

Przegląd Prawno-Ekonomiczny

REVIEW OF LAW, BUSINESS & ECONOMICS

kwiecień-maj-czerwiec

Nr 35
(2/2016)

WYDAWCA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II | Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli

ADRES REDAKCJI

Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego” | 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a |
e-mail: ppe@kul.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

dr Artur Lis – redaktor naczelny (editor-in-chief) | dr David W. Lutz (Holy Cross College w Notre Dame, USA), dr Dariusz Żak – zastępcy redaktora naczelnego (associate editors) | dr Barbara Lubas – redaktor ds. międzynarodowych (international editor) | dr hab. Piotr T. Nowakowski – redaktor konsultant (consulting editor) | dr Beata Biasny, dr Filip Cieply, dr Isaac Desta (Holy Cross College w Notre Dame, USA), dr Piotr Pomorski, dr Dorota Tokarska, dr Dominik Tyrawa, dr Timothy Wright (Holy Cross College w Notre Dame, USA) – redaktorzy tematyczni (subject editors) | dr Piotr Pomorski – redaktor statystyczny (statistical editor) | mgr Agnieszka Lis – redaktor językowy polskojęzyczny (Polish-language editor) | mgr Tomasz Deptuła (USA) – redaktor językowy anglojęzyczny (English-language editor) | prof. dr hab. Nikolaï Gołowaty (UKRAINA) – redaktor językowy rosyjskojęzyczny | dr Agnieszka Ogrodnik-Kalita – sekretarz redakcji (administrative editor) | mgr Rafał Podleśny – redaktor techniczny (layout editor)

RADA NAUKOWA

ks. prof. dr hab. Antoni DĘBIŃSKI (Rektor KUL Lublin) | prof. dr hab. Thomas BURZYCKI (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | prof. dr hab. Henryk CIOCH (KUL Lublin) | prof. dr hab. Wiktor CZEPUK (Ukraina) | dr hab. Leszek ĆWIKŁA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Czesław DEPTUŁA (KUL Lublin) | dr hab. Marzena DYJAKOWSKA (KUL Lublin) | abp. prof. dr hab. Andrzej DZIĘGA (Szczecin) | dr hab. Krzysztof GRZEGORCZYK (Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu) | nadkom. dr Dominik HRYSZKIEWICZ (Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie) | prof. dr hab. Aleks JUDASZEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | prof. dr hab. Marian KOZACZKA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Andrzej KUĆMOW (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Pantelis KYRMIZOGLU (Alexander TEI of Thessaloniki, Greece) | dr hab. Antoni MAGDOŃ (KUL Stalowa Wola) | ks. prof. dr hab. Henryk MISZTAŁ (KUL Lublin) | prof. dr hab. Wojciech NASIEROWSKI (University of New Brunswick) | prof. dr hab. Jurij PACZKOWSKI (Ukraina) | prof. dr hab. Pylyp PYLYPENKO (Ukraina) | prof. dr hab. Anton STASCH (European Academy of Technology & Management, Oedheim Niemcy) | prof. dr hab. Tomasz WIELICKI (California State University, Fresno) |

RECENZENCI ZEWNĘTRZNI

dr hab. Leszek BIELECKI (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach) | dr Walentyn GOŁOWCZENKO (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr hab. Mirosław KARPIUK (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | prof. dr hab. Oleksander MEREŻKO (Ukraina) | dr Kiril MURAWIEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr Łukasz JERZY PIKUŁA (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) | ks. dr hab. Tomasz RAKOCZY (Akademia Ignatianum w Krakowie) | dr hab. Krystyna ROŚLANOWSKA-PLICHCIŃSKA (Wyższa Szkoła Zarządzania i Ekologii w Warszawie) | dr hab. Piotr RYGUŁA (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) | dr hab. Romuald SZEREMIETIEW (Akademia Obrony Narodowej) | prof. dr hab. Jerzy Tomasz SZKUTNIK (Politechnika Częstochowska) | prof. dr hab. Dariusz SZPOPER (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr hab. Andrzej SZYMAŃSKI (Uniwersytet Opolski)

DRUK I OPRAWA

VOLUMINA.PL DANIEL KRZANOWSKI | ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin | tel. 91 812 09 08 | e-mail: druk@volumina.pl

ISSN 1898-2166 | Nakład 300 egz.

Spis treści

Artykuły

EWA KRUK *Podstawy stosowania tymczasowego aresztowania w świetle zmian Kodeksu postępowania karnego* | 7

ALEKSANDRA KRAJEWSKA *Several remarks on taxpayer's rights, their importance and protection* | 27

TOMASZ GRZEGORCZYK *Prawnoautorska ochrona graficznych interfejsów użytkownika* | 44

TOMASZ RAKOCZY *Religious draft of personal marriage law of 1934* | 59

KAZIMIERA JUSZKA, KAROL JUSZKA *Studies on the effectiveness of the detection process when conducting forensic evidence by inspection in cases of killings in Poland* | 75

JULIA SEMENA *Wewnętrzna polityka antymobbingowa jako sposób realizacji obowiązku płynącego z art. 943 § 1 Kodeksu pracy* | 87

TOMASZ KALITA *Zakres konstytucyjnej ochrony życia człowieka w Polsce w latach 1921-1997* | 103

KRZYSZTOF WOŹNIEWSKI *Pouczenie w pierwszym przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym (art. 300 k.p.k.) jako czynność procesowa w świetle zasady informacji procesowej* | 125

ARTUR LIS *Najstarsze kroniki polskie jako źródła historycznoprawne* | 138

ZBIGNIEW KLIMIUK *Odbudowa gospodarki i stabilizacja walutowa Włoch w latach 1945-60 (część I)* | 162

Glosa

DAMIAN GIL Glosa do wyroku SN z 28 kwietnia 2016 r., II KK 294/15 | 184

GRZEGORZ WOLAK Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, OSNC 2016, nr 5, poz. 63 | 192

Sprawozdanie

DAMIAN GIL

Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej z cyklu Współczesne Problemy Wymiaru Sprawiedliwości VI – nt. *„Węzłowe problemy dowodzenia w perspektywie porównawczej”* | 210

dr Artur Lis

Przedmowa

Szanowni Państwo,

mamy przyjemność przedstawić Państwu kolejny 35 numer kwartalnika „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”, zawierający omówienie aktualnych problemów z zakresu dziedziny prawa i ekonomii. Warte polecenia w tym numerze jest szerokie spektrum publikowanych tematów. Prezentowane wydanie zawiera dziewięć artykułów, w tym trzy w języku angielskim, glosy oraz sprawozdanie.

Zagadnienia walutowe Włoch w latach 1945-1960 na tle sytuacji ogólnoeconomicznej przedstawił w swoim artykule Zbigniew Klimiuk. Według autora ekonomiczne i polityczne różnice między tymi częściami kraju sięgały swoimi podstawami aż do czasów, kiedy na południu rozciągało się Państwo Kościelne i równie feudalne Królestwo Neapolu.

Problematykę prawnoautorskiej ochrony graficznych interfejsów użytkownika podjął Tomasz Grzegorzczuk. Wskazuje on, że prawnoautorska kwalifikacja interfejsów użytkownika ma istotne znaczenie dla praktyki gospodarczej, bowiem to właśnie one często stanowią o komercyjnym sukcesie programu komputerowego.

Godne zapoznania jest opracowanie ks. Tomasza Rakoczego pt. *Religious draft of personal marriage law of 1934*. Dokonał on szczegółowej analizy wyznaniowego projektu osobowego prawa małżeńskiego.

Kazimiera Juszka i Karol Juszka zaprezentowali wyniki własnych badań 90 spraw sądowych i prokuratorskich przedstawiających relację między prawidłowo przeprowadzonymi oględzinami a procesem wykrywczym sprawców zabójstw.

Celem artykułu Tomasza Kality jest zbadanie zakresu konstytucyjnej ochrony życia człowieka w historyczno-prawnych regulacjach obowiązujących w Polsce w latach 1921-1997.

Opracowanie Krzysztofa Woźniewskiego stanowi analizę instytucji procesowej tzw. pierwszego pouczenia w postępowaniu przygotowawczym o prawach uczestników procesu wskazanych w art. 300 k.p.k. w warunkach tam wskazanych jako jednego z najistotniejszych przejawów prawa do informacji.

Zapraszamy Państwa do zapoznania się ze wszystkimi artykułami oraz życzymy miłej i owocnej lektury.

Redaktor Naczelny

Ewa Kruk

Podstawy stosowania tymczasowego aresztowania w świetle zmian Kodeksu postępowania karnego

Principles for application of pre-trial detention in the light of changes of the Code of Criminal Procedure

Od chwili wprowadzenia do kodeksu postępowania karnego z 1969 r. noweli z dnia 29 czerwca 1995 r.¹ rację bytu uzyskały reguły konwencyjne stosowania środków zapobiegawczych. Tło normatywne idei racjonalizacji stosowania środków zapobiegawczych wyznaczają akty prawne o charakterze międzynarodowym, które w krajowym porządku prawnym stanowią wzorzec wprowadzonych zmian w sferze stosowania środków zapobiegawczych.

Stosownie do unormowań międzynarodowych prawo do stosowania tymczasowego aresztowania, przyznane do wyłącznej kompetencji sądu, stanowi przejaw dostosowania przepisów krajowych do postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności² i Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.³

Zgodnie z art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, „każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ust. 1 lit.c niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę.” Główną gwarancją zapisaną w art. 5 ust. 3 jest sądowa

¹ Dz. U. Nr 89, poz. 443. Nowela do k.p.k. z 1969 r. z dnia 29 czerwca 1995 r., która weszła w życie dnia 4 sierpnia 1996 r.

² Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r., zmieniona Protokołami nr 3,5,8 oraz uzupełniona Protokołem nr2, Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.

³ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz.167.

kontrola ingerencji w prawa do wolności osobistej, która ma zminimalizować ryzyko arbitralności i zapewnić poszanowanie rządów prawa, a więc jednej z fundamentalnych zasad demokratycznego społeczeństwa, wyraźnie wymienionej w preambule konwencji.⁴ Przepis ten ma zapewnić osobom pozbawionym wolności – ale tylko w sytuacjach objętych postanowieniami art. 5 ust.1 lit. C – szybką procedurę pozwalającą zbadać, czy pozbawienie wolności nie było arbitralne.⁵ Natomiast art. 9 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych stanowi, że o tymczasowym aresztowaniu powinien decydować sędzia lub inny funkcjonariusz władzy sądowej.

Realizację powyższych postanowień zapewnia art. 250 § 1 k.p.k., zgodnie z którym tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy decyzji sądu, natomiast inne środki zapobiegawcze stosuje sąd, a w postępowaniu przygotowawczym także prokurator (art. 250 § 4 k.p.k.). Przepis ten upoważnia sąd do stosowania środków zapobiegawczych we wszystkich stadiach procesu, łącznie z postępowaniem odwoławczym (art. 426 k.p.k.), kasacyjnym (art. 532 § 2 i art. 538 § 2 k.p.k.), a także o wznowienie postępowania (art. 545 § 1 w zw. art. 532 i 538 k.p.k.).⁶ Z mocy zaś art. 250 § 4 *in fine* k.p.k., prokurator stosuje środki zapobiegawcze na etapie postępowania przygotowawczego z zastrzeżeniem tymczasowego aresztowania i dozoru warunkowego.

Podkreślenia wymaga fakt, że przyznane sądowi kompetencje do stosowania środków zapobiegawczych⁷ zabezpieczają prawa i wolności obywatelskie,

⁴ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2009, s. 236.

⁵ Tamże, s. 236.

⁶ Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Artykuły 1-467, wyd. 6, Warszawa 2014, s. 899.

⁷ Należy przypomnieć, że prawo sądu do stosowania środka przymusu wobec podejrzanego (oskarżonego) o popełnienie przestępstwa obowiązywało w kodeksie postępowania karnego z 1928 r., który wszedł w życie z dniem 1 lipca 1929 r. Zob. Rozporządzenie prezydenta RP z 19 marca 1928 r., (Dz. U. Nr 33, poz. 313). Na tle art. 164 ustawy tymczasowe aresztowanie mogło nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu. Art. 165 k.p.k. ustanowił, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko wtedy: a) gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał albo b) gdy sprawa toczy się o przestępstwo, za które ustawa przepisuje (przewiduje) karę pozbawienia wolności do jednego roku lub karę cięższą, a zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań lub w inny bezprawny sposób starał się o usunięcie dowodów przestępstwa, albo c) gdy oskarżony nie ma w kraju ani stałego miejsca pobytu, ani określonego źródła utrzymania lub gdy nie można ustalić jego tożsamości albo d) gdy oskarżony jest przestępcą nałogowym, zawodowym lub recydywistą. Ta ostatnia podstawa miała charakter prewencyjny. Wskazane podstawy obowiązywały do czasu wprowadzenia ustawy nowelizującej w kwietniu 1949 r. (Dz. U. nr 32, poz. 238.), na mocy której przekazano do wyłącznej kompetencji prokuratora dawne uprawnienia sędziego śledczego, stosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym.

które ściśle korespondują z ochroną prawną obywateli państw demokratycznych. W tym tonie wypowiadali się też przedstawiciele doktryny m.in. A. Murzynowski, według którego upoważnienie wyłącznie organów sądowych do stosowania tymczasowego aresztowania w toku całego procesu, a więc również w postępowaniu przygotowawczym stanowi wymóg przestrzegany we wszystkich demokratycznych procedurach karnych, tradycyjnie określanych *habeas corpus act*.⁸ Gwarancję procedury habeas corpus zapewnia art. 5 ust. 4 EKPC, który stanowi, że: „Każdy kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem. Sąd ocenia nie tylko formalną zgodność aresztowania ale także jego faktyczne podstawy a ciężar ich udowodnienia spoczywa na państwie.”⁹

Kodeks postępowania karnego z 1997 r.¹⁰ oprócz utrzymania kompetencji organu sądowego do stosowania tymczasowego aresztowania (i pozostałych środków zapobiegawczych), dokonał zmiany przepisów dotyczących środków przymusu w kierunku ograniczenia częstotliwości ich wykorzystywania w procesie karnym, w tym tymczasowego aresztowania.¹¹ Zgodnie z intencją prawodawcy z 1997 r ograniczono potrzebę stosowania tymczasowego aresztowania na rzecz innych łagodniejszych środków przymusu¹², a ustanowione podstawy stosowania tymczasowego aresztowania (i pozostałych środków zapobiegawczych) zawężono do ich ściśle procesowej funkcji zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. W związku z tym rację bytu utraciły podstawy obowiązujące na tle kodeksu postępowania karnego z 1969 r., które pozwalały na zastosowanie tymczasowego aresztowania tylko dlatego, że oskarżonemu zarzucono zbrodnię, działanie w warunkach recydywy lub czyn o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa. Odpowiednio uchylony został przepis dotyczący zastosowania aresztu tymczasowego wobec osób skazanych przez sąd pierwszej instancji na karę pozbawienia wolności powyżej 2 lat za przestępstwo umyślne i powyżej 3 lat za przestępstwo nieumyślne.¹³ Ustawodawca w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. w wersji pierwotnej, zastrzegł jednak wyjątkowe odstępstwo od

⁸ A. Murzynowski, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego*, w: *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego, Zagadnienia węzłowe*, Warszawa 1997, s. 91.

⁹ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji* ... s. 244 i powołane tam orzeczenia.

¹⁰ Dz. U. z dnia 4 sierpnia 1997r. Nr 89, poz. 555.

¹¹ Zob. *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 419 – 420.

¹² Tamże, s. 419 – 420.

¹³ Zob. tamże, s. 419 – 420.

stricte procesowego charakteru środków zapobiegawczych, jeżeli zgodnie z art. 249 § 1 k.p.k. „zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie dokona zbrodni lub ciężkiego występku przeciwko życiu, zdrowiu lub powszechnemu bezpieczeństwu. Podstawy wymienione w art. 258 § 1 – 3 k.p.k., które wprost odnosiły się do tymczasowego aresztowania, poprzez zastosowanie w art. 258 § 4 k.p.k. metody odesłania dotyczyły odpowiedniego stosowania pozostałych środków zapobiegawczych. W piśmiennictwie dyspozycja wynikająca z tego przepisu budziła wątpliwości.

Według R. A. Stefańskiego, zwrot „odpowiednio” miał zastosowanie do takich podstaw, „które wskazują na możliwość zagwarantowania przez środek realizacji celu wynikającego z konkretnej przesłanki. Oznacza to, że wchodzi one w grę tylko wówczas, gdy odpowiadają określonemu środkowi zapobiegawczemu; nie wszystkie są adekwatne do każdego środka zapobiegawczego, a z istoty środka (...) może wynikać, że konkretna przesłanka szczególna nie może uzasadniać jego zastosowania”.¹⁴

Zdaniem P. Hofmańskiego, E. Sadzik, K. Zgryzka, „odpowiednie stosowanie” przepisów § 1-3 k.p.k. do pozostałych środków zapobiegawczych wymagało uwzględnienia szczególnego układu w jakim przepis ten jest stosowany.¹⁵

Uregulowanie art. 258 § 1-4 k.p.k. uznawano za wadliwe i niewystarczające, zwłaszcza w świetle gwarancyjnego charakteru tych przepisów, które mają za zadanie wyznaczać granice dopuszczalności działań organów procesowych i zapewnić oskarżonemu ochronę przed ich arbitralnym postępowaniem.¹⁶ Odpowiednie stosowanie w procesie interpretacji dokonywanej przez organ procesowy polega nie tylko na zastosowaniu normy odpowiednio stosowanej wprost do danej sytuacji procesowej, lecz także na dokonaniu określonych jej modyfikacji, a nawet na odmowie zastosowania konkretnego przepisu.¹⁷

Wątpliwości doktryny rozwiązane zostały z dniem 1 lipca 2015 r.. Art. 258 § 1 k.p.k. rozciągnął przesłanki stosowania środków zapobiegawczych także na środki nieizolacyjne. Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego nadała nowe brzmienie art. 258 § 4 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem: „Decydując o zastosowaniu określonego środka zapobiegawczego uwzględnia się rodzaj i charakter obaw wskazanych w § 1 -3, przyjętych za podstawę stosowania danego środka oraz

¹⁴ R. A. Stefański, *Środki zapobiegawcze w nowym Kodeksie postępowania karnego*, Dom Wydawniczy ABC 1998, s. 28.

¹⁵ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 1450.

¹⁶ K. Dudka, *Praktyka stosowania środków zapobiegawczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016, s. 82.

¹⁷ Tamże, s. 82.

nasilenie ich zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w określonym jego stadium.” Podstawę stosowania określonego środka zapobiegawczego muszą stanowić takie okoliczności faktyczne, które powodują obiektywne zagrożenie dla prawidłowego toku postępowania karnego, a rodzaj i stopień zagrożenia stanowi czynnik decyzyjny o rodzaju zastosowanego środka zapobiegawczego. Za K. Eichstaedt należy przyjąć, że na podstawie tego przepisu organ procesowy podejmuje decyzję mając na uwadze „ostateczność” stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, tj. wtedy, gdy tylko tymczasowe aresztowanie jest w stanie zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania.¹⁸

Tymczasowe aresztowanie jako najsurowszy środek zapobiegawczy powinien odpowiadać zasadniczym celom postępowania karnego stawianym mu na tle konkretnych ustaleń faktycznych sprawy.

Zastosowanie tymczasowego aresztowania dopuszczalne staje się tylko wtedy, gdy podstawa ogólna (dowodowa) z art. 249 § 1 k.p.k., łączy się przynajmniej z jedną z podstaw szczególnych (art. 258 k.p.k.).

Stosownie do obowiązującego art. 249 § 1 *in fine* k.p.k. środki zapobiegawcze „można stosować tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo.” Wskazana podstawa dowodowa zastosowania konkretnego środka zapobiegawczego konweniujecie ze stopniem pewności popełnienia przestępstwa przez podejrzanego (oskarżonego) na danym etapie procesu. Zgodzić się należy z poglądem, że w procesie karnym „stopniowalność pewności” bezpośrednio wynika (i tam ma swoje uzasadnienie) z gwarancji procesowych oskarżonego. W związku z tym im staje bardziej zaawansowany stopień procesu karnego oraz im dalej określone instytucje prawa karnego procesowego wkraczają w sferę praw obywatelskich, tym większe są wymagania dowodowe i proceduralne nałożone przez ustawodawcę wobec organów i wobec dokonywanej przez te organy oceny „przełamywania” kolejnych stopni „prawdopodobieństwa”.¹⁹

Warto przypomnieć, że na tle Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., ustawa wymagała „uprawdopodobnienia” w stopniu „dostatecznym” podejrzenia popełnienia przestępstwa. W piśmiennictwie tego okresu „prawdopodobieństwem” określano kierunek postępowania dowodowego przy równoczesnym założeniu konieczności zebrania lub uzupełnienia materiału dowodowego w celu

¹⁸ K. Eichstaedt w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. I, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 843.

¹⁹ K. Izdorczyk, „Prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa” oraz jego stopnie w polskim procesie karnym na podstawie k.p.k. z 1997 r., w: *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2011, s. 176 -177.

osiągnięcia pewności.²⁰ Według M. Cieślaka, „dostateczne podejrzenie” nie oznaczało jeszcze udowodnienia w sensie procesowym, oznaczało natomiast wysoki stopień prawdopodobieństwa.²¹ Ustanowienie określonego stopnia prawdopodobieństwa oznaczało, że całkowite przekonanie nie jest wymagane.²² Na tle Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. konieczność wskazania takiego stopnia pewności dla podstawy dowodowej wynikała m.in. stąd, że do zastosowania środka zapobiegawczego konieczne było istnienie dostatecznych poszlak z uwagi na fakultatywne (art. 152 § 3 k.p.k.) i obligatoryjne (art. 152 § 2 i 3 k.p.k.) stosowanie tymczasowego aresztowania. Owe poszlaki pozwalały na zastosowanie tymczasowego aresztowania tylko dlatego, że oskarżonemu zarzucono zbrodnię, działanie w warunkach recydywy lub czyn o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa. Ustawa żądając dostatecznych poszlak przeciwko oskarżonemu, podkreślała obowiązek uprawdopodobnienia (*sensu largo*) winy podejrzanego.²³ Proces zaś, przekształcenia prawdopodobieństwa w pewność następował dopiero w chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego i od tego momentu pozostawał w związku z przełamaniem zasady domniemania niewinności.²⁴

W świetle Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. wprowadzony do art. 249 k.p.k. wymóg „dużego prawdopodobieństwa” oznacza stopień prawdopodobieństwa, który powinien wskazywać najwyższy stopień pewności co do faktu, że podejrzany (oskarżony) jest sprawcą zarzucanego mu przestępstwa, a dodatkowym wzmocnieniem do uzyskania tego stanu jest konieczność zbadania i oceny zebranych dowodów, wyraźnie wskazujących na fakt popełnienia przestępstwa, przed wydaniem decyzji.²⁵ Należy wskazać tu m.in. stanowisko Sądu Apelacyjnego, który w postanowieniu z dnia 10 maja 2000 r., II AKz 97/00 2000/5/43, stwierdził, że „gdy nie zachodzi prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa, nie można stosować żadnych środków zapobiegawczych, więc nie tylko tymczasowego aresztowania, ale i dozoru policyjnego, którego ustanowienia domaga się skarżący (art. 249 § 1 k.p.k.).²⁶

²⁰ J. Nelken, *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 79.

²¹ M. Cieślak, *Dzieła wybrane, t. II, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, red. S. Waltoś przy współpracy M. Rusinek, S. Steinborn, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011, s. 324.

²² Tamże, s. 61.

²³ Tamże, s. 63.

²⁴ J. Nelken, *Dowód poszlakowy...*, s. 79.

²⁵ R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 263-264.

²⁶ S. Zabłocki, P. Wypych, *Orzecznictwo sądów apelacyjnych w sprawach karnych*, Dom wydawniczy ABC, Warszawa 2002, s. 424.

Dokonywana przez sąd ocena tego prawdopodobieństwa nie pozostaje w żadnym wypadku w kolizji z zasadą domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), ponieważ podczas stosowania tymczasowego aresztowania sąd nie bada winy podejrzanego w zakresie zarzucanego mu czynu, a jedynie stopień prawdopodobieństwa popełnienia zarzucanego przestępstwa.²⁷ Skoro środki zapobiegawcze mogą być stosowane wobec oskarżonego, stopień prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa musi zatem być wyższy od „dostatecznie uzasadnionego” do przedstawienia zarzutów.

Na tym tle pojawiały się wątpliwości co do zachowania reguł bezstronności przez sędziego, który zastosował tymczasowe aresztowanie, a następnie rozpoznał sprawę oskarżonego co do *meritum* przed sądem pierwszej lub drugiej instancji. Słusznie przyjmuje się, że rozpoznanie w przedmiocie tymczasowego aresztowania na posiedzeniu nie stanowi rozstrzygnięcia co do przedmiotu procesu. Na posiedzeniu sąd bada jedynie czy istnieją warunki konieczne do stosowania tymczasowego aresztowania w świetle okoliczności popełnionego przestępstwa w taki sposób, by materiał dowodowy w ocenie sądu uzasadniał zastosowanie środka izolacyjnego i jednocześnie potwierdził okoliczności braku przeszkód decydujących o możliwości jego zastosowania. Analiza takiego materiału przez sąd nie oznacza jednak, że sąd uzyskuje przekonanie co do winy oskarżonego. W wypadku pojawienia się takiej wątpliwości zastosowanie będzie miał art. 41 k.p.k.. Uprawdopodobnienie okoliczności obiektywnych, które mogą świadczyć o możliwości zachowania stronniczego sędziego orzekającego w następstwie (zastosowania tymczasowego aresztowania) na rozprawie głównej bądź odwoławczej może stanowić podstawę wyłączenia na wniosek.

Podstawa ogólna stosowania tymczasowego aresztowania (a także pozostałych środków zapobiegawczych) musi na zasadzie koniunkcji występować zawsze, obok co najmniej jednej podstawy szczególnej²⁸ wskazanej w art. 258 k.p.k. Jak wspomniałam, do 1 lipca 2015 r. podstawy szczególne wskazane w art. 258 § 1-3 k.p.k., *expressis verbis* odnosiły się do tymczasowego aresztowania z zastrzeżeniem zawartym w treści § 4, który nakazywał stosowanie odpowiednie § 1-3 do pozostałych środków zapobiegawczych. Regulacja ta poddana została weryfikacji z uwagi na brak wskazania kryteriów jakimi należy się kierować przy sięganiu po ów środek zapobiegawczy, a ponadto wątpliwości budziła prawidłowość stosowania podstaw z art. 258 § 2 k.p.k. (zagrożenie karą lub kara wymierzona nieprawomocnie) kiedy

²⁷ K. Eichstaedt, w: *Kodeks postępowania...*, s. 804.

²⁸ A. Kiełtyka, Uwagi o podstawie ogólnej tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, *Rzeszowskie Zeszyty Naukowe* 2001, t. XXX, s. 269-270

to, jak wskazywała praktyka, dochodziło do automatycznego niejako stosowania tymczasowego aresztowania z uwagi na orzeczoną lub grożącą karę bez analizy jak się to ma do obaw wskazanych w art. 258 § 1 k.p.k., a więc do zagrożenia dla prawidłowego toku procesu, skoro właśnie to owo zagrożenie jest w ujęciu art. 249 § 1 k.p.k. podstawą ogólną stosowania środków zapobiegawczych.²⁹ Na tę kwestię zwróciła uwagę m.in. Z. Świda, zdaniem której przepis art. 258 § 2 k.p.k. zawiera wprawdzie pozaprosesowe podstawy tymczasowego aresztowania, wiąże je jednak z procesowym celem stosowania tego środka, tj. zabezpieczeniem prawidłowego toku postępowania karnego.³⁰ Od 1 lipca 2015 r. art. 258 k.p.k. ma zastosowanie do wszystkich środków zapobiegawczych, o czym stanowi wprost brzmienie art. 258 § 1 k.p.k. zdanie pierwsze: „Tymczasowe aresztowanie i pozostałe środki zapobiegawcze można stosować, jeżeli...”.

Art. 258 k.p.k. utrzymał w mocy podstawy związane z zabezpieczeniem prawidłowego toku postępowania (art. 249 § 1 *in principio* k.p.k.) w sytuacji gdy zachodzi: uzasadniona obawa ucieczki, ukrycia się oskarżonego, gdy nie można ustalić tożsamości oskarżonego albo gdy nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu (art. 258 § 1 pkt. 1 k.p.k.) oraz, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne (§ 1 pkt. 2 k.p.k.).

Zasadniczej zmianie uległa treść art. 258 § 2 k.p.k. Powodem tej zmiany były problemy natury teoretyczno-praktycznej (przed 1 lipca 2015 r.) stosowania tymczasowego aresztowania z uwagi na przesłankę „grożącą oskarżonemu surową karę”. Stanowisko judykatury³¹ i doktryny³² w tym przedmiocie nie było

²⁹ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870), s. 53; zob też szerzej na temat praktyki stosowania art. 258 § 2 k.p.k. uwagi K. Dąbkiewicza, w: *Tymczasowe aresztowanie*, wyd. 1, Warszawa 2012, s. 117 -121 oraz powołana tam literatura i orzecznictwo oraz uwagi do kwestii wadliwego stosowania i przedłużania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. tymczasowego aresztowania przez sąd J. Matrasa, w: *Niektóre regulacje tymczasowego aresztowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2014, nr 4, s. 36 - 38.

³⁰ Z. Świda, *Podstawy i tryb stosowania tymczasowego aresztowania w świetle reguł prawa międzynarodowego obowiązującego Kodeksu postępowania Karnego i projektu zmian Kodeksu postępowania Karnego z 2000 roku*, w: *Współczesny proces karny. Księga ofiarowania Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 1999, s.178.

³¹ Zob. m.in. orzeczenia, w których przyjęto, że o zastosowaniu tymczasowego aresztowania decyduje „grożący oskarżonemu kara” i art. 258 § 2 k.p.k. stanowi samodzielną podstawę zastosowania środka zapobiegawczego, tak, m.in. w postanowieniu SN z 26.4.2006 r., WZ 14/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 912; odmiennie w: postanowieniu SA we Wrocławiu z 6.12.2006r., II AKz626/06, OSA 2007, nr 3, poz.11; Postanowienie SN z 12 marca 2009 r., sygn.. akt WZ 15 / 09 OSNKW nr 7 /2009, poz.52..

³² Za przyjęciem, iż podstawa z art. 258 § 2 k.p.k. stanowi samodzielną przesłankę zastosowania tymczasowego aresztowania opowiadali się m.in. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek,

jednolite. W związku z tym Rzecznik Praw Obywatelskich, wnioskiem z dnia 5 października 2011 r., wystąpił na podstawie art. 60 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym³³ o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym zagadnienia prawnego: „Czy przesłanki określone w art. 258 § 2 k.p.k. stanowią samodzielne i wystarczające podstawy do zastosowania (przedłużenia stosowania) tymczasowego aresztowania, a tym samym tworzą domniemanie, że podejrzany może podjąć działania zakłócające prawidłowy tok postępowania, co zwalnia z powinności wykazania konkretnych okoliczności godzących w prawidłowy tok postępowania”³⁴ W konkluzji Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że „przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. nie stanowią samodzielnych i wystarczających podstaw do zastosowania (przedłużenia stosowania) tymczasowego aresztowania, a tym samym nie tworzą domniemania, że podejrzany może podjąć działania zakłócające prawidłowy tok postępowania, i nie zwalnia to z powinności wykazania konkretnych okoliczności godzących w prawidłowy tok postępowania. W szczególności nie mogą one stanowić takiej podstawy przy orzekaniu w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania”³⁵ Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 stycznia 2012 r. podjął, że „podstawy stosowania tymczasowego aresztowania określone w art. 258 § 2 k.p.k. przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 k.p.k. i art. 257 § 1 i przy braku przesłanek negatywnych określonych w art. 259 § 1 i 2 k.p.k. stanowią samodzielne przesłanki szczególne stosowania tego środka zapobiegawczego.”³⁶

którzy przyjęli, że „o możliwości powołania się na § 2 jako podstawy stosowania tymczasowego aresztowania decyduje ustawowe zagrożenie karą pozbawienia wolności a nie kara przewidywana w indywidualnym przypadku. W sprawach, w których przepis ten znajduje zastosowanie, sąd zwolniony jest od dokumentowania istnienia przesłanek w § 1 pkt. 1, bowiem te właśnie przesłanki domniemywa się”, w: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania...*, s. 1444; Według Z. Świdy, „jeżeli oskarżony popełnił już zbrodnię lub umyślny występki, to istnieje podstawa stosowania tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 1 i § 2 k.p.k. Fakt, że istnieje uzasadniona obawa dalszej działalności przestępczej w przyszłości, powinien stanowić jedynie dodatkowy argument do stosowania środka izolacyjnego, ale w związku z daną sprawą, w: Z. Świda: *Podstawy i tryb...*, s. 178; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, wyd. VI, Warszawa 2014, s. 924; Zob. też R. A. Stefański w: J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Z. Gostyński (red.), R. A. Stefański, S. Zabłocki (red. II wyd.), Warszawa 2004, s. 103 i n.

³³ Dz. U. 240, poz. 2052 ze zm.

³⁴ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 1.

³⁵ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 1.

³⁶ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 1.

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały, z uwagi na konstrukcję art. 258 § 2 k.p.k. *in fine*, stosowanie tymczasowego aresztowania wymaga od sądu orzekającego prognozowania kary dokonywanych wyłącznie na użytek ustaleń i ocen potrzebnych dla stosowania środków zapobiegawczych, co oznacza w konsekwencji, że uzasadnienie postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie musi spełniać standardów, jakim powinno się odpowiadać uzasadnienie wyroku skazującego, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze.³⁷ Tym samym Sąd Najwyższy podzielił pisemne stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 14 grudnia 2011 r., przytoczone w uchwale Sądu Najwyższego który wniósł o podjęcie uchwały następującej treści: „W art. 258 § 2 k.p.k. określone zostały samodzielne przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania, oparte na domniemaniu o charakterze względnym, iż grożąca lub wymierzona oskarżonemu surowa kara powoduje obawę zakłócenia prawidłowego biegu postępowania karnego”.³⁸ W odniesieniu do powyższej uchwały Sądu Najwyższego, stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 listopada 2012 r. orzekł, iż przyjęta „interpretacja art. 258 § 2 k.p.k. powoduje, że tymczasowe aresztowanie może być stosowane bez konieczności wykazania rzeczywistej potrzeby zabezpieczenia przebiegu toczącego się postępowania karnego, w szczególności w rozumieniu art. 258 § 2 k.p.k. W tym kontekście norma zawarta w zaskarżonym art. 263 § 7 k.p.k. nie spełnia testu proporcjonalności i z tego względu jest niezgodna z nakazem jednoznacznego określenia przesłanek pozbawienia wolności zawartym w art. 41 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.”³⁹

Na tle uprzednio obowiązującego art. 258 § 2 k.p.k. (przed 1 lipca 2015 r.), wskazana wyżej uchwała Sądu Najwyższego stała się przedmiotem uzasadnionej krytyki.⁴⁰

Nowelizacja kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r. podzieliła stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka negujące „zagrożenie surową karą” jako istotnej, wystarczającej i dopuszczalnej na wszystkich etapach postępowania (zwłaszcza późniejszych) podstawy tymczasowego aresztowania, gdyż ocena w tym zakresie musi znaleźć odzwierciedlenie

³⁷ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 1.

³⁸ Uchwała 7 sędziów SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 1.

³⁹ Wyrok TK z 20.11.2012 r., SK 3/12, OTK – A 2012, Nr 10, poz. 123.

⁴⁰ Zob. M. Kornak, *Glosa do uchwały SN z 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11*, LEX 2012 nr 145055; J. Skorupka, *Glosa do uchwały SN z 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11*, OSP 2012, z. 7 – 8, poz. 80.

w okolicznościach, które wskazują realne, obiektywne niebezpieczeństwo bezprawnego utrudniania postępowania.⁴¹

Aktualnie przepis ten brzmi: „Wobec oskarżonego, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo którego sąd pierwszej instancji skazał na karę pozbawienia wolności wyższą niż 3 lata, obawy utrudniania prawidłowego toku postępowania, o którym mowa w § 1, uzasadniające stosowanie środka zapobiegawczego, mogą wynikać także z surowości grożącej oskarżonemu kary”. Idea słuszności stosowania tymczasowego aresztowania przyjęta na tle wskazanych w przepisie podstaw zapewnia synchronizację z linią orzeczniczą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W piśmiennictwie przyjmuje się, że podstawa ta odgrywa szczególne znaczenie dla zabezpieczenia postępowania karnego, zwłaszcza wtedy, gdy podejrzany działał w zorganizowanej grupie przestępczej, a proces jest na etapie postępowania przygotowawczego. Ustawodawca przy tym nie wymaga uzasadnienia negatywnej okoliczności w kwestii zastosowania środka zapobiegawczego.

Jak czytamy w uzasadnieniu „zastosowanie tymczasowego aresztowania nie może być uzasadnione tylko „grożącą oskarżonemu surową karą”, lecz obawy uzasadniające jego stosowanie, wynikać tu mogą „także”, a więc nie tylko, „z surowości grożącej oskarżonemu kary”, czyli, że po pierwsze mogą one nadal płynąć z określonych ustaleń wskazujących wprost na obawy wymienione w § 1, po drugie, że nie chodzi jedynie o karę wynikającą z samego ustawowego zagrożenia, określonego w naruszonym przepisie prawa karnego, którego naruszenie mu się zarzuca lub przypisuje, ale także z mających do niego zastosowanie przepisów części ogólnej Kodeksu karnego.”⁴²

Stosowanie tymczasowego aresztowania na podstawie przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. związanej z „grożącą oskarżonemu karą” musi obecnie stanowić nierozwalne ogniwo z istnieniem obiektywnej podstawy z art. 258 § 1 k.p.k. W tym miejscu należy jedynie wskazać na niezbyt fortunną budowę redakcyjną przepisu art. 258 § 2 zdanie drugie, które może rodzić pewne wątpliwości interpretacyjne w kontekście warunku konieczności dokonania adaptacji przesłanki wynikającej surowości „grożącej” lub „wymierzonej” kary z podstawami wskazanymi w § 1 art. 258 k. p. k.

⁴¹ Zob. szerzej na ten temat K.T. Boratyńska, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, wyd. 6, Warszawa 2015, s. 592 -593.

⁴² Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870), s. 53.

W piśmiennictwie przyjmuje się, że przesłanka „groźącej kary” odnosi się do górnej granicy kary jaka wynika z sankcji⁴³ określonego przepisu części szczególnej kodeksu karnego, zaś „surowość groźącej oskarżonemu kary” dotyczy wymiaru kary realnie groźącej oskarżonemu.⁴⁴ Sąd stosujący tymczasowe aresztowanie ma obowiązek ustalić, czy orzeczenie wobec oskarżonego takiej kary jest realne, opierając się na ujawnionych w toku postępowania podmiotowo – przedmiotowych okolicznościach sprawy.⁴⁵ W ujęciu prawa karnego materialnego i procesowego termin „zagrożenie karą” ma znaczenie wąskie.⁴⁶ Jak podkreśla K. Eichstaedt, „by groźba surowej kary mogła być podstawą zastosowania środka zapobiegawczego, w tym także tymczasowego aresztowania, obok przesłanki formalnej w postaci pozostawiania podejrzanego (oskarżonego) pod zarzutem popełnienia zbrodni lub występkę zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, musi zachodzić także realna, a nie hipotetyczna (abstrakcyjna) możliwość orzeczenia wobec podejrzanego (oskarżonego) surowej kary, a nadto surowość ewentualnie wymierzonej kary musi stanowić źródło obawy utrudniania prawidłowego toku postępowania o którym mowa w art. 258 § 1 k.p.k.”⁴⁷

Powszechnie przyjmuje się, że stosowanie tymczasowego aresztowania nie może być antycypacją kary groźącej oskarżonemu.⁴⁸ Taki stan rzeczy w sposób rażąco naruszałby realizację funkcji procesowej środka zapobiegawczego wyrażoną w art. 249 § 1 k.p.k., w wypadku, gdy ustalenia faktyczne nie potwierdzają lub zaprzeczają w sposób logiczny zaistnieniu okoliczności związanej z obawą wskazaną w art. 258 § 1 k.p.k. Powyższy stan sugerowałby zastosowanie tymczasowego aresztowania w sposób bezprawny na podstawie nieuzasadnionego domniemania prawnego wynikającego z niepotwierdzonej, iluzorycznej obawy podjęcia działań z art. 258 § 1 k.p.k. w rezultacie „groźącej oskarżonemu kary” lub w wyniku „skazania oskarżonego przez sąd pierwszej instancji na karę pozbawienia wolności wyższą niż 3 lata”.

⁴³ K. Eichstaedt, w: B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. I, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 841.

⁴⁴ K. Dąbkiewicz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015*, s. 297.

⁴⁵ Tamże, s. 297.

⁴⁶ Zob. szerzej na temat znaczenia pojęcia „zagrożenia karą” uwagi R. A. Stefańskiego w: *Przesłanki tymczasowego aresztowania w nowym kodeksie postępowania karnego*, WPP 1997, s. 55, 88 – 89.

⁴⁷ K. Eichstaedt, w: B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania...*, s. 840.

⁴⁸ Zob. Postanowienie SA w Katowicach z 9.7. 2008r., II AKz 480/o8, KZS 2008, nr 9, poz. 67.

Projekt nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 8 stycznia 2016 r.⁴⁹ zmienia dotychczasową treść art. 258 § 2 k.p.k.. Przepis ten otrzymuje brzmienie „Jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą.” W uzasadnieniu projektodawcy podnoszą, że zmiana treści przepisu „wyraźniej akcentuje samodzielność przesłanki zastosowania środka zapobiegawczego z uwagi na zagrożenie karą”.⁵⁰ Projektodawcy przyjęli za zasadne powrócić do treści regulacji normatywnej warunkującej stosowanie tymczasowego aresztowania w kodeksie postępowania karnego przed 1 lipca 2015 r. Podstawę tę określano mianem represyjnej. Oceniając nowe uregulowanie art. 258 § 2 projektu w aspekcie obowiązującego § 2 należałoby zadać pytanie czy zmiana ta była konieczna. Obowiązujący przepis art. 258 § 2 k.p.k. wyznacza czytelne ramy podstaw zastosowania konkretnego środka zapobiegawczego w stosunku do indywidualnego oskarżonego i jego sprawy, respektując realizację nadrzędnego celu stosowania środków zapobiegawczych w postaci zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Wydaje się, że ustanowiona w kodeksie postępowania karnego hierarchizacja systemu środków zapobiegawczych wymaga ich stosowania w oparciu o przejrzyste reguły prawne. Taką gwarancję daje art. 258 § 2 k.p.k., uzależniając zastosowania tymczasowego aresztowania na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego nie tylko od „grożącej” podejrzanemu kary ustanowionej w danym przepisie części szczególnej lub „wymierzonej” kary, ale zespojenia przesłanki „surowości kary” z wykazaniem faktu realnej obawy ucieczki, ukrywania się, niemożności ustalenia tożsamości lub stałego miejsca pobytu albo wskazania, iż zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny sposób utrudniał postępowanie karne (pkt. 2). „Surowość grożącej oskarżonemu kary” w kontekście zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego powoduje przyjęcie domniemania prawnego zakłócenia postępowania przez oskarżonego. Należy zgodzić się, że potrzeba zabezpieczenia procesu w postaci stosowania tymczasowego aresztowania bez wątplenia ma swoje

⁴⁹ Projekt o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 8 stycznia 2015 r.

⁵⁰ Uzasadnienie Projektu o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 8 stycznia 2015 r.

uzasadnieniu i wynika w sposób logiczny z charakteru działalności przestępczej, np. jeżeli chodzi o zorganizowane grupy przestępcze czy sprawców popełniających najpoważniejsze przestępstwa zagrażające bezpieczeństwu powszechnemu, życiu lub zdrowiu. Ponadto zabezpieczenie procesu środkiem represyjnym może stanowić rezultat podejmowanych wcześniej działań podejrzanego potwierdzających próby utrudniania postępowania, np. nie stawiania się na wezwanie organu, nakłaniania świadków czy współpodejrzanych do składania fałszywych zeznań czy nieprawdziwych, wprowadzających w błąd organ wyjaśnień. Wskazane jednak przykłady na tle obowiązującego art. 258 § 2 k.p.k. mają swoje źródło w art. 258 § 1 k.p.k., który cel stosowania tymczasowego aresztowania określa w aspekcie realizacji nadrzędnej funkcji procesowej stosowania środków zapobiegawczych. Realizacja celu stosowania konkretnego środka, a w szczególności o charakterze represyjnym powinna w sposób konkretny wykazać takie okoliczności faktyczne, które warunkują realne obawy utrudniania postępowania, a zabezpieczenie procesu innym środkiem niż tymczasowego aresztowania nie wypełni funkcji procesowej ich stosowania. W piśmiennictwie słusznie przyjmuje się, że skoro środki zapobiegawcze wolno stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, należy przyjąć, że środki zapobiegawcze mają charakter czysto procesowy i w związku z tym nie mogą być stosowane w innym celu niż określony w przepisie, a w szczególności nie mogą oznaczać antycypowania represji w stosunku do osoby chronionej domniemaniem niewinności.⁵¹ Wydaje się, że struktura normatywna art. 258 § 2 projektu k.p.k. dalece odbiega od przyjętych założeń konwencyjnych. Europejski Trybunał Praw Człowieka dał wielokrotnie temu wyraz. Kwestia ta była przedmiotem zainteresowania Komisji Europejskiej, która w raporcie w sprawie Kammache przeciwko Francji zwróciła uwagę, iż sądy mają dbać, aby domniemanie niewinności nie zostało osłabione na skutek utrzymywania tymczasowego aresztowania w sposób sprawiający wrażenie, iż chodzi bardziej o antycypację wykonania kary niż troskę o zagwarantowanie właściwego przebiegu śledztwa, stawienia się oskarżonego przed sądem lub zapobieżenie popełnienia przez niego innych przestępstw.⁵² Wielokrotnie Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wyrażał stanowisko negatywne do takiej formuły stosowania tymczasowego aresztowania przez sądy krajowe, które „w decyzjach o aresztowaniu albo o jego przedłużeniu ograniczają się do sparafrazowania podstaw stosowania

⁵¹ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania...*, s. 1378.

⁵² M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 240 i powołane tam orzeczenia.

tymczasowego aresztowania wymienionych w Kodeksie postępowania karnego bez wyjaśnienia, w jaki sposób i dlaczego mają one znaczenie w konkretnej sprawie, która jest przedmiotem ich rozstrzygnięcia.” Trybunał podkreślił, iż argumenty przemawiające za i przeciw zwolnieniu z aresztu nie mogą być ogólne i abstrakcyjne. W takich sytuacjach Trybunał uznał, że władze – ograniczając się do lakonicznych formułek niebędących w istocie uzasadnieniem decyzji – nie przedstawiły wymaganych „odpowiednich i wystarczających powodów aresztowania”, i na tej podstawie orzekł, iż nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 3 EKPC.⁵³ Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania przed wejściem w życie tzw. dużej nowelizacji kodeksu postępowania karnego powodowała wątpliwość. Decyzje zapadające w tym przedmiocie nie zawsze wiązały się z rzeczywistą potrzebą zabezpieczenia takim środkiem zapobiegawczym procesu, o czym świadczą orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka rozstrzygające o prawidłowości stosowania lub przedłużania tymczasowego aresztowania. Europejski Trybunał Praw Człowieka nie akceptuje w pełni zagrożenia surową karą, przewidywany wymiar kary oraz ciężar materiału dowodowego mogą mieć znaczenie, lecz jako takie nie są decydujące o zakresie stosowania tymczasowego aresztowania.⁵⁴ Europejski Trybunał Praw Człowieka jako przyczynę naruszenia przez Polskę art. 5 ust. 3 EKPC wskazywał na powoływanie się przez sądy polskie w postanowieniach o zastosowaniu tymczasowego aresztowania na: racjonalne podejrzenie, że oskarżony zarzuca mu czyn (co samo w sobie nie jest wystarczającym powodem dla przedłużenia tymczasowego aresztowania): powagę popełnionego przestępstwa i prawdopodobieństwo surowej kary (podwyższającej ryzyko niestawienia się oskarżonego w sądzie, ale niewystarczające dla przedłużenia aresztu) i prawdopodobieństwo matactwa bez zindywidualizowania określenia, czy w danej sprawie prawdopodobieństwo jego wystąpienia jest wysokie.⁵⁵ Skutki natomiast wywołane decyzją sądu z naruszeniem reguł słuszności proceduralnej stosowania tymczasowego aresztowania miały swoje odzwierciedlenie w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Wydaje się, że powrót do ustanowienia samodzielnej podstawy w Kodeksie postępowania karnego tylko w oparciu o „groźącą” lub „wymierzoną” karę nie jest uzasadniony. Rację miała Z. Świda, podkreślając fakt, iż

⁵³ Tamże, s. 240 i powołane tam orzeczenia.

⁵⁴ K. Boratyńska, Zagrożenie surową karą jako samodzielna podstawa stosowania tymczasowego aresztowania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Białostockie Studia Prawnicze, Białystok 2014, s. 169.

⁵⁵ Tamże.

„szczególne znaczenie dla mocy przestrzegania ustalonego w ustawie zakresu dopuszczalności naruszania prawa do wolności przez stosowanie tymczasowego aresztowania ma precyzyjność sformułowania przepisów dotyczących podstaw stosowania tymczasowego aresztowania”.⁵⁶ Nadanie przejrzystej treści podstawom tymczasowego aresztowania nastąpiło po 1 lipca 2015 r., z jednoczesnym logicznym powiązaniem przesłanki szczególnej z art. 258 § 2 k.p.k. z przesłankami ogólnymi z art. 249 § 1 k.p.k.

Nie może stanowić uzasadnienia fakt, że w innych krajach (Anglia, Dania, Francja, Włochy, Szwajcaria, Szwecja) wymienionych przykładowo w uzasadnieniu do projektu k.p.k. obowiązuje rozwiązanie proponowane w art. 258 § 2 projektu k.p.k. Tego typu argumentacja wymagałaby pogłębionej analizy typów przestępstw zagrożonych takimi karami w kontekście systemu prawnoprocesowej regulacji w danym państwie. Niekoniecznie też zasługują one na wyróżnienie, skoro wśród skarżących decyzje o zastosowaniu tymczasowego aresztowania są obywatele również i tych państw⁵⁷, a Europejski Trybunał Praw Człowieka podziela stanowisko skarżących w wydanych rozstrzygnięciach. Projektodawca powinien z założenia dążyć do przyjęcia takich rozwiązań, które prowadzą do poszanowania prawa i jego stabilności, a równocześnie skutecznie zabezpieczą wymiar sprawiedliwości i obywateli przed wszelkimi „ułomnościami” nie tylko natury prawnej ale i ludzkiej „omyłki”.

Europejska Konwencja Praw Człowieka w swoich dyrektywach zastrzega, że pozbawienie wolności musi być zgodne z prawem i stosowane w trybie ustalonym przez prawo. W tym zakresie konwencja odwołuje się głównie do prawa krajowego, nakładając obowiązek przestrzegania jego materialnych i proceduralnych regulacji.⁵⁸ Prawo krajowe będące podstawą pozbawienia wolności musi być zgodne z zasadą rządów prawa, tak więc winno mieć odpowiednią jakość: być wystarczająco dostępne i precyzyjne – w stopniu pozwalającym uniknąć arbitralności.⁵⁹ Warunek braku arbitralności w świetle art. 5 ust. 1 wymaga aby decyzja o pozbawieniu wolności i jej wykonanie było zgodne z celem ograniczeń wskazanych w tym postanowieniu, a ponadto obejmuje również ocenę konieczności pozbawienia wolności dla osiągnięcia deklarowanego w nich szczegółowego celu, ponieważ jest to tak poważny środek, iż może być uzasadniony jedynie w ostateczności, gdy inne środki mniej surowe

⁵⁶ Z. Świda, *Podstawy i tryb...*, s. 178.

⁵⁷ Zob. M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 240 i powołane tam orzeczenia.

⁵⁸ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 215 i powołane tam orzeczenia.

⁵⁹ Tamże, s. 215 i powołane tam orzeczenia.

są niewystarczające w myśl obowiązującej dyrektywy proporcjonalności stosowania środków zapobiegawczych.⁶⁰

Projektowana zmiana art. 258 § 2 k.p.k. w sposób zasadniczy modyfikuje obowiązującą od 1 lipca 2015 r. „precyzyjną” i przejrzystą strukturę podstawy zastosowania tymczasowego aresztowania z art. 258 § 2 k.p.k. w kierunku zmierzającym do przyjęcia domniemania utrudniania postępowania a obawę tę uzasadniać ma surowość „grożącej” lub „wymierzonej” oskarżonemu kary.

Bibliografia

- K. Boratyńska, *Zagrożenie surową karą jako samodzielna podstawa stosowania tymczasowego aresztowania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Białostockie Studia Prawnicze, Białystok 2014.
- K.T. Boratyńska, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, wyd. 6, Warszawa 2015.
- M. Cieślak, *Dzieła wybrane, tom II, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, red. S. Waltoś przy współpracy M. Rusinek, S. Steinborn, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2011.
- K. Dąbkiewicz, *Tymczasowe aresztowanie*, wyd. 1, Warszawa 2012.
- K. Dąbkiewicz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015*.
- K. Dudka, *Praktyka stosowania środków zapobiegawczych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2016.
- K. Eichstaedt, w: B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Świecki, t. I, wyd. 2, Warszawa 2015.
- T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom I, Artykuły 1 – 467, wyd. 6, Warszawa 2014.
- P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, wyd. 4, Warszawa 2011.
- J. Izdorczyk, „Prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa” oraz jego stopnie w polskim procesie karnym na podstawie k.p.k. z 1997 r., w: *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tyłmana*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2011.
- A. Kiełtyka, *Uwagi o podstawie ogólnej tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym*, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe 2001, t. XXX.
- R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009.
- M. Kornak, *Glosa do Uchwały SN z 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, LEX 2012 nr 145055*.

⁶⁰ M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji...*, s. 210-211 i powołane tam orzeczenia.

- J. Matras, *Niektóre regulacje tymczasowego aresztowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2014, nr. 4.
- A. Murzynowski, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego*, w: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego, Zagadnienia węzłowe, Warszawa 1997.
- J. Nelken, *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Warszawa 1970.
- Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997.
- M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2009.
- J. Skorupka, *Glosa do uchwały SN z 19 stycznia 2012 r., sygn.. I KZP 18/11*, OSP 2012, z. 7- 8, poz. 80.
- R. A. Stefański w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Z. Gostyński (red.), R. A. Stefański, S. Zabłocki (red. II wyd.), Warszawa 2004.
- R. A. Stefański, w: *Przesłanki tymczasowego aresztowania w nowym kodeksie postępowania karnego*, WPP 1997.
- R. A. Stefański, *Środki zapobiegawcze w nowym Kodeksie postępowania karnego*, Dom Wydawniczy ABC 1998.
- Z. Świda, *Podstawy i tryb stosowania tymczasowego aresztowania w świetle reguł prawa międzynarodowego obowiązującego Kodeksu postępowania Karnego i projektu zmian Kodeksu postępowania Karnego z 2000 roku*, w: *Współczesny proces karny. Księga ofiarowania Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 1999.
- S. Zabłocki, P. Wypych, *Orzecznictwo sądów apelacyjnych w sprawach karnych*, Dom wydawniczy ABC, Warszawa 2002.

Akty prawne:

- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r., zmieniona Protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełniona Protokołem nr2, Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz.167.
- Dz. U. Nr 89, poz. 443.
- Dz. U. z dnia 4 sierpnia 1997 r. Nr 89, poz. 555.

Orzeczenia:

Postanowienie SA w Katowicach z 9.7.2008 r., II AKz 480/08, KZS 2008, nr 9, poz. 67.
 Postanowienie SA we Wrocławiu z 6.12. 2006 r., II AKz 626/06, OSA 2007, nr 3, poz. 11.
 Postanowienie SN z 26.4.2006 r., WZ 14/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 912.
 Uchwała 7 sędziów SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. I KZP 18/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 1.
 Wyrok TK z 20. 11.2012 r., SK 3/12, OTK – A 2012, Nr 10, poz. 123.

Inne:

Projekt o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 8 stycznia 2015 r.
 Uzasadnienie Projektu o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 8 stycznia 2015 r.
 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870).

Summary

Apart from the general fundamentals of the application of pre-trial detention (and other precautionary measures) the author analyses the basics from article 258 of the code of criminal procedure. She draws attention to changes made in article 258§1-3, which where *expressis verbis* applied before 1st July 2015 to the institution of pre-trial detention (aside from situation from section 4 which required the application of regulations from sections 1 to 3 to other precautionary measures). The fundamental problem from article 258§2 of the criminal code procedure has been presented in the context of valid regulations and probable changes proposed in the project of 8th January 2015.

KEY WORDS: *precautionary measures, the fundamentals of pre-trial detention, appropriate application of precautionary measures, concerns justifying the application of pre-trial detention, protection of proper course of criminal procedure*

Streszczenie

Autorka przedstawia problematykę podstaw stosowania tymczasowego aresztowania w świetle zmian w kodeksu postępowania karnego.

Autorka poza ogólną podstawą stosowania tymczasowego aresztowania (a także pozostałych środków zapobiegawczych) analizuje podstawy szczególnie określone w art. 258 k.p.k. Zwraca uwagę na zmiany dokonane w art. 258§ 1 -3 k.p.k., które przed 1 lipca 2015 r., *expresis verbis* odnosiły się do tymczasowego aresztowania z zastrzeżeniem zawartym w treści § 4, który nakazywał stosowanie odpowiednie § 1-3 do pozostałych środków zapobiegawczych. Problematykę podstawy z art. 258 § 2 k.p.k. przedstawia

w kontekście obowiązującej regulacji i zmiany proponowanej w projekcie z dnia 8 stycznia 2015 r.

SŁOWA KLUCZOWE: środki zapobiegawcze, podstawy tymczasowego aresztowania, odpowiednie stosowanie środków zapobiegawczych, obawy uzasadniające stosowanie tymczasowego aresztowania, zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania

Autor

Ewa Kruk – doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, adwokat.

Aleksandra Krajewska

Several remarks on taxpayer's rights, their importance and protection

Kilka uwag o prawach podatnika, ich znaczeniu i ochronie

Introduction

This article includes selected issues focused on rights of taxpayers. The very nature of tax causes that taxpayers are easily exposed to various infringements because their position is naturally weaker than fiscal authorities'. That is why taxpayers' rights can be observed as narrow, but relevant component of human rights in general. Deliberations below are presented as follows: firstly, the definition of tax is introduced, as well as some theoretical remarks on the construction of taxpayer's rights. Then, attention is paid on chosen standards, both general and specific, that should be followed within taxpayers' protection, which leads to describing most relevant and alarming violations of taxpayers' rights on the example of Poland. As summing up, ideas and plans aimed at solving existing problems and ensuring more effective protection are presented.

The nature of tax obligation

According to the definition included in Art. 6 of the General Tax Act¹, tax is a statutory, free-of-charge, mandatory, and non-refundable payment made to the State Treasury, region, local district or municipality pursuant to a tax act. These attributes form specific relation between taxpayers and tax authorities, which involves the significant conflict of interest. On the one hand, needs of

¹ The General Tax Act of 29 August 1997, Journal of Laws 2012, No. 749; hereinafter: the G.T.A.

the State are indisputable, but on the other hand, so-called ability to pay of a regular citizen should definitely be taken into account. It is not surprising that taxpayer is often in weaker position than fiscal authorities. The analysis of aforementioned definition leads to important conclusion – the very nature of tax determines its strong interference in many spheres of taxpayer's rights. To name the most important, right to ownership and right to privacy have to be mentioned. In fact, we are obliged to regularly share our income with fiscal authorities, what can be perceived as strong intervention in something that we legitimately own. Moreover, tax authorities have knowledge concerning our private data (such information as e.g. our address, amount of our income, components of our property or even number and value of possessed cars). That is why developing mechanisms of exchange of information and its protection are of such great significance nowadays. Mandatory character of tax has to be underlined as well, because in some way human freedom is also limited as everybody is obliged to pay taxes and people illegally abandoning this duty are subject to fiscal or penal consequences. It is not the purpose of this elaboration to discuss ethical grounds and aspects of taxation, as it is the topic for a separate, extensive paper. Tax liabilities are common all over the globe (in various forms and within different systems) and the idea of taxation is nothing surprising, as residents of the particular country can be determined as its keepers. However, while performing certain public duties (including payment of taxes), taxpayers are often exposed to various violations. Present research underlines the necessity of providing balance between the State and an individual². Therefore, it is vital to present the notion of taxpayer's rights as they protect weaker parties of tax relationships.

Definition and classification of taxpayer's rights

There is no one commonly accepted definition of taxpayer's rights. They can be generally described as rights of a taxpayer or other person in whom tax law is interested³. According to another concept, taxpayers' protection means written

² W. Nykiel, *O potrzebie równowagi między uprawnieniami i obowiązkami podatnika oraz organów podatkowych*, "Prawo i Podatki" (2005), No. 2, p. 25-28; such balance is especially relevant when self-calculation of the amount of tax by the taxpayer is concerned.

³ B. Brzeziński, *Taxpayers' Rights: Some Theoretical Issues*, [in:] W. Nykiel, M. Sęk (eds.), *Protection of Taxpayer's Rights. European, International and Domestic Tax Law Perspective*, Warsaw, 2009, p. 18.

or unwritten rules, which aim is to protect taxpayers against such tax levying by tax authorities, which can be seen as illegal from the taxpayer's point of view⁴. As remarked by B. Brzeziński, this notion may be determined as narrow, as it focuses mainly on the financial aspects of inappropriate behaviour performed by the tax administration. He formulated wider definition containing non-fiscal aspects of relations between taxpayers and tax authorities (for example taxpayer's right to obtain proper information from tax authorities allowing for making proper decisions concerning one's life and activities)⁵. Then arises the question of classification of taxpayer's rights. D. Bentley adopted the criterion based on the method of enforcement. As a result of such categorization following types can be singled out: primary and secondary legal rights as well as primary and secondary administrative rights. Primary legal rights are those granted by the constitutions and international agreements (these are e.g. right to ownership, right to be treated fairly, right to information or privacy etc.). These rights are focused on the process of law making as well as what makes a tax law a valid law⁶. The validity of tax law – similarly to other areas of law – depends on certain criteria which have to be met within the legislative process. Taking this aspect into account, primary legal rights are interpreted by the judiciary and constrain the actions of both the executive and the legislature. Secondary legal rights on the other hand include rights established in ordinary legislation – both substantive and procedural acts. In other words, they focus on the specific operation of the law. They can be related to the protection of two-fold nature. At general level, rights provide proper standards for the activities of the administration, collection and enforcement processes within the law, while at specific level – rights ensure protection in the context of individual procedures and specific processes within the law⁷. It has to be noticed, that secondary administrative rights have similar character to the primary administrative rights. The difference is that the latter ones are not based on the on a statute or act, but on a legal regulation enacted by public administration (which naturally must respect standards established by statutes). The literature remarks that this type of rights, created and protected by the public administration, can be recognized as more flexible and – as

⁴ A. van Rijn, *A Comparative Study of Taxpayer Protection in Five Member Countries of the European Union*, [in:] D. Albregtse, H. van Arendonk (eds.), *Taxpayer Protection in the European Union*, 1998, p. 45.

⁵ B. Brzeziński, *Taxpayers' Rights...*, [in:] W. Nykiel, M. Sęk (eds.), *Protection...*, *op. cit.*, p. 19.

⁶ D. Bentley, *Taxpayer's Rights: Theory, Origin and Implementation*, The Netherlands, 2007, p. 110.

⁷ *Ibidem*, p. 110.

a result – easier to manage from the point of view of tax administration⁸. The last kind to be described are secondary administrative rights, which are not efficiently legislated. They represent the culture of administration and therefore should and need to be respected, however, for some reasons they are not the subject of legal regulation⁹. In other words, these standards are considered as important, but have no legal basis. In more than two-thirds on OECD countries such rights are incorporated in so-called Charters of Taxpayers' Rights¹⁰. It is worth mentioning that in 2013 the preliminary report on a desirable model of such charter was created as a result of a cooperation of three international professional organisations¹¹ focused on improving universal tax mechanisms and representing interests of taxpayers worldwide. They have acknowledged that taxpayers' responsibilities have increased, while taxpayers' rights have – at best – stood still¹². Authors have also observed that the taxpayers rights outlined in charters, not being legally binding, are largely ignored not only by tax authorities, but also tax advisors and taxpayers themselves. That is why proper conceptualization of rights can actually support the philosophy of the taxpayer, the tax advisor and the tax administration operating together¹³ with balanced distribution of responsibilities and prerogatives parallel to them.

General and specific standards within taxpayer's protection

This part of the article focuses on chosen standards which should be followed in every lawful country respecting taxpayers' rights. Primarily, it should be emphasized that guarantees supporting the protection of taxpayers are not derived only

⁸ B. Brzeziński, *Taxpayers' Rights...*, [in:] W. Nykiel, M. Sęk (eds.), *Protection...*, *op. cit.*, p. 22.

⁹ *Ibidem*, p. 22.

¹⁰ A. Mariański, *Karta Praw Podatnika jako instrument ochrony tych praw*, "Prawo i Podatki" (2008), Special No. 4, p. 7; in this article it is also indicated that in various countries such charters may have different legal force and may be shaped both as guidelines for tax authorities, but also as legislative acts.

¹¹ AOTCA (Asia Oceania Tax Consultants' Association), CFE (Confédération Fiscale Européenne) and STEP (Society of Trust and Estate Practitioners).

¹² M. Cadesky, I. Hayes, D. Russel, *Towards Greater Fairness in Taxation, A Model Taxpayer Charter, Preliminary report*, London, 2013, p. 19.

¹³ *Ibidem*, p. 21.

from tax provisions, they also stem from constitutions and international legal acts¹⁴. Constitutional human rights (and therefore taxpayers' rights within the certain scope) can be characterized as norms providing "only" some socially accepted standards of relationships between the state and its institutions and the citizen, while they are not particular protective means, which would ensure the efficient application of provisions in question¹⁵. Therefore, proper legal measures have to be taken within specific legislation. Bearing this in mind, standards below are divided in the following manner: firstly there are presented most important rules in the Constitution of the Republic of Poland¹⁶ designed specifically for tax law, as well as selected universal constitutional rights playing important role in protecting taxpayers as citizens in general. The second category contains both general and specific standards characteristic only for tax law and included in the G.T.A., which constitute the precise implementation of universal principles and have direct impact on a legal status of a taxpayer.

Standards stemming from the Polish Constitution

First category include some universal rules contained in the basic act being the crucial source of fundamental guarantees, which are clarified within specific legislation. Tax law is obviously not the only legal area considering undermentioned prerogatives. Yet undoubtedly they are vital from the point of view of citizen burdened with tax liabilities. In order to ensure complete protection of taxpayers and avoid several violations, the following fundamental standards expressed in the Polish Constitution have to be respected:

- a) Principle of fairness and of democratic state ruled by law and implementing the principles of social justice – expressed in Art. 2; as underlined by A. Gomułowicz, fairness is the foundation of a rational tax system and should characterize actions performed by tax legislator¹⁷. Moreover,

¹⁴ Eg. the Treaty Establishing the European Community or the European Convention for the Protection of Human Rights. The issue of taxpayers' protection is also the subject of research carried on by the OECD (its report *Taxpayers' Rights and Obligation* published in 1980 in Paris has to be mentioned, as it constitutes important milestone in examining this area). International legal acts and treaties are beyond the scope of this article as attention is exclusively paid on the example of the Polish Constitution.

¹⁵ B. Szczurek, *Koncepcja ochrony praw podatnika. Geneza, rozwój, perspektywy*, Warsaw, 2008, p. 155.

¹⁶ The Constitution of the Republic of Poland of 2nd April 1997, Journal of Laws 1997, No. 78, heading 483, amended; hereinafter: the Constitution.

¹⁷ A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, Warsaw, 2010, p. 257.

this value increases the social acceptance, which is relatively difficult to accomplish within taxation;

- b) Principle of legality – according to Art. 7 public authorities should function on the basis of the law and within its limits. This rule is explicitly repeated in the G.T.A.;
- c) Right to ownership and its protection – pursuant to Arts. 21 and 64, everyone should have right to ownership, which can be limited only by means of statute and only to the extent non violating its substance. Then, right to ownership should be protected by the state and all citizens (on an equal basis) are entitled to receive legal protection regarding ownership. This issue can be seen as unusually important within tax law, which established strong interference in the sphere of taxpayer's ownership;
- d) Respecting human dignity – Art. 30 relates to the inherent dignity of the person as a source of freedoms and rights of persons and citizens. It should be inviolable, respected and protected by the public authorities;
- e) Protection of freedom – Art. 31 establishes legal protection of freedom of the person and obligation to respect the freedoms and rights of others. Moreover, any limitation upon the exercise of constitutional freedoms and rights may be imposed only by statute and only when necessary in a democratic state for certain, pointed reasons;
- f) Principle of equality and non-discrimination – Art. 32 sets forth that all citizens (taxpayers) should be equal before the law and have the right to equal treatment by public authorities, as well should not be discriminated against for various reasons. This rule should be discussed cumulatively with the notion of tax fairness/equity and ability-to-pay principle, which means that taxpayers with the same capacity should pay the same amount of tax. Two types of tax equity can be indicated. Horizontal equity is based on the rule that the same tax burden is imposed on subject bearing the same fiscal capacity, in the same tax situation, while vertical equity assumes different tax treatment of subject with distinct capacity¹⁸. These features should lead to even and proportionate arrangement of tax among all citizens accordingly to their ability to pay.
- g) Right to court access – stemming from Arts. 45, 77 (2), 78 and 79. According to these regulations, every citizen (taxpayer) have the right to a fair and public hearing of his case (without undue delay), in a competent, impartial and independent court. Moreover, the statute should not bar

¹⁸ W. Nykiel (ed.), *Polskie prawo podatkowe*, Warsaw, 2015, p. 21.

the recourse by any person to the courts in pursuit of claims alleging infringement of freedoms or rights. This standard is strictly connected to the right to the proceedings in two instances. Mentioned provisions set forth that each party is entitled to appeal against judgements and decisions issued within the first instance. In the event of the infringement of constitutional freedoms or rights, one can also appeal to the Constitutional Tribunal, which decide in terms of the conformity to the Constitution of a particular statute or another normative act upon which the public administration has issued the settlement in question;

- h) Right to obtain proper damages for unlawful actions performed by public authorities – included in Art. 77 (1). In other words, every citizen (taxpayer) should be entitled to proper compensation for any harm caused to him or her by any action taken by the organ of public authority contrary to law.

General and specific mechanisms included in the General Tax Act

Second category contains more concrete provisions, which precisely transform general, constitutional canons into the area of tax law, including its peculiarity. In the first place the general rules contained in the G.T.A. are described. Its section IV is devoted to tax proceedings. Its opening chapter called “General Provisions” introduces universal rules stemming from the doctrine of administrative law, which should be respected in order to ensure certain guarantees for taxpayers, as well as demand proper behaviour of tax authorities. Because of the location of these standards, one may systematically relate them only to tax proceedings. However, their general and model nature also make them appropriate and relevant on earlier stages of relationship between taxpayer and tax administration, prior to the proceedings. Selected general provisions included in section IV of the G.T.A. are as follows:

- a) Tax authorities act pursuant to the provisions of law (Art. 120) – this is the explicit implementation of principle of legality. This rule is manifested e.g. in Art. 210 (1) of the G.T.A., which enumerates obligatory elements of a tax decision. Among them reference to the legal basis is indicated. It also has to be underlined that a final tax decision can be invalidated when it was issued without any legal basis or in gross violation of the law (based on Arts. 247 (2) and (3) of the G.T.A.).

- b) Tax proceedings should be conducted in a manner that is credible for tax authorities (Art. 120 [1]) – two main purposes of this principle can be underlined. Firstly, it protects taxpayers from errors committed both by tax administration (incorrect application of law), but also tax legislator (establishing law difficult to interpret). Secondly, it aims at peculiar “humanization” of relationships between tax authorities, which also means developing and increasing the culture of administration. This rule is strictly connected with remaining ones, as – to some extent – it absorbs them.
- c) In the course of tax proceedings, tax authorities are obliged to provide any necessary information and explanations concerning the provisions of tax law that are relevant to the subject of the proceedings – Art. 120 (2) of the G.T.A. In the literature it has been noticed that the scope of this provision can for some reasons be perceived as narrow. It is caused by the fact that information is delivered by the tax authority only upon the motion of the person concerned, what in fact exclude active role of tax institutions in helping and guiding taxpayers¹⁹. Moreover, it seems legitimate that such information should be not only “necessary”, but also contain more complex analysis of taxpayer’s overall situation (not limited only to particular tax proceedings as well as relating to other areas of law). On a level preceding the proceedings discussed principle is reflected in the institution of tax law interpretations described below.
- d) Tax authorities take all the actions that may be necessary in order to clarify the actual state of affairs and to settle a case in tax proceedings – principle of objective truth expressed in Art. 122. This principle can be determined as a ground rule in every modern procedural regulation²⁰. It directly introduces the obligation of tax authority to careful *ex officio* examination of evidence aiming at determination of the actual state of affairs. Presented standard is strictly connected with the notion of the burden of proof, which – according to Art. 122 – is placed on the tax authority. This remark should be considered with the subsequent principle (active participation of taxpayer within tax proceedings), as mentioned burden of proof cannot be transferred on the taxpayer.
- e) Tax authorities are obliged to enable the parties to actively participate in each state of proceedings and to express their opinion on the evidence

¹⁹ B. Szczurek, *Koncepcja...*, *op.cit.*, p. 237.

²⁰ W. Nykiel (ed.), *Polskie...*, *op. cit.*, p. 93.

and materials collected and on the claims made before a decision is issued – rule included in Art. 123 (1). It imposes two kinds of duties on tax authorities. Firstly, they are obliged to allow the party his active participation (at each level) and secondly, before issuing a decision taxpayer should have an opportunity to comment on collected evidence and materials (undermentioned Art. 200 [1]). However, this rule does not imply that the role of tax authority is limited to passive evaluation whether the taxpayer has efficiently proven his point.

- f) Tax proceedings are two-instance proceedings – this rule expressed in Art. 127 is the specification of the general rule. Notion of two instances within tax proceedings is completed by undermentioned Art. 220 regulating the right to appeal. It can be argued whether two instances fully ensure separateness and autonomy in issued tax settlements.
- g) Decisions that are not appealable in tax proceedings are definitive – rule derived from Art. 128, which supports the principle of certainty of law. However, for the effective protection of taxpayers, in the circumstances enumerated in tax provisions, such decisions may be set aside, modified or invalidated, as well as proceedings in such cases may be reopened. Therefore the presumption of legality can be indicated – decision is considered valid and should be executed until the competent organ performs proper actions aiming at its modification or annulment. It means that the stability of decisions does not mean their immutability, but it establishes some limitations of their invalidation²¹.

The catalogue of general principles – except of ones presented above – also includes directives pursuant to which tax proceedings have to be open only to its parties, cases are settled in writing, in expedient and thorough manner, using the simplest means. Whenever possible, tax cases should be dealt with immediately. Moreover, tax authorities are obliged to provide a proper and exhaustive justification of its standpoint. Purpose of such actions is to make a party to comply with a decision (without resorting to coercive measures). All mentioned rules, despite their general nature, have a prescriptive character and should have a concrete dimension of application, as they constitute important conditions of evaluation of activities performed by the tax administration. Being ground rules not only in proceedings, but also in the whole of tax relationships, they should affect regulations contained in tax acts. Their practical value is undeniable, because separation of the practice from particular assumptions characteristic

²¹ *Ibidem*, p. 92.

for tax proceedings, as well as its specific features may cause the real threat of unlawful actions. However, the potential and usefulness of general rules seem not to be appreciated, while many doubts and disputes could be eliminated if general rules were respected to a larger extent²².

Despite its general character, the G.T.A. also includes specific mechanisms, which enhance the position and protection of taxpayers²³. Undoubtedly, presented standards play important role in the protection of taxpayers' rights:

- Right to payment of tax in time and amount determined by tax law provisions – on one hand, this aspect can be perceived as a taxpayer's obligation to bear tax liabilities (stemming from Art. 84 of the Constitution), but on the other hand it is also taxpayer's undoubted prerogative to have the knowledge concerning tax duties. Such awareness is supported by the requirement of statutory exclusiveness (Art. 217 of the Constitution). This principle can be also derived from number of tax provisions²⁴. Moreover, taxpayers should be able to read the adequate regulation and properly decode norm indicating when to pay tax and in what amount (however hard it may be in such complicated sphere as taxation).
- Right to correct the declaration – stemming from Art. 81 of the G.T.A. It has to be underlined that previously submitted declaration can be corrected unless separate provisions regulate otherwise. Moreover, corrected declaration has to be accompanied by a written explanation of the reasons why it is corrected. It is also worth noticing that such right (connected with an unforced action of the taxpayer) has to be distinguished from correction made upon the tax authority's request. Pursuant to Art. 274 (1) of the G.T.A., when a declaration contains miscalculations or other evident mistakes or it was not filled in accordance with requirements, tax authorities can act in two manners, depending on the nature and scope of errors. Firstly, they can correct the declaration themselves by making relevant modifications. Secondly, they can request particular taxpayer for correction and necessary explanation concerning doubted elements.

²² Strzelec D., *Rola zasad ogólnych w procesie wykładni przepisów normujących postępowanie podatkowe i ochronę praw podatnika*, „Prawo i Podatki” (2008), Special No. 4, p. 28.

²³ Obviously, other tax statutes regulating particular types of tax obligations also incorporate such provisions, but for the purpose of this article attention is focused on the tax act of a general and common character.

²⁴ Such as e.g. Art. 21 of the G.T.A., which impose on tax authority the obligation of proper determination of tax liabilities in the amount arising from tax law provisions, but also regulations aiming at the correct settlement of the actual state of affairs within particular case.

- Right to obtain individual tax law interpretation – located in Arts. 14a – 14s of the G.T.A. These provisions comprise certain conditions, as well as the sequence of actions that have to be taken in order to obtain settlement containing the attitude of tax authority towards submitted doubts. Individuals tax law interpretations (sometimes also defined as private rulings) are available for all kinds of taxes and may encompass both completed and future transactions or other legally relevant actions. Compliance with such interpretation provides binding force and therefore legal protection within particular scope and cannot be to taxpayer's detriment²⁵. Presented institution is a material expression of aforementioned procedural right to information.
- Right to request the refund of tax overpayment – the issue of tax overpayment is regulated in Arts. 72 – 80 of the G.T.A. It can be generally defined as tax paid unduly or in excess of the amount that was actually due (in other words: taxpayer paid more than it was necessary). Art. 75 (1) stipulates that if a taxpayer doubts whether a tax collected by a paying agent is due or whether the amount of collected tax is adequate, he may submit a request to confirm tax overpayment. If a corrected tax return raises no doubts, then a tax authority refunds a tax overpayment without issuing a decision confirming the tax overpayment, based on art 75 (4) of the G.T.A.;
- Possibility of the lapse – Arts. 68 – 71 of the G.T.A. set forth the limitation period for tax obligation. Pursuant to Art. 70 this period amounts 5 years beginning with the end of the calendar year in which the tax payment deadline has passed. Nevertheless, tax provisions indicate several circumstances, under which new limitation period does not commence as well as existing one is suspended. The lapse of tax liability is classified as an ineffective manner of its expiration as a result of the passing of time. This institution aims at protection of certainty and stability of legal relations. Therefore, taxpayer is protected, because claims detached from his actual position are excluded²⁶.
- Right to be heard and actively participate in tax proceedings – stemming from aforementioned Art. 123 and specified in Chapter 11 of the G.T.A. devoted to evidence. Pursuant to Art. 200 (1), before issuing a decision,

²⁵ A. Mariański, *National Report on Taxpayer Protection in Poland*, [in:] W. Nykiel, M. Sęk (eds.), *Protection...*, *op. cit.*, p. 281.

²⁶ W. Nykiel (ed.), *Polskie...*, *op. cit.*, p. 53-54.

a tax authority gives a party a seven-day time limit to comment on the collected evidence – in order to protect one's interest. Therefore, tax authorities must enable the taxpayer to speak out in relation to gathered materials, before the administrative decision is issued²⁷. Art. 200 (1) undoubtedly provides important guarantee for a taxpayer, as it allows to take a particular position in relation to presented evidence as well as defends one's reasons at the last stage of tax proceedings before issuing a decision.

- Right to appeal – according to Art. 220 of the G.T.A., a taxpayer may appeal from a decision issued by a tax authority in the first instance only to one other (higher) instance. It expresses the rule of two instances in tax proceedings. This institution is fundamental ordinary appeal, which is characterized as devolutive (by lodging an appeal, the settlement of a case is transferred to other, higher authority) and suspensory (validation of a decision is suspended). Moreover, when taxpayer is dissatisfied with the settlement of the regional administrative court may appeal from its judgement to the Supreme Administrative Court. In case of dismissal, taxpayer can also file a complaint to the Constitutional Tribunal whether his rights stemming from the basic act have been violated. The Supreme Administrative Court itself can also address the question raising serious doubts to the Constitutional Tribunal whether specific tax regulation infringes the Constitution²⁸.

Selected infringements of taxpayer's rights in Poland

It could seem that aforementioned strong guarantees should not lead to any doubts in the process of tax law application²⁹. Unfortunately, their functioning is not free of imperfections. Nowadays in Poland the fulfillment of several standards faces serious obstacles and one can observe some inappropriate and alarming tendencies (taking both tax authorities and administrative courts into consideration), which often expose taxpayer to abuses. Situation is additionally more inconvenient for taxpayers as tax law is a complex, difficult and unstable

²⁷ A. Mariański, *National...*, *op. cit.*, p. 272.

²⁸ *Ibidem*, p. 273.

²⁹ A. Mariański, *O potrzebie wzmocnienia ochrony prawnej podatnika w trakcie postępowań podatkowych*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” (2008), No. 1, p. 55.

matter with quite low level of legislation. It can be regarded as the fundamental problem, as well as important guideline for tax legislator.

First important problem is that infringements of procedural rules committed by tax authorities do not encounter strict treatment, what additionally weakens the position of taxpayers. It has been noticed that Polish administrative courts tend to be more liberal in respect of the tax authorities' procedural violations³⁰, what affects taxpayers' rights in many ways. As example, taxpayer's active participation during proceedings can be indicated. The G.T.A. assumes that in tax proceedings evidence may include materials gathered in other proceedings (e.g. criminal). However, inappropriate tendency can be commonly observed that such possibility crosses out taxpayers' active participation, as their activities are replaced by minutes of witness depositions gathered in other proceedings. In the literature this disturbing trend was determined as a very dangerous issue for taxpayers' rights³¹.

Another abnormality relates to the burden of proof. It has no special regulations within the G.T.A. However, both tax authorities and administrative courts tend to use the principle included in Art. 6 of the Civil Code³², pursuant to which the burden of proof is on the person who derives legal consequences from a fact that requires a proof. Attempts to apply this rule in tax matters were not advantageous for taxpayers, as they were loaded with obligation to prove their rights and submit evidence. Using civil regulation for tax purposes, as well as disregarding the crucial principle of objective truth should not be approved. It has to be strongly underlined that burden of proof lies exclusively on the tax authority³³.

Some doubts can also be raised in terms of the application of *in dubio pro tributario* principle. This notion founds that all doubts should be settled in favour of a taxpayer or at least should not be settled at his detriment. In Polish legal regulations this principle is not directly included in the Constitution as well as tax law provisions. However, it can be perceived as a *quasi*-logical consequence of constitutional and statutory standards³⁴. Some legal scholars recognize not only the necessity to comply with presented principle, but also to explicitly formulate it within tax law provisions³⁵. The conflict of *in dubio pro tributatio* rule with the contrary *in dubio pro fisco* rule can be adduced in several areas, e.g. the evaluation

³⁰ A. Mariański, *National...*, *op. cit.*, p. 282.

³¹ *Ibidem*, p. 281.

³² The Civil Code of 23 April 1964, *Journal of Laws* 2014, No. 121.

³³ This rule is not affected by active participation of a taxpayer in tax proceedings.

³⁴ A. Mariański, *Rozstrzyganie wątpliwości na korzyść podatnika. Zasada prawa podatkowego*, Warsaw, 2011, p. 99.

³⁵ A. Mariański, *O potrzebie...*, *op. cit.*, p. 67-71.

of evidence (which sometimes can be defined as discretionary) or the process of law interpretation. Tax authorities (as well as some administrative courts) have a natural tendency to select such method of interpretation, which increase the scope of arising tax liabilities³⁶. It is definitely inconvenient for taxpayers being naturally the weaker party to a tax relationship. Such tendencies can be eliminated by broad, complex and comprehensive clarification of tax law provisions, including many interpretative directives (linguistic, systemic and functional, when necessary). It is worth mentioning that *in dubio pro tributario* would constitute a sufficient protection for taxpayers if unanimously adopted by the tax authorities. Nevertheless, the doctrine points out that commented notion does not obtain common consent³⁷. As it is not explicitly expressed in tax provisions and cannot compose the independent ground of a tax settlement, it is often neglected by administrative courts³⁸.

Postulates

Currently Polish tax law is going to encounter serious changes. Amendments of tax law provisions are common and permanent as this area of law is quite unstable, but our tax system is facing the perspective of significant and relevant modifications of the G.T.A., which will probably receive a new shape. Undoubtedly, this is a great opportunity to efficiently put aforementioned ideas into practice by introducing new mechanisms strengthening taxpayer's protection, as well as improving and enhancing existing ones. Some scholars postulate that a specially designed clause regulating the consequences of abuse of law by tax authorities should be included. B. Brzeziński defined such abuse as actions taken by the tax administration towards the taxpayer, which has no legal basis, is based on legal basis which has been incorrectly adopted or is based on legal basis stemming from unjustified interpretation of tax law provisions. Moreover, such actions lead to the impairment of taxpayer's situation, taking legal or actual aspect into consideration³⁹. This is new concept in the doctrine and concrete formula of such clause is not determined yet. However, the idea of providing

³⁶ A. Mariański, *Rozstrzyganie...*, *op. cit.*, p. 241.

³⁷ A. Mariański, *Zasada in dubio pro tributario w orzecznictwie NSA oraz Trybunału Konstytucyjnego*, [in:] Z. Ofiarski (ed.), *XXV lat przeobrażeń w prawie finansowym i prawie podatkowym*, Szczecin, 2014, p. 503.

³⁸ *Ibidem*, p. 504.

³⁹ Such definition was formulated by B. Brzeziński during 104th Tax Conference organized by the Centre of Tax Documentation and Studies, which took place on 13th January 2014 in Lodz.

more restrictive attitude in this area could successfully improve and reinforce taxpayers' position in their relations with the tax administration. Other postulate is connected with introducing the Ombudsman for Taxpayers, whose role will be to support taxpayers during disputes or dealing with difficult and complex tax matters. Despite existing plans to appoint such institution, no particular steps were taken yet and project is still under debate. Alternative and interesting solution is to implement aforementioned Charter of Taxpayer's Rights. Not only the culture of administration in Poland seems to need particular improvements and efforts, but such charter would also considerably improve the protection of taxpayers, which currently cannot be recognized as sufficient. The concept of taxpayer's right itself may be deemed as a civilizational achievement expressing modern beliefs concerning desired relationships between an individual and public authorities⁴⁰. Therefore, the idea to express such fundamental rights in a separate document can be perceived as a natural consequence and symptom of dynamic development of mentioned proper tendencies. Introducing such charter will naturally entail the consideration of several issues, e.g. possible legal force (act which is legally binding or rather a practice statement issued by the tax authorities), the scope of application (all taxes or selected ones, e.g. income taxes) or level of accuracy (general terms and principles or rather detailed and specific provisions)⁴¹. Hopefully assuming that in the future Poland will deal with listed issues, aforementioned Model Taxpayer Charter can be of great value.

Bibliografia

- Bentley D., *Taxpayer's Rights: Theory, Origin and Implementation*, The Netherlands, 2007;
- Brzeziński B. *Koncepcja praw podatnika i ich ochrony jako przedmiot badań naukowych*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” (2005), No 1;
- Brzeziński B., *Taxpayers' Rights: Some Theoretical Issues*, [in:] Nykiel W., Sęk M. (eds.), *Protection of Taxpayer's Rights. European, International and Domestic Tax Law Perspective*, Warsaw, 2009;
- Cadesky M., Hayes I., Russel D., *Towards Greater Fairness in Taxation, A Model Taxpayer Charter, Preliminary report*, London, 2013;
- Gomułowicz A., Małecki J., *Podatki i prawo podatkowe*, Warsaw, 2010;

⁴⁰ B. Brzeziński, *Koncepcja praw podatnika i ich ochrony jako przedmiot badań naukowych*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” (2005), No 1, p. 33.

⁴¹ M. Cadesky, I. Hayes, D. Russel, *Towards Greater Fairness in Taxation, A Model Taxpayer Charter, Preliminary report*, London, 2013, p. 197.

- Mariański A., *Karta Praw Podatnika jako instrument ochrony tych praw*, „Prawo i Podatki” (2008), Special No. 4;
- Mariański A., *National Report on Taxpayer Protection in Poland*, [in:] Nykiel W., Sęk M. (eds.), *Protection of Taxpayer's Rights. European, International and Domestic Tax Law Perspective*, Warsaw, 2009;
- Mariański A., *O potrzebie wzmocnienia ochrony prawnej podatnika w trakcie postępowań podatkowych*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” (2008), No. 1;
- Mariański A., *Rozstrzyganie wątpliwości na korzyść podatnika. Zasada prawa podatkowego*, Warsaw, 2011;
- Mariański A., *Zasada in dubio pro tributario w orzecznictwie NSA oraz Trybunału Konstytucyjnego*, [in:] Z. Ofiarski (ed.), *XXV lat przeobrażeń w prawie finansowym i prawie podatkowym*, Szczecin, 2014.
- Nykiel W., *O potrzebie równowagi między uprawnieniami i obowiązkami podatnika oraz organów podatkowych*, „Prawo i Podatki” (2005), No. 2;
- Nykiel W. (ed.), *Polskie prawo podatkowe*, Warsaw, 2015;
- Strzelec D., *Rola zasad ogólnych w procesie wykładni przepisów normujących postępowanie podatkowe i ochronę praw podatnika*, „Prawo i Podatki” (2008), Special No. 4;
- Szczurek B., *Koncepcja ochrony praw podatnika. Geneza, rozwój, perspektywy*, Warsaw, 2008;
- Van Rijn A., *A Comparative Study of Taxpayer Protection in Five Member Countries of the European Union*, [in:] D. Albregtse, H. van Arendonk (eds.), *Taxpayer Protection in the European Union*, London, 1998.
- Akty prawne:
- The Constitution of the Republic of Poland of 2nd April 1997, Journal of Laws 1997, No. 78, heading 483, amended;
- The General Tax Act of 29 August 1997, Journal of Laws 2012, No. 749;
- The Civil Code of 23 April 1964, Journal of Laws 2014, No. 121.

Abstract

The article is devoted to the notion of taxpayer's rights. Selected issues are presented in the following manner. Firstly, definitions of tax and taxpayer's rights are formulated, as well as the classification of such rights. Then, attention is paid to certain standards aiming at protection of the rights of taxpayers. Proper mechanisms ensuring taxpayers' protection included in the Constitution of the Republic of Poland and the General Tax Act are briefly analyzed. Subsequently, most disturbing infringements of taxpayer's rights in Poland are described. The article is completed by an indication of several postulates and ideas aiming at the reinforcement of taxpayer's rights and preventing abuses in this field.

Summary

Protection the rights of taxpayers can be determined as a matter which apparently acquires importance. Nowadays there can be observed the intensified development of scientific research carried on within this area, what undoubtedly deserved an approval. As stated in the literature, difficulties in assessment of legal character of taxpayer's rights, as well as in adopting proper methodology are caused by the diversification of rights in question (considering their legal source, degree of generality, as well as protective measures)⁴². The principles presented in this article, classified according to their source and nature, play a very important role because not only do they set forth proper standards, but also indicate postulates addressed to a desirable tax system, which fully respects rights of taxpayers, who are not only perceived as a bottomless income source, but human in the first place.

KEY WORDS: tax law; status of taxpayer; taxpayer's rights; protection of taxpayer's rights

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest tematyce praw podatnika. Wybrane zagadnienia zaprezentowano w następującym układzie. W pierwszej kolejności sformułowano definicję podatku oraz praw przysługujących podatnikom, wskazując również na klasyfikację tych praw. Uwaga została zwrócona na określone standardy w zakresie ochrony praw podatników. Zwięźlej analizie poddane zostały zawarte w polskiej Konstytucji oraz Ordynacji podatkowej mechanizmy zapewniające ochronę podatników. Następnie, opisane zostały najbardziej niepokojące naruszenia praw podatnika w Polsce. Artykuł wieńczy wskazanie szeregu postulatów i pomysłów mających na celu wzmocnienie praw podatnika oraz zapobieganie nadużyciom w tym zakresie.

SŁOWA KLUCZOWE: prawo podatkowe; status podatnika; prawa podatnika; ochrona praw podatnika

Autor

Mgr Aleksandra Krajewska – doktorantka w Katedrze Materialnego Prawa Podatkowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, współpracownik Centrum Dokumentacji i Studiów Podatkowych oraz Fundacji CDiSP, prawnik w Mariański Group Kancelarii Prawno-Podatkowej. Autorka bądź współautorka publikacji z zakresu prawa podatkowego. Do jej zainteresowań naukowych należą m.in.: koszty uzyskania przychodów w podatkach dochodowych, tematyka ochrony praw podatnika, zasady postępowania podatkowego oraz opodatkowanie sektora wydobywczego.

⁴² *Ibidem*, p. 34.

Tomasz Grzegorzcyk

Prawnoautorska ochrona graficznych interfejsów użytkownika

Protection of graphical user interfaces in copyright law

I. Wstęp

Ochrona graficznych interfejsów użytkownika jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień dotyczących programów komputerowych i prawa autorskiego. Sporne pozostaje do jakiej kategorii utworów należy je kwalifikować i w konsekwencji jaki reżim ochrony im przysługuje: czy ten przynależy programom komputerowym czy może utworom nienazwanym? Ma to doniosłe konsekwencje praktyczne, ponieważ różnice w ochronie pomiędzy kategoriami utworów dotyczą w szczególności kwestiach takich jak: dozwolony użytek, podmiot praw autorskich, autorskie prawa osobiste, pola eksploatacji czy uprawnienia współtwórców. Nie są też jasne kryteria kwalifikacji graficznych interfejsów użytkownika jako utworów oraz interpretacji przesłanek oryginalności i indywidualności. Podczas gdy głównym zadaniem prawa autorskiego jest ochrona dzieł wyróżniających się estetyką i artyzmem, graficzne interfejsy użytkownika cechują się w dużej mierze funkcjonalnością i użytkowym charakterem. Wreszcie pozostaje pytanie o zakres przedmiotowy: jakie elementy graficznego interfejsu użytkownika są chronione? Wokół tych kwestii powstało bogate orzecznictwo zagraniczne, dlatego warto sięgnąć do niego zawczasu i wyciągnąć wnioski służące pewności obrotu programami komputerowymi. Prawnoautorska kwalifikacja interfejsów użytkownika ma istotne znaczenie dla praktyki gospodarczej, bowiem to właśnie one często stanowią o komercyjnym sukcesie programu. Co więcej, nie do końca jasny zakres ochrony interfejsów użytkownika zachęca przedsiębiorstwa do kopiowania rozwiązań konkurencji.

II. Interfejsy użytkownika

Człowiek nie może komunikować się bezpośrednio z programem lub komputerem. Potrzebuje do tego interfejsu użytkownika. Powinien on być możliwie łatwy w obsłudze, estetyczny i efektywny, a zatem przy minimalnym wysiłku użytkownika zapewniać w pełni pożądaną rezultaty. Niegdyś główną formą interakcji człowiek – komputer był interfejs tekstowy, zastosowany m.in. w popularnym niegdyś systemie operacyjnym MS-DOS. Obecnie istnieje więcej rodzajów interfejsu użytkownika. Nie ulega jednak wątpliwości, że to graficzne interfejsy użytkownika (*graphical user interface*, GUI) generowane przez program na ekranie monitora od wielu lat są najpowszechniejszą formą komunikacji pomiędzy użytkownikiem, a komputerem. Co więcej, przeciętny użytkownik właśnie ze środowiskiem graficznym programu komputerowego utożsamia sam program, podczas gdy w rzeczywistości jest ono wyłącznie jego nieliteralnym elementem. Jest to zrozumiałe, ponieważ tylko z tą jego częścią obcuje zwykły użytkownik, a nie z kodem źródłowym lub maszynowym. To od GUI w znacznej mierze zależy satysfakcja użytkownika z oprogramowania.

W literaturze przedmiotu funkcjonują różne nazwy określające graficzne interfejsy użytkownika. J. Barta i R. Markiewicz posługują się nazwą „prezentacje ekranowe”.¹ Natomiast A. Nowicka oprócz terminu „interfejsy użytkownika” za literaturą anglojęzyczną operuje pojęciami „*look & feel*” oraz „*screen displays*”, obejmujące swym zakresem obrazy wyświetlane w trakcie eksploatacji programu.² Wszystkie te zwroty dobrze oddają swoje znaczenie i mogą być stosowane wymiennie.

By lepiej zrozumieć omawiane zagadnienie, należy wyjaśnić genezę pojęcia „*look & feel*”. Słowo „*look*” oznacza tutaj *design* GUI, czyli takie elementy jak kolory, kształty, krój pisma, elementy ozdobne, szatę graficzną i rozmieszczenie poszczególnych elementów (treści), a także grafiki i animacje generowane przez program. Natomiast „*feel*” odpowiada za dynamiczne działanie interfejsu, w tym elementów takich jak przyciski i menu. Ma on zatem wpływ na szybkość, wygodę, efektywność i ergonomię obsługi programu przez użytkownika. Od graficznych interfejsów użytkownika należy odróżnić prezentowane przez nie treści – a więc GUI nie będzie stanowić np. treść e-booka wyświetlonego na ekranie tabletu.

¹ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2010, s. 184.

² A. Nowicka, *Prawnoautorska i patentowa ochrona programów komputerowych*, Warszawa 1995, s. 28.

W proces tworzenia GUI oprócz programistów i grafików komputerowych zaangażowani są wyspecjalizowani projektanci oraz architekci interakcji, których praca ma często twórczy charakter. Ich celem jest osiągnięcie „usability”, tłumaczonej jako użyteczność, funkcjonalność. Twórcy, oprócz konieczności zapewnienia funkcjonalności, ograniczeni są przez normę ISO 9241, regulującą ergonomię interakcji człowiek-maszyna. Ponadto, muszą wziąć oni pod uwagę API (*Application Programming Interface*), czyli interfejs programowania aplikacji, zawierający zestaw reguł, które należy spełnić, aby program mógł komunikować się z innym oprogramowaniem.³ A więc proces tworzenia GUI nie jest łatwy – z jednej strony innowacyjny interfejs jak mało który element aplikacji może przełożyć się na sukces komercyjny, z drugiej musi on spełniać pewne standardy oraz nie może zrażać bardziej konserwatywnych użytkowników. Powszechna standaryzacja GUI ułatwia obsługę programu przez użytkownika poprzez przyzwyczajenie go do określonych rozwiązań.

III. Zasadność ochrony graficznych interfejsów użytkownika

Prawnoautorska ochrona GUI może prowadzić do monopolizacji pewnych koniecznych elementów graficznych, a strach przed ewentualnym procesem może powstrzymywać od wejścia na rynek debiutujących producentów programów komputerowych. Jako kontrargument podnosi się możliwość ich licencjonowania,⁴ jednakże jest to zależne od woli potencjalnego licencjodawcy oraz niewątpliwie kosztowne dla młodych przedsięwzięć typu start-up. Dużo bardziej przekonującym kontrargumentem jest fakt nieudzielania przez sądy ochrony niezbędnym czy nawet często spotykanym elementom GUI.

Przeciwnicy ochrony *look and feel* zarzucają im również standardowy oraz funkcjonalny charakter. Te cechy w znaczący sposób ograniczają swobodę twórczą – na przykład w kolejności i sposobie rozmieszczenia przycisków, menu, zastosowania ikon, okien, czy tła. Czy mogą one cieszyć się zatem przesłankami indywidualności oraz oryginalności?

Nie ma wątpliwości, że istnieją GUI wyróżniające artystem. Przykładem jest GUI składający się z oryginalnej czcionki liter, zabawnego sposobu wyświetlania

³ Najpowszechniejszym API jest Windows API.

⁴ I.T. Hardy, *The Policy, Law, and Facts of Computer Screen Displays: an Essay*, (w:) “William and Mary Law School Publications”, Volume 11 Issue 3, Oct. 1992., s. 387.

poszczególnych funkcji menu, zadziwiającego doboru kolorów, wymyślnych rysunków i pięknych zdjęć, tworzących wspólnie unikalną i wysoce estetyczną całość. Prawo autorskie nie może odmówić ochrony oryginalnym i indywidualnym dziełom. Nie ulega wątpliwości, że odpowiednia ochrona kreatywnych GUI zachęca do ich tworzenia, zapewnia rozwój i sprzyja innowacjom.

Co więcej, graficzne interfejsy użytkownika nie są jedynym dziełem o cechach funkcjonalnych, cieszącym się ochroną prawa autorskiego. Innymi przykładami są np. niektóre encyklopedie, utwory architektoniczne, reklamy czy instrukcje obsługi. Ponadto, natężenie elementów funkcjonalnych czy technicznych nie jest w *look and feel* na tyle duże, by uzasadniało to ich ochronę w ramach systemu patentowego.⁵

Z tych rozważań wynika wniosek, że graficznym interfejsom użytkownika cechującym się oryginalnością i indywidualnością powinna przysługiwać ochrona prawnoautorska. Kluczowy jest jej zakres oraz interpretacja przesłanek oryginalności i indywidualności. Należałoby też odróżnić ochronę GUI jako całości, czyli pewnej kompilacji składowych oraz poszczególnych jego elementów, np. grafiki tworzącej tło.

Co więcej, niezmiernie trudno byłoby obecnie stworzyć absolutnie innowacyjny GUI, który nie powieliłby wcześniejszych rozwiązań, co może skutkować zawężeniem zakresu ochrony. Z drugiej strony, dzięki szczegółowej analizie i odpowiednio opracowanym przez judykaturę testom można by wyznaczyć odpowiednie dla tej kategorii dzieł granice ochrony. Brak ochrony sprzyja bowiem kopiowaniu wyników czyjejs długotrwałej i nierzadko kreatywnej pracy.

IV. Prawnoautorska kwalifikacja GUI w orzecznictwie TSUE

Nie powinno budzić wątpliwości, że GUI są rodzajem interfejsu zgodnie z Dyrektywą 2009/24/WE.⁶ W motywie 10 preambuły mowa jest o tym, że celem interfejsów jest zapewnienie wszystkim elementom oprogramowania i sprzętu komputerowego funkcjonowania z oprogramowaniem, sprzętem komputerowym i użytkownikami we wszelkich formach działania, do jakich są przeznaczone. Do formy działania, do której interfejs jest przeznaczony z pewnością można zaliczyć

⁵ Tamże, s. 391.

⁶ Dyrektywa Rady z dnia 14 maja 1991 r. w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych, zastąpiona ujednoliconą dyrektywą PE i Rady 2009/24/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. Dz. Urz. UE z 5.05.2009 r., L 111/16;

wyświetlanie prezentacji ekranowych. Wynikać by z tego mogło, że graficzne interfejsy użytkownika podlegają ochronie prawnoautorskiej w ramach reżimu przewidzianego dla programów komputerowych.

Jednakże programy chronione są jak utwory literackie i włączone do utworów wyrażonych słowem, symbolami matematycznymi i znakami graficznymi, co w rzeczywistości oznacza, że chronione są tylko elementy kodu. A zatem na mocy przepisów dotyczących specjalnego reżimu ochrony programów chroniony będzie tylko fragment kodu opisujący graficzny interfejs użytkownika, a nie jego wizualne, graficzne przedstawienie⁷. Warto zwrócić uwagę na fakt, że za pomocą zupełnie innego zapisu kodu programu, a więc nie naruszając praw autorskich do programu, można otrzymać identyczny GUI. Taki stan prawny rodzi pytanie – na jakich zasadach prezentacje ekranowe podlegają prawu autorskiemu?

Odpowiedź na to pytanie daje wyrok TSUE z 22 grudnia 2010 r. w sprawie *Bezpečnostní softwarová asociace – Svaz softwarové ochrany* przeciwko czeskiemu Ministerstwu kultury.⁸ TSUE zauważył, że przedmiot ochrony przyznanej w tej dyrektywie obejmuje program komputerowy we wszystkich jego formach wyrażenia, które umożliwiają jego powielanie w różnych językach informatycznych, takich jak kod źródłowy i kod obiektowy. Następnie Trybunał zaliczył graficzny interfejs użytkownika do grupy interfejsów interakcji, pozwalających na komunikację pomiędzy programem komputerowym a użytkownikiem. W związku z tym graficzny interfejs użytkownika nie pozwala na powielanie lub odtworzenie programu komputerowego, lecz stanowi po prostu jego element, za pomocą którego użytkownicy wykorzystują jego właściwości. Jako taki nie stanowi on formy wyrażenia programu i nie korzysta ze specjalnego reżimu ochrony przyznanego programom komputerowym.

Rzecznik Generalny podzielił zdanie TSUE w omawianym wyroku⁹. W jego opinii znajdziemy dodatkowe wyjaśnienie stanowiące, że pojęcie formy wyrażenia programu komputerowego obejmuje wyłącznie formy wyrażenia, które pozwalają programowi komputerowemu na wypełnienie zadania, do którego został stworzony. Tymczasem sam GUI nie może dostarczyć oczekiwanego rezultatu. Y. Bot zaznacza też, że oryginalność GUI zależy od jego prezentacji, sposobu

⁷ Podobnie: S. Fina, *Der Schutz von Computerprogrammen (Software) im österreichischen Urheberrecht* (w:) *Urheberrecht in der digitalen Wirtschaft*, pod red. Markus Fallenböck, Wiedeń 2005, s. 192. Por. Z. Okoń (w:) *Prawo Internetu*, pod red. P. Podreckiego, Warszawa 2007, s. 434-435.

⁸ Wyrok TSUE z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie C-393/09. Źródło: curia.europa.eu (28.01.2016).

⁹ Opinia Rzecznika Generalnego Yves'a Bota przedstawiona w dniu 14 października 2010 r. w sprawie C-393/09, *Bezpečnostní softwarová asociace – Svaz softwarové ochrany* przeciwko Ministerstwu kultury, curia.europa.eu (28.01.2016).

komunikowania się z użytkownikiem, polegającym na przykład na możliwości aktywowania przycisków czy otwierania okien.

Trybunał nie ograniczył się do odpowiedzi na postawione pytania prejudycjalne, ponieważ uznał, że istnieje potrzeba dostarczenia wszystkich elementów wykładni prawa Unii, które mogą być użyteczne dla rozstrzygnięcia tej sprawy.¹⁰ Stwierdził, że graficzny interfejs użytkownika może korzystać, jako utwór, z ochrony przewidzianej w ogólnych przepisach prawa autorskiego, jeżeli „stanowi wyraz własnej twórczości intelektualnej swego autora”¹¹. Takie sformułowanie spotkało się z żywym odzewem doktryny, przede wszystkim brytyjskiej, podnoszącej zarzut, że poprzez ten wyrok TSUE dokonuje nieuzasadnionej harmonizacji prawa autorskiego i rozszerzenia jego zakresu przedmiotowego.¹² Do okoliczności, które sąd krajowy powinien rozważyć należą w szczególności swoisty układ bądź konfiguracja wszystkich elementów składowych będących częścią graficznego interfejsu użytkownika, w celu ustalenia tych, które spełniają kryterium oryginalności. Elementy składowe graficznego interfejsu użytkownika cechujące się wyłącznie funkcją techniczną nie będą spełniały tego kryterium, ponieważ nie pozwalają autorowi na wyrażenie swojej twórczej inwencji w sposób oryginalny i stworzenie rezultatu stanowiącego własną twórczość intelektualną autora. Jest to poparte stwierdzeniem, że w tym przypadku „różne sposoby wyrażenia zamysłu są tak ograniczone, że sam zamysł i jego wyraz spajają się w jedno.”

Stanowisko, że GUI nie stanowi formy wyrażenia programu komputerowego można spotkać zarówno w polskiej jak i zagranicznej doktrynie i orzecznictwie.¹³

¹⁰ Zob. wyrok z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie C-392/05 *Alevizos*, mówiący o możliwości wyjścia przez TSUE poza granice pytań prejudycjalnych w wyroku. Źródło: curia.europa.eu, (28.01.2016).

¹¹ Zob. wyrok z dnia 16 lipca 2009 w sprawie C-5/08 *Infopaq International*, gdzie stwierdzono, że prawo autorskie w rozumieniu dyrektywy 2001/29 może znajdować zastosowanie jedynie w stosunku do utworu, który spełnia wymieniony wymóg. Dostęp: curia.europa.eu, (28.01.2016).

¹² Doktryna brytyjska zarzuca Trybunałowi następujące, błędne ich zdaniem rozumowanie: skoro jakiś wytwór intelektu (tutaj GUI) jest wyrazem własnej twórczości intelektualnej swego autora, to automatycznie ten przedmiot staje się utworem chronionym przez prawo autorskie. O ile w kontynentalnym systemie prawa autorskiego takie stwierdzenie nie budzi zdziwienia, to w Wielkiej Brytanii już tak, ponieważ obowiązuje tam zamknięty katalog ośmiu rodzajów utworów znajdujących się pod ochroną prawa autorskiego, wymienionych w Copyright Designs and Patents Act 1988. Taka interpretacja dyrektywy 2001/29 może być „dramatyczna” dla brytyjskiego prawa autorskiego, radykalnie zwiększając jego zasięg przedmiotowy. Zob. analizę L. Bently, *ipkitten*. blogspot.com/2011/01/lionel-bezpiecnozni-sofwarova-asociace.html (28.01.2016), a także J. Griffithsa, *ECJ decision in Czech GUI could pose questions for UK copyright law*, *practicallaw.com/6-504-8145*, (28.01.2016).

¹³ Zob. Z. Okoń, *Prawo...*, s. 435, A. Nowicka, *Prawnoautorska...*, s. , U. Loewenheim, (w:) *Urheberrecht. Kommentar*, pod red. G. Schricker, C.H. Beck, Monachium 1999, s. 1075.

U. Loewenheim zaznacza, że graficzny interfejs użytkownika nie jest programem, tak samo jak nie są nim tekst lub obraz wyświetlony na ekranie komputera. Istotne jest również zdanie, że sam GUI może stanowić utwór¹⁴. Oznacza to, że zazwyczaj będziemy mieli do czynienia jednocześnie z dwoma odrębnymi, ale jednak bardzo ściśle związanymi ze sobą utworami: programem komputerowym i graficznym interfejsem użytkownika.

W późniejszej sprawie SAS Institute przeciwko WPL¹⁵, Trybunał odnosząc się do GUI potwierdził aktualność tezy z wyroku „Bezpečnosti”. Stwierdził, że graficzny interfejs użytkownika nie pozwala na powielanie programu komputerowego, lecz stanowi po prostu jego element, za pomocą którego użytkownicy wykorzystują właściwości omawianego programu. Nie jest zatem jego formą wyrażenia.

W wyroku i opinii w sprawie *Bezpečnosti* widać wyraźny ślad amerykańskiej *merger doctrine*, zakładającej brak ochrony, gdy idea i jej forma wyrazu są ze sobą stopione (*merged*)¹⁶. To właśnie w USA zapadła seria precedensowych wyroków dotyczących GUI, rozwijających zasady pozwalające określić ich zakres ochrony w prawie autorskim. Dlatego mogą one stanowić cenne źródło inspiracji dla polskiego orzecznictwa i doktryny.

V. Ochrona interfejsów użytkownika w orzecznictwie amerykańskim

Zauważyć można ewolucję podejścia sądów amerykańskich, dążących do stopniowego ograniczania zakresu ochrony. Kluczowy był wyrok w sprawie *Whelan Associates, Inc. vs. Jaslow Dental Laboratory, Inc.*¹⁷ Nie dotyczył on bezpośrednio ochrony GUI, ale bardziej ogólnego zagadnienia *idea/expression dichotomy*, którego wykładnia stała się wzorem dla późniejszych wyroków w sprawach *look and feel*. Spór toczył się o naruszenie praw autorskich do programu organizującego laboratorium dentystyczne. W orzeczeniu funkcja ta została uznana za końcowy cel tego programu. Stwierdzono też, że wszystko co nie jest konieczne do spełnienia tego celu podlega ochronie jako sposób ekspresji idei.¹⁸ W związku z tym, mimo, że

¹⁴ U. Loewenheim, *Urheberrecht...*, s. 1075

¹⁵ Wyroku TSUE z 2 maja 2012 r. w sprawie C-406/10, SAS Institute Inc. przeciwko World Programming Ltd

¹⁶ A. Nowicka, *Prawnoautorska...*, s. 37.

¹⁷ 797 F.2d 1222 (1986).

¹⁸ “The purpose or function of a utilitarian work would be the work’s idea, and everything that is not necessary to that purpose or function would be part of the expression of the idea.”

skopiowane zostały wyłącznie nieliteralne elementy programu tj. jego struktura czy organizacja, sąd uznał, że doszło do naruszenia praw autorskich. W rzeczywistości oznaczało to, że niemal każdy element programu podlega ochronie. Taka wykładnia *idea/expression dichotomy* spotkała się ze słuszną krytyką jako zbyt szeroka.¹⁹ Nim jednak tak się stało, korzystano z niej do oceny zdolności ochronnej graficznych interfejsów użytkownika, m.in. w głośnej sprawie *Broderbund Software, Inc. v. Unison World, Inc.*,²⁰ Uznano w niej, że naruszono prawa autorskie do programu w postaci GUI, mimo braku naruszenia elementów literalnych programu.

Prawdziwie rewolucyjnym okazało się orzeczenie w sprawie *Computer Associates International, Inc. v. Altai, Inc.*²¹, które często stawiane jest w opozycji do wyroku w sprawie *Whelan*. Ponieważ program pozwanego powstał w tzw. *clean room*, czyli bez bezpośredniej styczności programistów z kodem źródłowym programu powoda, do sądu należało rozważenie zasadności i zakresu ochrony nieliteralnych elementów programu. Słusznie uznał on, że teoria stojąca za wyrokiem w „*Whelan*” jakoby program miał tylko jeden cel, jest błędna i zbyt szeroko interpretuje zakres ochrony. W tym celu użyto testu AFC (*Abstraction-Filtration-Comparison*), pierwotnie stosowanego do dzieł literackich. Zgodnie z nazwą kolejne jego etapy polegają na badaniu stopnia abstrakcji, filtracji (odrzuconiu) i porównywaniu.

Celem pierwszego etapu jest rozpoznanie które elementy programu stanowią jego ekspresję, a które jego niechronione idee. Najbardziej ogólną ideą jest w tym przypadku zapewnianie interoperacyjności przez program Adapter. Następny etap polega na odrzuceniu („odfiltrowaniu”) w dalszych rozważaniach tych elementów, które nie podlegają ochronie prawnoautorskiej. Sąd odmawia ochrony elementom programu zapewniającym sprawność działania, narzuconym przez czynniki zewnętrzne oraz elementom zapożyczonym ze domeny publicznej. W ramach trzeciej fazy testu należy porównać pozostałe po wcześniejszych etapach twórcze elementy programu powoda z programem pozwanego, biorąc przy tym pod uwagę istotność porównywanego elementu dla całego programu. Tylko w taki sposób można ustalić ich istotne podobieństwo (*substantial similarity*). Nie ulega wątpliwości, że takie podejście zawęży zakres ochrony elementów

¹⁹ A. Nowicka, *Prawnoautorska...*, s.38-39.

²⁰ 648 F. Supp. 1127 (N.D. Cal. 1986)

²¹ 982 F.2d 693 (2d. Cir. 1992).

funkcjonalnych i nieliteralnych, w tym także *look & feel*.²² Spotkało się ono z aprobatą jako chroniące podstawowe założenia systemu prawa autorskiego.²³

Jedną z najgłośniejszych spraw była *Apple Computer, Inc. vs. Microsoft Corporation*²⁴, gdzie ostatecznie zdecydowano, zgadzając się z tezą wyroku *Altai*, że *look and feel* systemu operacyjnego Windows nie naruszał praw autorskich firmy Apple. Sąd, zamiast skupić się na ogólnej idei GUI, brał pod uwagę poszczególne jego elementy. Zostały one podzielone na następujące kategorie: wygląd okien oraz ikon; sposób operowania ikonami, menu oraz aplikacjami oraz otwieranie i zamykanie obiektów. Zgodnie z doktrynami *merger* i *scènes à faire*²⁵ nie podlegały one ochronie jako idee, które są zbyt mocno złączone z formą wyrażenia (*merged*) lub z uwagi na fakt, że daną ideę można przedstawić tylko jeden określony sposób (*scènes à faire*). Odnosząc się do całości *look and feel* programu, sąd stwierdził że obecna w systemach obu stron „metafora pulpitu” nie przynależy wyłącznie programowi Apple. W wyroku wzięto również pod uwagę konieczność standaryzacji rozwiązań w zakresie interfejsów oraz ich funkcjonalny charakter. Należy zgodzić się z takim stanowiskiem sądu, ponieważ oznaczałoby to monopolizację standardowych elementów GUI.

Warto zauważyć, że wąska interpretacja zakresu ochrony przeważa w najnowszych orzeczeniach. Tak też stało się w szeroko komentowanej sprawie *Oracle America, Inc. v. Google, Inc.* z 2012 r., gdzie sąd przychylił się do interpretacji z wyroku *Altai*, odrzucając przy tym tezy ze sprawy *Whelan*, jako rozszerzające zbyttno zakres ochrony.

VI. Ochrona interfejsów użytkownika w orzecznictwie brytyjskim

Cenny jest wyrok brytyjskiego sądu w sprawie *Navitaire Inc. v. EasyJet Airline Co. and Bulletproof Tech., Inc.*²⁶ Stan faktyczny prezentuje się następująco: Navitaire

²² A. Nowicka, *Prawnoautorska...*, s. 47.

²³ Patrz: *Lotus Development Corp. v. Borland International, Inc.* 799 F.Supp (D.Mass. 1992), *Bateman v. Mnemonics, Inc.* 79 F.3d 1532 (11th Cir. 1996), *Control Data Sys. v. Infoware*, 903 F.Supp. (D. Minn. 1995).

²⁴ 35 F.3d 1435 (9th Cir. 1994).

²⁵ *Scènes à faire* to po francusku „scena która musi zaistnieć”. Na podstawie tej koncepcji można odmówić ochrony programom, w których sposób wyrażenia danej idei jest bardzo ograniczony. Zob. A. Nowicka, op. cit., s.37.

²⁶ Wyrok z dnia 30 lipca 2004 r. wydany przez High Court of Justice (Chancery Division), bailii.org/ew/cases/EWHC/Ch/2004/1725.html, 28.01.2016.

jest właścicielem praw do programu OpenRes, służącego do rezerwowania miejsc w samolocie, z którego przewoźnik lotniczy EasyJet korzystał w ramach umowy licencyjnej. Firma Bulletproof we współpracy z EasyJet stworzyła program, który zastąpił OpenRes. Interfejs graficzny nowego programu miał jak najbardziej przypominać interfejs programu powoda ze względu na dobrą funkcjonalność i znajomość jego obsługi przez pracowników. Mimo ogromnego podobieństwa w wyglądzie i obsłudze programu, nie doszło do skopiowania kodu.

Navitaire zarzucił pozwanym „nietekstowe kopiowanie” (*non-textual coping*), na które miało się złożyć przejęcie „*business logic*”, czyli nie tylko graficznego interfejsu użytkownika, ale również jego funkcjonalności mającej wyraz w odpowiedniej strukturze i organizacji. Ponadto, miało dojść do skopiowania części komend prostych²⁷ i złożonych, prezentacji ich rezultatów oraz raportów. Te ostatnie zostały uznane za niepodlegające ochronie, jako zbyt trywialne. Ponadto, sędzia Pumfrey słusznie przyjął, że zarówno proste, jak i złożone komendy nie podlegają ochronie. Głównym zarzutem był brak oryginalności oraz ich funkcjonalny charakter. Z kolei kompilacjom komend brakowało „*overall design*”, co można tłumaczyć jako „generalny układ”²⁸.

Inaczej sąd ocenił graficzny interfejs użytkownika, w tym tworzące go poszczególne przyciski, ikony, przewijak, menu. Zauważył, że są one dziełami artystycznymi, jako że ich stworzenie wymaga odpowiednich umiejętności i włożonej w nie pracy, a zatem podlegają ochronie prawa autorskiego. Nie powinno budzić wątpliwości, że taka ocena jest słuszna w przypadku zilustrowanych ikon, które prezentują sobą pewien poziom twórczy, a zostały skopiowane w sposób identyczny, mimo że nie wymagały tego względy funkcjonalności. Jednakże trudno to samo powiedzieć w przypadku pozostałych elementów interfejsu. Przeważała tutaj zatem chęć ochrony interfejsu jako całości, która mogła mieć twórczy charakter i nie była w większej mierze podyktowana względami funkcjonalnymi.

Najszerzej komentowany fragment orzeczenia odnosi się do kwestii ochrony opisanej już „*business logic*”, mającej swój przejaw głównie w sposobie działania programu i jego funkcjonalności, wykraczając poza *look & feel*. Sędzia Pumfrey do oceny tej kwestii posłużył się dwiema metaforami. Pierwsza dotyczyła odwołania do wyroku sędziego Jacoba w sprawie Ibcos²⁹ i przyrównania „*business logic*” do fabuły książki, która nawet jako idea może być chroniona, jeśli stanowi kluczowy (*substantial*) element tego dzieła. Sędzia Pumfrey odrzucił to porównanie

²⁷ Przykładem takiej komendy jest wciśnięcie klawisza „A”, sprawdzającego dostępność danego lotu.

²⁸ Tłum. za J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo...*, s. 185.

²⁹ *Ibcos Computers Limited v Barclays Mercantile Highland Finance Limited* [1994] FSR 275.

jako nietrafne wobec tak wyjątkowego dzieła jak program komputerowy, gdzie identyczny rezultat może być otrzymany przy zupełnie odmiennym kodzie. Nie jest zatem tak w tym przypadku, że idea (*business logic*) jest nierozzerwalna z ekspresją (kodem programu).

Pomocna przy zrozumieniu tego zagadnienia jest kolejna anegdota przywołana przez sędziego, w której pewien kucharz wymyślił pudding i spisał jego przepis, który odtąd był chroniony jako dzieło literackie. Jego konkurentowi tak ów pudding zasmakował, że poświęcił dużo czasu, aby dokładnie odtworzyć jego smak, co mu się w końcu udało. Czy przepis na drugi pudding narusza ten pierwszy? Według sędziego Pumfrefa nie. Jest to słuszna decyzja, bowiem doszło tylko do skopiowania idei, tak jak w przypadku programu OpenRes.

Takie podejście do ochrony pozatekstowych elementów programu zostało poparte późniejszym wyrokiem sądu brytyjskiego w sprawie Nova Productions Ltd. v. Mazooma Games Ltd, nie zmienionym w postępowaniu apelacyjnym.³⁰

VII. Wnioski

W świetle powyższych orzeczeń widać wyraźną tendencję zawężenia zakresu ochrony elementów nietekstowych, w tym GUI. Jest to słuszne podejście, wzięwszy pod uwagę reżim ochrony prawa autorskiego.

W sprawie „Bezpieczeństwo” Trybunał jednoznacznie stwierdził, że GUI nie podlegają ochronie prawnoautorskiej w ramach reżimu przewidzianego dla programów komputerowych, ale same mogą stanowić utwór w rozumieniu prawa autorskiego. Co więcej, aby tak się stało GUI musi stanowić wyraz własnej twórczości intelektualnej swego autora, co można utożsamiać z przesłankami indywidualności i oryginalności utworu. Ich spełnienia można się doszukiwać w prezentacji i sposobie komunikowania się z użytkownikiem, a także konfiguracji wszystkich elementów składowych graficznego interfejsu użytkownika. Należy także rozważyć sposób prezentacji interfejsu oraz sposób komunikowania się z użytkownikiem, polegający na przykład na możliwości aktywowania przycisków czy otwierania okien. Natomiast z ochrony wyłączone będą elementy składowe cechujące się wyłącznie funkcją techniczną oraz elementy funkcyjne,

³⁰ Wyrok z dnia 14 marca 2007 r. wydany przez Court of Appeal (Civil Division), bailii.org/ew/cases/EWCA/Civ/2007/219.html, 28.01.2016. N. Tyacke, T. Walker, R. Higgins, *Can copyright law be used to protect the 'look and feel' of a website?*, (w:) "Internet Law Bulletin" Vol. 10 N. 2, May 2007, s. 15.

ponieważ ograniczają autora w możliwościach twórczego wyrażenia swojego działania.

Polskie orzecznictwo może czerpać również z opracowanych metod wyznaczenia zakresu ochrony GUI przez sądy amerykańskie i brytyjskie w ocenie istnienia przesłanek oryginalności i indywidualności. Przy ich badaniu konieczne jest wzięcie pod uwagę istnienia następujących cech: funkcjonalności i standaryzacji, które warunkują pozostałą twórcom swobodę twórczą. Ponadto, dla oceny kwestii *idea/expression dichotomy* niezbędna jest znajomość doktryn *merger* oraz *scènes à faire*. Wreszcie, wysoce przydatny pozostaje test AFC, *mutatis mutandis* z powodzeniem stosowany poza Stanami Zjednoczonymi.³¹

Ze sprawy Navitaire możemy wyciągnąć kolejny wniosek: należy odróżnić składowe elementy *look and feel* programu. Największe szanse na spełnienie przesłanek indywidualności i oryginalności mają elementy takie jak ikony, tła i ich układy. To w nich najlepiej uwidoczniły się estetyzm i artyzm, a jednocześnie są one w mniejszym stopniu podyktowane wymogami funkcjonalności i standaryzacji. Podobnie, w oddzieleniu od warstwy programistycznej, *screen displays* - prezentacje ekranowe generowane przez program, mogą być chronione jako utwory audiowizualne.³² Odwrotnie jest w przypadku układów komend czy „*business logic*”. Podobne wnioski z analizy amerykańskiego orzecznictwa znaleźć można w polskiej doktrynie.³³

J. Barta i R. Markiewicz wskazują, że cechy indywidualności twórczej GUI można upatrywać w ich przejrzystości, zrozumiałości, przyjazności wobec użytkownika i łatwości obsługi.³⁴ Moim zdaniem jest to zbyt szeroka interpretacja, faworyzująca ochronę elementów funkcjonalnych. Mimo, iż zazwyczaj to one decydują o atrakcyjności programu dla użytkownika, nie powinny stanowić kryterium ochrony, jako że mogą prowadzić do monopolizacji niektórych rozwiązań na bardzo długi okres.³⁵ Należy też zwrócić uwagę, że ochrona prawnoautorska jest bezpłatna i nie wymaga zarejestrowania przedmiotu ochrony, co ma uzasadnienie tylko w przypadku dzieł artystycznych, a nie technicznych.

Z drugiej strony, tak znaczne ograniczenie zakresu ochrony prowadzi do wniosku, że bardziej opłacalne jest wynająć programistów do skopiowania programu łącznie z interfejsem użytkownika, niż wykupić licencję na program – tak

³¹ Np. we Francji. Zob. Z. Okoń, *Prawo...*, s. 439.

³² U. Loewenheim, *Urheberrecht...* s. 1075.

³³ A. Nowicka, *Prawnoautorska...*, s. 28 i 127. Zob. też K. Gienas (w:) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. E. Ferenc-Szydelko (red.)*, Warszawa 2011, dostęp przez LEX, i Z. Okoń, *Prawo...*, s. 434.

³⁴ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo...*, s. 185

³⁵ Z. Okoń, *Prawo...*, s. 439.

jak w sprawach Google i Navitaire. Uderza to oczywiście w twórców, którzy jako pierwsi wyrazili w programie pewną ideę. Nie jest to zatem rozwiązanie idealne, ponieważ może zniechęcać do znajdowania rozwiązań innowacyjnych na rzecz kopiowania już istniejących. Takie problemy wyróżniają programy komputerowe na tle innych kategorii utworów. Jednakże dowodzi to jedynie nieadekwatności przyjętego modelu ochrony programów komputerowych i graficznych interfejsów użytkownika, czego prawdopodobnie uniknięto by w reżimie ochrony *sui generis*. Dotychczas wysuwane propozycje zmiany tego stanu rzeczy nie są brane pod uwagę przez ustawodawców.³⁶

Powyższe wyroki pokazują bardzo duży stopień skomplikowania spraw dotyczących programów komputerowych ze względu na złożoność techniczne. Bez ich zrozumienia nie byłoby możliwe wydanie tak wnikliwych orzeczeń, jak w sprawach Google, czy Navitaire, gdzie sędziowie osobiście zajmują się programowaniem, a ich wiedza w tej dziedzinie jest wysoce specjalistyczna. Pomysł wprowadzenia w Polsce oddziału sądu okręgowego, specjalizującego się w własności intelektualnej wydaje się w tym kontekście trafiony.³⁷ Zapewniłoby to wysoki poziom orzeczeń w tak złożonej materii.

Bibliografia

Akty Prawne:

- Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, Dz. Urz. L 167/10 z dnia 22/06/2001;
- Dyrektywa Rady z dnia 14 maja 1991 r. w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych, zastąpiona ujednoliconą dyrektywą PE i Rady 2009/24/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. Dz. Urz. UE z 5.05.2009 r., L 111/16;
- Gesetz über Urheberrecht und verwandte Schutzrechte z dnia 9 września 1965 r. ze zm.;
- Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. z 1994 r. Nr 24, poz. 83. Obecnie obowiązująca w tekście jednolitym ogłoszonym w Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, ze zm.;

Orzecznictwo:

Wyrok TSUE z dnia 16 lipca 2009 w sprawie C-5/08 Infopaq International;

³⁶ Więcej na ten temat: B. Abramson, *Promoting innovation in the software industry: a first principles approach to intellectual property reform*, 128.197.26.4/law/central/jd/organizations/journals/scitech/volume81/abramson.pdf. 28.01.2016 r.

³⁷ Dziennik Gazeta Prawna z 9.11.2012 r., „Jest szansa, że powstaną sądy zajmujące się tylko sprawami własności intelektualnej”, serwisy.gazetaprawna.pl, 28.01.2016 r.

Wyrok TSUE z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie C-392/05 Alevizos;
 Wyrok TSUE z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie C-393/09;
 Opinia Rzecznika Generalnego w sprawie C-406/2011;
 Opinia Rzecznika Generalnego w sprawie C-393/09;
 Wyrok z dnia 30 lipca 2004 r. w sprawie Navitaire Inc. v. EasyJet Airline Co. and Bul-
 letproof Tech., Inc., wydany przez England and Wales High Court (Chancery
 Division);
 Wyrok z dnia 14 marca 2007 r. w sprawie Nova Productions Ltd. v. Mazooma Games
 Ltd wydany przez Court of Appeal (Civil Division);
 Wyrok w sprawie Broderbund Software, Inc. v. Unison World, Inc., 648 F. Supp. 1127
 (N.D. Cal. 1986);
 Wyrok w sprawie Apple Computer, Inc. v. Microsoft Corp., 779 35 F.3d 1435 (9th Cir.
 1994);
 Wyrok w sprawie Computer Associates International, Inc. v. Altai Inc., 982 F.2d 693
 (2d. Cir. 1992);
 Wyrok w sprawie Lotus Development Corp. v. Paperback Software Int., 740 F. Supp.
 37 (D. Mass. 1990);
 Wyrok w sprawie Whelan Associates, Inc. vs. Jaslow Dental Laboratory, Inc. 797 F.2d
 1222 (1986);

Literatura:

Abramson B., *Promoting innovation in the software industry: a first principles
 approach to intellectual property reform*, 128.197.26.4/law/central/jd/organiza-
 tions/journals/scitech/volume81/abramson.pdf, 28.01.2016 r.;
 Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie*, Warszawa 2010;
 Fina S., *Der Schutz von Computerprogrammen (Software) im österreichischen Urheber-
 recht* (w:) *Urheberrecht in der digitalen Wirtschaft*, pod red. Markus Fallen-
 böck, Wiedeń 2005
 Gienas K. (w:) *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*. E.
 Ferenc-Szydełko (red.), Warszawa 2011;
 Hardy I.T., *The Policy, Law, and Facts of Computer Screen Displays: an Essay*, (w:)
 "William and Mary Law School Publications", Volume 11 Issue 3, Oct. 1992;
 Hayes D.L., *A comprehensive current analysis of software "look and feel" protection*,
 fenwick.com/fenwickdocuments/look_-_feel.pdf (28.01.2016);
 Griffiths J., *ECJ decision in Czech GUI could pose questions for UK copyright law*, prac-
 ticallaw.com/6-504-8145;
 Loewenheim U. (w:) *Urheberrecht. Kommentar*, G. Schricker (red.), Monachium 1999;

Nowicka A., *Prawnoautorska i patentowa ochrona programów komputerowych*, Warszawa 1995;

Okoń Z. (w:) *Prawo Internetu*, pod red. P. Podreckiego, Warszawa 2007;

Tyacke N., T. Walker, R. Higgins, *Can copyright law be used to protect the 'look and feel' of a website?* (w:) „Internet Law Bulletin” Vol. 10 N. 2, s. 15, Maj 2007;

Streszczenie

Ochrona graficznych interfejsów użytkownika jest z jednym z bardzo kontrowersyjnych zagadnień dotyczących programów komputerowych i prawa autorskiego. Podczas gdy głównym zadaniem prawa autorskiego jest ochrona dzieł wyróżniających się estetyką i artystem, graficzne interfejsy użytkownika cechują się w dużej mierze funkcjonalnością i użytkowym charakterem. Sporne pozostaje do jakiej kategorii utworów należy je kwalifikować i w konsekwencji jaki reżim ochrony im przysługuje. Różnice między nimi mają duże znaczenie dla obrotu programami komputerowymi. Niniejszy artykuł ma na celu dokonanie takiej kwalifikacji. Ponadto, porusza on kwestie interpretacji przesłanek oryginalności i indywidualności w przypadku graficznych interfejsów użytkownika. Wokół powyższych kwestii powstało bogate orzecznictwo zagraniczne, z których wyniesione są odpowiednie wnioski. Prawnoautorska kwalifikacja interfejsów użytkownika ma istotne znaczenie dla praktyki gospodarczej, bowiem to właśnie one często stanowią o komercyjnym sukcesie programu komputerowego.

SŁOWA KLUCZOWE: prawo autorskie, graficzne interfejsy użytkownika, programy komputerowe, prezentacje wizualne

Summary

The protection of graphical user interfaces is a very controversial issue considering copyright and computer programs. While the main aim of copyright law is to protect works of art, graphical user interfaces need to be functional and usable. It is debatable which work category they belong to and consequently, which regime should be used. This article's aim is to make such a qualification. Moreover, it focuses on interpreting the originality and individuality features in case of graphical user interfaces. There is vast foreign jurisdiction considering those issues, which is very helpful in resolving mentioned issues. The qualification of graphical user interfaces is of significant meaning to companies, because they often decide on commercial success of computer program.

KEY WORDS: Copyright, graphical user interfaces, computer programs, visual presentations

Autor

Mgr Tomasz Grzegorzczak, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Katedra Zarządzania Międzynarodowego. Kontakt: tomasz.grzegorzczak@ue.poznan.pl. Główne kierunki zainteresowań: prawo własności intelektualnej, ekonomiczna analiza prawa, zarządzanie nowymi technologiami.

Tomasz Rakoczy

Religious draft of personal marriage law of 1934

Wyznaniowy projekt osobowego prawa małżeńskiego z 1934 roku

Before the promulgation of the marital law decree of 25 September 1945¹ a discussion on the shape of marriage law was taking place in Poland. Although it mainly aimed at adopting uniform model of this law, the stake was adopting or not adopting religious elements into it. Such elements were in fact significantly present in different jurisdictions of the partitioning states which were valid on Polish territory under partitions. In the discussion on the future marriage law, as Biskupski indicates, three models were considered: a completely secular one, recognizing marriage solely as an institution of civil law, which Biskupski excluded, assuming that despite the existing indifference in matters of religion it was unrealistic; second - a liberal one, recognizing complete freedom in choosing the form of religious or secular marriage; and third – a model acknowledging religious elements in the constructions of civil law². It is worth noting that in the discussion of the future draft of marriage law also the Polish Episcopate presented its opinion on the issue, and during the First Plenary Synod in 1936 negatively commented on the proposed governing of marriage only by civil law³. Finally, as shown by facts, contrary to the predictions of Biskupski a completely secular model of marriage was adopted in Poland and the proposed regulations including religious elements were rejected. According to Professor Seweryn Szer,

¹ Decree of 25 September 1945, published Nov. 7, 1945, Journal of Laws No. 48/45 pos. 270, in force since 1 January 1946. See A. Balon, *Nowe prawo małżeńskie*, Wydawnictwo Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Okręgu Apelacyjnego w Krakowie, Księgarnia Powszechna, Kraków 1946.

² S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w Polsce*, Włocławek 1930, p. 7-8.

³ Resolution 94: "Plenary Synod rebukes and condemns marriage that Catholics dare to enter into in violation of the rules of the Church, as well dissolving Catholic marriages by secular courts and courts of other religions *Pierwszy Polski Synod Plenarny, odbyty w Częstochowie roku Pańskiego 1936, Uchwały*, z drukarni Władysława Mroza dawniej Z. Jelenia w Tarnowie brw.

the follower of “the only right ideology”, the promulgation of the 1945 decree meant a victory in the “struggle for a secular marriage”⁴.

The entry into force of that decree, as well as the later codices of the 1950⁵ and 1964⁶ for years had excluded religious elements from Polish personal marital law. The value of projects included in the third regulatory model of marriage proved to be not only historical. In fact, it became an inspiration for the modern law-makers, an example of which became Article 11 of the Concordat signed with Poland in 1993 and promulgated only five years later⁷.

There were several draft laws regarding the issue. First of all, the governmental one, adopted by the Codification Commission on May 28, 1929, together with the principles developed by Karol Lutostański⁸. The key issue of the draft was establishing a uniform marriage law for all citizens, regardless of religion, as well as the recognition of the jurisdiction of Polish courts, the introduction of uniform registry offices which would have competence in carrying out preliminary operations, issuing certificates of lack of impediments to marriage and drafting marriage certificates. The project also provided for two forms of civil marriage: that concluded by a registrar or before a pastor of a religion recognized by the state⁹. In addition to the draft law of the government, it is worth noting a number of other drafts, regulating the institution of marriage, in whole or in part¹⁰. Of these, this article will focus on the draft from 1934 created by Zygmunt Lisowski, professor at the University of Poznań¹¹. Lisowski called his own draft

⁴ S. Szer, *Prawo rodzinne*, PWN, Warszawa 1952, p. 19.

⁵ Act of June 27, 1950 *Family Code*, Journal of Laws dated 22 August 1950, No. 34 item. 308.

⁶ Act of February 25, 1964 *Family and Guardianship Code*, Journal of Laws 1964 No. 9, item. 59.

⁷ Concordat between the Holy See and the Republic of Poland, signed in Warsaw on 28 July 1993, Journal of Laws 1998 No. 51, item. 318.

⁸ K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 maja 1929*, Warszawa 1931.

⁹ S. Grzybowski, I. Różański, *Prawo małżeńskie. Komentarz*, Kraków 1946, p. 8-9.

¹⁰ The inspiration for uniform marriage law was the work of Jaworski, entitled *Prawo cywilne na ziemiach polskich* [Civil law on Polish territory] of 1919. The same author presented the Codification Commission also the *Principles of Marriage Law* on March 29, 1920” They were discussed and on the basis of the conclusions, Jaworski developed a draft of property marriage law. The project was present on the agenda of the Codification Commission on 22 November 1920. In addition to Jaworski’s, other projects regulating the issue of marriage law in a different range of issues were put forward. These were drafts of Lisowski, Jaglarz, Gwiazdomorski, Gołąb and Grzybowski, see. S. Grzybowski, I. Różański, *Prawo małżeńskie...*, p. 8.

¹¹ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie (projekt ustawy)*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1934.

a “religious project”¹². He showed that he knew the draft of the Codification Commission of 1929 and had used some of its decisions¹³.

1. Justification of including religious elements in Lisowski's draft.

First of all, the reasons that Lisowski emphasized and which he used in constructing his project are worth our attention because of the nature of law, which must investigate reasons and build its standards on them. Lisowski pointed out that the reform of marriage laws cannot be based on the total demolition of the existing order, but on its improvement basing on the beliefs and habits of the society. Lisowski believed that legal standards must be consistent with the moral beliefs and concepts of the majority. *A contrario*, if a new legal system contradicts the spirit of the society and there is little chance that it will meet with recognition and acceptance. Lisowski was of the opinion that state law should not regulate all aspects of social life, because it does not constitute the only legal system - there are also standards of morality and customs. He argued that there are areas of social life, subject to “state laws” for the regulation of which should be approached with extreme caution. For Lisowski, marriage law is most definitely such an area. It connects with the specific experiences resulting from moral and religious beliefs. Recognition of this fact is by no means discredits the role of the state. As Lisowski notes, it has to “know” which relationship between different sexes is the foundation and beginning of a family. Hence Lisowski argued that the competence of the state will have to include registration of marriage and specifying the effects of marriage. However, the way marriage is conducted, its dissolution as well as informing state authorities about the creation and dissolution of marriages should lie within the competence of religious entities¹⁴. Thus he demarcated the two areas of competence, belonging to two different entities - the Church and state.

The legal status present on the partitioned territories was important to Lisowski, as in the introduction to his project he carried out an analysis of the laws governing the conclusion (and dissolution) of marriage in force in different partitions. In these laws he showed the existing legal principles relating to

¹² Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie...*, p. 8.

¹³ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie...*, P. 13.

¹⁴ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie ...*, p. 9.

religious law. What is also important, research conducted by Lisowski showed that the inhabitants of individual regions attached more importance to religious marriage, treating civil marriage as a “mere formality”¹⁵.

When working on his draft, Lisowski based on statistics from the year 1921 contained in *Kwartalnik Statystyczny* (vol VI, issue 4, p. 1560). According to these, in Poland there were then 40 different religious denominations, one of which included atheists and agnostics. The most numerous religion was the Catholic Church with its three rites (Roman, Greek and Armenian) whose members constituted 74.9% of the population. The overwhelming number of followers of the Catholic Church, as well as recognition by the then Polish Constitution of¹⁶ its place in the legal system have become arguments for the direct reception of canon law to the Polish legal system in the area of personal marriage law. Hence, Lisowski's draft, including legal principles of the Catholic Church, relating to the conditions governing marriage, preliminary activities, forms of concluding, dissolution and - as Lisowski points - “as the logical consequence” recognition of the jurisdiction of religious courts as to assess the validity of marriage was adopted as delineating rules of Polish personal marriage law¹⁷.

¹⁵ German Civil Code of 1896, which was in force in the territory of the western provinces of Poland formally recognized only civil marriage. Civil marriage was seen as “mere formality”, and religious marriage could be concluded only after a civil one. The clergy were punished for assisting at marriage ceremonies which were only religious. The judiciary was also secular. In the central provinces (in the former Congress Kingdom) marriage laws from 1836 were in force - a religious marriage was concluded first and state authorities were informed of the fact in order to make appropriate registration. For Catholics, Protestants, Orthodox and Unites the judiciary was religious, and for followers of other religions - secular. The reception concerned impediments to marriage, announcements and forms of marriage. Those that did not profess any religion could enter into a civil marriage. In the eastern provinces a Collection of Rights of 1832 was in force, under which marriages were only concluded by clergy of the relevant creed. The judiciary was religious. In southern provinces (Galicia), according to the Austrian Civil Code of 1811 followers belonging to religions recognized by the state entered into a religious marriage, and followers of religions unrecognized by the state, as well as those who could not enter into a religious marriage - a civil marriage. The judiciary for all creeds was secular, but there was no possibility of dissolving Catholic marriages. Inhabitants of the regions of Spisz and Orava (according to Austrian law) could enter into religious marriage or civil marriage (under Hungarian law). The act of 1896 provided for compulsory civil marriage, but the Resolution of the Council of Ministers from 1922 introduced a religious marriage. Since then, two equivalent forms of marriage came into existence. The judiciary was secular, see: Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie...*, p. 8; S. in *Prawo rodzinne...*, p. 20; S. Paździor, *Prawo małżeńskie*, in: *Synteza prawa polskiego 1918-1939*, ed. T. Guz, J. Głuchowski, M. Pałubka, Warszawa 2013, p. 531-543.

¹⁶ Art. 114: „The Roman-Catholic creed, which is the religion of the majority of the nation, has in Poland the main position among all other creeds of equal rights”, Constitution of the Republic of Poland, 17 March 1921, Journal of Laws 1921 item. 44, no. 267.

¹⁷ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie ...*, p. 9.

2. Models of marriage in the Project of 1934

The principles of personal marriage law specified by the legislation of the Catholic Church were to become a model for the followers of other churches which in the future could be legally recognized by the Polish state. The only thing that would stand in the way of legal recognition would be a small number of followers or the lack of internal law of those churches. Thus Lisowski, inspired by the systematic division indicated by the “excellent canonist” - professor Abraham¹⁸, specified three religious groups which the Polish state should develop a legal relationship with concerning the law on marriage: first - the Catholic Church, second - other recognized churches and third - other religious denominations, not recognized by the state¹⁹.

Lisowski's draft specified four models of procedure for concluding marriage. Choosing the right one depended on religious affiliation, or lack thereof for each of the parties. In each of the models legal categories were to apply in the procedure of concluding marriage. Lisowski specified five such categories: the ability to marry, marriage impediments, preparatory activities (announcements), the form of marriage, the ability to enter into marriage and marriage permission (according to Polish law).

Provisions on the ability and permission to marry were included in point 2 of the Project. They would apply to all citizens, regardless of their religious affiliation. They governed the following issues: §13 - minimum age for marriage (majority for men, 17 years of age for women); §14 - prohibition of marriage for the mentally ill; §15 - 18 need to obtain the consent of parents or legal guardians for minors; §19 - consent to marriage of a pregnant underage woman; §20 - consent to marriage expressed by the Court of Protection; §21 - consent to the marriage of military personnel and other of similar rank; §29 - a period of 10-month waiting time for remarriage for women. The waiting period was to be ended by the fact of giving birth happening before its end or if the pregnancy

¹⁸ W. Abraham, *Zagadnienie kodyfikacji prawa małżeńskiego*, Lublin 1929, pp. 20-21.

¹⁹ “The state would like to recognise norms of marriage law, including laws of churches by legislation in force on the territory of the state. Then the members of these churches will be separated from the general public in Poland in the scope of marriage law and create the second group of entities that will be treated essentially the same as those belonging to the Catholic Church in Poland. Members of those churches will be subject to their own religious law as regards impediments to marriage, forms of marriage and the ways to dissolve it, and issues connected with their marital bond will be considered by their competent religious courts. Of course, the same limitations and the same control will apply to these religions as those in relation to the Catholic Church mentioned above”. “Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie...*, p. 9-10.

a woman resulting from the previous marriage was “evidently impossible”. In addition, a divorced couple had a two-year waiting period for the conclusion of another marriage counted from the validation of the judgment terminating the previous marriage.

Categories of law	Models of marriage			
	Both persons are Catholics or both follow a recognized religion (§ 6 of the Project)	Both persons belonging to non-recognized religions or both irreligious (§ 7 of the Project)	A Catholic and follower of another recognized religion (§8 of the Project)	Catholic or a person of recognized religion and a person belonging to non-recognized religions or irreligious (§ 9 of the Project)
The ability to enter into marriage	Law of the Catholic Church	Civil law	Own provisions of the church chosen by the parties	Own provisions of the church and civil law
Impediments to marriage	Law of the Catholic Church	Civil law	Own provisions of the church chosen by the parties	Own provisions of the church and civil law
Preparatory activities (announcements)	Law of the Catholic Church	Civil law	Own provisions of the church chosen by the parties civil law regulations	Own provisions of the church and civil law
Form of the marriage	Law of the Catholic Church	Civil law	Own provisions of the church chosen by the parties	According to the choice of the parties or the own laws of the church or civil law
The civil law provisions on the ability to enter into and permit marriage.	apply	apply	apply	apply
Person verifying impediments on the ground of Polish law	A priest competent under the law of the Catholic Church and a registrar	Competent civil registrar	Competent priest and competent civil registrar	Competent priest and competent civil registrar

In the case of marriage between Catholics, Polish law as a whole would recognize the provisions of canon law. Polish law regarding the capacity and permission for concluding marriage also would apply. Both a competent priest (by way of announcements before marriage), and a registrar (after the marriage and before its registration) were to perform verification of marital impediments. In the second model of marriage contracted between persons belonging to non-recognized religions or both non-religious, only civil law would be applicable. When it comes to marriage concluded between a Catholic and a person from another recognized religion (third model), own provisions of the Church chosen by the couple should apply. Provisions of civil law regarding the marriage announcements and the ability and permission would also apply. Both a competent cleric (by way of announcements before marriage), and a registrar (in the way of announcements and the registration) were to perform verification of marital impediments. The final model specified in the project was marriage between a Catholic (or other person of religion recognised by the state) with a person of a non-recognized religion or a non-religious person. In such a situation Lisowski saw it appropriate to apply the proper law of the Church and of the provisions of the Draft. The form of marriage was left to the choice of the couple. Both a competent cleric and a registrar were to perform verification of marital impediments, depending on the form of marriage.

The civil form would apply to members of non-recognized churches and non-religious people. It could also be applied optionally, along with a religious form in concluding marriages in which only one of the parties belonged to the state-recognized Church²⁰. Thus, a formal membership of both parties to a state-recognized church excluded *ex lege* the secular form of marriage. According to the existing canon law of the Catholic Church a *formal act of leaving the Church* did not exist then, as it was from the time of the validation of Code of 1983 until *motu proprio* of Benedict XVI *Omnium in mentem*, which would allow such persons to resign from the canonical form of marriage, and thus the conclusion of marriage in a secular form, just like unbaptized people²¹.

A civil marriage could be concluded before a selected the registrar of a Polish registry office. The project demanded that the marriage took place in public in

²⁰ See. § 6 - 9 of the Draft. As Lisowski explained in the commentary to this legal construction: "The provisions of these paragraphs are of fundamental importance for the entire project. According to the arguments from the preface, these two or three groups of subjects are distinguished and provide for personal rights of each individual".

²¹ See T. Rakoczy, *Małżeństwo z akatolikiem*, „Studia Gnesnensia”, vol. XXIV (2010), p. 381-395.

the official premises, in the presence of two adult witnesses. Lisowski allowed marriage outside the official premises because of “serious illness of one of the parties or another particularly important cause.” Marriage, according to §41 of the Project was to take place in such a way that the official asked both parties present at the same time in person if they wanted to enter into marriage with each other. After receiving positive answers, he was to make an announcement that they “are now legally married to each other”. §42 of the Draft foresaw the possibility of marriage by proxy. This form, however, was only possible for a man who performed an active military service at the front or was in the captivity of the enemy. In its content the relevant power of attorney was to include the name of the bride, be confirmed by the commander of the military branch of service of the man or the commander of the prisoner camp. Interestingly, Lisowski suggested that marriage should have effects regarding the property of the wife and children even if the husband were to die before marriage, not having annulled the power of attorney. The procedure of marriage was crowned by giving the spouses a certificate of marriage. According to §43 of the Draft, it was to contain the following information: the date and time of concluding marriage, names, age, religion, status or occupation, place of birth and residence of the spouses, the data on witnesses, details of the proxy, declarations of intent for marriage, ruling of the official on concluding marriage and the signatures of the official, the parties and witnesses to the marriage.

An important issue was verifying the impediments to marriage through the procedure of marriage announcements. Parties belonging to a state-recognised religion would be subject to marriage announcements of their own religion, and for others this issue would be regulated by the Draft. According to §31, marriage announcements consisted “an intent to conclude a civil marriage”. They were to be drafted in writing and, according to §33 “nailed to the official board of the Registry Office for two weeks.” As the §32 of the Draft specified, the request for drafting the announcement should be generally made in the registry office in the place of residence of the man. The lack of such a place shifted the obligation to the office of the woman, and if that was impossible, to the place of stay of the man. The marriage announcements should give the names of the parties, their age, status or profession, place of birth and residence, their parents’ names, status or profession and place of residence. They should also call on anyone with knowledge of any impediments against the intended marriage to raise their objections to the final date specified in the announcement. The Draft specified the place of publication of the announcements, i.e. according to §33, the place of residence of the parties, as well as their current whereabouts and in case

when one of the spouses had resided in his place of residence for less than six months, including in the place of former residence. The procedure of making marriage announcements, as specified in §37 of the Draft, was completed by entering the act of marriage or the appropriate official's statement to certify that the announcements have been lawfully published. This "certification" entitled to marry in a civil registry office which had issued the announcements or this selected by the parties upon presenting the certificate. According to § 38 of the Draft, the certificate was to be valid for six months from the last day of the announcements.

Lisowski suggested that religious marriage should take place under the supervision of the state administration. The author himself admits this fact, believing that marriage before the authorities of church and ecclesiastical courts were in his draft subjected to "far-reaching state control"²². The Draft pointed out that religious marriage was expected to have civil effects, and not to be concluded in a somehow parallel fashion when concluding a civil union. The principle defined in such a way is important in the era of the discussion on the regulations currently in force in Poland: namely, whether civil marriage is concluded as a result of religious marriage or whether religious and civil marriages arise at the same time²³. The effect specified by the Draft would occur by a written notification by a priest i.e. the rector, in whose - as Lisowski proposed - "territorial district" marriage took place of the registrar within three days. §11 of the Draft stated that the letter of the competent cleric should include the date and time of marriage, the names, ages, religion, status or occupation and place of residence of the spouses; names, status or occupation and place of residence of their parents and witnesses of the marriage; declaration of finding no impediment on grounds of Polish law, and in cases of entering into marriage by people (or one of them) belonging to state-recognised religion, application of the provisions concerning preparing the certificate after making the announcements (§ 10 of the Project); statement containing a declaration of intent of marriage; signatures of the priest, the spouses and witnesses of marriage.

A registrar, having received written information about a religious marriage drafted by a cleric, had to register a relationship. If, however, he observed that the marriage was concluded contrary to the provisions of the capability and

²² Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie...*, p. 9.

²³ A. Mezglewski, Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego, in: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Beck, Warszawa 2011, p. 164, idem, *Konstrukcja oświadczenia woli o zawarciu małżeństwa*, in: T. Rakoczy (ed.), *Małżeństwo jako zawarty związek mężczyzny i kobiety*, Lublin 2014, p. 29 - 42.

permission on the grounds of the Polish law, he was to have the obligation to refuse the registration. The Draft thus provided a double verification of the impediments grounded in the Polish marriage law as regards concluding a religious marriage: before marriage (by the priest) and after its conclusion (by the civil registrar). In result of the refusal, the marriage did not entail civil effects that the Draft specified in §§68-77. The procedure of civil marriage in the religious form was thus under the control of the registrar.

3. The possibility of dissolution of a marriage in Lisowski's Draft

Lisowski's draft described termination of marriage by judgment of nullity, separation and divorce. Each of these categories was differentiated depending on whether the marriage took place in the religious form. With regard to the marriages of Catholics, the Draft fully assimilated principles of Catholic marriage laws to civil law. Internal laws of other churches recognized by the state were treated in a similar way; however, they were subject to certain restrictions.

As §45 stipulated, religious marriage would be considered invalid in cases predicted by the internal law of the given Church. Other marriages concluded were invalid in situations that were regulated in §§ 47-53 of the Draft. The invalidity of civil marriages could be caused by: §47 - lack of legally prescribed form; §48 - mental illness of a party, state of a temporary disorder of mind or unconsciousness, which excluded a conscious intent, existing at the time of marriage; §49 - being under the legal age; §50 - a party being in another marriage; §51 - impediment of consanguinity (in straight line and in the second degree in collateral line) or affinity (in a straight line); §52 - marriage concluded with the impediment of adultery; §53 - marriage concluded by threatening the life of the spouse.

Regarding the possibility of separation of spouses, the Draft took a stance of equal treatment for all models of relationships. It specified the conditions governing court rulings on separation. They were included in §§79-84 of the Draft and were identical with the conditions for divorce for civil marriages. According to them, marriage could be separated for the following reasons: §79 - adultery (except for the agreement to adultery by the other spouse, or causing it); §80 - onset of mental illness of a spouse, which resulted in the inability to remain in the community of marriage lasting at least three years and not showing any hope of recovery; §81 - threatening the life of spouse or a child, or multiple of

heavy insults or active abuse (the indicated circumstance could be dismissed as a result of forgiveness granted by the innocent spouse); §82 malicious leaving of the spouse (leaving without a just cause for at least two years, or leaving for a just cause without giving signs of life for three years, with the lack of response for six months to the subpoena to return); §83 addiction of a spouse or immoral way of life, contagious disease dangerous to the health of the spouse or offspring; §84 final adjudication for a disgraceful criminal offense or the punishment of at least 5 years in prison for another crime.

Lisowski's draft, as the Author himself pointed out, built on the vision of marriage as a union "inherently and socially permanent." As regards divorce (Chapter V of the Draft: *Dissolution of Marriage*) - religious marriages could be solved only in the cases and in the manner prescribed by relevant law. This principle applied to marriages concluded according to the form of the Catholic Church, which was *explicitly* specified in §102 of the Draft. While in the Catholic Church, under the laws contained in the Code of 1917 dissolution of marriage by divorce was not possible, it was possible to dissolve marriage by privilege of Paul or of Peter, a dispensation from marriage not consummated or taking the holy orders by the spouse. Most often such a possibility was used in the non-sacramental marriages, that is, when at least one spouse was unbaptized or marriages which were not consummated²⁴. As Lisowski explained, dissolution of marriage was otherwise not an option for a Catholic. Even conversion, i.e. transition to another religion or the abandonment of faith did not to open the possibility for obtaining a divorce²⁵. As for other marriages on the grounds of a religion recognized by the state, dissolution of marriage was consistent with for laws of these religions, but on the condition that the spouses did not have common minor children (§103 of the Draft). A negative premise was the fact of having common minor children, and not only a threat to their wellbeing, like a civil law condition for divorce today²⁶. Another "obstacle and constraint" in the possibility of obtaining a divorce was a grace period allowing the conclusion of a new relationship only after a period of two years from the validation of the

²⁴ See. T. Rakoczy, *Rozwiązanie węzła małżeńskiego w rozumieniu Norm Kongregacji Nauki Wiary z 30 kwietnia 2001 roku*, „*Annales Canonici*”, 4/2008, p. 207 – 229.

²⁵ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie ...*, p. 42.

²⁶ See art. 56 § 1 of the current Family and Guardianship Code: "... divorce is not permitted, if as its result the welfare of the common minor children of the spouses could suffer..." As indicated in literature and case law, the mere fact of having minor children does not preclude divorce. Their welfare can be ensured despite the divorce, see. M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010, p. 102-103; T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2009, p. 143-144.

divorce judgment. It was to prevent, as Lisowski pointed out, a frequent phenomenon of fabricating artificial grounds for divorce to conclude a new marriage²⁷.

Lisowski constructing the above premises based, as he himself said, on “latest legislation”. Comparing the grounds for divorce with catalogues of other countries, he decided to exclude “physical abuse and ill-treatment”. He argued that their operation under Polish law would facilitate collusion of spouses to obtain a divorce on false premises. Thus, the use of this category would open the way to solve marriages based on mutual agreement²⁸.

Obtaining civil effects in the event of dissolution of a religious marriage would follow, according to §110 of the Draft, by submission (within 30 days) of a final ecclesiastical court judgment to competent local court of appeal. If the latter were to consider that in this case provisions of this Act have been observed, it would grant a judgment of the ecclesiastical court civil consequences. Then, the appellate court would have to notify a competent civil registrar of a judgment in order to make a note in the register of marriages. The project provided the right to appeal court to require “any explanations and documents” from the ecclesiastical court²⁹.

Conclusions:

1. The core of Lisowski’s draft was taking into account religious elements. Lisowski, examining historical facts, the mentality of society as well as the state of regulations, rightly argued that it is not possible to avoid these elements in marriage law. His project stipulated a reception of religious marriage laws into the personal Polish law: in case of the Catholic Church - a full reception, and in the case of other state-recognized creeds - a partial one. Lisowski pointed out that the reason for this is the systemic principle present in the Polish Constitution and the number of followers of different creeds. This raises the question as to whether this operation was justified or whether perhaps it went too far. Bearing in mind the arguments put forth by the Author and requiring the Polish law to maintain distance to issues of conscience, as well as the chronological priority of state regulations against religious ones you must admit the

²⁷ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie...*, p. 12-13.

²⁸ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie ...*, p. 43.

²⁹ Z. Lisowski, *Prawo małżeńskie ...*, p. 36.

validity of Lisowski's idea. Nevertheless, in the process of unification of the marriage law, a completely secular form of marriage law was chosen in Poland, which was introduced in 1946 and was in force until 1998. Rejecting the postulate of Lisowski turned out to be artificial. Years have passed until Polish legislation returned to this postulate in a partial manner through the promulgation of the Concordat and the changes in the Family and Guardianship Code.

2. Lisowski's Draft provided four models for the operation of personal marriage law, on the basis of religious affiliation of the parties. On the one hand one could say that the proposed structure was not uniform and too complicated, as it demanded for the application of different rules in separate cases. On the other hand, however, this state of affairs fully corresponded to the axiology of marriage. It is not important for legal structures that those who are governed by the law should observe uniform and simple rules, it is important that the law should fully respect the values of the people which it serves and which they live by.
3. Despite the significant presence of religious elements, Lisowski in his Draft identified two ranges of competence of two different entities: the state and the Church, which, however, remained in close cooperation. This cooperation was aimed at the welfare of the individual and the whole Polish society. The author pointed out that religious marriage is concluded under the control of the state administration. The powers of the Church were to include: the way of marriage, its dissolution and to informing the state about the conclusion or dissolution of marriage. The state, in turn, would exercise its competence with regard to registration and determining the effects of marriage. Both the state and the Church were obliged to respect the mutually set directories of impediments to marriage, which in each case were verified by the civil registrar.
4. The project provided strong protection of permanence of marriage through its insolubility. In the case of Catholics (and other creeds recognized by the state, which saw marriage in a way similar to the Catholic Church) it was perceived as absolute, and in the case of other faiths or civil marriages - relative. Dissolution of marriage by divorce was not supposed to be possible for followers of the Catholic Church. Marriages concluded on the basis of religious law permitting divorce as well as civil marriages could be dissolved. Divorce was not possible if there were common minor children in the marriage. Moreover, divorced parties could not enter into another marriage earlier than two years after the validation of the

divorce judgment. The catalogue of premises for divorce did not include “physical abuse and ill-treatment” which premise could be abused by spouses in order to extort a divorce. In the field of dissolution of marriage by divorce, the Draft assumed the position of preferring public law over private law. This solution was in line with what the Legislator desired, aiming at building the society on a solid foundation - a permanent and unbreakable bond. For all models of marriages, the Draft provided for the institution of separation, which could happen along the occurrence of the same premises which were required for divorce.

References:

Normative acts:

- Constitution of the Republic of Poland, 17 March 1921, Journal of Laws 1921 item. 44, no. 267.
- Concordat between the Holy See and the Republic of Poland, signed in Warsaw on 28 July 1993, Journal of Laws 1998 No. 51, item. 318.
- Act of June 27, 1950 *Family Code*, Journal of Laws dated 22 August 1950, No. 34 item. 308.
- Act of February 25, 1964 *Family and Guardianship Code*, Journal of Laws 1964 No. 9, item. 59.
- Decree of 25 September 1945, published Nov. 7, 1945, Journal of Laws No. 48/45 pos. 270, in force since 1 January 1946
- First Plenary Synod in 1936 from Częstochowa, Uchwały z drukarni Władysława Mroza dawniej Z. Jelenia w Tarnowie brw.

Research papers:

- Abraham W., *Zagadnienie kodyfikacji prawa małżeńskiego*, Lublin 1929.
- Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2010.
- Balon A., *Nowe prawo małżeńskie*, Wydawnictwo Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Okręgu Apelacyjnego w Krakowie, Księgarnia Powszechna, Kraków 1946.
- Biskupski S., *Reforma prawa małżeńskiego w Polsce*, Włocławek 1930.
- Grzybowski S., Różański I., *Prawo małżeńskie. Komentarz*, Kraków 1946.
- Lisowski Z., *Prawo małżeńskie (projekt ustawy)*, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1934.
- Lutostański K., *Zasady projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 maja 1929*, Warszawa 1931.

- Mezglewski A., Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa cywilnego, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Beck, Warszawa 2011, p. 158-174.
- Mezglewski A., *Konstrukcja oświadczenia woli o zawarciu małżeństwa*, w: T. Rakoczy (red.), *Małżeństwo jako zawarty związek mężczyzny i kobiety*, KUL, Lublin 2014, p. 29-42..
- Paździor S., *Prawo małżeńskie*, w: *Synteza prawa polskiego 1918-1939*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M. Pałubka, Warszawa 2013, p. 531-543.
- Rakoczy T., *Małżeństwo z akatolikiem*, „*Studia Gnesnensia*”, t. XXIV (2010), p. 381-395.
- Rakoczy T., *Rozwiązanie węzła małżeńskiego w rozumieniu Norm Kongregacji Nauki Wiary z 30 kwietnia 2001 roku*, „*Annales Canonici*”, 4/2008, p. 207 – 229.
- Smyczyński T., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2009.
- Szer S., *Prawo rodzinne*, PWN, Warszawa 1952.

Summary

In the Interwar period and after World War II a discussion on the shape of marriage law was taking place in Poland. In addition to the notion of uniformity which was guiding its main actors, the concern was also on taking religious elements into account. As the analysis of legislation in force in the partitioned territories shows, religious elements played a significant role there. Poles treated religious marriage as “a real marriage” and civil union was for them often a “mere formality”. The discussion on the future shape of the marriage law (especially personal law) was based on several projects, including mostly private ones, but also on a government draft prepared by the Codification Committee of 28 May 1929. A private project by Zygmunt Lisowski, a professor at the University of Poznań, created 1934, is definitely worth attention. Its author, taking into account the legislation of the partitioning powers, the legal position of the Catholic Church from the Constitution of March, and the number of Catholics and their mentality, proposed three groups of legal regulations. The first of these, a model one, would be a regulation of the Catholic Church fully assimilated into Polish law. The second one would include other denominations with statutory recognition by the state and third non-recognised religions and irreligious people.

Lisowski's draft, however, was never adopted either in whole or in any part. In 1945 Poland adopted a completely secular and alien to its tradition regulation on personal marriage law. However, it did not withstand the test of time and in 1998, after the entry into force of the Concordat, religious elements were introduced to the Polish marriage law, just like they are present in other countries of the world. Lisowski's draft and other, similar ones, have proved to have more than only historical value - it is still an inspiration for the presence of religious elements in personal marriage law.

KEY WORDS: draft of marriage law, civil marriage, Catholic Church, separation, divorced.

Streszczenie

W okresie międzywojennym, jak i po II wojnie światowej toczyła się w Polsce dyskusja nad kształtem prawa małżeńskiego. Obok przyświecającej ich aktorom idei jednolitości, dotyczyła ona także uwzględnienia elementów wyznaniowych. Jak pokazuje analiza prawodawstw obowiązujących na terenie zaborów, odgrywały one znaczącą rolę. Polacy traktowali małżeństwo wyznaniowe jako „prawdziwe małżeństwo”, natomiast związek cywilny stanowił dla nich nierzadko „zwykłą formalność”. Dyskusja nad kształtem przyszłego prawa małżeńskiego (w tym szczególnie osobowego) oparta była na powstaniu kilku projektów, w tym w większości prywatnych, ale także na projekcie rządowym Komisji Kodyfikacyjnej z dnia 28 maja 1929 roku. Na uwagę zasługuje Projekt prywatny autorstwa Zygmunta Lisowskiego, profesora Uniwersytetu Poznańskiego z 1934 roku. Autor, biorąc pod uwagę, prawodawstwa państw zaborczych, pozycję prawną Kościoła katolickiego z Konstytucji marcowej, a także liczbę katolików i ich mentalność, zaproponował trzy grupy regulacji prawnych. Pierwszą z nich, modelową, miałyby stanowić regulacja Kościoła katolickiego, w pełni recypowana do prawa polskiego. W drugiej miałyby znaleźć się inne wyznania uznane przez Państwo ustawowo, a w trzeciej wyznania nieuznane i osoby bezwyznaniowe.

Projekt Lisowskiego nie został jednak przyjęty ani w całości, ani w żadnej części. Polska przyjęła w 1945 roku całkowicie świecką i obcą własnej tradycji regulację osobowego prawa małżeńskiego. Zabieg ten nie wytrzymał próby czasu i w roku 1998, po wejściu w życie Konkordatu polskiego, wprowadzono do polskiego prawa małżeńskiego elementy wyznaniowe, podobnie jak w innych państwach świata. Projekt Lisowskiego, jak i inne jemu podobne, nie okazał się więc jedynie o wartości historycznej. Ma wartość inspirującą dla obecności elementów wyznaniowych w osobowym prawie małżeńskim.

SŁOWA KLUCZOWE: projekt prawa małżeńskiego, małżeństwo cywilne, Kościół katolicki, separacja, rozwód.

Author

Fr. dr hab. Tomasz Rakoczy, assistant professor in the Chair of Public Policy and Administration, of Institute of Political and Administrative Sciences of Jesuit University Ignatianum in Krakow. Scientific interests: ecclesiastical law, marriage nad family law, social communication media law, human rights. mail: tomasz.rakoczy@ignatianum.edu.pl

Studies on the effectiveness of the detection process when conducting forensic evidence by inspection in cases of killings in Poland

Badania efektywności procesu wykrywczego oględzin w sprawach zabójstw w Polsce

I. Introduction

In the Polish legal system, the conducting of forensic evidence by inspection is defined as the most important procedural action (Articles 207-210 of the Polish Code of criminal procedure - Statute of 6 June 1997 Code of Criminal Procedure (Journal of Laws of 1997, No. 89, item 555 with later amendments))¹. At the same time it is also a forensic action (as it requires using forensic techniques²) carried out at the scene of the event. The objective of this action, conducted when needed³, is to learn about the topography of the place of the event, preserving

¹ K. Juszka, *3D scanning applied to implementing the principles of conducting forensic evidence by inspection* (in:) E. Gruza (ed.), *Faces of contemporary forensic science. A jubilee book of Professor Hubert Kolecki*, Warsaw 2013, p. 117 [in Polish]; K. Juszka, *Quality of forensic inspections in selected publications of Józef Gurgul* (in:) J. Wójcikiewicz (ed.), *Iure et facto. A jubilee book presented to Dr. Jozef Gurgul*, Cracow 2006, p. 49 [in Polish]; K. Juszka, *The effectiveness of conducting forensic evidence by inspection* (in:) I. Sepiolo (ed.), *An interdisciplinary approach to research in penal sciences*, Warsaw 2012, p. 385 [in Polish]; H. Gross, *Handbuch Für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik*, Monachium-Berlin-Lipsk 1922, p. 162; A. Lichem, *Kriminalpolizei*, Graz 1935, p. 171.

² S. Pikulski, *Fundamental issues of forensic tactics*, Białystok 1997, p. 14-15, 17-18 [in Polish]; K. Juszka, *Quality of forensic procedures*, Lublin 2007, p. 274-330 [in Polish]; K. Juszka, *Principles of forensic inspection*, „Przegląd Policyjny” 2009, no. 4, p. 47 [in Polish].

³ P. Hofmański (ed.), *The code of criminal procedure. Comments to Articles 1-296*, Warsaw 2011, p. 1185-1186 [in Polish]

the state of the subject of inspection, revealing and securing sources of evidence for the court (Article 297§1 of the Polish Code of criminal procedure), allowing conclusions to be drawn about the perpetrator and/or his/her *modus operandi*⁴. Another objective of this action is the identification i.e. finding – on the basis of comparative studies – of evidence (secured at the place of inspection) and the comparative material, in particular whether the examined materials are identical and whether they manifest group or individual features⁵.

T. Hanausek defined the fundamental factors affecting the process of detecting the perpetrators of offences, and stressed that for the potential effectiveness of the process they should depend on:

- establishing, within the framework of planning of the crime detection process, a certain sequence of actions, which will then be observed in the course of the implementation of the process;
- the maximum quality of these actions, the intensity and content of the information stream, stimulating the detection process as a whole, as well as its particular segments or stages;
- the set of objective circumstances pertaining to the event whose perpetrator is to be detected as a result of a given detection process, as well as the kind of the event and, sometimes, the characteristics of such a perpetrator⁶.

According to T. Kotarbiński, effectiveness is a positive feature of activities which result in positively assessed effects, irrespective of whether it was intentional (successful and effective action) or unintentional (effective action)⁷. Any given forensic action is effective when it implements the objective that the legislators wanted to achieve proposing the execution of the action at certain stages of the

⁴ T. Hanausek, *Forensic science – a book on the methods of investigation*, Cracow 2009, s. 84. [in Polish]; T. Hanausek, *An outline of forensic tactics*, Warsaw 1994, p. 118-121 [in Polish]; T. Hanausek, *An outline of the forensic theory of detection, part II*, Warsaw 1987, p. 103-104 [in Polish]; T. Hanausek, *Developmental perspectives for forensic procedures associated with examining the scene of an event*, "Nowe Prawo" (1971), no. 7-8, p. 1139 [in Polish]; E. Gruza, *Forensic psychology for lawyers*, Warsaw 2009, p. 240 [in Polish]; S. Pikulski, *Fundamental issues...*, op. cit., p. 136; K. Juszka, *Forensic version*, Cracow 1997, p. 160 [in Polish].

⁵ T. Hanausek, *Forensic science...*, op. cit., p. 40-41 [in Polish]; T. Hanausek, *Forensic identification based on modus operandi*. *Forensic studies*, "Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne" (1991), no. 21, p. 278 [in Polish].

⁶ T. Hanausek, *An outline of the forensic theory of detection, part II...*, op. cit., s. 94 [in Polish]; T. Hanausek, *An outline of forensic tactics...*, op. cit., p. 101-102 [in Polish].

⁷ T. Kotarbiński, *Some issues of pragmatic epistemology* (in: *Issues of effectiveness in scientific research* 26 November 1970, Warsaw 1971, p. 79 [in Polish], references from: T. Pszczołowski, *A little encyclopedia of praxeology and theory of organization*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978, p. 61 [in Polish].

judicial proceedings⁸. Therefore, detecting the perpetrator of a felonious act is the aim of activities undertaken by prosecuting agencies, and providing proof is the measure of the effectiveness of the actions undertaken. Various authorities participate in detecting the perpetrator and proving his/her guilt, affecting its definite result. The sum of all actions undertaken by them yield specific effects⁹.

The objective of this paper is to present the results of the author's own studies of 90 court and inquisitorial cases, showing the relationship between correctly conducted forensic evidence by inspection and the process of detecting perpetrators of killings. These research issues will be presented along the sequential stages of criminal proceedings.

II. Methodology of studies of court files

The subject matter of the author's own research of Polish files of court and inquisitorial cases covered 90 criminal cases from the 2000-2010 period, where inspections were conducted in cases of killings (Article 148 of the Polish Penal Code - Statute of 6 June 1997 Code of Penal Law (Journal of Laws of 1997, No. 88, item 553 with later amendments)). These proceedings were conducted in 17 units of the common court system and prosecutor's offices within the areas of jurisdiction of the Appellate Court in Krakow, and the Appellate Prosecutor's Office in Krakow. The research tool used was a questionnaire containing 40 guidelines pertaining to the issues discussed in this paper, including both quantitative and qualitative features. In the 90 cases studied, a total of 251 procedures of conducting evidence by inspection were conducted, including 110 inspections of scene of events, 20 inspections of corpses, 29 bodily inspections of persons, and 92 inspections of things.

The analyzed cases were chosen using the multi-stage sampling method¹⁰, which in Poland is widely used in the social sciences. The first stage of the study was to determine its three layers (place, time, scope). Material from the first stage was applied to the second stage by means of simple stratified sampling which means that any file in a particular "layer" could be drawn and with equal probability.

⁸ K. Juszka, *The effectiveness of detecting perpetrators of offences. Theoretical issues* (in:) H. Kolečki (ed.), *Forensic and penal sciences in the face of crime. A commemorative book dedicated to Professor Mirosław Owoc*, Poznań 2008, p. 313 [in Polish].

⁹ K. Juszka, *Quality of forensic procedures...*, op. cit., p. 12 [in Polish].

¹⁰ R. Zasepa, *Multiple stage sampling*, Warsaw 1972, p. 17 i 23 [in Polish].

With this method it is possible to use statistical sampling to identify representative study material as it is collected in a variety of courts and prosecutors' offices. Thus, this method ensured significant cognitive and utilitarian effects.

III. Analyzing the results of studies of files of criminal cases

The research issues discussed in this paper were divided into two principal parts. The first pertained to the correctness of the carrying out of the inspections in the cases of killings. The second covered the effects of carrying out the action on the detection process of the perpetrators of killings.

The correctness of the inspection course was principally assessed by the following factors: composition of inspection team, phases of conducting evidence by inspection, and by the technical and procedural securing of the subject of inspection. The effects of the inspections on the detection process were presented particularly from the viewpoint of post-inspection notes and the issue of the unrepeatability of inspection.

Polish forensic tactics indicate that the correct composition of an inspection team should include a leader of the inspection team (a prosecutor or a policeman of investigative-inquiry unit), a policeman from the forensic unit of the Police, policeman from the operational-intelligence unit of the Police, and a physician from the forensic medicine department, or another physician. The composition of the team may also include a policeman familiar with the given area, forensic experts within the spheres of their competences, court experts from the official list of the court, other experts from outside the Police or court list, included in the inspecting team because of their specialist knowledge, and a guide with a sniffer dog.

The analysis during the author's own research of 90 criminal cases indicates that in 64 out of 110 inspections of scene of the event, the composition of the inspecting team was correct, while in the remaining 46 – it was incorrect. As regards conducting the evidence by the inspection of corpses, in 11 out of 20 inspections the composition was correct, while in 9 inspections – it was incorrect.

In connection with the above, a more responsible approach to treating the importance of an inspection by the members of inspection teams (prosecutors, forensic physicians or other physicians, forensic technicians, and policemen) should be postulated, expressed by both personal participation in the course of

inspections as well as by revealing and securing traces and sources of evidence on the scene of the event, as it is recommended by forensic tactics.

The second factor of the correctness of conducting the inspection, is the tactical division of the course of inspection into three phases. After the inspection team starts the inspection, the latter is divided into three stages, developed according to Polish forensic practices: the preliminary inspection stage, the detailed inspection stage, and the stage of final inspection.

The stage of preliminary inspection is characterized by the developing of the topographical concept of inspection, and by a number of other actions associated with the

reaction to the event, including developing forensic versions¹¹, recognizing the nature of the event, and preparing the operational-legal group to conduct a detailed inspection¹².

The phase of detailed forensic inspection is divided into static and dynamic phases¹³. The difference between the two stages consists in the range of actions¹⁴. During the static stage, the inspection team aims for a possibly more accurate preservation of the situation found at the place of the event, without disturbing its status quo¹⁵. The dynamic phase is connected with the natural effects of the active work which consists of a thorough, planned, and systematic inspection of each trace or place in which, according to a certain forensic version, the trace may occur¹⁶.

The last, final stage of inspection is – above all – the mental phase, involving the review and verification of the findings related to various forensic versions, with the possibility of an attempt to complement the dynamic phase in the case of finding gaps¹⁷.

The above stages of conducting an inspection should be clearly distinguished from one another in the protocol of inspection.

During the analysis of the results of the author's own studies of inspection protocols, it was found that in the 52 protocols of inspections of scene of the event the three stages were distinguished whereas in 58 such protocols this

¹¹ K. Juszka, *Forensic version...*, op. cit., p. 66 [in Polish]; S. Pikulski, *Fundamental issues...*, op. cit., p. 205 [in Polish]; K. Juszka, *Quality of forensic inspections...*, op. cit., p. 50-51 [in Polish]

¹² J. Mazepa (ed.), *Vademecum for forensic technicians*, Warsaw 2008, p. 23 [in Polish]

¹³ S. Pikulski, *Jealousy killing*, Warsaw 1990, p. 410 [in Polish]; K. Sławik, *Forensic science in relation to criminal trials, criminology and victimology*, Szczecin 2003, p. 90 [in Polish].

¹⁴ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Forensic science*, Warsaw 2006, p. 191 [in Polish].

¹⁵ Ibidem, p. 191-192 [in Polish]

¹⁶ W. Kędzierski, *Forensic techniques*, Szczętno 2007, p. 104 [in Polish]; T. Hanausek, *Forensic science...*, op. cit., p. 87 [in Polish].

¹⁷ T. Hanausek, *Forensic science...*, op. cit., p. 87 [in Polish].

recommendation of Polish forensic tactics was not observed. In the protocols of inspections of corpses, the division into these stages was applied in 12 inspections whereas in 8 inspections they were not distinguished. The protocols describing bodily inspections of persons and the inspection of things manifested in a lack of division into the stages of inspection.

To sum up, it should be postulated that division into phases of inspection should be applied in each protocol as an essential element of monitoring the correctness of conducting that action.

In Polish criminal procedure, the technical and procedural methods of securing the object of inspection are applied. The technical methods for securing include traditional means such as: photography, film, schematic drawings, a short description on a special form, measurements, and from among modern methods one should pay attention to the rapidly developing application of 3D techniques¹⁸.

In the author's own research it was found that in 90 studied cases, the inspections were documented using photographs and films in 99 inspections, and in 11 out of these it was not done. In 16 out of 20 inspections of corpses, the subjects of inspection were photographed and filmed whereas in 4 inspections this form of technical documentation measure was not applied. In the course of inspections of persons, photographs and films were made of 2 persons whereas photographs or films were not taken of 27 inspected persons. In the inspections of things, 31 inspections were documented by photographs and films whereas in the remaining 61 inspections these forms of documentation were not used.

The documentation of scene by schematic drawings was done in 45 inspections of places and it did not occur in 65 inspections. The inspections of corpses were secured in the abovementioned manner in 2 inspections whereas the remaining 18 inspections were not documented by making schematic drawings. In 1 out of 92 inspections described in this paper whereas in 91 inspections such drawings were not made.

The short description on special forms as a technical method of securing the subject site of inspection were used in 95 inspections whereas in 15 inspections this method was not applied. In 6 inspections of corpses, the short description on special forms as a technical method of securing the subject site of inspection were prepared whereas in 14 inspections they were not made. As regards inspections of persons, in 2 inspections the short description on special forms as a technical method of securing the subject site of inspection were prepared whereas in 27 inspections this method of securing evidence was not used. In the

¹⁸ K. Juszka, *3D scanning...*, op. cit., p. 117-122 [in Polish].

case of inspections of things, in 62 inspections the short description on special forms as a technical method of securing the subject site of inspection were used whereas in 30 inspections the short description on special forms as a technical method of securing the subject site of inspection were not included.

In the studied cases, measurements were taken during 92 inspections of places whereas in 18 inspections no measurements were taken. In 15 inspections of corpses, measurements were taken whereas in 5 such inspections this form of securing evidence was not used. In the inspections of persons, measurements were taken in 16 inspections whereas in 13 inspections they were not taken. In 32 inspections of things, measurements were noted whereas 60 such inspections did not use this method. No use of 3D scanning was found in the studied case files.

In view of the above, it should be postulated that a detailed documentation of each piece of forensic evidence conducted by inspections should be made, using films and photographs as well as using newer technologies, particularly 3D scanning, since these may be of significant assistance in detecting perpetrators, and the evaluation of his/her criminal liability.

The principal for documenting procedures performed in Poland within the framework of criminal proceedings is a protocol¹⁹ whose drafting allows the later reconstruction of the course of the procedure as well as declarations of knowledge and will²⁰.

The objective of the protocol is to preserve the evidence which relieves the adjudicating agency from the obligation to perform a given procedure independently²¹. The protocol also enables the formal and substantive verification of the correctness and completeness of the inspection.

The Polish methodology of inspections of the scene of the event calls for the writing of the entire protocol on the scene of the event. On the other hand, the inspection of a person, because of the specificity of this action is prepared, during that action, most often at the Police station. The inspection of corpses can be described either in a separate protocol or can be a part of the protocol of inspection of a given site. The inspection of things, particularly on account of their diversity, can be recorded in a separate protocol or be described in the protocol of the inspection of the relevant site.

The author's own studies pertaining to the form of protocol concentrated on two aspects: applying professional nomenclature, and the Polish tactical forensic

¹⁹ S. Pikulski, *Fundamental issues...*, op. cit., p. 94-95 [in Polish].

²⁰ Ibidem; T. Hanausek, *Forensic science...*, op. cit., p. 223. [in Polish]

²¹ E. Gruza, M. Goc, J. Moszczyński, *Forensic science – a book on the methods of investigation*, Warsaw 2008, p. 223 [in Polish].

principle requiring that each sheet of the protocol is signed by each participant of the inspection.

In 110 scene inspections studied, the nomenclature applied in protocols was correct in 44 inspections and incorrect in 66 inspections. In 16 protocols of inspection of corpses, the correct nomenclature was used whereas in 4 protocols it was not used. In 14 protocols of bodily inspections of persons, no mistakes in respect to nomenclature were made whilst in 15 protocols mistakes occurred. The correct nomenclature was used in the description of 57 inspection of things, whereas during 35 inspections this requirement was not observed.

The requirement that each sheet of the protocol should be signed by all participants of the inspection process was observed in 83 scene inspections, whereas 27 protocols lacked some required signatures. The aforementioned recommendation of forensic tactics was met in 13 protocols of inspection of corpses, whereas in 7 such inspections it was not observed done. Among the protocols of bodily examinations of persons, 23 of them were signed on each sheet of the protocol, whereas in 6 protocols of such inspections there were omissions in this respect. In 79 protocols of inspections of things all sheets were properly signed, whilst 13 protocols lacked some signatures.

With regard to the obligation of using the correct nomenclature it should be postulated that the protocols should contain more frequent and more detailed descriptions of corpses and individual parts of the body as well as early symptoms of death, a more frequent observance of precision in the description as well as in the technical and procedural documentation of visible injuries on corpses, and in the description of spots subject to inspections. As far as the requirement of affixing all signatures to each sheet of the protocol, more thorough attention should be paid to checking the final form of the protocol by the leader of the procedure of inspection.

The analysis of the effect of conducting the forensic evidence by inspection upon the detection process should begin from characterizing the post-inspection note²² i.e. non-procedural document which a forensic technician can prepare after the inspection of scene of the event, and after performing the remaining procedures²³. Such a note documents what arises or may arise from the results of inspection, and marks the hierarchy of subsequent intentions and actions²⁴.

²² Ibidem, p. 217 [in Polish]

²³ J. Mazepa (ed.), *Vademecum...*, op. cit., p. 75 [in Polish].

²⁴ P. L. Kirk, *Crime Investigation. Physical Evidence and the Police Laboratory*, New York -London 1953, p. 2.

The author's own research indicates that the inspection note was prepared in 18 inspections of places, whereas in 92 inspections it was not prepared. Because of the specific nature of this note, it was not prepared in connection with the inspected corpses, persons, and things.

In the light of the above, it should be postulated that an official post-inspection note is prepared each time, drawing the tactics of utilization of the pieces of evidence, the sequence of conducting specialist forensic studies in connection with the conducted inspection of scene of the event. It should be done because of its essential importance to the process of detecting the perpetrator, and to the further course of proceedings.

The tactical principle of conducting forensic evidence by inspection which affects the further course of criminal proceedings is the principle of unrepeatability of inspection. The observance of the unrepeatability of inspection is supported by the proper security of inspection, sticking to the timetable of work, and avoiding contamination²⁵.

Polish literature in the field of criminal law correctly presents a predominant opinion that the inspection of place is an unrepeatable action²⁶. It is also emphasized that the inspection of a person as well as the inspection or exhumation of a corpse are unrepeatable actions²⁷. The specificity of the inspection of things also indicates its unrepeatability²⁸.

The analysis of the author's own studies indicates that repeated inspections were performed after 15 proper inspections, whereas 95 proper inspections were not repeated. The repeated inspections of corpses were performed in 2 cases of the inspections proper, while after 18 proper inspections of corpses no repeated inspections were carried out. None of the inspections of persons and things were repeated.

Therefore, an insightful and comprehensive treatment of the final phase of inspection of the scene of the event should be postulated in order to exclude a repetitive inspection which goes contrary to Polish forensic tactics.

²⁵ K. Juszka, *Quality of forensic procedures...*, op. cit., p. 55 [in Polish].

²⁶ K. Juszka, *Prospects for improvements in the system for detecting perpetrators of offenses*, "Prokuratura i Prawo" (2009), no. 7-8, p. 220 [in Polish]; E. Żywucka-Kozłowska, K. Juszka, *Some remarks about the importance of corpse inspection at the place of its discovery*, "Problemy Współczesnej Kryminalistyki" (2003), part I, p. 249 [in Polish].

²⁷ J. Gurgul, *Personal aspects of inspection, particularly of scene of crime and corpses* (in:) M. Lisiecki, M. Zajder (ed.), *Procedural-forensic actions in conducting evidence*, Szcztyńno 2003, p. 61 [in Polish].

²⁸ T. Hanausek, *Forensic science...*, op. cit., p. 130 [in Polish].

IV. Summary of the results of studies of criminal court files

The results of the studies on the effectiveness of the detection process in cases of killings in Poland were presented in three mutually complementary ways. The first method concerned the correctness of conducting inspections divided into the types of inspections: inspection of scene of the event, corpse, person or thing. Secondly, an analysis of the effect of conducting this procedure upon the detection process of perpetrators of killings was presented. Thirdly, proposals of actions changing the practice of conducting this procedure in the current state of law were put forward, pertaining both to procedural and tactical issues.

A broad theoretical and research analysis of the inspection as the principal and most important procedure in the course of criminal proceedings as well as a prime and the multifaceted nature of its impact on such proceedings will contribute to the further development of research on the procedure discussed in this paper.

References

- Gross H., *Handbuch Für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik*, Monachium-Berlin-Lipsk 1922.
- Gruza E., Goc M., Moszczyński J., *Forensic science – a book on the methods of investigation*, Warsaw 2008 [in Polish].
- Gruza E., *Forensic psychology for lawyers*, Warsaw 2009 [in Polish].
- Gurgul J., *Personal aspects of inspection, particularly of scene of crime and corpses* (in: M. Lisiecki, M. Zajder (ed.), *Procedural-forensic actions in conducting evidence*, Szczytno 2003 [in Polish].
- Hanausek T., *Developmental perspectives for forensic procedures associated with examining the scene of an event*, "Nowe Prawo" (1971), no. 7-8 [in Polish].
- Hanausek T., *An outline of the forensic theory of detection, part II*, Warsaw 1987 [in Polish].
- Hanausek T., *Forensic identification based on modus operandi. Forensic studies*, "Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne" (1991), no. 21 [in Polish].
- Hanausek T., *An outline of forensic tactics*, Warsaw 1994 [in Polish].
- Hanausek T., *Forensic science – a book on the methods of investigation*, Cracow 2009 [in Polish].
- Hofmański P. (ed.), *The code of criminal procedure. Comments to Articles 1-296*, Warsaw 2011 [in Polish].

- Juszka K., *Forensic version*, Cracow 1997. [in Polish].
- Juszka K., *Quality of forensic inspections in selected publications of Józef Gurgul* (in:) J. Wójcikiewicz (ed.), *Iure et facto. A jubilee book presented to Dr. Jozef Gurgul*, Cracow 2006 [in Polish]
- Juszka K., *Quality of forensic procedures*, Lublin 2007 [in Polish].
- Juszka K., *The effectiveness of detecting perpetrators of offences. Theoretical issues* (in:) H. KołECKI (ed.), *Forensic and penal sciences in the face of crime. A commemorative book dedicated to Professor Mirosław Owoc*, Poznań 2008 [in Polish].
- Juszka K., *Principles of forensic inspection*, „Przegląd Policyjny“ (2009), no. 4 [in Polish].
- Juszka K., *Prospects for improvements in the system for detecting perpetrators of offences*, „Prokuratura i Prawo” (2009), No. 7-8 [in Polish].
- Juszka K., *The effectiveness of conducting forensic evidence by inspection* (in:) I. SepiŁo (ed.), *An interdisciplinary approach to research in penal sciences*, Warsaw 2012 [in Polish].
- Juszka K., *3D scanning applied to implementing the principles of conducting forensic evidence by inspection* (in:) E. Gruza (ed.), *Faces of contemporary forensic science. A jubilee book of Professor Hubert KołECKI*, Warsaw 2013 [in Polish]
- Kasprzak J., Młodziejowski B., Brzęk W., Moszczyński J., *Forensic science*, Warsaw 2006 [in Polish].
- Kędzierski W., *Forensic techniques*, Szczytno 2007 [in Polish].
- Kirk P.L., *Crime Investigation. Physical Evidence and the Police Laboratory*, New York -London 1953.
- Kotarbiński T., *Some issues of pragmatic epistemology* (in:) *Issues of effectiveness in scientific research* 26 November 1970, Warsaw 1971 [in Polish].
- Lichem A., *Kriminalpolizei*, Graz 1935.
- Mazepa J. (ed.), *Vademecum for forensic technicians*, Warsaw 2008 [in Polish].
- Pikulski S., *Jealousy killing*, Warsaw 1990 [in Polish].
- Pikulski S., *Fundamental issues of forensic tactics*, Białystok 1997 [in Polish].
- Pszczołowski T., *A little encyclopedia of praxeology and theory of organization*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978 [in Polish].
- Sławik K., *Forensic science in relation to criminal trials, criminology and victimology*, Szczecin 2003 [in Polish].
- Zasępa R., *Multiple stage sampling*, Warsaw 1972 [in Polish].
- Żywucka-Kozłowska E., Juszka K., *Some remarks about the importance of corpse inspection at the place of its discovery*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” (2003), vol. VII, part I [in Polish].

Summary

The objective of this paper is to present the results of the author's own studies of 90 court and inquisitorial cases, showing the relationship between correctly conducted forensic evidence by inspection and the process of detecting perpetrators of killings. These research issues will be presented along the sequential stages of criminal proceedings.

KEY WORDS: inspection, effectiveness, detection process, research results, scene of an event.

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja wyników badań własnych 90 spraw sądowych i prokuratorskich przedstawiających relację między prawidłowo przeprowadzonymi oględzinami a procesem wykrywczym sprawców zabójstw. Niniejsza problematyka zostanie przedstawiona poprzez kolejne etapy postępowania karnego.

SŁOWA KLUCZOWE: oględziny, efektywność, proces wykrywczy, wyniki badań, miejsce zdarzenia

Authors

Kazimiera Juszka LLD - Assistant Professor of Law, Jagiellonian University in Cracow, Faculty of Law and Administration, Department of Forensic Science. The areas of scientific interest include: study of forensic actions, forensic hypothesis, unconventional investigative techniques, protection of persons and property, and graphological analyses.

Karol Juszka PhD - District Court in Cracow. The areas of scientific interest include: the forms of ceasing the execution of the liberty deprivation penalty, probative measures, inflicting penalty, forensic procedures and human rights

Julia Semena

Wewnętrzna polityka antymobbingowa jako sposób realizacji obowiązku płynącego z art. 943 § 1 Kodeksu pracy

Internal anti-mobbing policy as a way to fulfill the obligation flowing from Article 943 § 1 of the Labour Code

Wstęp

Mobbing stanowi zjawisko znane od dawna. Jednak jako fenomen występujący w kontekście relacji pracowniczych został zidentyfikowany dopiero z początkiem lat osiemdziesiątych XX wieku. Dzięki wielokierunkowym systematycznym badaniom nad tym zjawiskiem pojawia się coraz więcej danych sygnalizujących ogromny zasięg i dramatyczne skutki występowania tego rodzaju patologii w środowisku pracy¹.

Wzrost zainteresowania problematyką mobbingu pozostaje w ścisłym związku z dokonującymi się w ostatnich latach zmianami ekonomicznymi i społecznymi². Przymus przetrwania na rynku zmusza pracodawców do podejmowania działań prowadzących do nieustannej redukcji i restrukturyzacji zatrudnienia w przedsiębiorstwie, konsekwencje których ponoszą pracownicy świadczący pracę w atmosferze lęku i niepewności³. Brak poczucia bezpieczeństwa staje się wśród nich powszechny, co z kolei maksymalizuje ryzyko powstawania poważnych konfliktów dość często prowadzących do mobbingu⁴.

¹ M.T. Romer, M. Najda, *Mobbing w ujęciu psychologiczno-prawnym*, Warszawa 2010, s. 9.

² M. Warszewska-Makuch, *Ocena ryzyka mobbingu w miejscu pracy*, „Bezpieczeństwo Pracy” 5 (2012), s. 8.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

Destrukcyjny wpływ zjawiska mobbingu, przede wszystkim na zdrowie osób zatrudnionych, przekłada się na skalę całej organizacji, przybierając różne postacie. Jednocześnie pracodawcy muszą się liczyć z ponoszeniem negatywnych konsekwencji związanych z kosztami procesów sądowych i zasądzanych odszkodowań dla ofiar tego zjawiska, co pośrednio lub bezpośrednio przyczynia się do wzrostu kosztów działania całej organizacji, w czasach kiedy nasilona konkurencja zmusza menedżerów do ich ciągłej redukcji⁵.

Ochronę przed zjawiskiem mobbingu zapewnia pracownikom art. 94³, dodany do kodeksu⁶ ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw⁷. Przepis ten definiuje to pojęcie, a także nakłada obowiązek na pracodawcę związany z tym zjawiskiem, który w ramach jego realizacji powinien podejmować działania w kierunku przeciwdziałania temu procederowi. Na podstawie tego przepisu pracownik dotknięty mobbingiem ma prawo dochodzić od pracodawcy przewidzianych w nim roszczeń.

Niniejszy artykuł ograniczy się do opisu instrumentu, którym może posłużyć się pracodawca, aby wypełnić obowiązek sformułowany w art. 94³ § 1 k.p., po lakonicznym omówieniu istoty mobbingu i analizie charakteru obowiązku pracodawcy w zakresie przeciwdziałania temu zjawisku.

I. Istota pojęcia mobbingu

Mobbing stanowi specyficzną formę przemocy psychicznej w środowisku pracy. W doktrynie i orzecznictwie zwraca się uwagę, iż polega ona na wrogim i nieetycznym zachowaniu, które jest kierowane w sposób systematyczny przez jedną lub więcej osób, głównie przeciwko jednej osobie, która na skutek mobbingu staje się bezradna i bezbronna, pozostając w tej pozycji poprzez działania mobbingowe o charakterze ciągłym⁸. Istotę tego zjawiska stanowi długotrwała przemoc psychiczna stosowana w celu poniżenia i upokorzenia pracownika, co w większości przypadków prowadzi do ustania stosunku pracy oraz do rozstroju zdrowia⁹.

⁵ M. Chakowski, *Mobbing. Aspekty prawne*, Bydgoszcz–Warszawa 2005, s. 81–84.

⁶ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1502 ze zm.), dalej: k.p.

⁷ Dz.U. Nr 213, poz. 2081.

⁸ H. Szewczyk, *Ochrona dóbr osobistych w zatrudnieniu*, Warszawa 2007, s. 452–453; wyrok SA w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2015 r., III APa 6/15, LEX nr 1781864.

⁹ H. Szewczyk, *Mobbing w stosunkach pracy. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2012, s. 17.

Stosowanie mobbingu następuje w różnorodnych formach, takich na przykład jak: lekceważenie, nieustanne zwracanie uwagi, obciążanie pracą lub – przeciwnie – dawanie zadań poniżej kwalifikacji czy pomijanie przy przydzielaniu zadań¹⁰. Sprawca mobbingu zazwyczaj posługuje się różnorodnymi narzędziami, wśród których mogą wystąpić szykany, zwodzenie, oszczerstwo, zachowanie sadystyczne¹¹. To, co stanowi ich wspólny mianownik, to naruszanie zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów oraz zamiar szkodenia ofierze¹².

Sprawca mobbingu korzysta z metod manipulacji „od najbardziej subtelnych i niezauważalnych przez ofiarę po najbardziej drastyczne, powodujące u ofiary izolację społeczną, jej deprecjację, poczucie krzywdy, bezsilności i odrzucenia przez współpracowników, a w konsekwencji silny stres, choroby somatyczne i psychiczne”¹³.

W doktrynie w ramach analizy cech zachowań o charakterze mobbingowym wskazuje się w szczególności na: brak uchwytnych i racjonalnych przyczyn ich podejmowania, planową i systematyczną naturę wrogich zachowań, kilkumiesięczny czy kilkuletni okres sekowania, różnorodność form przejawu zachowań dręczyciela i ich destrukcyjne oddziaływanie¹⁴.

W przypadku mobbingu jednakowo istotne jest zarówno nasilenie pejoratywnych działań, jak i czas ich trwania¹⁵. Z uwagi na to, że mobbing obejmuje działania i zachowania o pewnej obiektywnie stwierdzalnej rozciągłości czasowej, nie może on być zdarzeniem jednorazowym¹⁶. Cechy charakteryzujące mobbing należy brać pod uwagę w celu odróżnienia go od innych zjawisk patologicznych związanych z pracą, np. od molestowania (art. 18^{3a} § 5 k.p.). Przykładowo jednorazowe uniemożliwienie pracownikowi wyjścia z pokoju (zamknięcie) nie ma cech mobbingu. Jednak niewątpliwie stanowi molestowanie¹⁷.

¹⁰ M.T. Romer, M. Najda, *Mobbing...*, s. 225.

¹¹ M. Gersdorf, *Komentarz do art. 94³ Kodeksu pracy*, [w:] M. Gersdorf, K. Rączka, M. Raczkowski, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 678.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 679.

¹⁴ W. Cieślak, J. Stelina, *Definicja mobbingu oraz obowiązek pracodawcy przeciwdziałania temu zjawisku (art. 94³ k.p.)*, „Państwo i Prawo” 12 (2004), s. 64.

¹⁵ M. Gersdorf, *Komentarz...*, s. 679; wyrok SN z dnia 17 stycznia 2007 r., I PK 176/06, OSNP 2008/5-6/58.

¹⁶ M. Gersdorf, *Komentarz...*, s. 685; J. Skoczyński, *Komentarz do art. 94³ Kodeksu pracy*, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. L. Florek, Warszawa 2011, s. 1, <http://lex.online.wolterskluwer.pl>, (23.03.2013).

¹⁷ M. Gersdorf, *Komentarz...*, s. 685; wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011 r., I PK 40/11, LEX nr 1102989.

Legalna definicja mobbingu została zawarta w art. 94³ § 2 k.p. Wynika z niej, iż mobbing to zachowania: 1) dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, 2) polegające na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu pracownika, 3) wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, 4) powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, 5) powodujące izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników. Treść tej definicji wskazuje, że określone w niej ustawowe cechy mobbingu muszą być spełnione łącznie¹⁸.

Ofiarą tego zjawiska w rozumieniu art. 94³ § 2 k.p. może stać się jedynie pracownik¹⁹. Sprawcą mobbingu może być pracodawca, kierownik, współpracownik, grupa współpracowników²⁰. Podmiot zatrudniający ma obowiązek przeciwdziałać mobbingowi (art. 94³ § 1 k.p.).

Warto zaznaczyć, iż źródeł obowiązku podmiotu zatrudniającego przeciwdziałania mobbingowi można poszukiwać również w przepisach odnoszących się do innych obowiązków, w szczególności: poszanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika (art. 11¹ k.p.), zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 15, art. 94 pkt 4, art. 207 par. 1 k.p.), wpływania na kształtowanie w zakładzie pracy zasad współzycia społecznego (art. 94 pkt 10 k.p.)²¹.

W doktrynie zwraca się uwagę, że „pracodawca akceptując stosowanie mobbingu, jak też stwarzając dogodne warunki do jego powstania, narusza wymienione wyżej obowiązki”²².

II. Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi

Obowiązek przeciwdziałania mobbingowi, określony w art. 94³ § 1 k.p. należy pojmować dość szeroko²³. W celu jego realizacji pracodawca powinien nie tylko powstrzymać się od nękania i zastraszania pracowników, lecz jest też

¹⁸ Wyrok SN z dnia 11 lutego 2014 r., I PK 165/13, LEX nr 1444594.

¹⁹ G. Jędrejek, *Mobbing. Środki ochrony prawnej*, Warszawa 2007, s. 19.

²⁰ M. Gersdorf, *Komentarz...*, s. 684.

²¹ K. Gonera, *Naruszenie przez pracodawcę obowiązków dotyczących przeciwdziałania dyskryminacji i mobbingowi jako samodzielna podstawa roszczeń pracowniczych*, s. 14, http://www.ptpa.org.pl/public/files/Gonera_Art_94_KP_jako_samodzielna_podstawa_roszczen_prac.pdf, (09. 03. 2016); W. Cieślak, J. Stelina, *Definicja...*, s. 71; wyrok SA w Katowicach z dnia 15 grudnia 2006 r., III APa 170/05, LEX nr 310407.

²² G. Jędrejek, *Mobbing...*, s. 23.

²³ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 154; W. Cieślak, J. Stelina, *Definicja...*, s. 72.

zobligowany do stwarzania warunków, w których pracownik nie będzie poddany mobbingowi np. ze strony innych współpracowników²⁴. W zakresie realizacji obowiązku zapobiegania mobbingowi pracodawca powinien usuwać skutki zachowań kwalifikowanych jako mobbing, a także podejmować skuteczne działania prewencyjne²⁵.

W nawiązaniu do powyższego należy zaznaczyć, że obowiązek przeciwdziałania mobbingowi trzeba rozpatrywać na trzech poziomach. Po pierwsze, oznacza on zakaz mobbingu bezpośrednio ze strony pracodawcy (osób podejmujących w jego imieniu czynności z zakresu prawa pracy – art. 3¹ k.p.)²⁶. Po drugie, jego realizacja wiąże się z koniecznością podejmowania działań na rzecz eliminacji mobbingu w przypadku jego wystąpienia²⁷. Po trzecie, w ramach wypełniania tego obowiązku pracodawca powinien zapobiegać mobbingowi, czyli stosować prewencję antymobbingową²⁸. Konsekwencją niedopełnienia obowiązku przeciwdziałania mobbingowi jest odpowiedzialność odszkodowawcza pracodawcy unormowana w art. 94³ § 3 – 4 k.p.²⁹

Zdaniem Sądu Najwyższego określone w art. 94³ § 2 k.p. działania i zachowania wypełniające znamiona mobbingu odnoszą się zarówno do pracodawcy, jak i innych osób³⁰. Jednakże prawne konsekwencje mobbingu ponosi wyłącznie pracodawca (art. 94 § 3 i 4 k.p.) i to zarówno wtedy, gdy tolerował tego typu działania i zachowania pracowników względem siebie, bądź ich w ogóle nie dostrzegał. Pracodawca odpowiada zatem zarówno za czynne znęcanie się nad pracownikami, jak i za niewywiązanie się z obowiązku przeciwdziałania występowaniu zachowań mobbingowych innych osób³¹.

Należy podkreślić, że mobbing jest zjawiskiem szkodliwym nie tylko dla osób nim dotkniętych, ale też dla organizacji, w której występuje³². Występo-

²⁴ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 153.

²⁵ Tamże, s. 155.

²⁶ K. Gonera, *Naruszenie...*, s. 13; W. Cieślak, J. Stelina, *Definicja...*, s. 72.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ K. Gonera, *Naruszenie...*, s. 13.

³⁰ Wyrok SN z dnia 7 maja 2009 r., III PK 2/09, OSNP 2011/1–2/5.

³¹ Tamże.

³² M. Kuba, *Środki przeciwdziałania mobbingowi w świetle prawa pracy*, [w:] *Wieloaspektowość mobbingu w stosunkach pracy*, red. T. Wyka, Cz. Szmidt, Warszawa 2012, s. 159. Mobbing powoduje wiele niekorzystnych konsekwencji, które można podzielić na: indywidualne, organizacyjne i społeczne. Zjawisko to stanowi ekstremalny rodzaj stresu w pracy. Ma ono ujemny wpływ zarówno na satysfakcję z pracy, jak i na zdrowie psychiczne oraz fizyczne pracownika. Negatywne skutki mobbingu w postaci absencji chorobowej, fluktuacji kadr, spadku produktywności pojawiają się w organizacji w rezultacie redukcji zaangażowania, kreatywności, spadku morale pracowników mających styczność z przemocą psychiczną w swoim miejscu pracy (M. Warszevska-Makuch,

wanie mobbingu przynosi bowiem pracodawcy wymierne straty, wśród których wymienić można: zwiększoną absencję chorobową pracowników, spadek produktywności, fluktuację kadr. Mobbing wpływa ponadto negatywnie na wizerunek pracodawcy na rynku pracy.

Biorąc zatem pod uwagę fakt, że wystąpienie mobbingu w środowisku pracy naraża pracodawcę na wymierne straty zarówno finansowe, jak i wizerunkowe, powinien on orientować się, iż przeciwdziałanie mobbingowi leży w jego interesie.

W doktrynie podkreśla się, że punktem wyjściowym do podjęcia działań, wynikających z obowiązku, o jakim traktuje art. 94³ §1 k.p., powinno być opracowanie programu antymobbingowego i przedstawienie go do wiadomości wszystkim pracownikom³³. Przestrzeganie przez pracodawcę i wszystkich pracowników zasad sformułowanych w programie zredukuje ryzyko, na jakie naraża się pracodawca, pozostające w związku z ewentualną odpowiedzialnością odszkodowawczą³⁴.

Proponuje się, aby program taki obejmował następujące obszary: diagnozę – stosowanie systemu wczesnego ostrzegania, np. w drodze okresowych badań ankietowych; informację – szkolenie pracowników dotyczące mobbingu; procedurę – uregulowanie procedury zgłaszania mobbingu i toku postępowania wyjaśniającego w formie odrębnego dokumentu³⁵. Innymi słowy, realizacja polityki antymobbingowej powinna następować w drodze działań diagnostycznych (ankiety, wywiady, sondaże itp.), działań informacyjnych (prezentacje, spotkania, szkolenia itp.), rozwiązań systemowych (wewnętrzne procedury antymobbingowe)³⁶.

W doktrynie zwraca się uwagę, iż w ramach zapobiegania mobbingowi działania pracodawcy powinny też zmierzać w kierunku tworzenia odpowiedniej organizacji pracy³⁷. Zła organizacja pracy stanowi bowiem czynnik sprzyjający występowaniu mobbingu. W ramach prewencji antymobbingowej w obrębie organizacji pracy pożądane jest zatem: dokonywanie precyzyjnego podziału obowiązków, klarownego określenia kompetencji; ustalanie jasnych kryteriów podejmowania decyzji oraz przepływu informacji; stosowanie konstruktywnych

Ocena..., s. 9). Warto zaznaczyć, iż ogromne są także koszty społeczne mobbingu (chodzi np. o koszty leczenia i rehabilitacji ofiar mobbingu, a także przechodzenia przez nie na rentę) (tamże).

³³ M.T. Romer, M. Najda, *Mobbing...*, s. 228.

³⁴ Tamże.

³⁵ T. Wyka, *Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia pracowników w znowelizowanym Kodeksie pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 4 (2004), s. 23 i n.; M.T. Romer, M. Najda, *Mobbing...*, s. 228.

³⁶ J. Marciniak, *Przeciwdziałanie mobbingowi w miejscu pracy. Poradnik dla pracodawcy*, Warszawa 2008, s. 91–92.

³⁷ G. Jędrejek, *Mobbing...*, s. 135.

sposobów zarządzania konfliktami (np. w drodze mediacji); ocenianie pracowników i ich wynagradzanie według sprawiedliwych kryteriów; zapewnianie pracownikom możliwości swobodnego wypowiedzania się i wyrażania krytyki³⁸; dbanie przez pracodawcę o przyjazne relacje w miejscu pracy (np. poprzez organizację wyjazdów integracyjnych, spotkań okolicznościowych)³⁹.

Na gruncie powyższych rozważań warto również dodać, iż ze względu na ogólną formułę obowiązku zawartego w art. 94³ § 1 k.p. konkretny dobór działań służących przeciwdziałaniu mobbingowi powinien być dostosowany do realnych zagrożeń występujących u danego pracodawcy⁴⁰. W ramach określenia formalnej i technicznej metody przeciwdziałania mobbingowi należy brać pod uwagę takie czynniki jak: wielkość pracodawcy, jego struktura, doświadczenia w zakresie wcześniejszego wystąpienia tego zjawiska⁴¹. *Eo ipso* u dużych pracodawców trzeba stosować techniki bardziej sformalizowane, natomiast u pracodawców małych można ograniczyć się do skupiania uwagi na środowisku pracy, prowadzenia okazjonalnych rozmów z osobami zatrudnionymi, podjęcia działań o charakterze personalnym, polegających np. na zmianie zwierzchnika czy zmianie organizacji pracy⁴².

³⁸ W wyroku z dnia 16 listopada 2006 r., II PK 76/06 Sąd Najwyższy uznał, że poddanie przez pracownika krytycznej ocenie osób reprezentujących pracodawcę nie stanowi naruszenia obowiązków pracowniczych, jeżeli pracownik zachował odpowiednią formę wypowiedzi, a jego zachowaniu nie można przypisać znacznego nasilenia złej woli i świadomego działania zagrażającego interesom pracodawcy lub narażającego go na szkodę (OSNP 2007/21-22/312).

³⁹ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 314; J. Marciniak, *Przeciwdziałanie...*, s. 92; J. Basińska, *Polityka antymobbingowa – obowiązki pracodawcy*, s. 5–6, <http://www.wglex.pl/polityka-anty-mobbingowa-obowiazki-praco...>, (14. 03. 2016). W doktrynie trafnie podkreśla się, że właściwe zarządzanie personelem czy odpowiednia polityka i procedura rekrutacji, awansu oraz szkolenia i doskonalenia zawodowego stanowi istotną formę zwalczania mobbingu (H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 309). Należy bezwzględnie wykluczyć z kadry kierowniczej osoby o tzw. toksycznej osobowości, które są nieprzychylnie innym, charakteryzują się nadmierną żądzą władzy, pozbawione kwalifikacji etycznych i zawodowych, skłonne do tworzenia układów i klik, o osobowości psychopatycznej lub narcystycznej itp. (A. Bechowska-Gebhardt, T. Stalewski, *Mobbing. Patologia zarządzania personelem*, Warszawa 2004, s. 61). W ramach zapobiegania mobbingowi działania pracodawcy mają być też podejmowane w obszarze oddziaływań ogólnokulturowych, w którym istotnym zadaniem podmiotu zatrudniającego jest opracowanie odpowiedniej „kultury organizacji”, przeciwdziałającej temu zjawisku, co pozostaje w ścisłym związku z przestrzeganiem zasad etyki przez każdego pracownika (J. Basińska, *Polityka...*, s. 6). Pracodawca powinien zadbać o stworzenie przyjaznego środowiska pracy, troszczyć się o sprzyjający klimat w pracy, aby relacje społeczne w zakładzie pracy rozwijały się w oparciu o zasadę życzliwej współpracy, akceptacji oraz wsparcia (H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 314).

⁴⁰ M. Kuba, *Środki...*, s. 159.

⁴¹ A. Sobczyk, D. Dörre-Nowak, *Przeciwdziałanie mobbingowi*, „Monitor Prawa Pracy” 10 (2006), s. 522.

⁴² Tamże.

III. Elementy wewnętrzzakładowej procedury antymobbingowej

Pracodawca może wprowadzić wewnętrzne regulacje antymobbingowe w celu wypełnienia ustawowego obowiązku przeciwdziałania mobbingowi⁴³. W doktrynie podkreśla się, iż z punktu widzenia prewencji wewnętrzzakładowa polityka antymobbingowa stanowi jedną z najskuteczniejszych metod walki z tym zjawiskiem w środowisku pracy⁴⁴.

Wymaga też zaznaczenia, iż nawet dobrze opracowana polityka antymobbingowa nie daje pewności, że mobbing nie wystąpi w środowisku pracy. Jednak wprowadzenie procedur i działań antymobbingowych zawsze się opłaca z uwagi na możliwość wczesnego wykrycia tego patologicznego zjawiska, podjęcie odpowiedniej reakcji i nałożenie sankcji na sprawców mobbingu⁴⁵.

Procedury antymobbingowe można inkorporować do obowiązującego w zakładzie układu zbiorowego pracy lub regulaminu pracy⁴⁶. Istnieje też możliwość włączenia ich do dokumentów statutowych podmiotu zatrudniającego⁴⁷.

Zakładowe procedury antymobbingowe powinny być tworzone w oparciu o dwa podstawowe filary: procedurę skargową i działania prewencyjne. Skonstruowanie wewnętrznej polityki antymobbingowej w ten sposób stwarza realną możliwość przeciwdziałania zarówno już istniejącym problemom związanym z mobbingiem, jak i problemom, które mogą powstać w przyszłości⁴⁸.

⁴³ M. Chakowski, „Wewnętrzna polityka antymobbingowa” droga do rozwiązania problemu mobbingu na poziomie zakładu pracy, „Monitor Prawa Pracy” 12 (2010), s. 637.

⁴⁴ H. Szewczyk, *Mobbing*..., s. 311.

⁴⁵ Tamże, s. 314.

⁴⁶ M. Chakowski, „Wewnętrzna polityka antymobbingowa”..., s. 637.

⁴⁷ Tamże. Należy zauważyć, że wewnętrzna polityka antymobbingowa jako odrębna regulacja wewnętrzna może przybrać np. postać zarządzenia lub innego rodzaju dokumentu odpowiedniego dla danego systemu wewnętrzzakładowych aktów normatywnych (Ł. Prasolek, *Komentarz do art. 94³ Kodeksu pracy*, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. K. Walczak, Warszawa 2010, s. 5, <https://legalis.net.pl/menu.html>, 14. 05. 2010). W doktrynie podkreśla się, że wewnętrzne unormowanie dotyczące przeciwdziałania mobbingowi w organizacji może stanowić podstawę samodzielnej wewnętrzzakładowej regulacji antymobbingowej, może też być częścią większego aktu organizacji odnoszącego się do wszelkich przejawów nieprawidłowości w relacjach wewnętrznych (J. Marciniak, *Rozwiązania systemowe*, [w:] *Przeciwdziałanie mobbingowi w miejscu pracy. Poradnik dla pracodawcy*, Warszawa 2008, s. 1, <http://lex.online.wolterskluwer.pl/>, 12. 06. 2015).

⁴⁸ M. Chakowski, „Wewnętrzna polityka antymobbingowa”..., s. 637.

W ramach wewnętrznej polityki antymobbingowej należy umieścić definicje następujących pojęć: pracodawca, pracownik⁴⁹, mobbing, komisja antymobbingowa⁵⁰.

Niezwykle istotne jest, aby w wewnętrznej polityce antymobbingowej podmiot zatrudniający w sposób jednoznaczny i nieograniczony żadnymi warunkami sformułował swój sprzeciw wobec mobbingu w środowisku pracy⁵¹. Pracodawca powinien podkreślić, iż uznaje mobbing wyrażający się w postaci różnorodnych form szykanowania lub znęcania się nad pracownikiem za zjawisko wysoce naganne, godne potępienia, którego wszelkie przejawy nie będą tolerowane w zakładzie pracy⁵². Należy dodać, że w wewnętrznej polityce antymobbingowej powinna się także znaleźć czytelna deskrypcja zachowań zabronionych w zakładzie pracy⁵³.

Trzeba zagwarantować każdemu pracownikowi, który uważa, że stał się ofiarą mobbingu, możliwość złożenia skargi do pracodawcy⁵⁴. Skarga pracownika ma obejmować określenie działań czy zachowań przełożonych lub współpracowników, które w ocenie skarżącego stanowią mobbing⁵⁵. Pracownik powinien wskazać z imienia i nazwiska osobę lub osoby, które jego zdaniem są sprawcami tego zjawiska, a także przedstawić uzasadnienie i przytoczyć dowody na poparcie swoich twierdzeń⁵⁶. W doktrynie uważa się, że do celów dowodowych skarga pracownika musi być złożona w formie pisemnej, opatrzona własnoręcznym podpisem i datą dzienną⁵⁷.

⁴⁹ Zgodnie z art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. W doktrynie jednak zaznacza się, że zawarta w wewnętrznej polityce antymobbingowej definicja pracownika powinna zostać rozszerzona o osoby świadczące pracę na innej podstawie prawnej niż stosunek pracy, jeśli pracodawca zatrudnia, oprócz pracowników w rozumieniu art. 2 k.p., także osoby na podstawie kontraktów cywilnoprawnych. U podstaw proponowanego rozwiązania leży przekonanie, że wszystkie osoby zatrudnione u danego pracodawcy mają być objęte faktyczną ochroną (M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 75).

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże.

⁵² Warto podkreślić, że z punktu widzenia dowodowego, istotne jest, aby podmiot zatrudniający nie ograniczał się jedynie do tej pisemnej deklaracji, ale żeby działania pracodawcy rzeczywiście zmierzały w kierunku rozstrzygnięcia problemu mobbingu zaistniałego wśród jego pracowników (M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 75–76).

⁵³ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 319.

⁵⁴ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 76.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże. W tym miejscu wypada jednak zaznaczyć, że wymóg rozpatrywania przez pracodawcę tylko skarg podpisanych „może znacznie umniejszyć skuteczność walki z mobbingiem” (A. Sobczyk, D. Dörre-Nowak, *Przeciwdziałanie...*, s. 522). Pracownicy mogą bowiem w ogóle odstąpić od jej zgłoszenia z uwagi na obawę przed działaniami o charakterze odwetowym, np. swoich przełożonych, gdy to oni są sprawcami tego zjawiska (tamże).

Postanowienia wewnętrznej polityki antymobbingowej powinny określać procedurę, w oparciu o którą ofiara mobbingu będzie mogła poinformować o zaistniałych nieprawidłowościach i oczekiwać skutecznego rozwiązania jej problemów⁵⁸. W dokumencie tym należy też ściśle określić termin rozpatrzenia skargi. Podkreśla się, iż przygotowanie formularza skargi będzie stanowiło duże ułatwienie nie tylko dla osoby ją zgłaszającej⁵⁹.

W przypadku otrzymania przez pracodawcę właściwie złożonej i sporządzonej skargi pracownika należy niezwłocznie powołać komisję antymobbingową, np. w ciągu 2 czy 3 dni roboczych⁶⁰. Podkreśla się potrzebę podjęcia przez pracodawcę działań bez zbędnej zwłoki w celu rozstrzygnięcia problemu, z uwagi na to, iż w ten sposób podmiot zatrudniający wykazuje rzeczywistą wolę walki z mobbingiem w jego zakładzie pracy⁶¹.

Komisja powinna składać się z przedstawiciela pracodawcy, przedstawiciela pracowników i osoby trzeciej wskazanej wspólnie przez pracodawcę i pracowników, mającej odpowiednie przygotowanie w zakresie psychologii pracy i rozstrzygania konfliktów⁶². Niewątpliwie jest, że w skład komisji nie może być powołana osoba składająca skargę, ani żadna osoba wskazana w niej jako domniemany sprawca mobbingu⁶³. Skład komisji antymobbingowej ma dawać gwarancję obiektywizmu jej prac związanych z wyjaśnieniem sprawy⁶⁴.

Jej zadaniem jest dokładne przeanalizowanie zarzutów i dowodów znajdujących się w złożonej skardze⁶⁵. Istotne jest, aby „skarżący pracownik i domniemany sprawca lub sprawcy mobbingu mogli swobodnie wypowiedzieć się przed komisją”⁶⁶. Celem postępowania komisji powinna być pełna eksplikacja problemu określonego w skardze.

W razie zapewnienia anonimowości nie jest pewne, czy skarga jest składana przez ofiarę czy obserwatora (tamże). Przyjmuje się zaś, że precyzyjny opis sytuacji wraz ze wskazaniem czasu i miejsca zaistnienia zdarzenia, zaangażowanych w nią osób jest wystarczający, aby możliwe było podjęcie czynności wyjaśniających (tamże).

⁵⁸ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 319.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 76.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże. W doktrynie trafnie podkreśla się, że osoby wchodzące w skład komisji antymobbingowej powinny cieszyć się zaufaniem pracowników, być kompetentne, wykazywać wrażliwość na ludzkie problemy, cechować się empatią i zrozumieniem. Członkiem komisji nie może być osoba, której udowodniono niestosowne traktowanie pracowników, ich szykanowanie i dyskryminację (H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 319–320).

⁶³ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 76.

⁶⁴ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 320.

⁶⁵ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 77; H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 319.

⁶⁶ M. Chakowski, „Wewnętrzna polityka antymobbingowa”..., s. 638.

Postępowanie przed komisją powinno się toczyć według ogólnych zasad prawa pracy, np. zasady poszanowania dóbr osobistych pracownika, równego traktowania i niedyskryminacji⁶⁷. Komisja musi zagwarantować poufność wszelkich informacji przedstawionych przez poszkodowanego pracownika i inne osoby w toku prowadzonego postępowania⁶⁸. Jedynie decyzja podjęta w danej sprawie powinna być ogłoszona publicznie.

Wszystkie czynności postępowania wyjaśniającego podejmowane przez komisję mają być udokumentowane w formie protokołu i notatek służbowych⁶⁹. W treści protokołu należy zawrzeć informację o decyzji podjętej w danej sprawie. Powinien on również zawierać ustalenia dotyczące kwestii zasadności zarzutów zawartych w skardze i sposobu ukarania sprawcy czy sprawców mobbingu⁷⁰.

W doktrynie trafnie podkreśla się, że dla potwierdzenia zdecydowanej postawy pracodawcy w przedmiocie walki ze zjawiskiem mobbingu w środowisku pracy i poczucia sprawiedliwości jego ofiary zasadnicze znaczenie ma ukaranie sprawców tego zjawiska⁷¹. W przypadku uznania skargi za zasadną, pracodawca może zastosować wobec sprawcy lub sprawców mobbingu karę porządkową upomnienia lub nagany oraz zmienić stosunek pracy w sposób określony w Kodeksie pracy⁷². Sprawca mobbingu może być dodatkowo pozbawiony uprawnień przewidzianych przepisami prawa pracy, które są uzależnione od nienaruszenia obowiązków ciążących na pracownikach⁷³. Warto też dodać, iż w rażących przypadkach mobbingu pracodawca ma możliwość rozwiązania ze sprawcą tego zjawiska stosunku pracy bez wypowiedzenia⁷⁴.

Pracownik dopuszczający się mobbingu zawsze łamie obowiązek dbałości o dobro pracodawcy⁷⁵. Każdy taki przypadek należy kwalifikować jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych⁷⁶. Na przykład w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 r., I PK 290/04⁷⁷ stwierdzono, że

⁶⁷ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 320.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ M. Chakowski, „Wewnętrzna polityka antymobbingowa”..., s. 638. Warto dodać, iż kryteria stosowanych kar winny być ustalone szczegółowo na etapie formułowania procedury antymobbingowej.

⁷¹ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 77.

⁷² Tamże, s. 80.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 321.

⁷⁶ B. Cudowski, *Mobbing w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Monitor Prawa Pracy” 10 (2008), s. 7, <https://legalis.net.pl/menu.html>, (07. 06. 2010); H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 321.

⁷⁷ OSNP 2006/9-10/149.

zachowanie pracownika na stanowisku kierowniczym polegające na ubliżaniu współpracownikom może być zakwalifikowane jako ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych.

Jeżeli zaś chodzi o poszkodowanego pracownika, to pracodawca na jego wniosek lub za jego zgodą przenosi go na inne stanowisko pracy albo w inny sposób zapobiega bezpośrednim kontaktom tego pracownika ze sprawcą mobbingu. Jest to szczególnie istotne, jeśli pracodawca nie dokonał rozwiązania stosunku pracy z mobberem i mogłaby powstać sytuacja, w której pracowałby on dalej ze swoją ofiarą⁷⁸.

Podsumowując powyższe uwagi warto podkreślić, iż wewnątrzzakładowa polityka antymobbingowa powinna zawierać następujące informacje: wyjaśnienie pojęcia mobbingu; określenie procedury wniesienia skargi do pracodawcy; wskazanie wymogów formalnych skargi; określenie zasad powoływania i trybu działania komisji antymobbingowej; wskazanie sankcji i zasad ich zastosowania wobec sprawców mobbingu; zagwarantowanie ofiarom mobbingu możliwości przeniesienia do innej komórki organizacyjnej za ich zgodą lub na ich wniosek⁷⁹. Nadto trafnie w doktrynie zaznacza się, że do elementów konstytuujących efektywną wewnątrzzakładową politykę antymobbingową należy również zaliczyć doradztwo i wsparcie dla ofiary tego zjawiska (powołanie poufnych doradców czy także rzeczników pracowników)⁸⁰.

Wymaga dodania, że wewnętrzna polityka antymobbingowa powinna określać sposób, w jaki pracodawca będzie przeciwdziałał mobbingowi w zakładzie pracy. Przede wszystkim powinien on organizować okresowe szkolenia i spotkania zespołów pracowniczych, w trakcie których omawiane będą kwestie przeciwdziałania mobbingowi oraz innych niepożądanych zachowań, a także rozpatrywać wraz z przedstawicielami pracowników skuteczność wprowadzonych już rozwiązań antymobbingowych⁸¹. Istota walki z mobbingiem polega na poszerzaniu zarówno świadomości indywidualnej, jak i zbiorowej wobec bezpośrednich zagrożeń mogących powstać dla ofiar tego zjawiska (wyobcowanie, wyniszczenie psychiczne i fizyczne, utrata pracy), dla potencjalnych sprawców

⁷⁸ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 77.

⁷⁹ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 319.

⁸⁰ Tamże, s. 320.

⁸¹ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 77. *Ponadto realizacja obowiązku przeciwdziałania mobbingowi może następować poprzez monitorowanie społeczności zakładu pracy w celu wczesnego ujawniania szikan, prześladowań, przemocy we wszelkich formach jej występowania. Do realizacji tego zadania można upoważnić kierowników wyodrębnionych komórek organizacyjnych zakładu pracy, a także pracowników działu kadr.*

mobbingu (zastosowanie kar porządkowych i zwolnień z pracy), a także pracodawców (obniżenie produktywności i renomy)⁸².

Pracownik powinien mieć pełną wiedzę na temat procedury antymobbingowej i możliwość faktyczną skorzystania z niej⁸³. Każdy pracownik ma być zapoznany z treścią polityki antymobbingowej w sposób ogólnie przyjęty u danego pracodawcy⁸⁴. W doktrynie podkreśla się, iż dla celów dowodowych powinien on złożyć oświadczenie o zapoznaniu się z treścią tego dokumentu, zaopatrzone w podpis i datę, które pracodawca dołączy do akt osobowych pracownika⁸⁵.

Podsumowanie

Reasumując należy stwierdzić, że ustawodawca nie określił sposobu realizacji obowiązku z art. 94³ § 1 k.p., pozostawiając w tym zakresie swobodę pracodawcy⁸⁶. Wybór środków i podjęcie działań w przedmiocie przeciwdziałania mobbingowi powinien być dostosowany do realnych zagrożeń występujących u danego podmiotu zatrudniającego⁸⁷. Pozwala to na indywidualizowanie odpowiednich działań adekwatnie do potrzeb konkretnego miejsca pracy, co służy skuteczności zapobiegania mobbingowi w określonych okolicznościach⁸⁸.

Nie ulega wątpliwości, że obowiązek pracodawcy przeciwdziałania mobbingowi nie może ograniczać się jedynie do przypadków stwierdzonych zachowań mobbingowych. W ocenie Sądu Najwyższego obowiązek powyższy polega na takich działaniach, by mobbing nie wystąpił⁸⁹. Chodzi więc o podejmowanie działań zapobiegawczych. Ponadto należy stwierdzić, że przeciwdziałanie mobbingowi powinno być zarówno realne, jak i efektywne⁹⁰. Podobnie przyjmuje się w doktrynie, iż obowiązek ten nie polega jedynie na usunięciu skutków tego zjawiska, ale także do prowadzenia w tym zakresie profilaktyki⁹¹.

W doktrynie trafnie się podnosi, iż wypracowanie odpowiedniej procedury zmierzającej do ujawnienia faktu mobbingu oraz stworzenie dokumentu

⁸² J. Basińska, *Polityka...*, s. 5

⁸³ M. Gersdorf, *Komentarz...*, s. 685.

⁸⁴ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 75.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ M. T. Romer, M. Najda, *Mobbing...*, s. 226.

⁸⁷ H. Szewczyk, *Mobbing...*, s. 321.

⁸⁸ M. T. Romer, M. Najda, *Mobbing...*, s. 226.

⁸⁹ Wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011, I PK 35/11, OSNP 2012/19–20/238.

⁹⁰ Wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2015 r., II PK 149/14, LEX nr 1807407.

⁹¹ H. Szewczyk, *Ochrona...*, s. 482.

zawierającego politykę antymobbingową może mieć istotne znaczenie w przeciwdziałaniu temu zjawisku⁹². Powinna ona znaleźć należne miejsce w wewnątrzzakładowym systemie aktów prawnych jako praktyczne odniesienie do sformułowanego w art. 94³ §1 k.p. obowiązku przeciwdziałania mobbingowi⁹³.

Należy też podkreślić, iż realizacja ustawowego obowiązku przeciwdziałania mobbingowi przez pracodawcę w drodze wprowadzenia wewnętrznych regulacji antymobbingowych ma dwojakie znaczenie: z jednej strony daje gwarancję szybkiego i bezstronnego rozstrzygnięcia skarg pracowników o mobbing, pozwalając na rozwiązanie problemu mobbingu na poziomie zakładu pracy, z drugiej zaś strony może skutecznie zniechęcić potencjalnych mobberów do podejmowania prób prześladowania swoich podwładnych lub współpracowników⁹⁴.

Bibliografia

Literatura

- Basińska, J., *Polityka antymobbingowa – obowiązki pracodawcy*, s. 1-6, <http://www.wglex.pl/polityka-antymobbingowa-obowiazki-praco...>, (14. 03. 2016).
- Bechowska-Gebhardt, A., Stalewski, T., *Mobbing. Patologia zarządzania personelem*, Warszawa 2004.
- Chakowski, M., „Wewnętrzna polityka antymobbingowa” droga do rozwiązania problemu mobbingu na poziomie zakładu pracy, „Monitor Prawa Pracy” 12 (2010), s. 637-639.
- Chakowski, M., *Mobbing. Aspekty prawne*, Bydgoszcz–Warszawa 2005.
- Cieślak, W., Stelina, J., *Definicja mobbingu oraz obowiązków pracodawcy przeciwdziałania temu zjawisku (art. 94³ k.p.)*, „Państwo i Prawo” 12 (2004), s. 64-75.
- Cudowski, B., *Mobbing w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Monitor Prawa Pracy” 10 (2008), s. 1-11, <https://legalis.net.pl/menu.html>, (07. 06. 2010).
- Gersdorf, M., *Komentarz do art. 94³ Kodeksu pracy*, [w:] M. Gersdorf, K. Rączka, M. Rączkowski, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 678-685.
- Gonera, K., *Naruszenie przez pracodawcę obowiązków dotyczących przeciwdziałania dyskryminacji i mobbingowi jako samodzielna podstawa roszczeń pracowniczych*, s. 1-30, http://www.ptpa.org.pl/public/files/Gonera_Art_94_KP_jako_samodzieln_a_podstawa_rozszczen_prac.pdf, (09. 03. 2016).
- Jędrejek, G., *Mobbing. Środki ochrony prawnej*, Warszawa 2007.

⁹² J. Marciniak, *Rozwiązania...*, s. 1; M. Gersdorf, *Komentarz...*, s. 685.

⁹³ J. Marciniak, *Rozwiązania...*, s. 1.

⁹⁴ M. Chakowski, *Mobbing...*, s. 84.

- Kuba, M., *Środki przeciwdziałania mobbingowi w świetle prawa pracy*, [w:] *Wieloaspektowość mobbingu w stosunkach pracy*, red. T. Wyka, Cz. Szmidt, Warszawa 2012, s. 155-167.
- Marciniak, J., *Przeciwdziałanie mobbingowi w miejscu pracy. Poradnik dla pracodawcy*, Warszawa 2008.
- Marciniak, J., *Rozwiązania systemowe*, [w:] *Przeciwdziałanie mobbingowi w miejscu pracy. Poradnik dla pracodawcy*, Warszawa 2008, s. 1-8, <http://lex.online.wolterskluwer.pl/>, (12. 06. 2015).
- Prasolek, Ł., *Komentarz do art. 94³ Kodeksu pracy*, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. K. Walczak, Warszawa 2010, s. 1-12, <https://legalis.net.pl/menu.html>, (14. 05. 2010).
- Romer, M.T., Najda, M., *Mobbing w ujęciu psychologiczno-prawnym*, Warszawa 2010.
- Skoczyński, J., *Komentarz do art. 94³ Kodeksu pracy*, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. L. Florek, Warszawa 2011, s. 1-4, <http://lex.online.wolterskluwer.pl/>, (23.03.2013).
- Sobczyk, A., Dörre-Nowak, D., *Przeciwdziałanie mobbingowi*, „Monitor Prawa Pracy” 10 (2006), s. 521-524.
- Szewczyk, H., *Mobbing w stosunkach pracy. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2012.
- Szewczyk, H., *Ochrona dóbr osobistych w zatrudnieniu*, Warszawa 2007.
- Warszewska-Makuch, M., *Ocena ryzyka mobbingu w miejscu pracy*, „Bezpieczeństwo Pracy” 5 (2012), s. 8-11.
- Wyka, T., *Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia pracowników w znowelizowanym Kodeksie pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 4 (2004), s. 23-29.

Akty normatywne

- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1502 ze zm.).
- Ustawa z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 213, poz. 2081).

Orzecznictwo

Orzecznictwo Sądu Najwyższego

- Wyrok SN z dnia 29 czerwca 2005 r., I PK 290/04, OSNP 2006/9-10/149.
- Wyroku SN z dnia 16 listopada 2006 r., II PK 76/06, OSNP 2007/21-22/312.
- Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2007 r., I PK 176/06, OSNP 2008/5-6/58.
- Wyrok SN z dnia 7 maja 2009 r., III PK 2/09, OSNP 2011/1-2/5.
- Wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011, I PK 35/11, OSNP 2012/19-20/238.
- Wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011 r., I PK 40/11, LEX nr 1102989.

Wyrok SN z dnia 11 lutego 2014 r., I PK 165/13, LEX nr 1444594.

Wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2015 r., II PK 149/14, LEX nr 1807407.

Orzecznictwo sądów apelacyjnych

Wyrok SA w Katowicach z dnia 15 grudnia 2006 r., III APa 170/05, LEX nr 310407.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2015 r., III APa 6/15, LEX nr 1781864.

Streszczenie

Obowiązek pracodawcy w zakresie przeciwdziałania mobbingowi został wyrażony *expressis verbis* w art. 94³ Kodeksu pracy. Przepisy ustawy nie uściślają treści tego obowiązku oraz nie wskazują, w jaki sposób pracodawca powinien go realizować. Jednym ze sposobów wypełnienia tego obowiązku jest opracowanie i stosowanie zakładowych procedur antymobbingowych (zwanych też wewnętrzną polityką antymobbingową), odpowiednio dopasowanych do specyfiki danego pracodawcy. Przedmiotem niniejszego opracowania jest przedstawienie elementów składowych tej polityki poprzedzone związanym omówieniem istoty pojęcia mobbingu i charakteru obowiązku przeciwdziałania temu zjawisku.

SŁOWA KLUCZOWE: mobbing, obowiązek przeciwdziałania mobbingowi, polityka antymobbingowa

Summary

The employer obligation of counteracting mobbing has been expressed explicitly in Article 94³ § 1 of the Labour Code. The Labour Code regulations do not clarify the content of this obligation and do not indicate the way of accomplishing the above mentioned duty imposed on employer by Article 94³ § 1 of this Code. Elaborating and using institutional anti-mobbing procedures (also called internal anti-mobbing policy) adjusted according to employer specifics is one of the ways of fulfilling the obligation expressed in Article 94³ § 1 of the Labour Code. This paper comprises a review of the components of internal anti-mobbing policy preceded by a concise discussion of mobbing essence and of nature of the obligation of counteracting this phenomenon.

KEY WORDS: mobbing, obligation of counteracting mobbing, anti-mobbing policy

Autor

dr Julia Semena – doktor nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Główne kierunki zainteresowań: prawo cywilne, prawo pracy.

Tomasz Kalita

Zakres konstytucyjnej ochrony życia człowieka w Polsce w latach 1921–1997

The Scope of Constitutional Protection of Human Life in Poland in 1921–1997

Niniejszy artykuł ma na celu zbadanie zakresu konstytucyjnej ochrony życia człowieka w historyczno-prawnych regulacjach obowiązujących w Polsce w latach 1921–1997, a dokładnie w okresie od 1 czerwca 1921 r. do 16 października 1997 r. Analiza poszczególnych aktów prawnych pozwoli na określenie czy przedmiotowe zagadnienie było w ogóle unormowane, jeżeli tak to w jakim zakresie, a jeżeli nie to z jakich przyczyn.

Konstytucja RP z 1921 r.

Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267 – dalej: Konstytucja RP z 1921 r.) należy do najstarszych europejskich ustaw zasadniczych chroniących prawo do życia. Konkurencję w tej dziedzinie stanowią Konstytucja Finlandii z dnia 17 lipca 1919 r.¹ oraz Konstytucja Republiki Czechosłowackiej z dnia 29 lutego 1920 r.². Podejmując pracę nad analizą przepisów Konstytucji RP z 1921 r. warto zwrócić uwagę na jej strukturę. Podzielona została na siedem rozdziałów, których kolejność była następująca: Rzeczpospolita, Władza ustawodawcza, Władza wykonawcza, Sądownictwo, Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie, Postanowienia ogólne, Postanowienia przejściowe. Umieszczenie powszechnych praw i obowiązków w piątym rozdziale, z uwzględnieniem faktu, iż dwa kolejne zawierają zaledwie po jednym

¹ Konstytucja Finlandii z dnia 17 lipca 1919 r., [w:] *Nowe konstytucje*, red. J. Makowski, Warszawa 1925, s. 83 i n.

² Konstytucja Republiki Czechosłowackiej z dnia 29 lutego 1920 r., [w:] *Nowe konstytucje*, dz. cyt., s. 273 i n.

artykule, można by traktować jako celowe „skazanie” ich na ostatnie miejsce w hierarchii norm konstytucyjnych. Należy jednak interpretując owe przepisy wskazać na sytuację polityczną odrodzonej Polski i psychologiczno-prawną konieczność ulokowania norm regulujących ustroj państwa i jego organów przed prawami jednostki. Głównym celem państwa, wg twórców Konstytucji Marcowej, było stworzenie korzystnych warunków życia, rozwoju i działalności jednostki³. Rozbudowany katalog praw i wolności miał wyznaczać granice dopuszczalnej działalności organów państwowych, ale także nakładać określone obowiązki, z tym, że każda ingerencja władz państwowych w tę sferę musiała wynikać z wyraźnego upoważnienia ustawowego⁴.

Normą gwarantującą prawną ochronę życia w Konstytucji z 1921 r. był art. 95, umieszczony w rozdziale piątym, zatytułowanym „Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie”. Należy w tym przepisie zwrócić uwagę nie tylko na dominację obowiązków obywatela względem państwa, ale także na pojęcie „praw obywatelskich”. Termin ten określał wtedy zespół praw przyznanych jednostce przez porządek prawny w oparciu o kryterium przynależności państwowej, a obecnie stanowi synonim „praw podstawowych”, „praw człowieka”, czy też „praw konstytucyjnych”⁵. Trudności sprawia wyjaśnienie faktu umieszczenia normy z art. 95 ustęp 1 Konstytucji wśród praw obywatelskich, gdyż ma ona charakter prawa obowiązującego powszechnie⁶. Pojawia się więc problem nieodokreślonych pojęć, na podstawie których ustawa zasadnicza formułuje prawa i obowiązki indywidualne, jako prawa i obowiązki obywateli, czyli jednostek przynależnych do państwa, z drugiej jednak strony dopuszcza korzystanie z nich przez cudzoziemców, choć pod pewnymi warunkami⁷. Wydedukować zatem można, iż prawa, z których korzystać mogą osoby nie będące obywatelami, nie mają charakteru praw obywatelskich lecz praw człowieka⁸.

Zdaniem Wacława Komarnickiego prawa obywatelskie w ścisłym znaczeniu polegają na udzieleniu przez państwo ochrony dobrom i interesom indywidualnym. Ochrona ta, jak wskazuje, może polegać albo na wykonywaniu przez

³ M. Pietrzak, *Konstytucja z 17 marca 1921 r. Z perspektywy 80 lat*, „Przegląd Sejmowy”, (2001), 2, s. 10.

⁴ Tamże.

⁵ W. Skrzydło, *Polskie Prawo Konstytucyjne*, Lublin 2006, s. 155.

⁶ R. Grabowski, *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Rzeszów 2006, s. 86.

⁷ Tamże.

⁸ Obecnie dominuje zupełnie inny pogląd, w myśl którego konstytucyjne katalogi praw i wolności konstruuje się mając na uwadze każdą jednostkę ludzką, zaś dla obywateli zastrzega się tylko niektóre z praw i obowiązków politycznych oraz socjalnych, [w:] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 16.

państwo swych funkcji prawnych tj. wytwarzanie, podtrzymywanie porządku prawnego i stosowanie jego norm do konkretnych wypadków, albo może mieć charakter opieki państwowej za pomocą świadczeń rzeczowych ze strony państwa w zakresie materialnym i duchowym⁹. Poszanowanie praw obywatelskich, wg T. Dwernickiego, oznacza ich przestrzeganie i zaniechanie czynienia samowolnie niczego, co wykraczałoby poza ich treść, z drugiej jednak strony obowiązek strzeżenia tych praw przed ich pozbawieniem lub ograniczeniem, nawet ze strony władzy państwowej¹⁰.

W przepisach Konstytucji z 1921 r. widoczny jest wpływ koncepcji państwa liberalnego, zakładających prymat jednostki nad zbiorowością, a znalazło to przede wszystkim wyraz w szerokim ujęciu praw i wolności obywatelskich¹¹. Po uprzednim wskazaniu w art. 89-94 obowiązków obywatelskich, prawodawca normuje prawa obywateli, na których czele stawia *najważniejsze prawo obywatelskie, a zarazem najpierwszy obowiązek Państwa wobec obywatela*¹². Art. 95 Konstytucji RP z 1921 r. stanowi, iż *Rzeczpospolita Polska zapewnia na swoim obszarze zupełną ochronę życia, wolności i mienia wszystkich bez różnicy pochodzenia narodowości, języka, rasy lub religii. Cudzoziemcy używają pod warunkiem wzajemności równych praw z obywatelami Państwa Polskiego, oraz mają równe z nimi obowiązki, o ile ustawy wyraźnie nie wymagają obywatelstwa polskiego*. Powyższy przepis, zdaniem A. Paszkudzkiego, chroni najważniejsze prawa tj. życie, wolność i mienie, nakładając na państwo obowiązek ich ochrony poprzez podjęcie celowych działań władz administracyjnych i organów bezpieczeństwa¹³. W podobnym tonie wypowiada się T. Dwernicki, twierdząc, iż art. 95 Konstytucji RP z 1921 r. stanowi podstawę obowiązku państwowych organów władzy do zaniechania bezprawnego zamachu na życie obywateli, a także obowiązku państwa dotyczącego ochrony przed narażeniem życia ze strony współmieszkańców przez zapewnienie bezpieczeństwa ładu i represji karnej¹⁴.

⁹ W. Komarnicki, *Zarys ustroju państwowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1923, s. 91.

¹⁰ T. Dwernicki, *O prawach obywatelskich*, Kraków 1896, s. 5.

¹¹ S. Krukowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, red. M. Kallas, Warszawa 1990, s. 90.

¹² A. Paszkudzki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921. Z uwzględnieniem zmian ustalonych ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 roku zmieniającą i uzupełniającą Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921. Komentarz*, Lwów-Warszawa 1927, s. 119.

¹³ A. Paszkudzki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921*, dz. cyt., s. 119.

¹⁴ T. Dwernicki, *Prawa i obowiązki obywatelskie*, [w:] *Nasza Konstytucja. Cykl odczytów urządzonych staraniem Dyrekcji Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie od 12-25 maja 1921 r. Przy udziale Wł. Abrahama, T. Dwernickiego, S. Estreichera, Wł. Jaworskiego, S. Kutrzeby, M. Rostworowskiego, S. Wróblewskiego i F. Zolla*, Kraków 1922, s. 159.

Ochrona życia, wolności i mienia, tak obywateli, jak i cudzoziemców, stanowi - wg W. Komarnickiego - pierwszy elementarny obowiązek państwa, którego realizację państwo podejmuje za pomocą funkcjonowania administracji, policji, a także wymiaru sprawiedliwości, dokonywanego przez niezawisłe sądy¹⁵. Pragnąc aby ochrona życia, wolności i mienia była zupełną, muszą istnieć gwarancje przeciwko naruszeniu praw indywidualnych przez organy państwowe¹⁶. Realizację ogólnej zasady zupełnej i powszechnej ochrony życia, wolności i mienia zapewniają następujące przepisy Konstytucji RP z 1921 r. zawarte w art. 98, 107 i 121, a mianowicie: zapewnienie wymiaru sprawiedliwości przez sądy, wg art. 98: *Nikt nie może być pozbawiony sądu, któremu z prawa podlega. Sądy wyjątkowe są dopuszczalne tylko w wypadkach oznaczonych ustawami wydanymi przed popełnieniem czynu karygodnego. Ściganie obywatela i wymierzenie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy. Kary połączone z udręczeniami fizycznymi są niedozwolone i nikt takim karom podlegać nie może. Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty, prawo obywateli do wynagrodzenia szkody, wyrządzonej im przez organy państwowe ustala art. 121: Każdy obywatel ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaką mu wyrządziły organy władzy państwowej, cywilnej lub wojskowej, przez działalność urzędową, niezgodną z prawem lub obowiązками służby. Odpowiedzialnym za szkodę jest Państwo solidarnie z winnymi organami; wniesienie skargi przeciw Państwu i przeciw urzędnikom nie jest zależne od zezwolenia władzy publicznej. Tak samo odpowiedzialne są gminy i inne ciała samorządowe oraz organy tychże. Przeprowadzenie tej zasady określają odrębne ustawy, prawo petycji przewidziane w art. 107: Obywatele mają prawo wnosić pojedynczo lub zbiorowo petycje do wszelkich ciał reprezentacyjnych i władz publicznych, państwowych i samorządowych.*

Umieszczenie wśród norm konstytucyjnych zasady prawnej ochrony życia nakładało na państwo polskie obowiązek zabezpieczenia wszystkich mieszkańców przed bezprawnymi zamachami na ich życie, zarówno ze strony innych jednostek, jak również ze strony funkcjonariuszy państwowych¹⁷. Realizacja ochrony prawa do życia oprócz ścisłej deklaracji, powinna zawierać także przepisy o charakterze praktycznym. Ogólnie rzecz biorąc należy przyznać, iż standard ochrony życia w przepisach Konstytucji RP z 1921 r. jest wysoki i poprzez objęcie nim także cudzoziemców, potwierdza tezę powszechności prawa do

¹⁵ W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne. Geneza i system*, Warszawa 1922, s. 553.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne...*, dz. cyt., s. 541.

życia. Pragnąc jednak w pełni ukazać warunki tego systemu, należy oddzielić sferę deklaracji od praktyki przestrzegania praw człowieka.

Konstytucja RP z 1921 r. w art. 124 przewiduje czasowe ograniczenie wolności obywatelskich dla całego obszaru państwowego lub też dla miejscowości, w których okaże się to konieczne ze względu na bezpieczeństwo publiczne, poprzez zarządzenie stanu wyjątkowego lub stanu wojennego¹⁸. Wśród przepisów podlegających ograniczeniu nie znalazł się jednak art. 95 Konstytucji z 1921 r. Wnioskować więc można, że prawo do życia zaliczane było do grupy praw i wolności chronionych w sposób szczególny. Takie uregulowanie znajduje się we współczesnych ustawach zasadniczych, a prawa zabezpieczone w ten sposób określa się mianem praw niederogowalnych¹⁹.

Problem właściwej ochrony życia w Konstytucji z 1921 r. tkwił nie w literalnym określeniu tego prawa ale w braku jego bezwzględного charakteru. Istniał szereg zalegalizowanych przez państwo sytuacji, w których należało liczyć się z utratą życia, a to z racji tego, iż szeroko ujęte prawa obywatelskie mogły jednak w większości przypadków być ograniczane przez ustawodawstwo zwykłe²⁰. Obowiązywanie bowiem wielu ustaw z okresu zaborów i antyliberalna postawa władz po przewrocie majowym skutkowało tym, że wolność jednostki nie była tak wielka, jak wynikałoby to z zasad głoszonych przez Konstytucję²¹.

Analiza art. 95 Konstytucji Marcowej w odniesieniu do przymiotu „zupełności” ochrony życia budzi także pewne wątpliwości. Zastanawiające jest tak dalekie w swej mierze zabezpieczenie tego prawa, przy ogólnej świadomości niewykonalności tego przepisu. Pomimo deklaracji „zupełnej ochrony życia” ściśle rzecz biorąc, nie wyszła ona poza standardy prezentowane w innych krajach europejskich. Dlatego należy rozpatrzyć – zdaniem R. Grabowskiego – dwie hipotezy: pierwszą zakładającą niewłaściwe zrozumienie użytego określenia, co jest możliwe ze względu na analizowanie ponad osiemdziesięcioletniego aktu prawnego, i drugą podkreślającą, iż użycie takich, a nie innych sformułowań związane jest z wpływem czynników zewnętrznych²².

Potwierdzeniem pierwszej hipotezy mogą być uwagi W. Komarnickiego, który wyprzedzając epokę wskazał, iż można mówić o zupełnej ochronie ale tylko

¹⁸ Por. A. Paszkudzki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r.*, dz. cyt., s. 151.

¹⁹ B. Gronowska, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń 1998, s. 116-119.

²⁰ *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. Marian Kallas, t. 2, Warszawa 1990, s. 110.

²¹ Tamże.

²² R. Grabowski, *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, dz. cyt., s. 78.

w przypadku, gdy istnieją gwarancje zapobiegające naruszaniu praw jednostek przez organy państwowe²³. Druga hipoteza zmusza do wskazania genezy artykułu 95 ust. 1, którego źródłem – jak wskazuje J. Makowski – jest art. 2 ust. 1 tzw. Traktatu o mniejszościach²⁴. Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi a Polską²⁵, określany w literaturze jako traktat o ochronie mniejszości, traktat o mniejszościach lub traktat mniejszościowy, jak również małym traktatem wersalskim, został podpisany 28 czerwca 1919 r. w Paryżu²⁶. Umowa ta została Polsce narzucona przez tzw. główne mocarstwa (czyli Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Anglię, Francję, Włochy i Japonię)²⁷ pod wpływem nacisków ze strony środowisk niemieckiego i żydowskiego, dążących do zagwarantowania swym rodakom mieszkającym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej gwarancji równouprawnienia, bądź też w pewien sposób uprzywilejowania²⁸. Stosowne traktaty poza Polską podpisały: Bułgaria, Czechosłowacja, Grecja, Jugosławia, Rumunia, Turcja oraz Węgry²⁹. Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską w sposób następujący regulował kwestie prawne związane z prawną ochroną życia: *Artykuł 1 Polska zobowiązuje się, że postanowienia, zawarte w artykułach 2 do 8 niniejszego Rozdziału, będą uznane za prawa zasadnicze, że żadna ustawa, żadne rozporządzenie, ani żadna działalność urzędowa nie stanie w sprzeczności lub w przeciwieństwie do tych postanowień, że żadna ustawa, żadne rozporządzenie ani też żadna działalność urzędowa nie będzie miała wbrew nim mocy. Artykuł 2 Rząd Polski zobowiązuje się udzielić wszystkim mieszkańcom bez różnicy urodzenia, narodowości, języka, rasy czy religii zupełnej i całkowitej ochrony życia i wolności. Wszyscy mieszkańcy Polski będą mieli prawo swobodnego wykonywania praktyk zarówno publicznie, jak i prywatnie każdej wiary, religii lub wierzenia, o ile te praktyki nie będą*

²³ W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne*, dz. cyt., s. 553.

²⁴ J. Makowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1924, s. 100-101.

²⁵ Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską, Wersal, dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. U. z 1920 r. Nr 110, poz. 728).

²⁶ A. Peretiatkowicz, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1921, s. 39-53.

²⁷ Należy dodać, iż państwa te na mocy podpisanego 28 czerwca traktatu uroczystie potwierdziły uznanie Państwa Polskiego za zwierzchnicze i niepodległe, [w:] E. Sobolewski, *Zobowiązania międzynarodowe Polski*, [w:] *Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce. Praca zbiorowa z udziałem profesorów uniwersytetów polskich*, red. A. Peretiatkowicz, Poznań 1923, s. 212.

²⁸ Zob. List p. Clemenceau do p. Paderewskiego, pkt. 5-6, [w:] K. W. Komarnicki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912-styczeń 1924*, Warszawa-Kraków 1924, s. 234-235. Por. J. Żarnowski, *Powstanie systemu państw narodowych w Europie Środkowej*, [w:] *Ład Wersalski w Europie Środkowej. Konferencja naukowa w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie 2-3 grudnia 1969 r.*, red. J. Żarnowski, Wrocław 1971, s. 7-34. Por. W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1914-1939*, t. 2, Gdańsk 1990, s. 338.

²⁹ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski...*, dz. cyt., s. 338.

w niezgodzie z porządkiem publicznym i dobrymi obyczajami.(...) Artykuł 7 Wszyscy obywatele polscy bez różnicy rasy, języka lub religii będą równi wobec prawa i korzystać będą z tych samych praw obywatelskich i politycznych.

Potwierdzeniem tezy drugiej stanowiącej o wpływie prawa międzynarodowego na zapis art. 95 Konstytucji RP z 1921 r. jest wynik analizy projektów ustawy zasadniczej stworzonych w latach 1917-1921. Problematyka ochrony życia ludzkiego nie była przedmiotem: projektu Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej z dnia 28 lipca 1917 r.³⁰; tzw. projektu amerykańskiego, autorstwa J. Buzka, wydanego przez Biuro Konstytucyjne Prezydium Rady Ministrów³¹; tzw. projektu ludowego, autorstwa M. Niedziałkowskiego, wydanego przez Biuro Konstytucyjne Prezydium Rady Ministrów³²; tzw. projektu francuskiego, prawdopodobnie autorstwa W. Wróblewskiego³³, wydanego przez Biuro Konstytucyjne Prezydium Rady Ministrów³⁴; projektu komisji powołanej dnia 25 stycznia 1919 r. przez premiera Paderewskiego, zwanej jako „Ankieta dla oceny projektów konstytucji”, z dnia 12 marca 1919 r.³⁵; projektu opracowanego przez S. Hłaskę i J. Polaka³⁶; projektu W. Wakara, zatytułowanym: „Podstawa ładu Rzeczypospolitej Polskiej”³⁷; projektu S. Wojciechowskiego, zatytułowanego: „Deklaracja Konstytucyjna”³⁸; projektu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych³⁹;

³⁰ Tekst projektu [w:] J. Buzek, *Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. I, Warszawa 1920, s. 116-138; Omówienie projektu: J. Buzek, *Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz uzasadnienie i porównanie tegoż projektu z konstytucjami szwajcarską, amerykańską i francuską*, Warszawa 1919. Por. W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne...*, dz. cyt., s. 136-148.

³¹ J. Buzek, *Projekt Konstytucji...*, Warszawa 1919, s. 97-192. Omówienie projektu [w:] W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne...*, dz. cyt., s. 194-202. Por. S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 15-19.

³² Tekst projektu: Sejm Ustawodawczy, druk nr 443 C. Omówienie projektu S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 15-22; W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne...*, dz. cyt., s. 176-181.

³³ Zob. S. Krukowski, *Nieznany projekt konstytucji polskiej z roku 1919*, „Czasopismo prawno-historyczne”, 1975, z. 2, s. 260-261.

³⁴ Omówienie projektu: S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 15-22.

³⁵ Tekst projektu: J. Buzek, *Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, dz. cyt., s. 139-169. Omówienie projektu: S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 22-59 i W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne...*, dz. cyt., s. 149-161.

³⁶ S. Hłasko, J. Polak, *Projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1919, s. 5-16.

³⁷ Tekst projektu: Sejm Ustawodawczy, druk nr 443. Omówienie projektu: S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 70-82.

³⁸ Tekst projektu: Sejm Ustawodawczy, druk nr 443 A. Omówienie projektu: W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne...*, dz. cyt., s. 161-176.

³⁹ Tekst projektu: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. oraz projekt Związku Polskich Posłów Socjalistycznych opracowany przez M. Niedziałkowskiego, Warszawa 1921, s. 74-98. Omówienie projektu: S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 108-117.

projektu Związku Ludowo-Narodowego⁴⁰. Kwestii regulacji prawa do życia nie podejmowała początkowo także Sejmowa Komisja Konstytucyjna. Ratyfikacja tzw. Traktatu mniejszości zobligowała ją dopiero do opracowania rozdziału poświęconego prawom i obowiązkom obywateli⁴¹.

Z powyższych dowodów należy wywnioskować, iż wpływ prawa międzynarodowego na akty prawa krajowego wtedy był niedoceniany. Już wówczas ustrojodawca miał ograniczone pole działania w zakresie wielu dziedzin, w tym w kwestii udzielenia gwarancji ochrony praw człowieka. Należy jednak rozpatrywać ową ingerencję w prawo wewnętrzne w aspekcie pozytywnym, zwłaszcza jeśli chodzi o podejmowaną tematykę. Analiza projektów konstytucyjnych wykazała co prawda brak zainteresowania tą kwestią, ale usprawiedliwieniem może być specyfika lat, w czasie których powstawały. Tworzenie bowiem państwowości było motywu przewodnim działań polityków⁴². Podobnie jak inne konstytucje, tak i Konstytucja RP z 1921 r. nie wyrosła, jak twierdzi S. Estreicher, organicznie z gruntu własnego ale była próbą logicznego opracowania i narzucenia społeczeństwu pewnej tendencji politycznej⁴³.

Konstytucja RP z 1935 r.

Kolejnym konstytucyjnym aktem prawnym wymagającym analizy w zakresie podjętego tematu jest *Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.* (Dz. U. z 1935 r. Nr 30, poz. 227 – dalej Konstytucja RP z 1935 r.) powstała w oparciu o doktrynę sanacji, która u swych źródeł miała krytykę ustroju politycznego Konstytucji RP z 1921 r. Konceptje tego ugrupowania politycznego miały służyć umocnieniu władzy grupy rządzącej i stworzeniu, zgodnie z jej dążeniami, państwa silnego i centralistycznie kierowanego⁴⁴. Oryginalność doktryny sanacji ujawnia się w podstawowych elementach koncepcji konstytucyjnych rozwiązań

⁴⁰ Tekst projektu [w:] J. Buzek, *Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej...*, dz. cyt., s. 63-80. Omówienie projektu: S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 117-127.

⁴¹ Por. S. Krukowski, *Geneza Konstytucji...*, dz. cyt., s. 142-145.

⁴² Por.: E. Dubanowicz, *O dobrą konstytucję*, Lwów 1919, s. 7-17; W. Komarnicki, *O zmianie Konstytucji Polskiej*, Wilno 1927, s. 3-5.

⁴³ St. Estreicher, *Przewodnia myśl konstytucji polskiej w porównaniu do konstytucji obcych*, [w:] *Nasza Konstytucja. Cykl odczytów...*, dz. cyt., s. 191. Por. J. Salecki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku*, Łódź 1929, s. 3-4.

⁴⁴ E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski...*, red. M. Kallas, dz. cyt., s. 157.

istoty państwa, jego stosunku do społeczeństwa i pozycji w nim jednostki oraz zasadach organizacji i funkcjonowania aparatu państwowego⁴⁵.

Konsekwencją przyjęcia nowych zasad ustrojowych było pominięcie w konstytucji rozdziału dotyczącego praw i wolności obywatelskich. Konstytucja RP z 1935 r. nie była całkowicie pozbawiona przepisów z dziedziny praw człowieka. Podstawowe prawa i wolności regulował tzw. dekalog Konstytucji RP z 1935 r., czyli pierwsze dziesięć artykułów ustawy zasadniczej⁴⁶. Stanowić on miał podstawę całego porządku prawnego, jak również stać się generalną wskazówką interpretacyjną dla szczegółowych rozwiązań konstytucji i kierunku rozwoju ustawodawstwa zwykłego⁴⁷. Dekalog sformułowany w sposób tak ogólny, dawał w praktyce szerokie możliwości interpretacyjne, co może stanowić podstawę tezy E. Gdulewicz, iż ustawodawca konstytucyjny, pozostawiając drogę otwartą dla tendencji totalitarnych, nie zamykał jej jednak zupełnie dla tendencji liberalizujących⁴⁸.

Przepisy normujące prawa i wolności obywatelskie zostały zamieszczone w różnych rozdziałach konstytucji (rozdz. I, IX) oraz na mocy art. 81, w utrzymanych w mocy niektórych postanowieniach rozdz. V Konstytucji RP z 1921 r. (art. 99, 109-118)⁴⁹. Brak jednolitej regulacji praw i wolności obywatelskich nie wynika jednak z zaniedbań redakcyjnych, ale raczej z uznania, iż konstytucja nie może być traktowana jako kontrakt między obywatelem a państwem, a ma stanowić statut organizacyjny państwa i społeczeństwa, normujący w nowy sposób charakter więzi między tymi podmiotami⁵⁰. Obywatelom przysługiwały pewne prawa, nie znajdujące jednak uzasadnienia w naturalnych prawach przyrodzonych, ale spełniające pewną funkcję socjalną i stanowiące narzędzie życia społecznego⁵¹. Nastąpiło podporządkowanie jednostki zbiorowości, co ujawniło się wyraźnie w trakcie prac przygotowawczych nad konstytucją, w których wyrażono przekonanie, że: *jeżeli prawem naczelnym jest Dobro Państwa, to prawa obywatelskie winny być tak sformułowane, aby istotnie były temu naczelnemu*

⁴⁵ Tamże, s. 159.

⁴⁶ I. Posseltówna owe 10 pierwszych artykułów określa terminem *katechizmu obywatelskiego*, stanowiącego podstawę ideową struktury wewnętrznej państwa; zob. I. Posseltówna, *Konstytucja polska z dnia 23 kwietnia 1935 roku*, Warszawa-Lwów 1935, s. 21..

⁴⁷ E. Gdulewicz, *Konstytucja kwietniowa z 1935 roku. Mity i rzeczywistość*, Warszawa 1985, s. 22.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 1935 roku*, oprac. A. Paszkudzki, Lwów - Warszawa 1935, s. 3 i n.

⁵⁰ E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski...*, red. M. Kallas, dz. cyt., s. 166.

⁵¹ Tamże, s. 162.

prawu podporządkowane, aby motyw obowiązku obywateli wobec państwa miał bezwzględną przewagę nad indywidualnymi przywilejami jednostki⁵². Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że odrzucenie obszernego katalogu praw i wolności obywatelskich w Konstytucji RP z 1935 r. zagwarantowanych w Konstytucji RP z 1921 r. było wynikiem zmiany koncepcji, a nie przejawem represyjności państwa⁵³.

Ustrojowe akty prawne okresu przejściowego 1944-1947

Podstawy ustroju Polski w latach 1944-1947 regulował Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, jednak status prawny tego aktu budzi pewne kontrowersje i jest trudny do ustalenia⁵⁴. Stanowił on program polityczny nowej władzy, mającej na celu wdrożenie systemu socjalistycznego. Twórcy Manifestu PKWN uznali emigracyjny rząd w Londynie i jego delegaturę krajową jako *władzę samowwładczą i nielegalną, opierającą się na bezprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 roku*⁵⁵. Ustrój państwa polskiego w latach 1944-1952, cechowała wyraźnie widoczna tymczasowość⁵⁶. Na przymiot ten wskazuje brak jednolitych przepisów konstytucyjnych, które normowałyby ustrój i instytucje państwowe, a także prawa i obowiązki obywatelskie. Rolę aktu konstytucyjnego miał odgrywać Manifest PKWN lecz trudno przyznać mu taki charakter zważywszy na fakt, iż nie był on ustawą, a jedynie deklaracją.

W Manifestie PKWN uznano, iż *jedyną konstytucją legalną, prawnie uchwaloną jest Konstytucja RP z 1921 r.*, zastrzegając jednocześnie jej stosowanie do

⁵² S. Mękowski, *O obowiązkach i prawach obywatelskich na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej 9 III 1933 r. (referat)*, „Nowe Państwo”, (1933), nr 8, s. 148.

⁵³ W. Rostocki, *Pięćdziesiąt lat mocy obowiązującej Konstytucji Kwietniowej. Ustrój władzy państwowej w ustawie zasadniczej i praktyce*, Lublin 2002, s. 10.

⁵⁴ Por. K. Działocha, J. Trzcinski, *Zagadnienie obowiązywania Konstytucji Marcowej w Polsce Ludowej 1944-1952*, Wrocław -Warszawa -Kraków -Gdańsk 1977, s. 11 i n.; A. Korobowicz, R. Mojak, W. Skrzydło, *Zarys dziejów konstytucjonalizmu polskiego*, Lublin 1996, s. 97-98.

⁵⁵ Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego ogłoszony dnia 22 lipca 1944 r., (załącznik do Dz. U. z 1944 r. Nr 1); Tekst Manifestu PKWN [w:] *Konstytucja i odstawowe akty ustrojowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, oprac. F. Siemieński, W. Skrzydło, J. Ziemiński, Warszawa 1978, s. 9-14.

⁵⁶ *Dlatego Krajowa Rada Narodowa, tymczasowy parlament narodu polskiego, powołała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jako legalną tymczasową władzę wykonawczą dla kierowania walką wyzwoleniczą narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej*; Manifest PKWN..., dz. cyt., s. 10.

podstawowych założeń⁵⁷. Czas funkcjonowania tej skromnej części Konstytucji RP z 1921 r. ograniczono do zwołania *Sejmu Ustawodawczego, który uchwali nową konstytucję*⁵⁸. PKWN zapowiedział *przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości* (...), wyraźnie jednak podkreślając, iż owe prawa i wolności nie mogą służyć *wrogom demokracji*⁵⁹. Skutkiem tej deklaracji było niestety pozbawienie pewnej niedookreślonej grupy społeczeństwa podstawowych praw i wolności. Konsekwencje tego zabiegu były katastrofalne, gdyż umożliwiały aparatowi państwa łamanie praw podstawowych tzw. przeciwników politycznych, czego zdawali się nie dostrzegać komentatorzy Manifestu PKWN⁶⁰. Państwo socjalistyczne pełniące rolę tzw. organizacji wszechogarniającej⁶¹, zapewniało rzekomą równość praw i obowiązków. Istniało jedynie drobne rozróżnienie społeczeństwa na klasę robotniczą i klasę pasożytniczą, z wyraźnym oczywiście prymatem tej pierwszej, jako *przodującej w walce o socjalizm*⁶².

Ustawa Konstytucyjna z 19 lutego 1947 r. *o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 1947 r. Nr 18, poz. 71 – dalej: Mała Konstytucja z 1947 r.), nazwana w trakcie dyskusji nad jej projektem Małą Konstytucją, charakteryzowała się tymczasowością i niepełnością⁶³. Tymczasowy charakter Małej Konstytucji z 1947 r. został wyrażony *expressis verbis* w art. 1 ustawy, stanowiącym, że ma ona obowiązywać *do czasu wejścia w życie nowej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, którą uchwalić miał Sejm Ustawodawczy w ciągu swojej pięcioletniej kadencji. Drugą cechą Małej Konstytucji z 1947 r. była niepełność, na którą wymownie wskazywał tytuł tej ustawy, a która dotyczyła tylko budowy i zakresu działania systemu najwyższych organów państwowych⁶⁴. Niepełność Małej Konstytucji z 1947 r. stworzyła możliwość, zwłaszcza w początkowym zakresie, przyznania istotnej roli Konstytucji RP z 1921 r. w materiałach

⁵⁷ Manifest PKWN, dz. cyt., s. 10.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże; por. A. Łopatka, *Pojęcie podstawowych praw i obowiązków obywateli PRL*, [w:] *Podstawowe prawa i obowiązki obywateli PRL*, red. A. Łopatka, Warszawa 1968, s. 34-35.

⁶⁰ Zob. W. Skrzydło, *Charakter i znaczenie polityczno-prawne Manifestu Lipcowego PKWN*, [w:] „Czasopismo prawno-historyczne”, 1959, T. XI, z. 2. Por.: Z. Jarosz, S. Gebethner, J. Popkowski, J. Zakrzewska, [w:] *Polskie Prawo Państwowe*, Warszawa 1960, cz. 1, s. 63-67; W. Skrzydło, *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, Lublin 1979, s. 5-15.

⁶¹ W. Skrzydło, *Ustrój polityczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Rzeszów 1979, s. 23.

⁶² Por. W. Skrzydło, *Ustrój polityczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, dz. cyt., s. 22. Por. R. Wieruszewski, *Prawa osobiste*, [w:] *Prawa człowieka w Polsce*, red. A. Łopatka, Warszawa 1980, s. 69.

⁶³ K. Działocha, *Mała Konstytucja z 1947*, [w:] *Konstytucje Polski*, red. M. Kallas, dz. cyt., s. 263 i n..

⁶⁴ Tamże, s. 274.

w niej nie unormowanych⁶⁵. Ustrojodawca wyrażał tym samym pogląd, w myśl którego nadal miał obowiązywać rozdział piąty Konstytucji RP z 1921 r.

Bardzo szybko jednak doprowadzono do rozwiązania specjalnego w postaci aktu niższego rzędu. 22 lutego 1947 roku Sejm uchwalił *Deklarację w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich*⁶⁶. Zawierała ona katalog praw i wolności obywatelskich zbliżony do regulacji z rozdziału piątego Konstytucji RP z 1921 r., ze wskazaniem dodatkowo: prawa do pracy, prawa do ochrony zdrowia, prawa do opieki państwa nad rodziną, matką i dzieckiem⁶⁷. Sejm Ustawodawczy wyraził to w formule, iż jako *organ władzy zwierzchniej Narodu Polskiego, deklaruje uroczystie, iż w swych pracach konstytucyjnych i ustawodawczych oraz przy wykonywaniu kontroli nad działalnością rządu i ustalaniu zasadniczego kierunku polityki państwa-będzie kontynuować realizację podstawowych praw i wolności obywatelskich, jak: (...) b) nietykalność osobistą ochronę życia i mienia obywateli*⁶⁸. Ustawodawca wskazał również, że *wyzyskiwaniu praw i wolności obywatelskich do walki z demokratycznym ustrojem Rzeczypospolitej Polskie winny zapobiegać ustawy*⁶⁹. Problemem jednak jest fakt, że poza zapewnieniem o przywiązaniu do idei praw człowieka, ustawodawca nie ustanowił żadnych praw w tym zakresie⁷⁰. Uznać więc należałoby owy akt za deklarację pozbawioną szczegółowych przepisów wykonawczych gwarantujących właściwą tym prawom ochronę.

Deklaracja z 1947 r. nie posiadała charakteru ustawy konstytucyjnej, jak również ustawy zwykłej i pomimo doniosłości kwestii jakie regulowała, nie została opublikowana w Dzienniku Ustaw⁷¹. Deklaracja z 1947 r. będąc aktem politycznym, stanowiącym wytyczną kierunkową prac Sejmu, nie wyczerpała bogatej treści praw i wolności obywatelskich⁷². Nie można jednak pozbawiać jej jakiegokolwiek znaczenia, a nie było ono małe. Opinii wskazujących na przyczyny takiego uregulowania można dostrzec w literaturze co najmniej kilka. Pierwsza wskazuje na omawiany już problem obowiązywania w dalszym ciągu Konstytucji RP

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ *Deklaracja Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947 r. w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich, sprawozdanie stenograficzne Sejmu Ustawodawczego 8/45*, [w:] M. Adamczyk, S. Pastuszka, *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985, s. 304-305.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Por. K. Grzybowski, *Ustrój Polski Współczesnej 1944-1948*, Kraków 1948, s. 114.

⁷¹ Por. *Polskie prawo państwowe*, oprac. Z. Jarosz, S. Gebethner, J. Popkowski, J. Zakrzewska, cz. I, Warszawa 1960, s. 97.

⁷² K. Opałek, *Podstawowe prawa i obowiązki obywatelskie w świetle Konstytucji PRL*, Warszawa 1955, s. 48.

z 1921 r., a w szczególności określenia tzw. *podstawowych założeń*⁷³. Drugą przyczyną pominięcia praw i wolności w Małej Konstytucji z 1947, a w konsekwencji uchwaleniem Deklaracji z 1947 r., mógł być fakt braku w tekście Konstytucji RP z 1921 r. postanowień odnoszących się do ustroju społeczno-gospodarczego, a tym samym brak podstawy do konstytucyjnego unormowania katalogu praw obywatelskich⁷⁴. Istnieje także opinia, w myśl której wskazuje się na celową działalność ustawodawcy, mającą na celu ograniczanie tych praw i wolności⁷⁵. Argumentem potwierdzającym tę tezę, jest charakter prawny tego typu aktów. Posiadały one bowiem albo cechy aktu podustawowego albo też ustawowego, co umożliwiało ich zmianę, usunięcie i skutkowało brakiem właściwej ochrony.

Deklaracja z 1947 r. była aktem dającym duże możliwości. Problem tylko w tym, że w zależności od polityki ustawodawcy zakres jej regulacji mógł być zmieniany, bądź też niewłaściwie interpretowany. Tak też się działo, a to głównie za sprawą odchodzenia powoli w niepamięć Konstytucji RP z 1921 r., a zbliżaniu się do koncepcji zaprezentowanych w mającej dopiero się ukazać konstytucji ludowej.

Konstytucja PRL z 1952 r.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku (Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232 - dalej Konstytucja PRL z 1952 r.), nie objęła w swej treści wszystkich praw i wolności obywatelskich lecz z ich całokształtu wydzieliła grupę praw, uznanych przez jej twórców za najistotniejsze⁷⁶. Związane to było zapewne z panującym wówczas przeświadczeniem, które podtrzymywał A. Burda, iż nie można zestawić zamkniętej listy podstawowych praw i wolności, jak również nie można przyjąć absolutnych cech wyróżniających te prawa, ale jedynie przyjąć zgodnie z kryterium formalnym, iż podstawowe prawa i obowiązki obywatelskie to tylko te, które ustrojodawca pomieścił w konstytucji⁷⁷. Tym samym nie uwzględnione w tekście Konstytucji

⁷³ K. Działocha, J. Trzciński, *Zagadnienie obowiązywania Konstytucji marcowej*., dz. cyt., s. 119-131.

⁷⁴ A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1965, s. 126.

⁷⁵ M. Kallas, Lityński A., *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 84.

⁷⁶ A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, dz. cyt., s. 343.

⁷⁷ A. Burda, *Prawa obywatelskie w konstytucjonalizmie socjalistycznym*, [w:] A. Burda, M. Rybicki, F. Siemieński, W. Skrzydło, T. Szymczak, *Studia z zakresu konstytucjonalizmu socjalistycznego*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 182. Por. J. Silski, *Socjalistyczna koncepcja praw, wolności i obowiązków obywatelskich*, [w:] *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie*, red. M. Szczepaniak, Warszawa 1978, s. 181.

PRL z 1952 r. prawa należałoby uznać za zbędne i nikomu nie przydatne. Za takie właśnie prawa uznano prawo do życia i inne wolności i prawa człowieka, których unormowań trudno szukać w Konstytucji PRL z 1952 r.

Za podstawowe natomiast w ustroju socjalistycznym, uznawano prawa i obowiązki obywatelskie, i to tylko te, które z punktu widzenia państwa miały zasadnicze znaczenie, i które w sposób trwały i widoczny były związane z jego typem, a także panującymi stosunkami społeczno-gospodarczymi i politycznymi⁷⁸. Problematyce praw i obowiązków obywatelskich poświęcono rozdział siódmy Konstytucji PRL z 1952 r.⁷⁹, a zatem miejsce dość odległe, co tłumaczono potrzebą wcześniejszego określenia istoty państwa i panującego ustroju⁸⁰. Prawa i wolności obywatelskie stanowiące funkcję panującego ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego musiały zajmować dalszą pozycję⁸¹. Nie zauważono, jak wskazuje W. Skrzydło, faktu, że określenie prawnej pozycji jednostki, przyznanego jej zakresu praw i wolności może wpływać w sposób istotny na regulacje prawne w zakresie ustroju politycznego⁸². Umieszczenie rozdziału o prawach obywatelskich na końcu Konstytucji PRL z 1952 r., zdaniem J. Stembrowicza, pasowało do uprzywilejowania w 1952 roku państwowo-władczego, a nie jak twierdzi W. Skrzydło, społeczno-obywatelskiego charakteru konstytucji⁸³.

Nadzieje upatrywane w nowelizacji Konstytucji PRL w roku 1976 w dziedzinie praw człowieka szybko zgasły, gdyż ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o *zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Dz. U. z 1976 r. Nr 5, poz. 29) nie wprowadziła w tej dziedzinie nic nowego. W rezultacie tej nowelizacji co prawda wzrosła liczba praw podstawowych⁸⁴, a treść kilku z nich została wzbogacona,

⁷⁸ W. Skrzydło, *Ustrój polityczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Rzeszów 1979, s. 80. Por. J. Zakrzewska, *Podstawowe prawa i obowiązki obywateli w PRL*, [w:] *Polskie Prawo Państwowe*, Warszawa 1961, cz. II, s. 197.

⁷⁹ *Konstytucja i podstawowe akty ustawodawcze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, oprac. A. Gwiżdż, J. Zakrzewska, Warszawa 1964, s. 48 i n.

⁸⁰ W. Skrzydło, *Ustrój konstytucyjny Polski Ludowej i jego ewolucja do roku 1989*, [w:] A. Korobowicz, R. Mojak, W. Skrzydło, *Zarys dziejów konstytucjonalizmu polskiego*, Lublin 1996, s. 111. Por. K. Opalek, *Podstawowe prawa i obowiązki*., dz. cyt., s. 55.

⁸¹ Tamże, s. 112.

⁸² Tamże.

⁸³ Zob. J. Stembrowicz, *Konstytucja PRL z 1952 r. na tle nowelizacji 1954-1980*, [w:] *Konstytucja Polski*., red. M. Kallas, dz. cyt., s. 383.

⁸⁴ Tamże; wśród podstawowych praw obywatelskich znalazły się: prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego (art. 71), prawo weteranów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne do zapewnienia im wszechstronnej opieki (art. 76), prawo obywateli do uczestnictwa w sprawowaniu kontroli społecznej oraz w konsultacjach i dyskusjach nad węzłowymi problemami rozwoju kraju (art. 86 ust. 1), prawo obywateli polskich za granicą do korzystania z opieki państwowej (art. 89),

jednak dotyczyło to praw obywatelskich o ściśle określonym, socjalnym charakterze⁸⁵. Nic też nie zmieniły następne lata, z wyjątkiem przełomu lat osiemdziesiątych, który stał się impulsem do reform ustrojowo-politycznych⁸⁶, kiedy to w sierpniu 1980 r. robotnicy Pomorza, a następnie uczestnicy ogólnopolskiego ruchu „Solidarność” sprzeciwiając się systemowi rządów komunistycznych podjęli skuteczne działania w tym kierunku⁸⁷. Przepis gwarantujący wolności i prawa człowieka nie pojawił się jednak, ale za rzecz ważną należy uznać powołanie do życia, w skutek nowelizacji Konstytucji PRL z 1952 r. na mocy ustawy z dnia 26 marca 1982 r. *o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Dz. U. z 1982 r. Nr 11, poz. 83), nowych organów konstytucyjnych, tj. Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Stanu. Przed tymi regulacjami należałoby jednak wskazać okres stanu wojennego, wprowadzonego 13 grudnia 1981 r. uchwałą Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. *w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa* (Dz. U. z 1981 r. Nr 29, poz. 155), w wyniku którego uległy ograniczeniu prawa i wolności obywatelskie, a najbardziej aktywni działacze „Solidarności” zostali internowani.

Trudno zatem upatrywać pozytywnych aspektów w kwestii ochrony prawa do życia w latach 1952-1989, a to głównie z racji tego, iż obowiązująca wówczas Konstytucja PRL z 1952 r., była odzwierciedleniem idei doktrynalnej obowiązującej w tym okresie. Reżim odgórnie narzucony pozbawił ochrony praw podstawowych, zapewniając jedynie prawa obywatelskie. Katalog tych ostatnich praw, obejmował co prawda szereg gwarancji, iż będą one realizowane, ale miały one głównie charakter materialny⁸⁸. Zdawkowe natomiast gwarancje o charakterze prawno-instytucjonalnym spowodowały ujemne skutki dostrzegane w praktyce ustrojowej⁸⁹.

Niezadowolenie społeczeństwa z systemu rządów i charakteru państwa okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej spowodowało, iż rozpoczęła się reorganizacja państwa. Były to co prawda drobne kroki zmierzające do zmiany systemu jednak posiadały one charakter przełomowych. Urzeczywistnienie jednak tych planów

⁸⁵ Por. A. Łopatka, *Zasady rządzące prawami człowieka w Polsce*, [w:] *Prawa człowieka w Polsce*, red. A. Łopatka, Warszawa 1980, s. 35. Por. W. Sokolewicz, *Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r.*, Warszawa 1978, s. 215.

⁸⁶ Por. szerzej W. Skrzydło, *Przemiany polityczno-ustrojowe w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 1994, s. 138 i n.

⁸⁷ Zob. R. Piekarski, *Cnoty obywatelskie i polityczne „Solidarności”*, [w:] A. Dudek, J. Gontarz, M. Gładysz, J. Goćkowski, P. Kisiel, S. Królak, M. Latoszek, L. Mażewski, L. Mażewski, R. Piekarski, M. Szczepański, W. Turek, *„Solidarność” a wychodzenie Polski z komunizmu*, Gdańsk 1995, s. 42 i n.

⁸⁸ Zob. J. Stembrowicz, *Konstytucja PRL z 1952 r. na tle nowelizacji 1954-1980*, [w:] *Konstytucje Polski...*, red. M. Kallas, dz. cyt., s. 404.

⁸⁹ W. Skrzydło, *Ustrój konstytucyjny Polski Ludowej i jego ewolucja do roku 1989*, [w:] A. Korobowicz, R. Mojak, W. Skrzydło, *Zarys dziejów...*, dz. cyt., s. 112.

wiązało się z nowelizacją Konstytucji PRL z 1952 r., której dokonano ustawą z dnia 7 kwietnia 1989 r. *o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Dz. U. z 1989 r. Nr 19, poz. 101), a następnie ustawą z dnia 29 grudnia 1989 r. *o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Dz. U. z 1989 r. Nr 75, poz. 444).

Zasięg nowelizacji grudniowej był obszerny i znaczący dla ochrony praw jednostki, choć pewne przysługujące człowiekowi uprawnienia ukryto, pod postacią zasad ustrojowych⁹⁰. Zmiana ustroju państwa uwidoczniła została przede wszystkim poprzez przywrócenie, zlikwidowanej w 1952 r., symbolicznej nazwy państwa „Rzeczpospolita Polska”, konsekwencją czego było ujęcie literalne znowelizowanej konstytucji jako Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wprowadzono nowe określenie suwerena, którym stał się nie „lud pracujący miast i wsi” ale „Naród”, rozumiany jako kategoria polityczna, czyli wspólnota równoprawnych obywateli⁹¹. Istotnym unormowaniem dla ochrony jednostki, stanowiącym w późniejszych pracach Trybunału Konstytucyjnego podstawę prawną wielu orzeczeń, był art. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. *o zmianie Konstytucji...*, traktujący, że *Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej*. Artykuł ten należy traktować jako konstytucyjny postulat, powinność stawiania się Rzeczypospolitej Polskiej państwem prawa, czy też jako zobowiązanie nałożone na wszystkie organy państwowe do podejmowania działań w kierunku urzeczywistnienia idei państwa prawnego⁹². W podobnym tonie uregulowano przepis art. 3, w myśl którego: (ustęp 1.) *Przestrzeganie praw Rzeczypospolitej Polskiej jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa*. (ustęp 2.) *Wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa*. Zmiany ustrojowe przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych stanowiły początek reformy systemowej, która powodować miała nie tylko przekształcenie samego charakteru państwa, ale również jego relacji w stosunku do obywatela. Jednostka stała się podmiotem prawa co było początkiem poprawy jej statusu prawnego w państwie.

Ostatnim okresem obowiązywania Konstytucji RP z 1952 r. są lata 1992-1997. Ustawy konstytucyjne z dnia 23 kwietnia 1992 r. *o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 1992 r. Nr 67, poz. 336) oraz z dnia 17 października 1992 r. *o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz o samorządzie terytorialnym* (Dz. U. z 1992 r. Nr 84, poz. 426

⁹⁰ R. Grabowski, *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, dz. cyt., s. 109.

⁹¹ W. Skrzydło, *Przemiany polityczno-ustrojowe w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, dz. cyt., s. 150.

⁹² E. Gdulewicz, M. Granat, *Zasady naczelne Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, dz. cyt., s. 172.

- dalej Mała Konstytucja z 1992 r.), formalnie znosiły Konstytucję RP z 1952 r., pozostawiając jednak w mocy szereg jej przepisów, które na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1992 r. uzyskały status obowiązujących tymczasowo.

Mała Konstytucja z 1992 r.

Niepełność unormowań Małej Konstytucji z 1992 r. wymusiła zachowanie w mocy znacznej części dawnych przepisów konstytucyjnych (zob. art. 77 Małej Konstytucji z 1992 r.). Nie posłużono się jednak metodą derogacyjną ale zastosowano technikę generalnego uchylecia Konstytucji RP z 1952 r. przy jednoczesnym pozostawieniu w mocy tylko enumeratywnie wymienionych jej postanowień⁹³. Wraz z uchYLENIEM Konstytucji RP z 1952 r. odrzuceniu uległa też jej tzw. filozofia, tzn. system wartości, zasad i koncepcji, które do nowelizacji z 1989 r., stanowiły jej doktrynalną podbudowę⁹⁴.

Małą Konstytucję z 1992 r. niezależnie od jej prowizorycznego charakteru, należy jednak traktować jako ważny akt w kształtowaniu się państwa, jego transformacji i szukania oparcia na zasadach wynikających z tradycji demokratycznej. Utrzymanie jednak w mocy przepisów rozdziału ósmego pt „Podstawowe prawa i obowiązki obywateli”, stanowi jedną z najpoważniejszych słabości Małej Konstytucji z 1992 r., gdyż zarówno systematyka tych przepisów, jak też ich forma językowa oraz zakres treściowy nadal tkwiły w modelu konstytucjonalizmu socjalistycznego⁹⁵.

Podsumowanie

Analiza wskazanych powyżej aktów prawnych pozwala na konkluzję, że zastanawiające jest tak dalekie w swej mierze zabezpieczenie prawa do życia w Konstytucji RP z 1921 r., przy braku zainteresowania tym tematem w treści projektów ustawy zasadniczej stworzonych w latach 1917-1921, jak również przy ogólnej świadomości niewykonalności tego przepisu. W Konstytucji RP z 1935 r. zdumiewa brak rozdziału dotyczącego praw i wolności człowieka, czy nawet praw i wolności obywatelskich. Nie dziwi z całą pewnością treść regulacji okresu przejściowego w latach 1944-1947. Za owoc działań zmierzających do

⁹³ Por. L. Garlicki, *Mała konstytucja*. Rozdział 6, art. 77, [w:] *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. L. Garlicki, Warszawa 1995, s. 2.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Tamże, s. 4.

ograniczenia praw człowieka, w tym prawa do życia należy uznać Konstytucję PRL z 1952 r., która nie objęła w swej treści wszystkich praw i wolności obywatelskich, lecz wydzieliła jedynie grupę uznanych przez jej twórców za najistotniejsze. Tym samym nie uwzględnionym w tekście Konstytucji PRL prawom należałoby nadać status zbędnych i nikomu nie przydatnych, i za takie właśnie uznano prawo do życia i inne wolności i prawa człowieka. Późniejsze nowelizacje Konstytucji z 1952 r. nie przyniosły żadnych zmian w dziedzinie prawa do życia, jednak za istotne należało uznać wskazanie ich charakteru, kontekstu politycznego, jak i nadziei w nich upatrywanych.

Bibliografia

Akty prawne

- Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską, Wersal, dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. U. z 1920 r. Nr 110, poz. 728).
- Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267).
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. z 1935 r. Nr 30, poz. 227).
- Ustawa Konstytucyjna z 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1947 r. Nr 18, poz. 71).
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku (Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232).
- Ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1976 r. Nr 5, poz. 29).
- Ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1982 r. Nr 11, poz. 83).
- Uchwała Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa (Dz. U. z 1981 r. Nr 29, poz. 155).
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1989 r. Nr 19, poz. 101).
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1989 r. Nr 75, poz. 444).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1992 r. Nr 67, poz. 336).
- Ustawa z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1992 r. Nr 84, poz. 426).

Literatura

- Burda A., *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1965.
- Burda A., Rybicki M., Siemieński F., Skrzydło W., Szymczak T., *Studia z zakresu konstytucjonalizmu socjalistycznego*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.
- Buzek J., *Projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz uzasadnienie i porównanie tegoż projektu z konstytucjami szwajcarską, amerykańską i francuską*, Warszawa 1919.
- Buzek J., *Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. I, Warszawa 1920.
- Deklaracja Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947 r. w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich, sprawozdanie stenograficzne Sejmu Ustawodawczego 8/45*, [w:] Adamczyk M., Pastuszka S., *Konstytucje polskie w rozwoju dziejowym 1791-1982*, Warszawa 1985.
- Dubanowicz E., *O dobrą konstytucję*, Lwów 1919.
- Dwernicki T., *O prawach obywatelskich*, Kraków 1896.
- Dwernicki T., *Prawa i obowiązki obywatelskie*, [w:] *Nasza Konstytucja. Cykl odczytów urządzonych staraniem Dyrekcji Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie od 12-25 maja 1921 r. Przy udziale Wł. Abrahama, T. Dwernickiego, S. Estreichera, Wł. Jaworskiego, S. Kutrzeby, M. Rostworowskiego, S. Wróblewskiego i F. Zolla*, Kraków 1922.
- Działocha K., Trzeciński J., *Zagadnienie obowiązywania Konstytucji Marcowej w Polsce Ludowej 1944-1952*, Wrocław -Warszawa -Kraków -Gdańsk 1977.
- Estreicher S., *Przewodnia myśl konstytucji polskiej w porównaniu do konstytucji obcych*, w: *Nasza Konstytucja. Cykl odczytów urządzonych staraniem Dyrekcji Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie od 12-25 maja 1921 r. Przy udziale W. Abrahama, T. Dwernickiego, S. Estreichera, Wł. Jaworskiego, S. Kutrzeby, M. Rostworowskiego, S. Wróblewskiego i F. Zolla*, Kraków 1922, s. 191 i n.
- Garlicki L., *Mała konstytucja*. Rozdział 6, art. 77, [w:] *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Garlicki L., Warszawa 1995.
- Gdulewicz E., *Konstytucja kwietniowa z 1935 roku. Mity i rzeczywistość*, Warszawa 1985.
- Gdulewicz E., Gwiżdż A., Witkowski Z., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski..*, t. 2, red. Kallas M., Warszawa 1990.
- Grabowski R., *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Rzeszów 2006.
- Gronowska B., *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Witkowski Z., Toruń 1998, s. 116-119.
- Grzybowski K., *Ustrój Polski Współczesnej 1944-1948*, Kraków 1948.
- Hłasko S., Polak J., *Projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1919.
- Jarosław Z., Gebethner S., Popkowski J., Zakrzewska J., [w:] *Polskie Prawo Państwowe*, Warszawa 1960, cz. 1, s. 63-67.
- Kallas M., Lityński A., *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000.

- Komarnicki W., *Polskie prawo polityczne. Geneza i system*, Warszawa 1922.
- Komarnicki W., *Zarys ustroju państwowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1923.
- Komarnicki W., *O zmianie Konstytucji Polskiej*, Wilno 1927.
- Konstytucja Finlandii z dnia 17 lipca 1919 r.*, [w:] *Nowe konstytucje*, red. J. Makowski, Warszawa 1925, s. 83 i n.
- Konstytucja i podstawowe akty ustawodawcze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, oprac. A. Gwiżdż, J. Zakrzewska, Warszawa 1964, s. 48 i n.
- Konstytucja Republiki Czechosłowackiej z dnia 29 lutego 1920 r.*, [w:] *Nowe konstytucje*, dz. cyt., s. 273 i n.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 1935 roku*, oprac. Paszkudzki A., Lwów - Warszawa 1935, s. 3 i n.
- Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. Kallas M., t. 2, Warszawa 1990.
- Korobowicz A., Mojak R., Skrzydło W., *Zarys dziejów konstytucjonalizmu polskiego*, Lublin 1996.
- Krukowski S., *Nieznaný projekt konstytucji polskiej z roku 1919*, „Czasopismo prawno-histeryczne”, (1975), z. 2, s. 260-261.
- Krukowski S., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, red. Kallas M., Warszawa 1990.
- List p. Clemenceau do p. Paderewskiego, pkt. 5-6, [w:] Komaniecki K.W., *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912-styczeń 1924*, Warszawa-Kraków 1924, s. 234-235.
- Łopatka A., *Pojęcie podstawowych praw i obowiązków obywateli PRL*, [w:] *Podstawowe prawa i obowiązki obywateli PRL*, red. A. Łopatka, Warszawa 1968.
- Łopatka A., *Zasady rządzące prawami człowieka w Polsce*, [w:] *Prawa człowieka w Polsce*, red. Łopatka A., Warszawa 1980, s. 35.
- Makowski J., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1924.
- Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego ogłoszony dnia 22 lipca 1944 r., (załącznik do Dz. U. z 1944 r. Nr 1), [w:] *Konstytucja i podstawowe akty ustrojowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, oprac. F. Siemieński, W. Skrzydło, J. Ziemiński, Warszawa 1978, s. 9-14.
- Mękowski S., *O obowiązkach i prawach obywatelskich na posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej 9 III 1933 r. (referat)*, „Nowe Państwo”, (1933), nr 8, s. 148.
- Opalek K., *Podstawowe prawa i obowiązki obywatelskie w świetle Konstytucji PRL*, Warszawa 1955.
- Paszkudzki A., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921. Z uwzględnieniem zmian ustalonych ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 roku zmieniającą*

- i uzupełniając Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921. Komentarz*, Lwów-Warszawa 1927.
- Peretiatkowicz A., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1921.
- Piekarski R., *Cnoty obywatelskie i polityczne „Solidarności”*, [w:] Dudek A., Gontarz J., Gładysz M., Goćkowski J., Kisiel P., Królak S., Latoszek M., Mażewski L., Piekarski R., Szczepański M., Turek W., „Solidarność” a wychodzenie Polski z komunizmu, Gdańsk 1995, s. 42 i n.
- Pietrzak M., *Konstytucja z 17 marca 1921 r. Z perspektywy 80 lat*, „Przegląd Sejmowy”, (2001), 2, s. 9-20.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1914-1939*, t. 2, Gdańsk 1990.
- Polskie prawo państwowe*, oprac. Z. Jarosz, S. Gebethner, J. Popkowski, J. Zakrzewska, cz. I, Warszawa 1960.
- Possełtówna I., *Konstytucja polska z dnia 23 kwietnia 1935 roku*, Warszawa-Lwów 1935.
- Rostocki W., *Pięćdziesiąt lat mocy obowiązującej Konstytucji Kwietniowej. Ustrój władzy państwowej w ustawie zasadniczej i praktyce*, Lublin 2002.
- Salecki J., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku*, Łódź 1929.
- Silski J., *Socjalistyczna koncepcja praw, wolności i obowiązków obywatelskich*, [w:] *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie*, red. Szczepaniak M., Warszawa 1978, s. 157-189.
- Skrzydło W., *Charakter i znaczenie polityczno-prawne Manifestu Lipcowego PKWN*, [w:] „Czasopismo prawno-historyczne”, (1959), T. XI, z. 2.
- Skrzydło W., *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, Lublin 1979.
- Skrzydło W., *Ustrój polityczny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Rzeszów 1979.
- Skrzydło W., *Przemiany polityczno-ustrojowe w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Skrzydło W., Lublin 1994, s. 138 i n.
- Skrzydło W., *Ustrój konstytucyjny Polski Ludowej i jego ewolucja do roku 1989*, [w:] Korobowicz A., Mojak R., Skrzydło W., *Zarys dziejów konstytucjonalizmu polskiego*, Lublin 1996, s. 111.
- Skrzydło W., *Polskie Prawo Konstytucyjne*, Lublin 2006.
- Sobolewski E., *Zobowiązania międzynarodowe Polski*, [w:] *Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce. Praca zbiorowa z udziałem profesorów uniwersytetów polskich*, red. Peretiatkowicz A., Poznań 1923, s. 212.
- Sokolewicz W., *Konstytucja PRL po zmianach z 1976 r.*, Warszawa 1978.
- Stembrowicz J., *Konstytucja PRL z 1952 r. na tle nowelizacji 1954-1980*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. Kallas M., Warszawa 1990, s. 377-411.

Wieruszewski R., *Prawa osobiste*, [w:] *Prawa człowieka w Polsce*, red. Łopatka A., Warszawa 1980, s. 68-88.

Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.

Zakrzewska J., *Podstawowe prawa i obowiązki obywateli w PRL*, [w:] *Polskie Prawo Państwowe*, Warszawa 1961, s. 197-216.

Żarnowski J., *Powstanie systemu państw narodowych w Europie Środkowej*, [w:] Ład Wersalski w Europie Środkowej, Konferencja naukowa w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie 2-3 grudnia 1969 r., red. Żarnowski J., Wrocław 1971, s. 7-34.

Streszczenie

W niniejszym artykule autor podjął się zadania polegającego na zbadaniu zakresu konstytucyjnej ochrony życia człowieka w historyczno-prawnych regulacjach obowiązujących w Polsce w latach 1921-1997, a dokładnie w okresie od 1 czerwca 1921 r. do 16 października 1997 r. Analiza poszczególnych aktów prawnych pozwoliła na określenie czy przedmiotowe zagadnienie było w ogóle unormowane, jeżeli tak to w jakim zakresie, a jeżeli nie to z jakich przyczyn.

SŁOWA KLUCZOWE: prawa człowieka, prawo do życia, prawna ochrona życia, prawo konstytucyjne, Konstytucja RP z 1921 r., Konstytucja RP z 1935 r., ustrojowe akty prawne okresu przejściowego 1944-1947, Konstytucja PRL z 1952 r., Mała Konstytucja z 1992 r.

Summary

In this paper, the author undertakes a task to examine the scope of constitutional protection of human life in historical legal regulations binding in Poland in the years 1921-1997, and specifically in the period from 1 June 1921 to 16 October 1997. On the basis of the analysis of particular legal acts it is possible to determine whether the discussed issue was regulated at all, and if so – to what extent, if not – due to what reasons.

KEY WORDS: human rights, right to life, legal protection of life, constitutional law, Constitution Republic of Poland of 1921, Constitution Republic of Poland of 1935, systemic legal acts of the transition period 1944-1947, Constitution of the People's Republic of Poland of 1952, Small Constitution of 1992

Autor

dr Tomasz Kalita, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Główne kierunki zainteresowań: prawo konstytucyjne, prawa człowieka, prawo europejskie. Kontakt: tomasz_kalita@interia.pl

Pouczenie w pierwszym przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym (art. 300 k.p.k.) jako czynność procesowa w świetle zasady informacji procesowej

The instruction of the rights during first interview of suspect, victim and witness in preparatory proceedings as legal act in the context of right to information principle (art. 300 k.p.k.)

I. Jedną z podstawowych a wręcz fundamentalnych gwarancji procesowych w cywilizowanym procesie karnym jest prawo do informacji.¹ W Polsce wyrażona ona została w swej skodyfikowanej postaci w art. 16 k.p.k. obejmującej jej postać bezwzględną nakładającą na organ procesowy prowadzący postępowanie prawny obowiązek pouczenia uczestnika procesu o ciążących na nim obowiązkach i przysługujących mu uprawnieniach na podstawie przepisu szczególnego (§ 1) oraz względną nie stanowiącą wprawdzie obowiązku informowania ale jak się wydaje wprowadzającą w tym zakresie swoisty ciężar procesowy polegający na powinności udzielania w miarę potrzeby uczestnikom postępowania informacji

¹ W nauce prawa karnego procesowego spotyka się również jej określenia jako zasady informacji procesowej (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek i in., *KPK. Komentarz*, t. I, s. 165; A. Sakowicz, w: P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. III, cz. I, *Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014, s. 695 i n.) bądź prawnej (por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2014, s.128) lub też zasadą lojalności procesowej (M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 226 oraz por. B. Bieńkowska, w: P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Warszawa 2012, s. 97) albo zasadą rzetelnego (uczciwego) procesu wraz z zawartą w niej dyrektywą informowania uczestników procesu o ich obowiązkach i uprawnieniach (por. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016 r., s. 333; K. Marszał w: K. Marszał (red.), S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2005 r., s. 99.

o ciążących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach także w wypadkach, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi² (§ 2).

II. Jednym z najistotniejszych przejawów prawa do informacji jest czynność pouczenia stron w postępowaniu przygotowawczym regulowana przepisami art. 300 k.p.k. dokonywana przed pierwszym przesłuchaniem, które stanowi czynność postępowania przygotowawczego o charakterze dowodowym mającą na celu uzyskanie od osobowych źródeł dowodowych oświadczeń wiedzy odnoszących się do przedmiotu dowodu w postaci faktu głównego oraz faktów dowodowych prawnie relewantnych dla ustaleń faktycznych pozwalających na zrealizowanie zasadniczego zadania postępowania przygotowawczego w postaci znalezienia odpowiedzi na pytanie czy są podstawy faktyczne i prawne do wniesienia aktu oskarżenia czy innego zakończenia postępowania. Powyższe zasadnicze zadanie postępowania przygotowawczego znajdowało swój jasny ustawowy wyraz w przepisie art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. – w brzmieniu nadanym art. 1 pkt 87 ustawy z dnia 27 września 2013 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. do 14 kwietnia 2016 r. – stanowiącym, iż celem postępowania przygotowawczego jest. m.inn. zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów *w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania przygotowawczego [...]*. Wprowadzie nowela marcowa 2016 r. kodeksu postępowania karnego, którą można nazwać „powrót do przeszłości część I [i należy wyrazić nadzieję, że w tym zakresie ostatnia] – odwrót od pełnej kontrydiktoryjności” przywróciła brzmienie obowiązujące w latach lipiec 2003 r. - lipiec 2007r. i czerwiec 2010 r. – lipiec 2015 r. i usunęła zaznaczony fragment ale wraz z jego usunięciem nie uchyliła naturalnie tego zadania albowiem wynika ono z podstawowej funkcji tego stadium jaką jest funkcja przygotowawcza polegająca na zbieraniu i utrwalaniu materiału dowodowego na użytek przyszłej rozprawy sądowej.³ Pomocą w znalezieniu odpowiedzi na to pytanie jest realizacja dwóch innych zadań postępowania przygotowawczego takich jak ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo (art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k.) oraz wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody (art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k.). W tym miejscu, można częściowo pominąć zadanie określone w art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci wykrycia sprawcy albowiem na

² A. Sakowicz w: A. Sakowicz, K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, A. Górski, M. Królikowski, M. Warchoń, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 16*, SIPLEGALIS

³ S. Waltoś, P. Hofmański, *op. cit.*, s. 469

tym etapie postępowania przygotowawczego, w którym pojawia się konieczność zastosowania przepisów art. 300 k.p.k. sprawca jest już - chociażby wstępnie - ale jednak ustalony, a przedstawienie zarzutów niezależnie od sposobu jego dokonania z uwagi na formę prowadzonego postępowania przygotowawczego stanowi warunek wykonania dyspozycji art. 300 § 1 k.p.k.⁴

III. Pierwsze przesłuchanie stron postępowania przygotowawczego tj. pokrzywdzonego i podejrzanego stanowi istotną czynność dowodową z uwagi na dokonywanie jej już po zawiązaniu się formalnego trójstronnego układu procesowego o formie trójkąta, w którym jego podstawę stanowi przeciwstawny stosunek procesowy pomiędzy pokrzywdzonym a podejrzanym, a jego boki stanowią odpowiednio relacje procesowe pokrzywdzony - organ oraz podejrzany - organ procesowy.⁵ Z punktu widzenia charakteru prawnego tej czynności należy ją kwalifikować jako czynność faktyczną polegającą na przekazaniu przez organ procesowy adresatom wskazanym w przepisach art. 300 k.p.k. w formie pisemnej zespołu informacji prawnych z jednej strony a spostrzeżeniem procesowym polegającym na zapoznaniu się z treścią owego pouczenia z drugiej strony.⁶

Z chwilą rozpoczęcia pierwszego przesłuchania zaczyna również być realizowana przez podejrzanego funkcja obrony, a ujmując kwestię od strony pokrzywdzonego - funkcja ścigania rozumiana w tym wypadku jako prawo pokrzywdzonego do uzyskania ochrony ze strony państwa a przede wszystkim do uzyskania jakiejś formy naprawy szkody wyrządzonej przez podejrzanego czynem zabronionym. Skoro zatem czynność pierwszego przesłuchania stanowi dla stron poniekąd ich osobiste włączenie się w nurt procesowy wprowadzenie przez ustawę obowiązku dla organów procesowych dokonania pouczenia o podstawowych prawach i powinnościach podejrzanego i pokrzywdzonego w kontekście obowiązywania zasady rzetelnego procesu tak jak ją ujmują art. 6 EKPCz należy postrzegać jako prostą konsekwencję jej obowiązywania.

Specyfiką procesu karnego jest fakt, iż żadna ze stron „nie chce” dobrowolnie w ten proces się włączać tzn. mówiąc precyzyjnie podejrzany jeśli nawet „chce” popełnienia czynu zabronionego to z reguły nie „chce” stać się stroną postępowania karnego w postaci podejrzanego i będzie podejmować wszelkie działania zarówno te dozwolone przez prawo procesowe jak i bezprawne które

⁴ Por. Steinborn Sławomir (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów* LEX/el. 2016

⁵ Por. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne* (reedycja) pod red. S. Waltosia, Kraków 2011, Tom II, s. 374

⁶ *Ibidem*, s. 41.

pozwolą mu na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Natomiast pokrzywdzony tym bardziej nie ma ochoty znaleźć się w procesie karnym, bo nikt świadomie co do zasady nie chce być ofiarą przestępstwa. Jednakże z chwilą uwikłania się już w spór procesowy i nabycia statusu strony procesowej czyli podmiotu uprawnionego do walki o korzystny dla siebie wynik procesu, czy chociażby tylko jego wycinka, zarówno pokrzywdzony jak podejrzany muszą dysponować minimum wiedzy o urządzeniu społecznym, jakim jest proces karny aby móc to uprawnienie w praktyce zrealizować. W tym kontekście pouczenie, o którym mowa w art. 300 k.p.k. stanowi pierwsze formalne źródło potencjalnej wiedzy o swych prawach i obowiązkach.

W piśmiennictwie i orzecznictwie za ustalone przyjmuje się raczej iż prawo do informacji jest przejawem zasady rzetelnego procesu, czy lojalności procesowej.⁷ W każdym razie jest to dyrektywa w myśl której organy procesowe mają obowiązek informowania określonych uczestników procesowych o ich prawach i obowiązkach. Jest to zasada skodyfikowana – art. 16 k.p.k. a jej ważnym przejawem jest właśnie art. 300 k.p.k. Instytucja obowiązkowego pouczenia o przysługujących prawach i obowiązkach w ramach tzw. pierwszego przesłuchania mimo, że do obowiązującego prawa została wprost wprowadzona wraz z wejściem w życie obowiązującej ustawy karnoprosesowej z 1997 r., nie była instytucją nieznaną czy nieuznaną w prawie procesowym obowiązującym pod rządami k.p.k. z 1969 r. mimo braku wyraźnego odpowiednika obecnego art. 300 k.p.k. a podstawę prawną wywodzono z zasady lojalności procesowej przewidzianej w art. 10 § 2 d.k.p.k.⁸ Niemniej jednak przepis art. 300 podlegał kilku nowelizacjom rozszerzającym przede wszystkim zakres przedmiotowy pouczenia przy czym nowelizacja z 2013 r. rozszerzyła także zakres adresatów pouczenia o pokrzywdzonego a nowelizacja z 2014 r. także o świadka.

IV. Analizując instytucję pierwszego przesłuchania z punktu widzenia jej czynności składowych pouczenie stanowi istotny punkt dokonania czynności pierwszego przesłuchania w sposób prawidłowy, mówiąc skrótowo nie ma przesłuchania bez pouczenia. Z tego względu warto przyjrzeć się warunkom

⁷ Więcej na ten temat zob. J. Kosowski *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art 16 k.p.k.*, Warszawa 2011.

⁸ Więcej na ten temat zob. Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, KPK. Komentarz do artykułów 1-296, Warszawa 2011, Tom I, s. 165 i n.; J. Tylman T. Grzegorzczak, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1998, s. 564. W ostatniej pozycji autorzy zwracają uwagę, że obowiązek ten przewidziany był w Regulaminie powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury z 27 listopada 1984 r. Zob. również P. Sowiński, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony*. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych, Rzeszów 2012, s. 83-88.

podmiotowym i modalnym prawidłowości czynności pouczenia. Do pierwszych należy zaliczyć kwestie związane z organami procesowe zobowiązanymi do dokonania pouczenia oraz podmiotami będącymi adresatami owego pouczenia, do drugich - termin pouczenia, treść pouczenia stanowiąca jego przedmiot.

A. Podmiotami procesowymi uwikłanymi w tę czynność są z jednej strony organy procesowe prowadzące postępowanie przygotowawcze oraz pozostające względem nich w stosunku podporządkowania strony procesowe oraz świadkowie. Do podmiotów dokonujących pouczenia należą organy procesowe uprawnione do prowadzenia postępowania przygotowawczego niezależnie od jego formy. W świetle przepisów kodeksu postępowania karnego będą to Policja, prokurator, prokurator nadzorujący postępowanie przygotowawcze lub organ, któremu na podstawie art. 311 § 2 powierzono przeprowadzenie czynności przesłuchania oraz organy wskazane w art. 312 k.p.k. tj. organy Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służby Celnej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Żandarmerii Wojskowej, w zakresie ich właściwości. Ponadto w postępowaniu karnoskarbowym w ramach postępowania o udzielenie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności finansowy organ postępowania przygotowawczego zgodnie z art. 142 § 2 k.k.s. jest zobowiązany pouczyć sprawcę o prawie złożenia o prawie złożenia wniosku o zezwolenie na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności. Obowiązek pouczenia spoczywa również na innych organach upoważnionych na podstawie przepisów szczególnych do prowadzenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia.⁹

W praktyce stosowania przepisu art. 300 k.p.k. może pojawić się problem udzielenia tego pouczenia przez osobę, która w świetle przepisów prawnoustrojowych właściwych dla danego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze nie będzie osobą uprawnioną do dokonywania czynności związanych z postępowaniem przygotowawczym. Problem taki może się pojawić przykładowo

⁹ Ustawodawca odsyłając do przepisów szczególnych obowiązkiem pouczenia przy pierwszym przesłuchaniu objął zatem po pierwsze organy wskazane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2015 r. w sprawie organów uprawnionych obok Policji do prowadzenia dochodzeń oraz organów uprawnionych do wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach, w których prowadzono dochodzenie, jak również zakresu spraw zleconych tym organom (Dz.U. z 2015 r., poz.1725) czyli organy Inspekcji Handlowej, organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, urzędy skarbowe, a w sprawach z zakresu kontroli skarbowej - inspektorzy kontroli skarbowej, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej w zakresie swojej właściwości rzeczowej oraz po drugie takie organy jak: Strażnicy Leśni – art. 47 ust. 2 pkt 7 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.jedn. Dz.U. z (Dz.U. z 2015 r. poz. 2100), strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej – art. 39 ust. 2 pkt 7 ustawy z dnia 13 października 1995 r. (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 2168).

przy dokonywaniu pouczenia przez policjanta w służbie kandydackiej, który zgodnie z art. 30 ust. 3 ustawy o Policji uprawniony jest jedynie do wykonywania czynności administracyjno-porządkowych czy w przypadku finansowych organów postępowania przygotowawczego przez pracowników nie dysponujących upoważnieniem do dokonywania czynności w rozumieniu prawa karnego procesowego (art. 118 § 3 k.k.s.).¹⁰ Innymi słowami czy pouczenie dokonane przez pracownika danego organu nie wyposażonego w takie uprawnienie stanowi pouczenie prawnie skuteczne w tym sensie, że osoba pouczona nie będzie mogła powoływać się na brak pouczenia ze skutkiem określonym w art. 16 § 1 k.p.k. Wydaje się, że pogląd zgodnie z którym pouczenie wadliwe podmiotowo w sposób wskazany wyżej nie wywołuje żadnych skutków byłby poglądem za daleko idącym zważywszy iż sens prawny czynności pouczenia sprowadza się do powzięcia zespołu informacji prawnych przez osobę pouczaną (podejrzanego, pokrzywdzonego, świadka) w drodze dokonania przez te osoby spostrzeżeń procesowych. Ponieważ mamy tutaj do czynienia ze spostrzeżeniami procesowymi ich prawna skuteczność zależy tylko od prawidłowości treści dokumentu jakim jest pisemne pouczenie opracowane zgodnie z urzędowym wzorem (zob. uwagi dalej na ten temat) a kwestią mniej istotną wydaje się, kto przekazał adresatowi ów dokument pouczenia. Można chyba przyjąć z niewielkim ryzykiem popełnienia błędu, że przekazanie tekstu pouczenia przez pracowników organów skarbowego postępowania przygotowawczego nieupoważnionych do dokonywania czynności procesowych nie jest z tego powodu czynnością niedokonaną. Natomiast problem mógłby się pojawić w przypadku udzielania ustnych wyjaśnień odnośnie treści pouczenia przez osobę nieupoważnioną.

Pouczenie dokonane w konkretnym postępowaniu karnym przez organ procesowy, który pierwszy przesłuchiwał daną osobę zachowuje swój walor prawny także w dalszym toku postępowania karnego zwalniając tym samym z tego obowiązku inne podmioty w pozostałych układach procesowych ale w ramach danego etapu procesowego, w których dokonanie takiego pouczenia jest wymagane. Pouczenie zatem przez funkcjonariusza Policji podejrzanego przesłuchiwanego w trybie art. 308 k.p.k. znosi konieczność dokonania ewentualnego pouczenia przez prokuratora,¹¹ przy czym jednak powtórne dokonanie tej czynności nie będzie stanowić obrazy przepisów procesowych z uwagi na regułę *superflua non nocet*.

¹⁰ Por. uwagi K. Woźniewskiego w: *System Prawa karnego procesowego. Tom V: Sądy i inne organy postępowania karnego*, Warszawa 2015, s. 1153 i n.

¹¹ Por. D. Świecki (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, wyd. II, s. XXX

W podmiotowym układzie czynności pouczenia nastąpiła znacząca zmiana poprzez objęcie tym obowiązkiem od 2 czerwca 2014 osoby pokrzywdzonego jako konsekwencji implementacji art. 3 dyrektywy 2012/13/UE z 22.5.2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym¹² oraz art. 4 dyrektywy 2012/29/UE z 25.10.2012 r. ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującej decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW¹³ oraz osoby świadka w związku z przyjęciem ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. z 2015 r. poz. 21). *De lege lata* zatem uczestnikami procesu obowiązkowo pouczanymi przed pierwszym przesłuchaniem są podejrzany w rozumieniu art. 71 k.p.k. z wyłączeniem osoby faktycznie podejrzanej – w każdym razie brak wyraźnej podstawy prawnej w tym względzie aczkolwiek należy rozważyć wprowadzenie obowiązku pouczenia osoby faktycznie podejrzanej przy dokonywaniu pierwszych czynności w trybie art. 74 § 3 k.p.k., pokrzywdzony wraz z osobami wykonującymi jego prawa po uwzględnieniu różnic wynikających z faktu, iż pokrzywdzonymi bywają nie tylko osoby fizyczne ale również osoby prawne, instytucje państwowe lub samorządowe oraz inne jednostki organizacyjne, którym odrębne przepisy przyznają zdolność prawną nie zapominając wszakże o osobach wykonujących prawa pokrzywdzonych oraz świadek jako osobowe źródło dowodu.

Na wątpliwości odnośnie zakresu potencjalnych adresatów pouczenia z art. 300 k.p.k. w kontekście pokrzywdzonego zwraca uwagę m.inn. S. Steinborn zauważając, że pouczanie o niektórych uprawnieniach pokrzywdzonych innych niż osoby fizyczne byłoby bezcelowe z uwagi na ich nieadekwatność.¹⁴ Wydaje się jednak, że nie ma powodów do wyłączenia z kręgu adresatów pouczeń pewnych podmiotów pokrzywdzonych tylko z uwagi na ich charakter prawny, a pewne pouczenia będą aktualne zawsze niezależnie od „formy prawnej” w jakiej występują pokrzywdzony (np. pouczenie o prawie do składania wniosków o dokonanie czynności śledztwa lub dochodzenia i warunkach uczestniczenia w tych czynnościach, określonych w art. 51, i art. 315-318 ale już pouczenie o treści art. 52 k.p.k. wydaje się zbędne a o prawie złożenia wniosku o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu w okolicznościach wskazanych w art. 78 nieadekwatne). Innymi słowami pouczenie pokrzywdzonego nie będącego osobą fizyczną oraz

¹² Dz.Urz. UE L 142 z 1.6.2012 r., s. 1

¹³ Dz.Urz. UE L 315 z 14.11.2012 r., s. 57

¹⁴ Zob. Komentarz do art. 300 k.p.k., SIPLex oraz wskazana tam literatura

osób wykonujących prawa pokrzywdzonego powinno następować z uwzględnieniem ich statusu prawnopodmiotowego.

B. Termin do dokonania omawianego pouczenia został określony poprzez odniesienie się do określonego układu procesowego właściwym dla stanu zaawansowania postępowania przygotowawczego w postaci pojawienia się konieczności dokonania pierwszego przesłuchania strony. Momentem procesowym, w którym powinno ono nastąpić jest po pierwsze – w przypadku wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów chwila następująca po jego ogłoszeniu, ale przed przesłuchaniem podejrzanego w trybie art. 313 § 1 k.p.k.¹⁵, po drugie w przypadku dochodzenia gdy postanowienie takie nie jest wydawane, pouczenie powinno nastąpić bezpośrednio po poinformowaniu podejrzanego o treści zarzutu (art. 325g § 2 k.p.k. oraz art. 308 § 2 k.p.k. w tzw. dochodzeniu niezwłocznym). Powyższy termin ma przede wszystkim charakter gwarancyjny albowiem informacje prawne, uzyskane przez stronę może ona wykorzystać przy późniejszym dokonywaniu różnych czynności procesowych, a w szczególności oświadczeń procesowych. Jest to także termin maksymalny a omawianego zatem pouczenia należy dokonać przed podjęciem czynności dowodowej w postaci pierwszego formalnego procesowo przesłuchania. Ustawa nie określa, jaki okres czasu może maksymalnie od pouczenia do samej czynności faktycznej przesłuchiwanie ale wydaje się, że przesłuchanie powinno nastąpić niezwłocznie ale niekoniecznie natychmiast. O znaczeniu tego terminu świadczy skutek jego niezachowania przez organy procesowe. Należy podzielić pogląd M. Jeż-Ludwichowskiej o niedopuszczalności dowodowego wykorzystania oskarżonego wyjaśnień uzyskanych z naruszeniem terminu pouczenia, o którym mowa w art. 300 k.p.k.¹⁶

Natomiast w odniesieniu do pokrzywdzonego pouczenie najwcześniej może być może być dokonane przy pierwszej czynności z ich udziałem a wyrażenie zawarte w art. 4 ust. 1 dyrektywy 2012/29/UE w postaci „od momentu pierwszego kontaktu z właściwym organem i bez zbędnej zwłoki” stanowi adekwatne dla tej figury procesowej określenie terminu pouczenia.¹⁷ Podobnie należy oceniać

¹⁵ Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297-467*, Tom II, Warszawa 2011, s. 28; Zob. też W. Grzeszczyk, *Postępowanie przygotowawcze w kodeksie postępowania karnego*, Kraków Zakamycze 1998, s. 87

¹⁶ M. Jeż-Ludwichowska, *Wyjaśnienia oskarżonego a prawo do informacji*. Pal. 2003 nr 3-4, s. 50. Na temat rozbieżności w tej kwestii w piśmiennictwie zob. Z. Brodzisz w: J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 718.

¹⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW

termin pouczenia świadka czyli od chwili kontaktu z organem procesowym, przy czym ponieważ chodzi tutaj o świadka w znaczeniu procesowym, to pouczenie powinno nastąpić po stawieniu się w siedzibie organu procesowego a przed przystąpieniem do przesłuchania, a ściślej ujmując kwestię – najpóźniej przed rozpoczęciem fazy swobodnej wypowiedzi. Natomiast przy ocenie skutków braku pouczenia lub mylnego pouczenia należy pamiętać, iż zgodnie z art. 16 § 1 k.p.k. -względem którego art. 300 k.p.k. stanowi przepis szczególny¹⁸ - regulującym wszakże tzw. pouczenia obligatoryjne nie mogą one wywoływać dla pokrzywdzonego czy świadka ujemnych skutków procesowych, co oznacza w konsekwencji iż skutki procesowe należy oceniać *ad casum* w zależności od charakteru konkretnego naruszenia z możliwością wyłączenia wręcz wykorzystania określonych dowodów w procesie karnym.

C. Przepisy art. 300 k.p.k. szczegółowo wymieniają instytucje procesowe składające się na prawa i obowiązki podmiotów pouczanych. Przy dzisiejszej okazji pragnę tylko zwrócić uwagę ostatnia zmiana, którą wyjątkowo można określić jako „dobra zmiana” weszła w życie zaledwie kilka dni temu i rozszerzyła obowiązek pouczenia podejrzanego – o postulowany zresztą w piśmiennictwie¹⁹ – dostępu do akt postępowania przygotowawczego na podstawie art. 156 § 5 i 5a a w przypadku pokrzywdzonego także o pomocy przewidzianej w art. 43 § 8 k.k.w.²⁰ oraz o treści art. 337a²¹ k.p.k. W każdym razie sens prawny katalogu zawierającego informację o wskazanych w nim prawach i obowiązkach wyraża się przede wszystkim w jego obowiązkowym charakterze czyli informacji wskazanych w ustawie pominąć w pouczeniu po prostu nie można. I nie powinno to w praktyce się zdarzyć ponieważ ustawodawca w § 4 art. 300 k.p.k. zawarł delegację dla Ministra Sprawiedliwości aby ten określił w drodze rozporządzenia wzory pisemnych pouczeń, o których mowa w § 1-3, mając na względzie konieczność zrozumienia pouczenia także przez osoby niekorzystające z pomocy obrońcy lub

¹⁸ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 29.

¹⁹ Zob. W. Jasiński, *Prawo do obrony w znowelizowanym postępowaniu przygotowawczym* w: *Prawo do*

obrony w postępowaniu penalnym. Wybrane aspekty. Materiały konferencyjne (Warszawa, 27.01.2014 r.), Warszawa 2014 r., s. 79; K. Kremens, *Śledztwo po 1 lipca 2015 roku* [w:] P. Wiliński (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, Warszawa 2015, s. 77–78.

²⁰ Pomoc przysługująca ze środków Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

²¹ W myśl art. 337a k.p.k. n a wniosek pokrzywdzonego należy poinformować go o dacie i miejscu rozprawy albo posiedzenia, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2, art. 341 lub art. 343, oraz o zarzutach oskarżenia i ich kwalifikacji prawnej (§ 1).

pełnomocnika.²² Technicznie omawiana czynność pouczenia polega na przedłożeniu adresatowi pouczenia do podpisu tekstu pouczenia opracowanego według wzorów zawartych w rozporządzeniach wykonawczych. W myśl art. przepisów art. 300 § 1 zdanie drugie, art. 300 § 2 k.p.k., zdanie trzecie pouczenie należy wręczyć podejrzanemu oraz pokrzywdzonemu na piśmie a otrzymanie pouczenia potwierdzają oni obowiązkowym podpisem. Urzędowy wzór pouczeń może przyczynić się do eliminacji wątpliwości czy sporów dotyczących prawidłowości dokonania tej czynności, a ewentualne wadliwości tej czynności będą się wiązać głównie z nieprzedłożeniem tekstu pouczenia adresatowi albo przedłożenia tekstu niezgodnego z treścią przepisu art. 300 k.p.k. i rozporządzeń wykonawczych.

Bardzo mocno aspekt podpisu przez adresata pouczenia tekstu pouczenia podkreśla judykat SA w Krakowie z dnia 20 listopada 2014 r. II AKz 392/14 w którym stwierdzono wprost, że „sporządzenie na piśmie pouczenia i podpisanie go przez podejrzanego zgodnie z obowiązującym wówczas brzmieniem art. 300 k.p.k. przecina możliwości powoływania się skazanego na brak pouczenia o uprawnieniach procesowych”. Nie podzielam do końca tak mocno wyrażanego poglądu albowiem nie mamy w tym przypadku do czynienia z ustawowym domniemaniem prawnym prawidłowości czynności pouczenia lecz co najwyżej z bardzo silnym domniemaniem faktycznym takiej prawidłowości z możliwością przeciwdowodu, chociaż w praktyce wykazanie faktu przeciwnego może okazać się bardzo trudne. W praktyce może powstać problem potwierdzenia tego faktu przez osobę, która nie może się podpisać (np. nie umie pisać) albo wręcz złośliwie odmawia złożenia podpisu ale w takiej sytuacji zastosowanie powinien mieć przepis art. 121 k.p.k. na zasadzie analogii. Natomiast nie wydaje się dopuszczalne w takiej sytuacji traktowanie pouczenia ustnego jako alternatywy dla pouczenia pisemnego. Ale w formie ustnej w sposób adekwatny dla możliwości percepcyjnych adresata pouczenia nie tylko można ale wręcz powinno dokonywać dodatkowych wyjaśnień zwłaszcza w sytuacji gdy zrozumienie

²² Minister Sprawiedliwości zrealizował wskazaną delegację wydając w dniu 13 kwietnia 2016 r. kolejno rozporządzenie w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 512), rozporządzenie w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 514) oraz rozporządzenie w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach świadka w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 515). Dyrektywę – realizującą *nota bene* dyrektywę 2012/13UE - aby treść pouczenia została zrozumiana także przez strony procesowe lub świadków nie korzystających z fachowej pomocy prawnej należy uznać za słuszną. Pouczenie wyłącznie w formie prostego wyciągu przepisów wskazanych w art. 300 k.p.k. byłoby nieefektywne.

treści pisemnego pouczenia może (np. ze względu na wiek, stan fizyczny lub psychiczny, niski stopień rozwoju intelektualnego, niskie wykształcenie, słabą umiejętność czytania, słaby wzrok itp.) podejrzanemu lub pokrzywdzonemu przysporzyć trudności.

V. Kończąc tych kilka uwag poczynionych w związku z instytucją pouczenia z art. 300 k.p.k. regulację ustawodawcy polskiego w tym zakresie należy uznać za zadawalającą z gwarancyjnego punktu widzenia. A stosownym wzmocnieniem tej funkcji są konsekwencje procesowe naruszenia tego obowiązku przez organy procesowe w postaci powstania domniemania wpływu obrazy stosownego przepisu procesowego na wynik sprawy w przypadku uchybienia procesowego uczestnika procesowego nie pouczonego lub wadliwie pouczonego przez organ procesowy jak zdaje się wynikać uchwały SN z 15 lipca 1974 r. Kw. Pr. 2/74, OSNKW 1974, Nr 10, poz. 203).

Procesowego znaczenia czynności pouczenia, o którym mowa w art. 300 k.p.k. jako jednego z najdonioślejszych przejawów zasady informacji procesowej nie sposób przecenić. Aktualny kształt przyjęty w drodze ewolucyjnego rozwoju tej instytucji należy uznać za co najmniej wystarczający z punktu widzenia gwarancyjnego charakteru norm procedury karnej. Obie strony postępowania przygotowawczego nie działające przy pomocy przedstawicieli procesowych zostają wyposażeni w informacje o swoich istotnych uprawnieniach i obowiązkach w sposób pozwalający na uświadomienie sobie własnej pozycji procesowej.

Bibliografia

- Augustyniak B., Eichstaedt K., Kurowski M., Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Tom I, Warszawa 2015.
- Bieńkowska B., Kruszyński P. (red.), Kulesza C., Piszczek P., Pawelec S., *Wykład prawa karnego procesowego*, Warszawa 2012.
- Bogucki O., Gerecka – Żołyńska A., Grzegorzczak T., Hofmański P., Kulesza C., Rogacka – Rzewnicka M., Sakowicz A., Waltoś S., Wiliński P. (red.), Zgryzek K., Zieliński M., *System Prawa Karnego Procesowego*, t. III, cz. I, *Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne* (reedycja) pod red. Waltosia S, Kraków 2011, Tom II.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Grzeszczyk W., *Postępowanie przygotowawcze w kodeksie postępowania karnego*, Kraków Zakamycze 1998.

- Hofmański P, Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz*, Warszawa 2011, Tom I.
- Jasiński W., *Prawo do obrony w znowelizowanym postępowaniu przygotowawczym* w: *Prawo do obrony w postępowaniu penalnym. Wybrane aspekty. Materiały konferencyjne* (Warszawa, 27.01.2014 r.), Warszawa 2014 r.
- Jeż - Ludwichowska M., *Wyjaśnienia oskarżonego a prawo do informacji*. Pal. 2003 nr 3-4.
- Kosowski J., *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art 16 k.p.k.*, Warszawa 2011.
- Kremens K., *Śledztwo po 1 lipca 2015 roku* [w:] P. Wiliński (red.), *Obróńca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, Warszawa 2015.
- Marszał K. (red.), Stachowiak S., Zgryzek K., *Proces karny*, Katowice 2005 r.
- Sakowicz A., Boratyńska K.T., Czarnecki P., Górski A., Królikowski M., Warchoł M., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 16*, SIPLEGALIS.
- Skorupka J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Sowiński P., *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności oskarżonego oraz organów procesowych*, Rzeszów 2012.
- Steinborn S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów* LEX/el. 2016.
- Tylman J., Grzegorzczak T., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1998.
- Tylman J., Grzegorzczak T., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016 r.
- Woźniewski K., w: *System Prawa karnego procesowego. Tom V: Sądy i inne organy postępowania karnego* (red. Z. Kwiatkowski), Warszawa 2015.

Streszczenie

Opracowanie stanowi zwięzłą analizę instytucji procesowej tzw. pierwszego pouczenia w postępowaniu przygotowawczym o prawach uczestników procesu wskazanych w art. 300 k.p.k. w warunkach tam wskazanych jako jednego z najistotniejszych przejawów prawa do informacji. Po przedstawieniu w zarysie historii legislacyjnej tej instytucji jest ona ujęta - z punktu widzenia teorii czynności procesowych - z jednej strony jako dowodowa czynność faktyczna polegająca na przekazaniu przez organ procesowy adresatom wskazanym w art. 300 k.p.k. w formie pisemnej zespołu informacji prawnych oraz jako spostrzeżenie procesowe - z drugiej. W opracowaniu podkreśla się znaczenie omawianej czynności dla realizacji prawa do obrony oskarżonego oraz innych gwarancji procesowych pokrzywdzonych i świadków w świetle zasady rzetelnego procesu. Czwarta część opracowania stanowi analizę elementów składowych czynności pierwszego pouczenia w ujęciu podmiotowych i modalnych warunków prawidłowości (niewadliwości). Analizie zostały poddane kolejno a) podmioty procesowe zarówno organy postępowania przygotowawczego jak i strony oraz świadkowie uwikłane w tę

czynność procesową, b) termin dokonania tej czynności, c) zakres przedmiotowy pouczenia, d) formę dokonania tej czynności. W podsumowaniu (V) regulacja z art. 300 k.p.k. zostaje uznana za optymalną z gwarancyjnego punktu widzenia a na uznanie zasługuje konsekwencja procesowa wadliwie przeprowadzonej czynności pouczenia w postaci możliwości powstania względnej podstawy odwoławczej.

SŁOWA KLUCZOWE: pouczenie, pierwsze przesłuchanie, oskarżony, podejrzany, świadek, prawidłowość czynności procesowej

Summary

This concise research analyzes legal institution concerning the right of suspect, victim and witness to be informed about their rights, procedural guarantees etc. during the first interrogation or interview conducted by police and like-police state agencies within preparatory proceedings (investigation or inquiry) foreseen in art. 300 of law on criminal proceedings. The analysed right is key factor from the *fair trial* principle. In this article it has been searched also the problem of instruction as legal act of competent criminal proceeding participants. It is stated that act of instruction on right is the real act from one side and the act of perception on the other. Furthermore the author describes the problem of legal conditions of its legal validity. So, the remarks on a) the persons involved in this legal action, b) time of this instruction, c) the kind of rights of which the participants should be informed, d) the legal form of doing so has been made. In summing-up (V) the art. 300 regulation is estimated as an optimal in the context of procedural guarantees, especially with its infringements consequence in the form of one of grounds of appeal.

KEY WORDS: instruction, the first hearing, accused, suspect, witness, regularity of the operation process

Autor

Krzysztof Woźniewski, dr hab., prof. UG - Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Karnego Procesowego i Kryminalistyki. Prawo karne procesowe, prawo dowodowe, kwozniewski@prawo.univ.gda.pl

Artur Lis

Najstarsze kroniki polskie jako źródła historycznoprawne

The oldest polish chronicles as sources of historical and legal

Wprowadzenie

Przez długi czas stosowano na ziemiach polskich prawo zwyczajowe, cieszące się ogromnym przywiązaniem ludności, było ono silnie ugruntowane w świadomości społecznej. Jak słusznie zaznacza Janusz Sondel - jego znajomość przechodziła drogą tradycji ustnej z pokolenia na pokolenie, a jego poznanie następowało dzięki bezpośredniemu uczestnictwu w orzekaniu przez starszych członków rodu podczas sądu na wiecu czy zgromadzeniu wspólnoty. Przyjęcie chrztu przez Mieszka I w 966 roku było punktem zwrotnym w dziejach Polski. Państwo pierwszych Piastów zakorzenione zostało w kulturze międzynarodowej społeczności państw europejskich. Sytuacja ta sprzyjała wpływowi niektórych praw obcych na ustrój prawny Polski. W dotychczasowej praktyce państw słowiańskich system prawny opierał się na plemiennym prawie zwyczajowym.

Przyjmując chrześcijaństwo z Zachodu, w Polsce nastąpił częściowy proces recepcji systemów prawnych, później określane wspólną nazwą „praw uczonych”, czyli prawa rzymskiego i kanonicznego¹. Wśród episkopatu jak i w klasztorach ogromną rolę intelektualną odegrał kler pochodzenia romańskiego². Na szcze-

¹ Por A. Vetulani, *Opory wobec prawa rzymskiego w dawnej Polsce*, „Analecta Cracoviensia” 1 (1966), s. 376; tenże, *Początki wszechnicy krakowskiej*, [w:] *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976, s. 216 i n. Zob. J. Ptaśnik, *Kultura włoska wieków średnich w Polsce*, Warszawa 1922, s. 267-269; S. Kutrzeba, *Polacy na studiach w Paryżu w wiekach średnich*, „Biblioteka Warszawska” 2 (1900), s. 522 i n; I. Lewandowski, *Recepcja rzymskich kompendiów historycznych w dawnej Polsce*, Poznań 1976, s. 53 i n; F.C. v. Savigny, *Geschichte des römischen Recht in Mittelalter*, Wiesbaden-Biebrich 1834.

² W. Abraham, *Organizacja Kościoła do połowy wieku XII*, wyd. II, Lwów 1893, s. 287; M. Plezia, *Tysiąclecie kultury antycznej w Polsce*, [w:] *Scripta minora. Łacina średniowieczna i Wincenty*

gólną uwagę zasługują znane spisy ksiąg znajdujących się w monarchii pierwszych Piastów³. Ciekawym przykładem nauki prawa jest ośrodek w Sandomierzu, gdzie już w XIII w. podejmowane były próby zorganizowania studium prawnego. W dokumencie z 1238 roku pojawił się w Sandomierzu pierwszy w Polsce *iuris professor*, magister Salomon, a obok niego z tym samym tytułem Ugerus Buza-karinus, sprowadzony z Padwy przez swego ucznia Sulisława Gryfitę⁴.

„Kronika polska” Galla Anonima

Kronika polska Galla Anonima należy do literatury polskiej, pomimo że w oryginale pisana jest po łacinie⁵. Chociaż jej autor nie był Polakiem, spisał swe dzieło w Polsce. Inicjatorem miał być książę Bolesław Krzywousty oraz jego otoczenie. W wydaniu oryginału łacińskiego jej tytuł brzmi *Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, co tłumaczone jest jako: Kronika, czyli dzieje książąt i władców polskich lub Kronika, czyli dzieje książąt i władców Polaków⁶. Kronika została przetłumaczona przez Romana Grodeckiego, z krytycznym opracowaniem Mariana Plezia⁷. Zachowała się w trzech odpisach: Rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie, tzw. Kodeks Zamoyskich; Rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie Piotra Szamotulskiego, tzw. Kodeks Heilsberski; Rękopis Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, tzw. Kodeks Sędziwoja⁸.

Kadłubek, Kraków 2001, s. 167. Zob. R. Taubenschlag, *Einflüsse des römischen Rechts in Polen*, „Ius Romanum Medii Aevi”, Pars V, 7-9, Mediolani 1962, s. 14 nn; tenże, *La storia della recezione del diritto Romano in Polonia fino Alla fine del secolo XVI*, [w:] *L'Europa e il diritto Romano – Studi in memoria di Paolo Koschaker*, t. I, Milano 1954, s. 232 nn.

³ A. Vetulani, *Krakowska biblioteka katedralna w świetle swego inwentarza z r. 1110*, „Slavia Antica” 4(1953), s. 164; Z. Budkowa, *Księgozbiór polskiego uczonego z XII/XIII wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1 (1957), s. 117 nn.

⁴ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. I, Kraków 1876, s. 28. Zob. O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, t. I, Lwów 1934, s. 69.

⁵ Gall Anonim, *Kronika polska*; *Galli Anonymi Cronicae*; w szacie łacińsko-angielskiej: *Gesta Principum Polonorum. The Deeds of the Princes of the Poles*, tłum. P.W. Knoll, F. Schaer, wstęp, T. N. Bisson, Budapest 2003.

⁶ E. Skibiński, *Kronika polska Anonima* tzw. Galla, [w:] *Vademecum historia mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012, s. 235-245

⁷ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2008; *Galli Anonymi Cronicae*, ed. K. Maleczyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, Kraków 1952.

⁸ W. Drelicharz, *Annalistyka Małopolska XIII-XIV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003, s. 24-56, 90-111.

Na tle porównawczym historiografii XII wieku źródło to zostało ukazane przez wspomnianego Mariana Plezię⁹. Analizy krytycznej źródła dokonał również Jan Adamus w publikacji *O monarchii Gallowej*¹⁰. Zagadnieniem tradycji dynastycznej w *Kronice polskiej* Galla Anonima zajęli się Przemysław Wiszewski¹¹ oraz Edward Skibiński¹². Nie znamy imienia autora *Kroniki polskiej*, dlatego w literaturze określany jest on konwencjonalnie Anonimem tzw. Gallem. W XVI wieku historyk Marcin Kromer nazwał go mianem Martinus Gallus, co jednak wkrótce odrzucono. Na kartach swego dzieła określa się cudzoziemskim pielgrzymem. Według niektórych badaczy pochodził z Węgier, ponieważ dobrze orientował się w dziejach tego państwa¹³. Odmienną hipotezę przedstawił Tomasz Jasiński. Nawiązał on do wcześniejszej tezy Danuty Borawskiej, która utożsamiała Galla Anonima z autorem współczesnego mu weneckiego zabytku hagiograficznego *Historia de translatione sanctorum Magni Nicolai, terra marique, miraculis gloriosi, eiusdem avunculi alterius Nicolai, Theodorique martiris pretiosi de civitate Mirea in monasterium S. Nicolai de Littore Venetiarum*, sięgając tym samym do teorii wywodzącej naszego kronikarza z Italii. W szeregu studiów badacz ten dowodził pochodzenia Anonima z południa Europy, dokładniej z klasztoru św. Mikołaja na Lido koło Wenecji.

Kronika Galla Anonima powstała najprawdopodobniej w latach 1112-1116¹⁴. Charakteryzowane źródło pod względem tematycznym można podzielić na dwie części. W pierwszej, na którą składa się księga pierwsza, została opisana historia państwa polskiego do narodzin Bolesława Krzywoustego. Natomiast drugą część stanowią dwie pozostałe księgi, poświęcone życiu wspomnianego władcy.

⁹ M. Plezia, *Kronika Galla na tle historiografii XII wieku*, Kraków 1947.

¹⁰ J. Adamus, *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952.

¹¹ P. Wiszewski, *Domus Bolesłai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 roku)*, Wrocław 2008.

¹² E. Skibiński, *Przemiany władzy. Narracyjna koncepcja Anonima* tzw. Galla i jej podstawy, Poznań 2009; tenże, *Kronika polska Anonima* tzw. Galla, [w:] *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012, s. 235-245.

¹³ Bolesława Krzywoustego Gall nazywa kilkakrotnie „księciem północy” (II 39, III 14, 17, 25 i 26), tak jakby sam mieszkał jakiś czas na południe od Polski.

¹⁴ Przedmowa do księgi i *Kroniki polskiej* Galla Anonima, w której zwraca się on do całego ówczesnego episkopatu polskiego: arcybiskupa gnieźnieńskiego Marcina oraz biskupów: Szymona płockiego, Pawła poznańskiego, Maura krakowskiego i Żyrosława wrocławskiego, mogła powstać w latach 1112-1118. Żyrosław został biskupem w 1112 r., Maurus zaś zmarł w marcu 1118 roku. z kolei kronikarz wychwala czyny wojewody Skarbimira w księdze II oraz III, czego nie mógłby uczynić po 1117 roku, kiedy podniósł on bunt przeciwko Bolesławowi Krzywoustemu. o królu węgierskim Kolomanie Gall wyraża się jak o żyjącym, a zmarł on w lutym 1116 roku. Oczywiście należy wziąć pod uwagę, iż informacja ta mogła dotrzeć do kronikarza z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

Tab. Terminologia prawna w „Kronice polskiej” Galla Anonima

Pojęcie	„Kronika polska”
<i>promissio</i>	ks. II c. 41,
<i>iuramentum</i>	ks. II c. 41,
<i>pretium</i>	ks. II c. 35, ks. III c. 6, c. 25,
<i>pignus</i>	ks. II c. 48,
<i>iusiurandum</i>	ks. II c. 32,
<i>condicio sub iureiurando recipit</i>	ks. III c. 6,
<i>iureiurando firmare</i>	ks. II c. 16,
<i>paccio</i>	ks. II c. 16, ks. III c. 1, c. 6, c. 16, c. 26,
<i>pactum facere</i>	ks. III c. 26,
<i>merces laboris</i>	ks. III epist.,
<i>merces</i>	ks. III epist.,
<i>iniuria</i>	ks. I c. 1, ks. III c. 25,
<i>iniuria vindicare</i>	ks. I c. 7, ks. II c. 34, c. 47, ks. III c. 15, c. 17, c. 23,
<i>iniuriam persequi</i>	ks. III epist.,
<i>noxa</i>	ks. II c. 1,
<i>carcer</i>	ks. III epil. i c. 11,
<i>latro</i>	ks. III c. 19,
<i>crimen</i>	ks. III c. 25,
<i>homicidium</i>	ks. II c. 33,
<i>periurium</i>	ks. III c. 6, c. 7, c. 25,
<i>dedecus</i>	ks. III c. 15,
<i>flagitium</i>	ks. II c. 24,
<i>maleficium</i>	ks. II c. 16,
<i>crux</i>	ks. III c. 7,
<i>contumelia</i>	ks. I c. 10, ks. II c. 4, c. 30,
<i>contumeliam vindicare</i>	ks. II c. 34, ks. III c. 26,
<i>accusare</i>	ks. I c. 9, ks. III c. 25,
<i>advocatus</i>	ks. I c. 11,
<i>iudicium</i>	ks. I c. 9, c. 13, ks. III epist.,
<i>querela</i>	ks. II epist.,
<i>contra legem condemnatis iudicium</i>	ks. I c. 13,
<i>litigi causam inchoare</i>	ks. I c. 11,
<i>per annum continuum</i>	ks. III c. 26,
<i>Lex</i>	ks. II c. 8,
<i>lex antiqua</i>	ks. I c. 18,
<i>Ius</i>	ks. I c. 20,
<i>filius legitimus</i>	ks. II c. 3, c. 4, c. 8, c. 21, c. 25,
<i>successio</i>	ks. II c. 16,
<i>successor</i>	ks. I epist.,
<i>vectigal</i>	ks. I epist.,
<i>coniux</i>	ks. I epist.,
<i>consanguinitas</i>	ks. II c. 16, c. 23,
<i>conubium</i>	ks. II c. 1,
<i>portio divisionis</i>	ks. II c. 34,
<i>hereditas</i>	ks. I c. 19, ks. III c. 21, c. 25,

<i>mancipare dominio</i>	ks. I c. 6, c. 19, ks. II c. 44,
<i>nota infamiae incurrere</i>	ks. II c. 25,
<i>in statum pristinum restaurari</i>	ks. III c. 25,
<i>dampnum grave</i>	ks. I c. 20,
<i>ne absentem sine causa accusaret</i>	ks. I c. 9,
<i>causam in iudicio discernebat</i>	ks. I c. 11.

Źródło: Janusz Sondel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace prawnicze”, z. 82, s. 39-41; tenże, *Elementy prawa rzymskiego w „Kronice” Galla Anonima* (mps.); zob. W. Sawicki, *Studia nad wpływem praw obcych w dawnej Polsce*, Warszawa 1971, s. 128-146.

Kronika polska Galla Anonima cieszy się stałym zainteresowaniem kolejnych generacji uczonych¹⁵. Wśród nich można wymienić: Stanisława Kętrzyńskiego¹⁶, Tadeusza Wojciechowskiego¹⁷, Maxa Gumpłowicza¹⁸, Mariana Plezię¹⁹, Karola Maleczyńskiego²⁰, Danutę Borawską²¹, Tomasza Jasińskiego²², Gerarda Labudę²³, Jarosława Wentę²⁴, jak również Daniela Bagi²⁵ i Eduarda Mühle²⁶.

Kronika polska Galla Anonima zawiera niezwykle bogaty materiał historyczny, który w pewnym stopniu może być podstawą poznania prawa i ustroju

¹⁵ Zob. Gallus Anonymus and his chronicle in the context of twelfth-century historiography from the perspective of the latest research, ed. K. Stopka, Kraków 2010.

¹⁶ S. Kętrzyński, *Gall-Anonim i jego kronika*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego” 37(1899), s. 40-88.

¹⁷ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne jedenastego wieku*, Kraków 1951, s. 253-260.

¹⁸ M. Gumpłowicz, *Zur Geschichte Polens im Mittelalter. Zwei kritische Untersuchungen über die Chronik des Balduin Gallus*, Innsbruck 1898, s. 130.

¹⁹ M. Plezia, *Kronika Galla na tle historiografii XII wieku*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego”, seria II, 46 (1947), s. 1-2.

²⁰ K. Maleczyński, *Wstęp, Anonima* tzw. *Galla kronika, czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. tenże, [w:] *Monumenta Poloniae Historica, series nova*, t. II, Kraków 1952.

²¹ D. Borawska, *Gallus Anonim czy Italus Anonim*, „Przegląd Historyczny” 56(1965), s. 111-119.

²² T. Jasiński, *O pochodzeniu Galla Anonima*, Kraków 2008; tenże, *Czy Gall Anonim to Monachus Littorensis?*, „Kwartalnik Historyczny” 112(2005), z. 3, s. 69-89; tenże, *Dalsze rozważania o włoskim pochodzeniu Galla Anonima*, [w:] *Miasta, ludzie, instytucje, znaki. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesor Bożenie Wyrozumskiej w 75 rocznicę urodzin*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 447-460.

²³ G. Labuda, *Zamiana Galla Anonima, autora pierwszej Kroniki dziejów Polski, na Anonima-Wenecjanina*, „Studia Źródłoznawcze” 44(2006), s. 117-126.

²⁴ J. Wenta, *Kronika tzw. Galla Anonima: historyczne (monastyczne i genealogiczne) oraz geograficzne konteksty powstania*, Toruń 2011.

²⁵ D. Bagi, *Królowie węgierscy w Kronice Galla Anonima*, RWH-F 108(2008), ss. 240.

²⁶ E. Mühle, *Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum. Neue forschungen zum so genannten Gallus Anonymus*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 65(2009), s. 459-496; tenże, *Władza i przestrzeń w Polsce wczesnopiastowskiej. O przestrzennym konstruowaniu władzy u Galla Anonima*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. II, Kraków 2012, s. 831-847.

Polski od IX do początków XII wieku²⁷. Gall nie jest specjalnie zainteresowany zagadnieniami prawnymi i nie stwierdzono wykorzystywania przez niego utworów prawnych. Dotyczy to również wykorzystania przez niego literatury antycznej²⁸. Niemniej jednak posiada on znajomość prawa zwyczajowego oraz elementarne wiadomości z prawa kościelnego. Opisuując poszczególne postacie i wydarzenia odwołuje się on do kategorii prawa stanowionego i zwyczajowego²⁹. Kronikarz przekazał opis pasowania na rycerza Bolesława Krzywoustego, który otrzymał od ojca Władysława Hermana swój pas i miecz³⁰. Szczególnie znaczenie ma dla niego opisanie pewnych postaci i wydarzeń wzorcowych. Przykładem mogą legendy o powstaniu dynastii czy obraz idealnych rządów Bolesława Chrobrego. Problemy prawne wchodzą między innymi do opisów stosunków Polski ze Świętym Cesarstwem Rzymskim Narodu Niemieckiego. Przy pisaniu swego dzieła, jak podaje Teresa Michałowska, kronikarz korzystał z *Rocznika dawnego* (zwany też *Rocznikiem kapitulnym krakowskim*), z Pasji św. Wojciecha, z kalendarzy oraz ustnych przekazów tradycji dworskiej i rodowej dotyczącej dynastii Piastów³¹. Gall zachował chronologiczny układ opowiadania, ale dokonał selekcji zdarzeń, skupiając się wokół Bolesława Krzywoustego. Nakreślił również genealogię swojego głównego bohatera poczynając od protoplasty dynastii. Dzieje dynastyczne stanowią kanwę, na której rozwija Gall temat stosunków rodzinnych. W kreślonym przez niego obrazie dziejów dominuje perspektywa personalna

²⁷ W. Sawicki, *Terminologia prawnicza kroniki Anonima-Galla w świetle instytucji obcych i rodzinnych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” Sectio G, 17(1970), z. 1, s. 1-23; tenże, *Wpływ niektórych praw obcych na ustrój prawny państwa pierwszych Piastów (wiek XI-XII)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” Sectio G, 11(1964), z. 2, s. 29-62. T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003, s. 108-109.

²⁸ Por I. Znamierski, *O ile zaprawiał swoją łacinę na pismach Sallustiego kronikarz beziemienny, Galliem pospolicie zwany*, Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1876, Kraków 1876, s. 41; S. Kętrzyński, *Gall-Anonim i jego kronika*, Kraków 1898, s. 22-23; M. Plezia, *Kronika Galla na tle historiografii XII w.*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU”, Seria II, t. 46 (ogólnego zbioru t. 71) nr 3, Kraków 1947, s. 127.

²⁹ Szerzej: J. Söndel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace prawnicze”, z. 82, s. 39-41; tenże, *Elementy prawa rzymskiego w „Kronice” Galla Anonima* (mps.); J. Baszkiewicz, *Prawo rzymskie i prawo kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV wieku*, [w:] tegoż, *Państwo – Rewolucja – Kultura polityczna*, oprac. H. Olszewski, Poznań 2009, s. 259-288.

³⁰ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2008, księga II, rozdział 18, s. 84. Zob. U. Świdorska, *Kultura rycerska w średniowiecznej Polsce*, Zielona Góra 2001.

³¹ T. Michałowska, *Średniowiecze*, s. 108-109. Zob. K. Modzelewski, *Comites, principes, nobiles. Struktura klasy panującej w świetle terminologii Galla Anonima*, [w:] *Cultus et cognitio – Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 404.

i stąd zasadniczego znaczenia nabierają stosunki między poszczególnymi pokoleniami panujących oraz elitą państwa. Gall Anonim był cudzoziemcem, nie wchodząc w szeroką dyskusję nad pochodzeniem kronikarza, wysoce prawdopodobnym jest, iż pewną część życia spędził w sąsiednich Węgrzech i dobrze był zorientowany w sytuacji Europy Środkowowschodniej. W Polsce znalazł informatorów przede wszystkim wśród episkopatu oraz rodu możnowładczego Awdanów z kanclerzem księżącym Michałem na czele³².

„Kronika polska” Mistrza Wincentego Kadłubka

Kronika polska mistrza Wincentego jest uznawana za pierwszy polski pomnik średniowiecznej myśli polityczno-prawnej, jest więc traktatem polityczno-historycznym, w którym problematyka prawna stanowi uzupełnienie opowieści o przedstawionych wydarzeniach³³. Kadłubek skonstruował zasadnicze zręby najdawniejszych dziejów Polski, wprowadzając do świata starożytnego mitologiczne dzieje imperium Lechitów-Polaków. Początki kultury polskiej stawiał już w epoce grecko-rzymskiej. Dotychczas ukazało się kilkanaście wydań *Kroniki polskiej*³⁴ Wincentego Kadłubka, zarówno w języku polskim, jak i łacińskim w oparciu o rękopisy³⁵. Jeden z najwybitniejszych jej badaczy, Oswald Balzer uwa-

³² Zob. *By czas nie zaćmił i niepamięć*, Warszawa 1979, s. 9-10; E. Skibiński, *Przemiany władzy. Narracyjna koncepcja Anonima tzw. Galla i jej podstawy*, Poznań 2009.

³³ J. Skomial, *Z problematyki własności w „Kronice polskiej” Wincentego zwanego Kadłubkiem* (ok. 1150-1223), „Czasopismo Prawno-Historyczne” 56(2004), z. 1, s. 177-183.

³⁴ *Magistri Vincentii Chronicon Polonorum – mistrza Wincentego Kronika polska*, wyd. A. Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872, s. 193-453; *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, tłum. K. Abgarowicz, B. Kürbis, wstęp i komentarz B. Kürbis, Warszawa 1974; *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp M. Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica, nova series*, t. XI, Kraków 1994; *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992 [wyd. 2 (1996), wyd. 2 dodruk (1999), wyd. 3 (2003), wyd. 4 (2008); *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), Kronika polska*, przeł. B. Kürbis, wstęp M. Matla-Kozłowska, Wrocław 2009.

³⁵ Niestety nowe wydanie krytyczne *Kroniki Polskiej* w opracowaniu znakomitego mediatynisty Mariana Plezi, posiada bardzo zwięzły wstęp wydawniczy. Podstawę oczekiwanego od dawna wydania stanowi 29 zachowanych do dziś rękopisów, pogrupowanych według miejsca ich przechowania tudzież według nazwiska pierwotnego właściciela. Plezia pogrupował je nie stosowanymi dotąd dla nich sygnałami literowymi: z dawnej biblioteki Baworowskich (obecnie w Bibliotece Narodowej) B₁, B₂, B₃; z Biblioteki Czartoryskich C₁-C₆; z dawnej Biblioteki Działyńskich (obecnie Kórnickiej) D. Rękopisy znajdujące się w Oesterreichische Nationalbibliothek litery E dla Eugeniuszowskiego, i F dla rękopisu Jana Fabra. Rękopisy Biblioteki Jagiellońskiej J₁-J₈, rękopisy przechowywane w Kapitułe Krakowskiej K₁ i K₂. Rękopis Muczkowskiego z Biblioteki Śląskiej otrzymał symbol M. Rękopisy z Biblioteki Narodowej N₁ i N₂. Rękopis paulinów z Jasnej Góry zaszeregowany został pod literą P; rękopis Tarnowskich z Dzikowa (obecnie Bibliotece

zał, iż pełen tytuł kroniki brzmi: *Cronica de gestis principum ac regum Polonie*, co można przetłumaczyć: Kronika o czynach książąt i królów Polski³⁶. *Kronikę polską*, która stała się europejskim pomnikiem umysłowości i uczoności dwunastowiecznego humanisty, rozpoczął pisać przed 1194 rokiem, a *pióro złamał* najprawdopodobniej pomiędzy 1205 rokiem a objęciem urzędu biskupiego. Mistrz Wincenty za interlokutorów w dialogu o historii Polski wybrał sobie Jana arcybiskupa gnieźnieńskiego i Mateusza biskupa krakowskiego³⁷. Traktat historyczny Wincentego to przejaw nurtu wzbogacenia tradycji narodowych o znaczące dzieje bajeczne w duchu renesansu XII wieku³⁸. Pierwsza księga kroniki obejmuje dzieje Polski przedpiastowskiej (wprowadza Daków, Gallów, Greków, Partów i Rzymian), druga - początki dynastii, aż po pierwsze lata rządów Bolesława Krzywoustego i upadek Zbigniewa, trzecia - do schyłku rządów seniorackich Bolesława Kędzierzawego, czwarta - rządy Mieszka Starego w Krakowie, Kazimierza Sprawiedliwego i znów Mieszka, początki panowania Leszka Białego i Władysława Laskonogiego w Krakowie. Pisarz doprowadza narrację do 1202 r., ale w tekście jest jeszcze aluzja do bitwy pod Zawichostem - klęski Romana halickiego w 1205 r.³⁹

Kronika polska Wincentego Kadłubka stała się przedmiotem badań przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych⁴⁰. Wspomnieć należy o sympozjum pt. *Mistrz Wincenty Kadłubek - pierwszy uczony polski - w 750-lecie śmierci* zorganizowanym w dniach 23 i 24 listopada 1973 roku w Poznaniu staraniem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego materiały opublikowano w 20-tym numerze *Studiów Źródłoznawczych*.

Jagiellońskiej) literę T; rękopis Zamoyskich (w Bibliotece Narodowej w Warszawie) symbol Z; por. H. Hofman-Dadejowa, *Studia nad rękopisami Kroniki mistrza Wincentego*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 2(1924), z. 2, s. 367 i n; M. Plezia, *Tradycja rękopiśmienna Kroniki Kadłubka*, [w:] *Ars Historica Prace z dziejów powszechnych i Polski. Księga pamiątkowa ku czci Gerarda Labudy*, Poznań 1976, s. 377-391.

³⁶ O. Balzer, *Studyum o Kadłubku*, t. I, Lwów 1934, s. 210.

³⁷ B. Kürbis, *Wstęp*, [w:] *Mistrz Wincenty* (tzw. *Kadłubek*), *Kronika Polska*, wyd. B. Kürbis, Wrocław 2008, s. 64-70; też, *Jak mistrz Wincenty pisał historię Polski*, [w:] *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej - Kraków, 10 marca 2000*, red. K. R. Prokop, Kraków 2001, s. 59-78; M. Plezia, *Kronika Kadłubka na tle renesansu XII wieku*, „Znak” 14(1962), s. 978-994; tenże, *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, red. S. Grzeszczuk, t. 1, Warszawa 1991, s. 93-131.

³⁸ Cz. Deptuła, *Nad zagadką Mistrza Wincentego*, „Znak” 28(1976), nr 261, s. 368-384.

³⁹ B. Kürbis, *Jak mistrz Wincenty pojmował historię Polski*, „Studia Źródłoznawcze” 20(1976), s. 64-70; J. Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne mistrza Wincentego Kadłubka*, wyd. II, Wrocław 2002.

⁴⁰ Zob. A. Lis, *Spory wokół biografii Mistrza Wincentego Kadłubka*, Lublin 2013; tenże, *Master Vincentius*, Lublin 2016.

Ostatnia dekada w sposób szczególny obfitowała w liczne konferencje naukowe poświęcone postaci Wincentego Kadłubka oraz jego kronice. Sympozjum naukowe zatytułowane *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda* odbyło się w dniu 10 marca 2000 roku z inicjatywy opactwa jędrzejowskiego⁴¹. Druga z kolei konferencja naukowa zatytułowana *Nowe badania nad „Kroniką” biskupa Wincentego Kadłubka* została zorganizowana w dniach 4-6 czerwca 2008 roku przez Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w ramach 18 Spotkań Mediewistycznych⁴². Kolejna konferencja zatytułowana *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*, została zorganizowana przez Polską Akademię Umiejętności, Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej i Opactwo Ojców Cystersów w Mogile - 3 listopada 2008 roku w wielkiej auli Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie⁴³. W dniu 17 czerwca 2009 roku, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Opatowie odbyła się konferencja naukowa nt. *Błogosławiony Wincenty Kadłubek i jego dziedzictwo* w ramach cyklu *Tajemnice Ziemi Opatowskiej*⁴⁴. Organizatorami spotkania byli: Starostwo Powiatowe w Opatowie, Stowarzyszenie Inicjatyw Geodezyjnych i Kartograficznych „Geocentrum” oraz Katedra Historii Powszechnej Wieków Średnich Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Wyżej wymienione publikacje i prowadzone badania nie wyczerpały jednak całego bogactwa treści prawnopolitycznych dzieła mistrza Wincentego. Bez wątpienia wiadomości te są godne uwagi i można je traktować, jako przejaw świadomości prawnopublicznej kronikarza - przedstawiciela elity intelektualnej w ważnym okresie rozwoju państwowości polskiej⁴⁵.

Zanim nastąpi przejście do omówienia erudycji prawnej kronikarza, która wynika z kart jego dzieła, dokonana zostanie analiza kwestii jego studiów zagranicznych. Bez wątpienia odbycie studiów miało wpływ na jego dworską i kościelną karierę. Ma to również znaczenie jako pogląd dający - zwłaszcza przy wskazaniu konkretnej uczelni - pewien klucz do interpretacji i oceny kroniki. W jego dziele można znaleźć świadectwa „europejskiej” uczoności oraz dowodów

⁴¹ *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej* – Kraków, 10 marca 2000, red. K. R. Prokop, Kraków 2001, ss. 123.

⁴² *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. Andrzej Dąbrowka, Witold Wojtowicz, Warszawa 2009, ss. 346 (Studia Staropolskie Series Nova t. XXV).

⁴³ *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*, „Cistercium Mater Nostra. Tradycja - historia - kultura” Rocznik II (2/2008), red. M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków 2008, ss. 332.

⁴⁴ Zob. A. Lis, *Konferencja naukowa: „Błogosławiony Wincenty Kadłubek i jego dziedzictwo” Opatów, 17 czerwca 2009 r.* [sprawozdanie] „Roczniki Humanistyczne. Historia” 57(2009), z. 2, s. 289-395.

⁴⁵ B. Nowacki, *Poglądy prawnopolityczne w „Kronice” mistrza Wincentego*, [w:] *Mente et litteris*, Poznań 1984, s. 127- 134.

awansu kulturowego środowiska, z którego się wywodził. Podstawową sprawą jest pytanie o miejsce studiów kronikarza. Przełomem w życiu intelektualnym średniowiecznej Europy stały się narodziny uniwersytetów. W XII wieku doszło do recepcji dorobku kultury greckiej i rzymskiej, co doprowadziło do istotnych przeobrażeń w życiu umysłowym Europy. W tym czasie powstały uniwersytety w Bolonii i Paryżu, tworzące europejskie centrum intelektualne. W pierwszym z wymienionych ośrodków obok prawa rzymskiego rozwijała się nauka prawa kanonicznego⁴⁶. Decydującą rolę odegrał tu zespół prawników zgromadzony wokół Gracjana, który stosując metodę dialektyczną opracował zbiór praw zatytułowany *Concordantia discordantium canonum*⁴⁷. Z kolei centrum filozoficzne i teologiczne ówczesnej Europy stanowił uniwersytet w Paryżu. Przełomową rolę w rozwoju średniowiecznej nauki odegrał tu Piotr Abelard, a następnie Piotr Lombard. Bez wątpienia Paryż nie ustępował Bolonii w dynamice kształtowania się korporacji uniwersyteckiej w zakresie prawa aż do 1219 roku, kiedy bullą *Super specula* papież Honoriusz III zakazał w tym ośrodku nauczania prawa rzymskiego⁴⁸.

Pierwszym pytaniem, jakie należy postawić, to czy Wincenty w ogóle studiował za granicą, a jeśli tak, to czy studiował na którymś z dwóch pierwszych uniwersytetów średniowiecznych - w Bolonii lub Paryżu⁴⁹? Określenie „magister” przy jego imieniu mogło oznaczać tytuł naukowy uzyskany na jednej z tych uczelni, mogło dotyczyć również urzędu scholastyka - kierownika szkoły przy kapitule katedralnej czy kolegiackiej. Rainer Herkenrath w swoich badaniach nad tytułem „magistra” dowodził, że w większości przypadków tytuł ten wiązał się z posiadaniem katedralnej bądź kolegiackiej scholasterii, czyli z funkcją

⁴⁶ A. Dębiński, *Znaczenie prawa dla rozwoju nauki w średniowieczu*, [w:] *Czasy katedr - czasy uniwersytetów. Źródła jedności narodów Europy*, red. E. Sajdek, Lublin 2005, s. 23.

⁴⁷ Powszechnie przyjmuje się, że *Dekret* powstał około 1140 r. W dziele tym autor, po raz pierwszy w historii, uporządkował blisko 3800 tekstów normatywnych, z wcześniejszych zbiorów jakie powstał w ciągu dziejów Kościoła.

⁴⁸ Zob.: R.W. Southern, *Scholastic Humanism and the Unification of Europe*, Oxford 1995-2001; J. Marenbon, *Humanism, scholasticism, and the School of Chartres*, „International Journal of the Classical Tradition”, 6(2000), s. 569-577; S. C. Ferruolo, *The Origins of the University: The Schools of Paris and their Critics, 1100-1215*, Stanford 1985; O. Pedersen, *The First Universities*, Cambridge 1997; *Universities in the Middle Ages*, red. H. De Ridder-Symoens (*A History of the University in Europe*, red. w Rüegg, t. I, Cambridge 1992); *Learning Institutionalized: Teaching in the Medieval University*, red. J. van Engen, Notre Dame 2000; A. Winroth, *The Making of Gratian's Decretum*, Cambridge 2000; J. Bumke, *Courtly Culture: Literature and Society in the High Middle Ages*, przeł. T. Dunlap, Berkeley-Los Angeles 1991.

⁴⁹ B. Kürbis, *Wstęp*, s. XXIII-XXV, [w:] Mistrz Wincenty, *Kronika polska*.

nauczyciela⁵⁰. Uczony ten zaznaczył, iż po jej opuszczeniu tytuł „magistra” używany był w dalszym ciągu głównie przez pracowników kancelarii. Z kolei, jak zauważył Krzysztof Stopka, w Polsce najstarsi znani scholastycy katedralni określani byli wyłącznie terminem „magister”. Beneficjum związane z tym oficjum nazywano „magistratus” lub „magisterium”⁵¹. Z kolei Roman Grodecki zaznaczył, iż tytuł magistra dodany do imienia kronikarza, jednocześnie z godnością biskupa, był jego tytułem naukowym⁵². Wspomniał, że nie należy sugerować się tym, czy tytuł mistrza występuje przed czy po imieniu, ponieważ ówczesna praktyka nie była pod tym względem konsekwentna⁵³.

Materiał źródłowy nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy termin „magister” był tytułem naukowym, czy nazwą nauczyciela w szkole. W Polsce XII wieku tytuł ten najczęściej uzyskiwano przez otrzymanie scholasterii, przy czym stanowiska te uzyskiwały osoby o wysokim wykształceniu⁵⁴. Kwestią sporną pozostaje również lokalizacja uniwersytetu, kierunek, z którym łączył się tytuł magisterski kronikarza, a także czas studiów. Z kolei solidne erudycyjne podstawy dla tezy o studiach Wincentego we Francji położył we wspomnianym już dziele Oswald Balzer⁵⁵. Ten wybitny historyk prawa, poszukujący w dziele Kadłubka także świadectw wiedzy i kultury prawnej, powiązał formację prawniczą kronikarza właśnie ze studiami w Paryżu końca XII wieku. Poglądy lwowskiego uczonego przyjął historyk prawa Adam Vetulani, rozpatrując erudycję prawniczą naszego kronikarza⁵⁶. Wielodyscyplinarne studia zagraniczne we Francji i Italii, to pogląd głoszony między innymi przez Jadwigę Stabińską⁵⁷, Klemensa Świżka⁵⁸ oraz

⁵⁰ R. M. Herkenrath, *Studien zum Magisteriel in der frühen Stauferzeit*, „Mitteilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung” 88(1980), s. 3.

⁵¹ K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994, s. 37 [Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności, t. 76].

⁵² R. Grodecki, *Mistrz Wincenty Kadłubek*, odbitka s. 12.

⁵³ Tamże, s. 15.

⁵⁴ K. Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 44-45.

⁵⁵ O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, cz. 1, s. 5-161. Zob. tegoż, *Magisteriat w Polsce do połowy XIII wieku i kwestia magisteriatu Kadłubka*, „Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 4(1924), s. 69-74.

⁵⁶ A. Vetulani, *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 20(1976), s. 35-45; szerzej: tenże, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976.

⁵⁷ J. Stabińska, *Mistrz Wincenty*, Kraków 1973, s. 21-28.

⁵⁸ K. Świżek, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek. Życie – kult – modlitwy*, Jędrzejów 1999, s. 17-19.

Krzysztofa Ożóga⁵⁹. Spośród wyżej wymienionej grupy uczonych funkcjonuje popularny pogląd o studiach Wincentego zarówno we Francji, jak i w Italii⁶⁰.

W tym miejscu pracy należy zająć się znajomością w *Kronice polskiej* Wincentego Kadłubka prawa rzymskiego i kanonicznego. Powodem szerszego potraktowania erudycji prawnej kronikarza jest ogromna waga tych dociekań pozwalająca nazwać Wincentego ojcem prawa w Polsce⁶¹. Jednym z erudycyjnych wywodów prawnych kronikarza jest mowa obronna brata Bolesława Krzywoustego – Zbigniewa: „Prawo bowiem nie pozwala pobić zbrodniom, chyba że raz tylko dopuszczono się przestępstwa. [...] „Wielce jest to niegodziwe, żeby kara poprzedzała wyrok. My zaś na nikogo nie możemy wydać wyroku, chyba na takiego, któremu dowiedzie się winy lub który sam się przyzna. Dlatego cesarz Konstantyn orzekł: Sędzia badający przestępcę niech nie wydaje wyroku wpierw, aż obwiniony albo sam się przyzna, albo

⁵⁹ K. Ożóg, *Krąg kapituły katedralnej krakowskiej jako środowisko kultury umysłowej do końca XV wieku (stan badań i zarys problematyki badawczej)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 77(1985), s. 8-20; tenże, *Formacja intelektualna biskupów krakowskich w średniowieczu*, [w:] *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. K. Baczkowski i in., Kraków 1995, s. 159-177; tenże, *Środowisko katedralne krakowskie w dobie kanonizacji św. Stanisława*, [w:] *Święty Stanisław w życiu Kościoła w Polsce. 750-lecie kanonizacji*, red. A.A. Napiórkowski, Kraków-Skałka 2003, s. 61-80.

⁶⁰ *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp Marian Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, t. XI, Kraków 1994, s. VII; tak też K. Ożóg, *Formacja intelektualna biskupów*, s.164. Ostatnio: Z. Kałuża, *Lektury filozoficzne Wincentego Kadłubka. Zbiór studiów*, Warszawa 2014. Postać zasłużonego biskupa Iwona Odrowąża nadal oczekuje na krytyczną biografię. Zob. *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. IV Małopolska (Województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie), z. 1: *Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku*, Wrocław 1990, nr 1195, s. 266; S. Kutrzeba, *List generała premonstratensów Gerwazego do Iwona Odrowąża z roku 1218*, „Kwartalnik Historyczny” 16(1902), s. 587-588; R. Grodecki, *Iwo (Iwan lub Jan) Odrowąż (ur. między 1170 a 1180, zm. 1229)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. X, Wrocław 1962–1964, s. 187-192; J. Tazbirowia, *Rola polityczna Iwona Odrowąża*, „Przegląd Historyczny” 57(1966), z. 2, s. 199–211; Z. Kozłowska-Budkowa, *Rezygnacje biskupów krakowskich Wincentego i Iwona. Na marginesie artykułu: „Dlaczego Kadłubek zrezygnował z biskupstwa”*, „Prace Historyczne” t. 1, Katolicki ośrodek wydawniczy Veritas, Londyn 1967, s. 137–147, „Nasza Przyszłość” 33(1970), s. 35-44; B. Śliwiński, *Krąg krewniaczy biskupa*, s. 49–71; A. Paner, *Studia czy dyplomacja? Włoska podróż Iwona Odrowąża*, [w:] *Władcy, mnisi, rycerze*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 1996, s. 113-123 (Gdańskie studia z dziejów średniowiecza); Cz. Deptuła, *Iwon Odrowąż biskup ur. między 1170 – 80 w Końskich, zm. 20 VI lub 21 VIII 1229 w Borgo k. Modeny, syn Saula (Szawła) Odrowąża*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, kol. 579-580; K. R. Prokop, *Poczet biskupów krakowskich*, Kraków 1999, s. 53–58.

⁶¹ A. Lis, *Mistrz Wincenty Kadłubek – ojciec prawa w Polsce? (The master Wincenty Kadłubek – the father of law in Poland?)*, [w:] *Prawo w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, red. A. Lis, Lublin 2011, s. 91-117.

zostanie przekonany przez rzetelnych świadków. Słyszeliście zaś, jak obwioniony zaraz przy ustaleniu sprawy spornej zastrzegł się mówiąc: Przyznaję, że wszedłem do obozu z nieprzyjaciółmi, a raczej przed nieprzyjaciółmi; i nie dokonałem napadu, lecz zamierzałem donieść, że [nieprzyjaciele] dokonają napadu. Temu zaś, który czyni zastrzeżenie wsparte silnym dowodem, według prawa nie należy odmawiać możliwości wysłuchania [przed sądem]. Rozum więc wymaga, aby ten, kto się zastrzega, nie zamilczał dowodów podbudowujących [jego] zastrzeżenie”. Na to [rzecze] Zbigniew: „Na sprawę, dostojni panowie, patrzeć należy, nie na człowieka, ponieważ czynu pobudki zważyć wypada, nie człowieka naturę roztrząsać”⁶². Kronikarz wplata w narrację kroniki prawdopodobnie własne refleksje moralne o charakterze prawnym: „Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości. I raz jeszcze rzekłem: wyznam, [nieprawość] a Tyś darował. Wyznaj ty, człowieku, nieprawości twoje, abyś został usprawiedliwiony. Zmazać gdy chcesz nieprawość, ukaż otwarcie przewinę. Winy się bowiem wyzbywa, kto z płaczem wyznaje winę. Czyni cię winnym pogrzebana wina, odkryta wyzwala. Skóra ściśnięta żywi zakałę, otwarta wydala”⁶³.

Renesans prawa rzymskiego rozpoczął się u schyłku XI wieku, kiedy to w bibliotece Uniwersytetu Bolońskiego odkryto *Digesta* (obszerny wybór z dzieł rzymskiej literatury przeważnie okresu klasycznego, ujęty w układzie

⁶² Mistrz Wincenty, *Kronika polska*, ks. II, rozdz. 28, s. 105; „lex eflim iubet: remissionem uenie crimina nisi semel commissa non habere. Vix hic uerba finiat, cum omnis pene contio cuspides in Sbigneuum attollit. Exclamant non modo illum configi, set morsibus debere amarissimis discerpi. Quorum uix tandem sedato tumultu, iuris non inperitus quidam: Periniquum, inquit, est, ut multa sententiam anticipet; nos uero in quemquam sententiam ferre non possumus, nisi aut conuictum aut sponte confessum. Vnde imperator Constantinus: ludex, ait, criminosum discutiens non ante sententiam proferat, quam aut reum se ipse confiteatur, aut per innocentes testes conuincatur. Audistis autem in ipsa litis contestatione reum excepisse: Fateor, inquit, me cum hostibus immo ante hostes castra ingressum; nec inpetum feci set inpetum facturos prenuntiare contendi. Exceptioni autem, si rationis robore nitatur, audientie copiam negari iure non oportet. Ratio igitur exigit, ut qui excipit, constructiuas exceptionis rationes non sileat. Sbigneuus: Rem, patres conscripti, spectandum est non hominem, quia facti causas ponderari conuenit, non hominis uentilari naturam” za: *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp Marian Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, t. XI, Kraków 1994, Liber secvndvs 28, s. 79-80.

⁶³ Mistrz Wincenty, *Kronika polska*, ks. II, rozdz. 21, s. 80; „Beati quorum remisse sunt iniquitates! Dixi: confitebor et tu remisisti. Dic tu, homo, iniquitates tuas, ut Justificeris. Vis abolere nephas, aperi scelus, indice, fsculpef, Exuit a culpa lacrimosa professio culpe. Culpa sepulta reum prodit, rea prodita soluit, clausa cutis uirus nutrit, aperta fugat” za: *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp Marian Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, t. XI, Kraków 1994, Liber secvndvs 21, s. 60.

rzeczowym)⁶⁴. Dało to początek szkole glosatorów⁶⁵. Twórcą kierunku był Irnerius (1070-1130), który miał już do dyspozycji cały tekst kodyfikacji justyniańskiej⁶⁶. Badano je metodą egzegezy, objaśniając i tłumacząc źródło. Objasnień tych dokonywano w formie glos (stąd nazwa szkoły), wpisując je między wierszami albo na marginesach tekstu⁶⁷.

W średniowiecznej Polsce znajomość prawa rzymskiego napływała od przybyłych duchownych już od przyjęcia chrześcijaństwa⁶⁸. Jak zauważył Adam Vetulani, prawo rzymskie było znane nie tylko osobom je studiującym, ale także scholarom poznającym prawo kanoniczne i magistrum sztuk wyzwolonych⁶⁹. Zagadnienie to posiada bogatą literaturę, by wymienić prace: Jana

⁶⁴ Kodyfikacja, zwana justyniańską od imienia swojego twórcy cesarza Justyniana, została sporządzona w latach 529-233. Składała się ona z trzech części: 1. Kodeks, powstały w 529 roku, który obejmował konstytucje uznane przez komisję kodyfikacyjną za nadal aktualne, zmodyfikowane i niejako zatwierdzone przez samego cesarza. 2. Digesta, ogłoszone w 529 roku, zawierające zakres prawa prywatnego i postępowania cywilnego. 3. Instytucje, opracowane równocześnie z Digestami, były podręcznikiem prawa, będącym jednocześnie źródłem prawa. Cesarz Justynian wydał następnie kilka konstytucji, które zmieniały przepisy zawarte w zbiorach, co doprowadziło do zebrania w jeden zbiór *Novelle*, które miały stanowić czwartą część kodyfikacji justyniańskiej.

⁶⁵ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2005, s. 33-34; E. Borkowska-Bagieńska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 1995, s. 38.

⁶⁶ Najwybitniejszymi uczniami Irneriusa byli tzw. *quattuor doctores* (czterej doktorzy): dwaj wybitniejsi Bulgarus i Martinus oraz Ugo i Iacobus.

⁶⁷ Szerzej zob.: E. Borkowska-Bagieńska, *Polska w Europie. Refleksje nad europejską kulturą prawną*, [w:] *Prawo wczoraj i dziś*, red. G. Bałtrusajtys, Warszawa 2000; A. Dębiński, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007; tenże, *Prawo rzymskie a kultura prawna w Polsce*, [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. Guza, J. Gluchowski, M. R. Pałubka, Warszawa 2009, s. 39-54; S. Godek, *Prawo rzymskie w dawnej Rzeczypospolitej. Przegląd stanu badań*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 53(2001), z. 2, s. 27-83; też, *Spór o znaczenie prawa rzymskiego w dawnej Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 54(2001), z. 1, s. 105-141; M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie. Historia. Tradycja. Współczesność*, Lublin 2003; J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1965, s. 240-241.

⁶⁸ Zob. A. Vetulani, *Z badań nad kulturą*, s. 116-117; tenże, *Opory wobec prawa rzymskiego w dawnej Polsce*, „Analecta Cracoviensia” 1(1969), s. 375; J. Sondel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Kraków 1978, s. 8 i n; tenże, *O roli prawa rzymskiego w dawnej Polsce (uwagi ogólne)*, „Acta Universitatis Lodziensis” Folia Iuridica 21(1986), s. 53 i nn.

⁶⁹ „Nie dziwota tedy, że dwie najwybitniejsze indywidualności z przełomu XII i XIII w., dwaj przyszli biskupi, pierwsi w Krakowie wybrani na swą stolicę drogą wywalczonej przez papieżstwo w ciągu XII w. wolnej elekcji przez kapituły katedralne, Wincenty Kadłubek i Iwo Odrowąż, we Francji, głośnym podówczas Paryżu czerpali wiedzę w zakresie sztuk wyzwolonych i prawa. Obaj, żądni wiedzy, przywieźli ze swych studiów nie tylko wysokie osobiste wykształcenie, ale również i rękopisy zawierające pomniki zarówno prawa, jak i ówczesnej literatury teologicznej i filozoficznej. o bogatej bibliotece, którą dysponował Kadłubek, wnosić możemy jedynie z tekstu jego Kroniki. Pisana z pewnością w kraju, zawiera szereg cytatów i parafraz z licznych dzieł, które musiał mieć pod ręką w swym warsztacie pracy” Za: A. Vetulani, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. P. Kałwa, M. Rechowicz, Lublin 1969, s. 391-421.

Nepomucena Janowskiego⁷⁰, Heinricha Zeissberga⁷¹, Emila Seckela⁷², Lesława Pauliego⁷³, Oswalda Balzera⁷⁴, Adama Vetulaniego⁷⁵, Janusza Sondla⁷⁶ oraz Antoniego Dębińskiego⁷⁷.

W celu stwierdzenia, w jakim stopniu prawo rzymskie zostało wykorzystane przez Wincentego na kartach jego dzieła, należy wykazać trzy kategorie zapożyczeń. Można je podzielić według kryteriów dosłownych cytatów z prawa rzymskiego, zapożyczeń opartych na autentycznym źródle, ale zmodyfikowanych przez kronikarza oraz prawdopodobnych zapożyczeń. Poniżej sporządzono tabelę obrazującą ilość zapożyczeń z prawa rzymskiego obecnych w kronice.

⁷⁰ J. N. Janowski, *Investigentur omnes sententiae et loci iuris Romani, quotquot in Cadlubkone occurrant et indicentur fonte eorum*, Varsoviae 1827.

⁷¹ H. Zeissberg, *Vincentius Kadlubek, Bishof von Krakau (1208 – 1218; zm. 1223) und seine Chronik Polens*, „Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen”, 42, Wein 1869; tenże, *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, t. I, Warszawa 1977, s. 66–105.

⁷² E. Seckel, *Vinzentius Kadlubek*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 76(1959), s. 378–395.

⁷³ L. Pauli, *Randbeme* „Rocznik Krakowski” ungen zur Abhandlung Emil Seckels über Vincenz Kadlubek, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 76(1959), s. 396–431.

⁷⁴ O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, cz. 1, s. 534–544.

⁷⁵ A. Vetulani, *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 20(1976), s. 35–45; tenże, *Przenikanie zasad powszechnego prawa kanonicznego i prawa rzymskiego do piastowskiej Polski*, [w:] tegoż, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976, s. 95–128; tenże, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej*, [w:] *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, cz. 1: *Kościół. Początki i zarys rozwoju*, red. M. Rechowicz i in., Lublin 1969, s. 391–417. Zob. J. Baszkiewicz, *Prawo rzymskie i prawo kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV stulecia*, [w:] *IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Historia kultury średniowiecznej Polski*, Warszawa 1963, s. 81–82.

⁷⁶ J. Sondel, *Wincenty zw. Kadłubkiem jako apologeta prawa rzymskiego*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 91–109; tenże, *W sprawie prawa rzymskiego w „Kronice Polskiej” Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, „Kwartalnik Historyczny” 85(1978), z. 1, s. 95–105; tenże, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Warszawa-Kraków 1978.

⁷⁷ A. Dębiński, *Papiestwo a nauka prawa rzymskiego w XII-XIII wieku*, [w:] *Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce*, red. A. Dębiński, M. Wójcik, Lublin 2004, s. 49–63; tenże, *Prawo rzymskie a kultura prawna w Polsce*, [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M. Pałubska, Warszawa 2009, s. 39–54; tenże, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007.

⁷⁸ *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp Marian Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, t. XI, Kraków 1994.

⁷⁹ *Institutiones Iustiniani*, [w:] *Corpus Iuris Civilis*, vol. I, ed. Th. Mommsen, P. Krüger, Berolini 1954.

⁸⁰ *Digesta* [w:] *Corpus Iuris Civilis*, vol. I, ed. Th. Mommsen, P. Krüger, Berolini 1954.

⁸¹ *Codex Iustinianus*, [w:] *Corpus Iuris Civilis*, vol. II, ed. P. Krüger, Berolini 1963

Tabela: Wykaz zapożyczeń z prawa rzymskiego w *Kronice polskiej* Wincentego Kadłubka

Lp.	„CORPUS IURIS CIVILIS”	„CHRONICA POLONORUM” ⁹⁷⁸
	<i>Institutiones</i>⁷⁹:	
1.	I. 1, 8, 2	= IV. 11, 2
2.	I. 1, 10, 1	= II. 7, 6
3.	I. 1, 10, 2	= II. 7, 5
4.	I. 1, 11, 1	~ II. 7, 2
	<i>Digesta</i>⁸⁰:	
1.	D. 1, 3, 24	~ prol. 4, 4
2.	D. 1, 7, 1, 1-2	~ II. 7, 2
3.	D. 1, 8, 1 pr.	= IV. 9, 3
4.	D. 1, 9, 3 et 9, 37	~ IV. 26, 10
5.	D. 2, 14, 1, 3	~ IV. 20, 10
6.	D. 2, 14, 38	~ IV. 25, 11
7.	D. 4, 2, 1	= III. 13, 1
8.	D. 4, 3, 1, 8,	= II. 28, 35
9.	D. 5, 2, 25	~ III. 25, 21
10.	D. 9, 1, 1, 4	~ IV. 2, 31
11.	D. 9, 4, 3 et 50, 17, 105	~ IV. 4, 2
12.	D. 17, 2, 63, 7	~ I. 13, 9
13.	D. 23, 2, 17 pr.	= II. 7, 5
14.	D. 35, 1, 5, 12	~ III. 18, 11 et 22, 4
15.	D. 41, 1, 3 pr.	= II. 14, 3 et IV. 14, 3
16.	D. 43, 16, 1, 27	= II. 28, 35
17.	D. 48, 15, 1	~ IV. 2, 14
18.	D. 49, 15	~ III. 30, 9
19.	D. 49, 16, 3, 15	~ II. 29, 4
20.	D. 50, 17, 29	= II. 23, 1
21.	D. 50, 17, 48	~ IV. 13, 8
22.	D. 50, 17, 69	~ III. 13, 3
	<i>Codex</i>⁸¹:	
1.	C. 1, 1, 8, 2	= II. 10, 2
2.	C. 1, 3, 31	~ II. 22, 16
3.	C. 1, 3, 50 pr., et 2, 4, 13	~ III. 30, 9
4.	C. 1, 4, 3, 4	= II. 28, 25
5.	C. 1, 9, 14	~ IV. 2, 12
6.	C. 1, 14, 4	= II. 10, 3
7.	C. 1, 14, 12	~ IV. 2, 13
8.	C. 2, 1, 13, 2	= IV. 6, 5
9.	C. 2, 6, 61	= II. 28, 41
10.	C. 2, 7, 14	= II. 29, 1
11.	C. 2, 7, 25 pr.	= II. 29, 1

12.	C. 2, 11, 1	= II. 28, 39
13.	C. 2, 11, 13	= II. 29, 3
14.	C. 2, 11, 14	= II. 28, 40
15.	C. 2, 11, 17	= II. 28, 40
15.	C. 2, 15, 22	~ II. 29, 2
16.	C. 2, 18, 22 et 4, 35, 19	~ IV. 2, 29
17.	C. 2, 18, 23	= II. 28, 36
18.	C. 2, 53, 4 et 11, 30, 3	~ IV. 21, 12
19.	C. 3, 1, 14, 2	= II. 29, 2
20.	C. 4, 35, 13	= II. 29, 4
21.	C. 4, 44, 8	~ III. 13, 1
22.	C. 5, 16, 20, 1	= II. 28, 43
23.	C. 5, 27, 7, 1	~ II. 7, 2
24.	C. 5, 27, 7, 3	~ II. 7, 8
25.	C. 5, 38, 4	= II. 29, 3
26.	C. 7, 51, 3	~ IV. 20, 3
27.	C. 8, 17, 2	~ III. 25, 5
28.	C. 8, 49, 1	~ III. 5, 2
29.	C. 8, 56	~ III. 30, 9
30.	C. 9, 4, 1	~ II. 18, 14
31.	C. 9, 20, 7 et 15	~ IV. 2, 14
32.	C. 9, 41, 1	= IV. 1, 4
33.	C. 12, 63, 3	~ I. 26, 1

Legenda:

= zapożyczenia pewne

~ zapożyczenia domniemane

Źródło: Heinrich Zeissberg, *Vincentius Kadłubek, Bisehof von Krakau (1208–1218; † 1223) und seine Chronik Polens*, Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen 42, 1869, s. 3–211 i odb. Wiedeń 1870; Emil Seckel, *Vinzentius Kadlubek*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 76(1959), s. 378–395; Leslaus Pauli, *Randbemerkungen zur Abhandlung Emil Seckels über Vincentius Kadlubek*, [w:] tamże, s. 396–427; Balzer Oswald, *Studium o Kadłubku*, cz. 1, [w:] tegoż, *Pisma pośmiertne*, t. I, Lwów 1934, s. 434–456; Janusz Sondel, w sprawie prawa rzymskiego w „Kronice Polskiej” Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, „Kwartalnik Historyczny” 85(1978), z. 1, s. 95–105.

Z przedstawionego zestawienia wynika, że Wincenty w trakcie swojej pracy posługiwał się na bieżąco tekstem *Kodyfikacji Justyniańskiej*. W przeciwnym bowiem razie nie można by wyjaśnić, w jaki sposób potrafił przytoczyć w sposób dosłowny tak wielką ilość fragmentów tego źródła⁸². Zapewne nie mógł znaleźć

⁸² Oprócz *Kodyfikacji Justyniańskiej* kronikarz znał również *Epitome Iuliani* oraz zbiór *Novel justyniańskich*, a także twórczość glosatorów. Problematyczne natomiast jest wykorzystanie przez niego *Kodeksu Teodozjańskiego*. Za: J. Sondel, Rola „Kroniki” Wincentego zwanego Kadłubkiem

go na miejscu w Polsce i to potwierdza jego zagraniczne studia. Być może przywiezienie pierwszego egzemplarza zbiorów justyniańskich do kraju również było jego zasługą. Na podstawie tekstu *Kroniki polskiej* można stwierdzić, że myśli formułował pod wpływem prawa rzymskiego. Jak zauważył Janusz Sondel, nawet gdy nie da się bezpośrednio określić filiacji jego tekstu, to zwraca uwagę ogromna ilość pojęć i zwrotów typowo rzymskich⁸³. Źródła prawa rzymskiego wywarły niebagatelny wpływ na treść *Kroniki polskiej* Wincentego Kadłubka. Narrację kronikarską opiera on na cytatach z *Kodyfikacji Justyniańskiej* lub z użyciem sformułowań i terminów wprost z niej przejętych. Należy podkreślić, że z powodu popularności dzieła Wincentego i rosnącej liczby jego rękopisów, wywarło ono wpływ na stosowaną terminologię prawną.

Adam Vetulani podkreślił, że Kadłubek widział również wyższość prawa rzymskiego nad zwyczajowym prawem polskim⁸⁴. Kronikarz nie odrzucał niepisanego prawa opartego na tradycji i zwyczaju. Dążył do komplementarności prawa, wykorzystując antyczne prawo tam, gdzie mogłoby być stosowane, ale nie domagał się, aby prawo polskie zastąpić jego normami. Wincenty poprzez swoją kronikę próbował torować drogę przenikaniu prawa rzymskiego do Polski piastowskiej. Należy zasygnalizować tylko w tym miejscu, że Kadłubek prawdopodobnie zdawał sobie sprawę z politycznych uwarunkowań głoszących zwierzchnictwo cesarza nad ziemiami objętymi recepcją prawa rzymskiego. Było to powodem wprowadzenia dziejów bajecznych i mitu imperialnego pra-Polaków podkreślając w ten sposób narodową suwerenność i przyjmując normy prawa rzymskiego. Warto odwołać się do wcześniej wspomnianych spostrzeżeń Balzera co do francuskiej proveniencji studiów mistrza Wincentego. Papież Honoriusz III w bulli *Super specula* ogłoszonej w 1219 roku w Viterbo zakazał studium prawa rzymskiego w Paryżu, niemniej jednak Wincenty ukończył już wówczas studia. Miało to miejsce przed 1189 rokiem, o czym świadczy tzw. dokument opatowski, gdzie świadczy jako magister Wincenty⁸⁵.

w upowszechnianiu prawa rzymskiego w średniowiecznej Polsce, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 11(2011), z. 1, s. 56.

⁸³ Za: J. Sondel, *Wincenty zw. Kadłubkiem jako apologeta...*, s. 91-109; tenże, *W sprawie prawa rzymskiego*, s. 95-105; tenże, *Ze studiów nad prawem rzymskim...*, s. 5-63.

⁸⁴ A. Vetulani, *Prawo kanoniczne i rzymskie...*, s. 35-45. Zob. B. Kürbis, *Jak Mistrz Wincenty pisał historię Polski...*, s. 59-78.

⁸⁵ A. Dębiński, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2008, s. 97.

Drugim nurtem prawa, mającego w średniowiecznej Europie powszechny charakter, było prawo kanoniczne⁸⁶. Źródło prawa stanowionego w Kościele tworzyły kanony, uchwalane przez sobory i dekretały, wydawane przez papieży⁸⁷. Początków nowego okresu rozwoju prawa kanonicznego należy szukać wraz ze spisaniem około 1140 roku *Dekretem Gracjana* (*Concordantia discordantium canonum* tzn. *Uzgodnienie rozbieżnych kanonów*)⁸⁸. Autorem wspomnianego dzieła był Gratianus (zm. 1159 lub 1179), kameduła z Bolonii. Jako pierwszy zaczął nauczać prawa kanonicznego oddzielnie od nauk teologicznych⁸⁹. *Dekret Gracjana* był powszechnym i systematycznym zbiorem, który uwzględnił wszystkie ogólnie przyjęte przepisy prawne i za pomocą scholastycznej metody koncordacyjnej usunął zachodzące pomiędzy nimi sprzeczności i zastąpił dawniejsze zbiory prawa kanonicznego⁹⁰.

Uczeni zaczęli w trakcie pracy komentatorskiej dodawać do tekstu Gracjana glosy, komentarze. Glosatorzy, wśród których możemy widzieć i mistrza Wincentego, którzy wyjaśniali *Dekret*, nazywani byli „dekretystami”. Wincenty w swoim dziele udowodnił wiedzę z zakresu prawa kanonicznego poprzez liczne zapożyczenia z *Dekretu Gracjana*⁹¹.

⁸⁶ B. Lesiński, W. Rozwadowski, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2007, s. 63-66.

⁸⁷ *Corpus Iuris Canonici/ Codex Iuris Canonici*, [w:] *Leksykon historii prawa i ustroju. 100 podstawowych pojęć*, red. T. Maciejewski, Warszawa 2010, s. 73-76. Zob. A. Vetulani, *Dekret Gracjana i pierwsi dekrecyści w świetle nowego źródła*, Wrocław-Kraków 1955.

⁸⁸ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2005, s. 59.

⁸⁹ S. Wielgus, *Prawo w średniowiecznej Europie Zachodniej oraz średniowiecznej Polsce*, [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. Guza, J. Głuchowski, M. R. Pałubska, Warszawa 2009, s. 3-38.

⁹⁰ Zob. A. Vetulani, *Corpus Iuris Canonici*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. III, red. R. Łukaszuk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 597-600. *Dekret Gracjana* dzielił się na trzy części. Pierwsza część obejmowała 101 dystynkcji; przy czym każda dystynkcja dzieliła się na kanony lub capita, druga zawierała 36 spraw sądowych (causa) z zakresu prawa: majątkowego, zakonnego, procesowego i małżeńskiego. z kolei część trzecia obejmowała pięć dystynkcji i zawierała przepisy liturgiczne o sakramentach i sakramentaliach oraz o poście.

⁹¹ O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, cz. 1, s. 534, 542-544; B. Kürbis, *Wstęp*, s. XCII. Zob. J. Skomial, *Z problematyki własności w „Kronice polskiej” Wincentego zwanego Kadłubka (ok. 1150-1223)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 56(2004), z. 1, s. 177-183; J. Sondel, *Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2012, s. 459, 1032-1036.

Tabela: Wykaz zapożyczeń z prawa kanonicznego w *Kronice polskiej* Wincentego Kadłubka

Lp.	„DECRETUM GRATIANI” ⁹²	„CHRONICA POLONORUM”
1.	1, 8, 2	~ IV. 22, 6
2.	1, 13, 1	~ IV. 26, 4
3.	1, 15, 14	~ III. 13, 3
4.	1, 21, 3, 3	~ I. 5, 7
5.	1, 45, 5	= III. 13, 3
6.	1, 61, 5, 1	= II. 23, 1
7.	2, 2, 1-2	= II. 28, 26-27
8.	2, 2, 7, 54	~ prol. 3, 1
9.	2, 2, 7, 55	= II. 28, 35
10.	2, 11, 3, 63	= IV. 11, 2
11.	2, 15, 6, 2	~ III. 13, 2
12.	2, 20, 1, 3	~ III. 30, 8
13.	2, 22, 4, 5	= III. 13, 1
14.	2, 23, 2, 2	= III. 21, 3
15.	2, 23, 5, 7-8	~ III. 7, 1
16.	2, 23, 6, 4	= III. 13, 3
17.	2, 23, 8, 1, 1	= III. 8, 3
18.	2, 25, 1, 16, 3	= III. 7, 2
19.	2, 30, 3, 4	~ II. 7, 4
20.	3, 7, 2, 2	= II. 28, 41

Legenda:

= zapożyczenia pewne

~ zapożyczenia domniemane

Źródło: Heinrich Zeissberg, *Vincentius Kadłubek, Bisehof von Krakau (1208–1218; † 1223) und seine Chronik Polens*, Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen 42, 1869, s. 3-211 i odb. Wiedeń 1870; Emil Seckel, *Vinzentius Kadłubek*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 76(1959), s. 378-395; Leslaus Pauli, *Randbemerkungen zur Abhandlung Emil Seckels über Vincentius Kadłubek*, [w:] tamże, s. 396-427; Balzer Oswald, *Studium o Kadłubku*, cz. 1, [w:] tegoż, *Pisma pośmiertne*, t. I, Lwów 1934, s. 413-434; Janusz Sondel, *Wincenty zw. Kadłubkiem jako apologeta prawa rzymskiego*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 91-109.

Zagadnienia poświęcone prawu kanonicznemu zostały omówione przez Jana Baszkiewicza⁹³, Adama Vetulaniego⁹⁴, Janusza Sondlę⁹⁵ oraz przez Antoniego

⁹² *Decretum Gratiani; Decretum Magistri Gratiani*, [w:] *Corpus Iuris Canonici*, t. I, ed. E. Friedberg, Leipzig 1879.

⁹³ J. Baszkiewicz, *Prawo rzymskie i prawo kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV stulecia*, [w:] *Historia kultury średniowiecznej w Polsce. IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13–15 września 1963. Referaty*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1963, s. 80–99.

⁹⁴ A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976.

⁹⁵ J. Sondel, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Kraków 1978.

Dębińskiego⁹⁶. Wincenty w dialogu świętego Wojciecha z Bolesławem Chrobrym wkłada w usta świętego naukę dotyczącą wyższości prawa kanonicznego nad świeckim: „Święty o wielu rzeczach krótko go poucza: „Godne - mówi - majestatu królewskiego są słowa, gdy wyznaje, iż jest władcą, którego wiążą prawa; tak dalece powaga władców zależy od powagi prawa. Atoli prawo boskie ma przewagę nad prawem ludzkim, bowiem prawo Pana nienaganne jest, prawo nienaruszone, które nawraca dusze. We wszystkim więc, synu, co czynisz, zapożyczaj wzór ze zwierciadła boskiej sprawiedliwości. Rzeczywiście bowiem od wszelkiej władzy ważniejsze jest to, żeby każde władztwo poddać pod prawa Kościoła”⁹⁷. Wincenty podkreśla, iż monarcha, który jest powołany do pełnienia funkcji ustawodawczych, sam jest związany tym prawem⁹⁸. Trudno jednoznacznie stwierdzić, co miało wpływ na jego poglądy. W swoim dziele częściej cytował prawo rzymskie niż kanoniczne. Twierdzenie o wyższości prawa kanonicznego mogło wynikać z faktu, iż sam był osobą duchowną - biskupem krakowskim⁹⁹.

Przechodząc teraz do elementów prawa zwyczajowego w *Kronice polskiej* Wincentego należy zauważyć, iż stosunki prawne średniowiecza niemal w całości

⁹⁶ A. Dębiński, *Kościół i prawo...*, s. 97; tenże, *Papiestwo a nauka prawa rzymskiego w XII-XIII wieku*, [w:] *Współczesna romanistyka prawnicza w Polsce*, red. A. Dębiński, M. Wójcik, Lublin 2004, s. 49-63.

⁹⁷ Mistrz Wincenty, *Kronika polska*, ks. II, rozdz. 10, s. 51-52; „Quem sanctus ad plurima paucis informat: Digna, inquit, uox est maiestate regnantis, legibus alligatum principem se profiteri. Adeo de auctoritate iuris principum pendet auctoritas. Ius uero diuinum humano preiudicat. Lex namque Domini irreprehensibilis, lex immaculata, conuertens animas. Omnium ergo, fili, que agis, e diuine speculo iustitie formam mutuare. Nam re uera omni maius est imperio legibus ecclesie omnem submittere principatum” za: *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp Marian Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, t. XI, Kraków 1994, liber secvndvs 10, s. 38-39.

⁹⁸ B. Nowacki, *Poglądy prawno-polityczne w „Kronice” mistrza Wincentego*, [w:] *Mente et litteris*, Poznań 1984, s. 130.

⁹⁹ Jak słusznie zauważa Czesław Deptuła, obecne badania nad *Kroniką* Wincentego Kadłubka określają dzieło jako: „1) europejskiej miary pomnik tzw. *renesansu XII wieku*; 2) syntezę dokonanej w Polsce recepcji osiągnięć i prądów tegoż renesansu, recepcji twórczej, która służyła aktualnym potrzebom kraju i jego ambicji samookreślenia się we wspólnocie państw i ludów cywilizacji zachodniej”. Za: Cz. Deptuła, *Nad zagadką mistrza Wincentego*, s. 368-384, cyt., s. 371. Por. Z. Kałuża, *Kadłubka historia mówiona*; z powyższym artykułem polemizował E. Skibiński, *Idempnitas est mater societatis. Kilka uwag o konstrukcji Kroniki Polskiej mistrza Wincentego (Na marginesie pracy profesora Zenona Kałuży)*, „Cistercium Mater Nostra” 2(2008), s. 65-75; w tym samym zbiorze studiów replikował Z. Kałuża, *Odpowiedź na „Uwagi” doktora Edwarda Skibińskiego*, tamże, s. 327-330; następne publikacje to Z. Kałuża, *Greckie interludia w trzeciej księdze Kroniki Kadłubka*, s. 89-131; Z. Kałuża, D. Calma, *Wokół Wilhelma z Conches i Bernarda z Clairvaux. o trudnych do ustalenia związkach Kroniki Wincentyńskiej z pisarstwem XII-wiecznym*, „Cistercium Mater Nostra” 2(2008), s. 75-99 oraz Z. Kałuża, D. Calma, *O filozoficznych lekturach mistrza Wincentego*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 231-278.

kształtowane były przez zwyczaj. Wymiar sprawiedliwości musiał zatem posługiwać się przede wszystkim niepisanymi, ukształtowanymi w drodze praktyki normami prawa. Zarejestrowane były one w ludzkiej pamięci, oczywiście przede wszystkim sędziów, ale także i innych, kontaktujących się z wymiarem sprawiedliwości osób¹⁰⁰. Porządek prawny, podobnie jak państwo polskie, ukształtował się na drodze ewolucyjnej¹⁰¹.

Bibliografia

- Adamus J., *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952.
- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2008.
- Balzer O., *Studyum o Kadłubku*, t. I, Lwów 1934.
- Baszkiewicz J., *Prawo rzymskie i prawo kanoniczne w kulturze politycznej Polski XIII i XIV wieku*, [w:] tegoż, *Państwo – Rewolucja – Kultura polityczna*, oprac. H. Olszewski, Poznań 2009, s. 259-288.
- Błogosławiony Wincenty Kadłubek. *W 800-lecie sakry biskupiej*, „Cistercium Mater Nostra” Rocznik II (2/2008), red. M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków 2008.
- Deptuła Cz., *Nad zagadką Mistrza Wincentego*, „Znak” 28(1976), nr 261, s. 368-384.
- Dębiński A., *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007.
- Dębiński A., *Prawo rzymskie a kultura prawna w Polsce*, [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M. Pałubska, Warszawa 2009, s. 39-54.
- Galli *Anonymi Cronicae*, ed. K. Maleczyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, series nova, Kraków 1952.
- Gallus Anonymus and his chronicle in the context of twelfth-century historiography from the perspective of the latest research, ed. K. Stopka, Kraków 2010.
- Grodziski S., *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004.
- Jasiński T., *O pochodzeniu Galla Anonima*, Kraków 2008.
- Kałuża Z., *Lektury filozoficzne Wincentego Kadłubka. Zbiór studiów*, Warszawa 2014.
- Kürbis B., *Wstęp*, [w:] *Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek)*, *Kronika Polska*, wyd. B. Kürbis, Wrocław 2008.
- Labuda G., *Zamiana Galla Anonima, autora pierwszej Kroniki dziejów Polski, na Anonima-Wenecjanina*, „Studia Źródłoznawcze” 44(2006), s. 117-126.
- Lis A., *Master Vincentius*, Lublin 2016.

¹⁰⁰ S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004, s. 18.

¹⁰¹ Zob. A. Lis, *Studies on the legal culture of the 13th and 14th century - the Book of Elbląg and the Book of Henryków*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 23(2/2013), s. 5-12; tenże, *Świadectwa kultury prawnej w Polsce do 1320 roku*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 24(3/2013), s. 44-55.

- Lis A., *Mistrz Wincenty Kadłubek – ojciec prawa w Polsce? (The master Wincenty Kadłubek – the father of law in Poland?)*, [w:] *Prawo w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, red. A. Lis, Lublin 2011, s. 91-117.
- Lis A., *Spory wokół biografii Mistrza Wincentego Kadłubka*, Lublin 2013.
- Lis A., *Studies on the legal culture of the 13th and 14th century - the Book of Elbląg and the Book of Henryków*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 23(2/2013), s. 5-12.
- Lis A., *Świadectwa kultury prawnej w Polsce do 1320 roku*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 24(3/2013), s. 44-55.
- Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław-Warszawa-Kraków 2008.
- Mistrz Wincenty Kadłubek. *Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda. Materiały sesji naukowej – Kraków, 10 marca 2000*, red. K. R. Prokop, Kraków 2001.
- Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem *Kronika Polska*, wyd., komentarz i wstęp M. Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica, nova series*, t. XI, Kraków 1994.
- Mühle E., *Władza i przestrzeń w Polsce wczesnopiastowskiej. O przestrzennym konstruowaniu władzy u Galla Anonima*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. II, Kraków 2012, s. 831-847.
- Nowacki B., *Poglądy prawnopolityczne w „Kronice” mistrza Wincentego*, [w:] *Mente et litteris*, Poznań 1984, s. 127-134.
- Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrowka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009.
- Pauli L., *„Randbeme” Rocznik Krakowski” ungen zur Abhandlung Emil Seckels über Vincentius Kadłubek*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 76(1959), s. 396-431.
- Plezia M., *Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, red. S. Grzeszczuk, t. 1, Warszawa 1991, s. 93-131.
- Plezia M., *Scripta minora. Łacina średniowieczna i Wincenty Kadłubek*, Kraków 2001.
- Sawicki W., *Terminologia prawnicza kroniki Anonima-Galla w świetle instytucji obcych i rodzimych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” Sectio G, 17(1970), z. 1, s. 1-23.
- Sawicki W., *Wpływ niektórych praw obcych na ustroj prawny państwa pierwszych Piastów (wiek XI-XII)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” Sectio G, 11(1964), z. 2, s. 29-62.
- Seckel E., *Vinzentius Kadłubek*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 76(1959), s. 378-395.
- Skibiński E., *Przemiany władzy. Narracyjna koncepcja Anonima tzw. Galla i jej podstawy*, Poznań 2009.

- Sondel J., *Wincenty zw. Kadłubkiem jako apologeta prawa rzymskiego*, [w:] *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, red. A. Dąbrówka, W. Wojtowicz, Warszawa 2009, s. 91-109.
- Sondel J., *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce piastowskiej*, Kraków 1978.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2005
- Vetulani A., *Prawo kanoniczne i rzymskie w Kronice mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze” 20(1976), s. 35-45.
- Vetulani A., *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976.
- Wiszewski P., *Domus Bolesłai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 roku)*, Wrocław 2008.

Streszczenie

Przyjęcie chrztu przez Mieszka I w 966 roku było punktem zwrotnym w dziejach Polski. Państwo pierwszych Piastów zakorzenione zostało w kulturze międzynarodowej społeczności państw europejskich. Sytuacja ta sprzyjała wpływowi niektórych praw obcych na ustrój prawny Polski. W dotychczasowej praktyce państw słowiańskich system prawny opierał się na plemiennym prawie zwyczajowym. Ze względu na brak źródeł juralnych pomocniczą rolę w poznaniu kultury prawnej Polski piastowskiej mogą odegrać kroniki. Elementy prawa odnajdujemy w „Kronice polskiej” Galla Anonima oraz w szczególności w kronice Mistrza Wincentego Kadłubka.

SŁOWA KLUCZE: prawo zwyczajowe, prawo kanoniczne, prawo rzymskie, kronika Galla Anonima, kronika Wincentego Kadłubka, recepcja prawa

Summary

Baptized by Mieszko I in 966 was a turning point in Polish history. Country first Piast is rooted in the culture of the international community of European states. This situation favored the influence of certain rights of foreign Polish legal system. The current practice of Slavic countries legal system based on tribal customary law. Due to the lack of juridical sources supporting role in understanding the legal culture of Polish Piast can play chronicles. Elements of the law is found in the „Polish Chronicle” Gall Anonim, and in particular in the chronicle of Master Vincent Kadłubek.

KEY WORDS: the common law, canon law, Roman law, the chronicle of Gall Anonim, the chronicle of Vincent Kadłubek, borrowing law

Autor

Artur Lis - doktor prawa oraz doktor historii, adiunkt w Katedrze Historii Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli.

Zbigniew Klimiuk

Odbudowa gospodarki i stabilizacja walutowa Włoch w latach 1945-60 (część I)

Economic recovery and stabilization of the currency of Italy in the years 1945-1960 (Part I)

Wstęp

Polityka walutowa w ogólnogospodarczym ujęciu obejmowała (i obejmuje) zbiór metod i środków, jakimi posługiwał się rząd i władze monetarne kraju w celu utrzymania bilansu płatniczego w stanie zbliżonym do równowagi. Polityka walutowa we Włoszech w okresie powojennym zmierzała do osiągnięcia stabilizacji waluty, poprawy bilansu płatniczego oraz wzrostu rezerw kruszcowo-dewizowych. Ażeby nie traktować zagadnienia polityki walutowej jako zjawiska oderwanego od sytuacji ogólnoeconomicznej, problem ten wymagał omówienia nieco szerzej w celu wierniejszego oddania włoskiej rzeczywistości. Został również wprowadzony podział na dwa okresy. Pierwszy z nich obejmuje lata od 1945 r. do 1949 r., a drugi okres 1950-60. Kryterium podziału stanowił trend ogólnoeconomiczny (włączając w to sytuację walutową), w którym punktem zwrotnym był 1949 r. (fala dewaluacji walut). Zakończył on okres chaosu powojennego i zapoczątkowany został okres stabilizacji waluty, a także szybkiego wzrostu gospodarczego. Problem wymienialności został wyciągnięty przed nawias polityki walutowej i omówiony etapami analogicznymi do tych, jakie doprowadziły do jej urzeczywistnienia¹.

¹ J. Cohen, G. Federico, *The Growth of the Italian Economy*, Cambridge University Press 2001, s. 70-106.

Polityka walutowa prowadzona w tym okresie przez władze włoskie okazała się skuteczna. Lir włoski stał się mianowicie nie tylko walutą stabilną, ale także jedną z „twardych” walut europejskich. Potwierdzały to wypowiedzi na łamach bieżącej prasy międzynarodowej, ale również sytuacja w dziedzinie bilansu płatniczego Włoch, który od 1957 r. wykazywał wysokie dodatnie saldo. Jeśli wziąć pod uwagę handel zagraniczny Włoch w 1960 r. to należy stwierdzić, iż w tym roku został osiągnięty najwyższy wzrost obrotów zagranicznych w krajach Europy Zachodniej. Był to również najwyższy poziom obrotów osiągnięty przez Włochy w okresie powojennym (wyższy o 1/3 w stosunku do poziomu w 1959 r.)². Globalny import Włoch, który w 1953 r. stanowił 3,2% importu światowego wzrósł do 3,8%, a udział eksportu zwiększył się w tym czasie z 2% do 3,2%. Dodatnie saldo bilansu płatniczego zostało osiągnięte głównie dzięki wzrostowi wpływów z pozycji niewidocznych, których ponad 55% pochodziło z turystyki. Do wzrostu dochodów z turystyki w analizowanym roku przyczyniła się przede wszystkim Letnia Olimpiada zorganizowana w 1956 r. w Rzymie, która przyciągnęła miliony turystów z całego świata. Ważną cechą bilansu płatniczego w 1960 r. był wzrost włoskich inwestycji kapitałowych zagranicą, które do 1958 r. nie odgrywały prawie żadnej roli, a następnie stały się ważnym czynnikiem utrzymującym bilans Włoch w równowadze. Włoskie inwestycje zagraniczne w 1960 r. wynosiły 113,7 mln dol. w porównaniu z 34,7 mln dol. w 1959 r.³. Saldo bilansu płatniczego w 1960 r. było mniejsze niż w roku poprzednim i utrzymało się na poziomie 522 mln dol. Fakt ten nie wywołał jednak niezadowolenia w kręgach finansowych, gdyż nie oznaczał on żadnego zagrożenia Włoch w dziedzinie handlu zagranicznego. Momentem optymistycznym był znaczny wzrost rezerw kruszcowo-dewizowych, które w 1960 r. przekroczyły 3 mln dol. Karol Holbik w pracy „Italian International Corporation”⁴ mówił, iż rezerwy złota i dewiz Włoch na wiosnę 1960 r. były wyższe niż rezerwy Wielkiej Brytanii w tym okresie. Tak więc Włochy osiągnęły w okresie powojennym znaczny stopień wzrostu gospodarczego i nie tylko zwiększyły wielkość swoich obrotów zagranicznych, lecz również zaczęły odgrywać ważną rolę w gospodarce krajów Europy Zachodniej oraz w gospodarce światowej.

Omawiając zagadnienia walutowe Włoch na tle sytuacji ogólnoeconomicznej nie sposób pominąć zagadnienia wyraźnych różnic rozwojowych między Północą i Południem Włoch. Ekonomiczne i polityczne różnice między tymi częściami

² Bank for International Settlements. Press Review 1961, s. 9.

³ Ibidem, s. 11.

⁴ „American Economic Review” 1960, s. 755.

kraju sięgały swoimi podstawami aż do czasów, kiedy na Południu rozciągało się państwo kościelne i równie feudalne Królestwo Neapolu, a na Północy rozwijała się pomyślnie gospodarka niezależnych księstw i wolnych republik. Skutki tego podziału nie zostały zlikwidowane w ciągu wieków i po II wojnie światowej dało się je odczuć mimo licznych prób ich wyeliminowania⁵. Północ była okręgiem o wysoko rozwiniętym przemyśle, a Południe stanowiło nadal obszar zacofany z przewagą rolnictwa. W strukturze zawodowej ludności na Południu 53,0% osób było związane z rolnictwem, 27,4% z przemysłem i transportem, a 19,6% z handlem i innymi działami. Na Północy natomiast w rolnictwie pracowało 37,5% ludności, w przemyśle i transporcie 39,2%, a w handlu i innych 23,5%⁶. Różnice rozwojowe między Północą a Południem miały odbicie przede wszystkim w podziale dochodu narodowego między tymi regionami. Pomimo tendencji wzrostowych dochód na głowę ludności na Południu stanowił w tym czasie coraz mniejszą część dochodu narodowego na Północy. O ile wskaźnik ten w 1951 r. wynosił 51%, to w 1955 r. kształtował się na poziomie 45,5%, a w 1959 r. osiągnął poziom 44,7%. Szczególnie trudna była sytuacja na wsi. Na wsi włoskiej panował nadal niemal wszechwładny obszarnek i szerzyło się groźne zjawisko wyludnienia wsi. Drobną dzierżawcy uciekali przed właścicielami ze wsi do miasta. Sytuacja była tym bardziej skomplikowana, iż wielcy obszarnicy nie byli zainteresowani w rozwoju produkcji rolnej, gdyż jej wzrost spowodowałby obniżkę wygórowanych cen. W tych warunkach rząd włoski był zmuszony podjąć próbę reformy rolnej. Polegała ona na skupowaniu (za pełnym odszkodowaniem) użytków rolnych od wielkich posiadaczy i następnie jej podziale między rodziny chłopskie. Przydziału ziemi dokonywano na podstawie eliminacji, po których rodzina chłopska otrzymywała grunty na próbny okres trzech lat. Po upływie tego czasu i ocenie wyników gospodarowania okres użytkowania ziemi mógł być przedłużony na dalsze 30 lat. To co zostało zrobione w żadnym wypadku nie wystarczało do zlikwidowania nędzy na Południu. Występujący ciągle nadmiar siły roboczej (1 mln osób bezrobotnych i 1 mln pracujących sezonowo) nie został zlikwidowany. Według opinii ekonomistów włoskich miało to następować stopniowo i dokonać się nie wcześniej niż w ciągu 10 lat⁷. Przyczyną takiego postępowania była obawa, że zatrudnienie takiej ilości siły roboczej spowodowałoby wzrost inwestycji, wzrost płac, co wywaroby nacisk na rynek towarowy. Z kolei ten nacisk pociągnąłby za sobą konieczność zwiększenia

⁵ W. Trznadel, *Przestrzenne dysproporcje gospodarczo- społeczne we Włoszech XIX i XX w. i drogi ich przezwyciężenia*, Wrocław 1988.

⁶ *Survey of Italy's Economy*, Milano 1957, s. 205.

⁷ „Życie Gospodarcze”, styczeń 1961 r.

importu konsumpcyjnego i zmniejszenie rezer złota i dewiz, które były podstawą stabilizacji lira i gospodarki. Przyczyną bezrobocia był brak kapitałów, któremu towarzyszyła krańcowa produktywność czynników wytwórczych, a więc prywatni przedsiębiorcy nie byli zainteresowani w dokonywaniu inwestycji na tym obszarze. Dlatego była potrzebna interwencja ze strony państwa w postaci wydatków publicznych. Wzrost tych wydatków zwiększał ekspansję rynku wewnętrznego i stwarzał przesłanki rozwoju.

Na Południu Włoch pierwszy impuls wyszedł od powstałej w 1950 r. „Cassa per il Mezzogiorno”. Instytucja ta była kierowana przez Komitet Ministrów, który opacowywał plany inwestycji zarówno w dziedzinie rolnictwa, jak i robót publicznych. „Cassa” była finansowana z budżetu oraz z pomocy zagranicznej. W ciągu dwóch pierwszych lat jej istnienia Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju udzielił wstępnych pożyczek w wysokości 20 mln dol. Ponadto USA udzieliły w 1954 r. pożyczki w wysokości 20 mln dol. na rozwój południa Włoch. IBRD udzieliło w latach 1955-56 kredytu w wysokości 70 i 75 mln dol. Bank Światowy udzielił pożyczki oprocentowanej na sumę 40 mln dol. na kultywację gleby na Sycylii i Sardynii, 35 mln dol. na finansowanie hydroelektrowni i 50 mln dol. na rozwój zakładów przemysłowych na Południu. W okresie od 1954 r. do 1957 r. rząd USA udzielił dodatkowej pożyczki w wysokości 8,75 mld lirów oraz dostarczył nadwyżek rolnych na sumę 25 mld lirów. W ciągu 10 lat funkcjonowania „Cassa per il Mezzogiorno” rząd włoski przeznaczył na rozwój Południa 10 mld lirów⁸. Przeważającą część tych funduszy skierowano na rozwój rolnictwa (55%), na system nawodnienia (15%), transport (12,5%), przemysł (11%), turystykę (2,7%) oraz pozostałą część na rozwój szkolnictwa i rzemiosła⁹.

W rozwoju ekonomicznym Południa dużą rolę odegrała również akcja rządu polegająca na wprowadzeniu ułatwień w dziedzinie kredytowania i podatkowej mająca na celu stymulowanie rozwoju przemysłu na tym obszarze. Zachęczone tym koncerny północnowłoskie (Fiat, Pirelli, Olivetti) zaczęły otwierać filie na Południu. Wszystkie te przedsięwzięcia okazały się jednak niewystarczające w stosunku do potrzeb tego regionu, który w dalszym ciągu posiadał cechy obszaru zacofanego w porównaniu z wysoko uprzemysłowioną Północą. Jednakże różnice między tymi regionami mogły być wyeliminowane tylko dzięki aktywniejszej działalności rządu na polu inwestycji.

⁸ Survey of Italy's economy, Milano 1957, s. 210.

⁹ Banca Nazionale del Lavoro, Roma 1954, s. 514.

Sytuacja gospodarczo-finansowa po zakończeniu wojny. Okres powracającej inflacji (1945-49) oraz wskaźniki wzrostu cen

Druga wojna światowa spowodowała olbrzymie zmiany w krajach Europy Zachodniej- zarówno gospodarcze, jak i pieniężno- finansowe. Włochy należały do grupy krajów, na terenie których działania wojenne nie trwały zbyt długo (tylko dwa lata), lecz okres ten wpłynął niszcząco na kraj i organizację podstawowych usług. Sytuacja była tym trudniejsza ze względu na fakt, iż linia gotycka podzieliła kraj na dwie odrębne strefy z których każda znajdowała się pod inną kontrolą (Północ została zajęta przez Niemców we wrześniu 1943 r., Południe zaś przez Aliantów w sierpniu tego samego roku). W związku z tym zaczęły zarysowywać się wyraźne różnice w poziomie cen między tymi obszarami i dlatego dla pierwszego roku powojennego trudno było określić jednolity wskaźnik. Rozbieżność cen pogłębiały trudności komunikacyjne, a przede wszystkim słabość aparatu administracyjnego, który nie był w stanie sprawować skutecznej kontroli. Jeśli chodzi o wskaźnik cen artykułów konsumpcyjnych to był on na Południu znacznie niższy niż na Północy (np. buszel pszenicy na Południu kosztował 12 tys. lirów, a na Północy 1,2 tys. lirów). Na taki stan wpłynęła w dużej mierze ekonomiczna słabość południa, które charakteryzowało się wyższym poziomem kosztów utrzymania. Dwa lata izolacji od reszty świata wpłynęło nie tylko na powstanie ogromnego niedoboru maszyn i urządzeń przemysłowych, ale również artykułów pierwszej potrzeby¹⁰. Z drugiej strony Północ cierpiała na brak różnych produktów rolnych dostarczanych przez regiony południowe (oliwa, owoce cytrusowe i sól). Fakt ten stał się przyczyną silnego nacisku, jaki wywierano w kierunku szybkiej i całkowitej reunifikacji. W rezultacie doprowadziło to do szybkiego podjęcia handlu w obu kierunkach za pośrednictwem normalnych kanałów lub tymczasowych pośredników, których usługi były dopuszczone ze względu na wyjątkowość sytuacji. Spowodowało to obniżenie poziomu cen w regionach centralnych i południowych do poziomu cen na Północy¹¹. W przeciwieństwie do warunków, jakie panowały na rynku artykułów pierwszej potrzeby, ceny złota i tzw. dóbr lokacyjnych były w pierwszej połowie 1945 r. wyższe na okupowanych regionach Północy niż w oswobodzonych regionach południowych i centralnych. W kwietniu 1945 r. np. złoty suweren/funt złoty kosztował w Rzymie 9,5 tys. lirów, a w Mediolanie 11,5 tys.

¹⁰ Le svlluppo economico Italiano: 1861-1949, Roma; Bari-Laterza 1973.

¹¹ Banca Nazionale del Lavoro, Roma 1958, s. 415.

lirow. Na giełdzie w Mediolanie ceny akcji były o 1/3 wyższe od cen w Rzymie na początku 1945 r¹².

Tabela 1. Ceny detaliczne we Włoszech

Nazwa artykułu	Jednostka	1938 r.	Lipiec 1945 r. Cena oficjalna	1945 r. Cena na czarnym rynku	Listopad 1945 r. Cena oficjalna
Chleb	1 kg	1,94	16	76	110
Makaron	1kg	2,74	21	97	170
Cukier	1 kg	6,60	21	708	830
Oliwa	1 litr	7,68	78	450	620

Źródło: Bank for International Settlements 1945 r., s. 11.

Wskaźniki cen hurtowych w pierwszym okresie (do 1949 r.) przedstawiały się następująco.

Tabela 2. Ceny hurtowe we Włoszech (1938=100)

Lata	Wskaźniki
1938	100
1947	5526
1948	5697
1949	4747

Źródło: Bank for International Settlements 1950 r., s. 190.

Porównanie zmian cen hurtowych i kosztów utrzymania przedstawia poniższa tabela.

Tabela 3. Zmiany cen hurtowych i kosztów utrzymania w latach 1945-49

Zmiany cen	1945	1946	1947	1948	1949
Ceny hurtowe	-	+38	+50	+3	-17
Koszty utrzymania	-	+23	+44	0	-3

Źródło: Bank for International Settlements 1945 r., s. 1960.

¹² Ibidem, s. 399-452.

Dla Włoch jako całości ceny do czerwca 1945 r. były stosunkowo stabilne. W okresie od 1946 r. do 1949 r. można wyróżnić następujące okresy:

- a) okres znacznego wzrostu cen od czerwca 1946 r. do września 1947 r.;
- b) spadek cen poczynając od grudnia 1947 r.;
- c) utrzymanie się cen na jednakowym niższym poziomie w ciągu 1948 r.;
- d) spadek cen w 1949 r. na skutek zniesienia kontroli cen.

Polityka stopy procentowej

Jest faktem udowodnionym w ekonomii, iż ceny towarów i stopa procentowa zmieniały się równolegle nie tylko w zwykłym cyklu koniunkturalnym, lecz również w sekularnym cyklu cen. Wzrost cen towarów stawał się bodźcem do wyzbywania się posiadanej gotówki i lokowania jej w dobrach trwałych (domy, akcje), przez co wzmagał się nacisk ze strony popytu na te dobra prowadząc do wzrostu stopy procentowej. Wyjątkiem od zasady równoległej zmiany stopy procentowej i cen towarów była sytuacja, jaka miała miejsce w okresie II wojny światowej, kiedy wzrostowi cen towarów nie towarzyszył wzrost stopy procentowej. Zjawisko to miało miejsce we Włoszech, podobnie jak w innych krajach. Wy tłumaczyć można je faktem, iż rząd w czasie wojny ustanowił monopol rynku pieniężnego i kapitałowego, co pozwoliło wpływać na wysokość stopy procentowej. Na decyzję rządu wpłynęło przede wszystkim to, że środki pieniężne były przeznaczone na cele nieprodukcyjne (prowadzenie wojny). W interesie rządu, który finansował te wydatki, było niższe oprocentowanie. Z drugiej strony tendencję do obniżania stopy procentowej ograniczała konieczność liczenia się z prywatnymi deponentami kapitałów, którzy oddając je do dyspozycji rządu mogliby czuć się pokrzywdzeni w wyniku istotnego spadku stopy procentowej. Chcąc pogodzić oba te czynniki władze włoskie obniżyły stopę dyskontową tylko o 0,5 % (z 4,5 % w 1938 r. do 4 % w 1954 r.)¹³. Na tej wysokości utrzymała się ona do 1946 r., po czym podniesiono ją do 5,5 % w 1947 r. Taki stan rzeczy trwał aż do 1949 r., kiedy została ona ponownie obniżona do 4,5 %. Taka polityka pieniężna w czasie wojny stosowana była w celu zredukowania kosztów wynikających z pożyczek rządowych, a w czasie pokoju w celu zapewnienia tańszego źródła finansowania przemysłu, którego zdolności produkcyjne w okresie wojny znacznie zmniejszyły się.

¹³ Bank for International Settlements 1945-1950 r.

Tabela 4. Wskaźniki produkcji głównych gałęzi gospodarki włoskiej w 1945 r. (1938 r.=100)

Gałęzie gospodarki	Wskaźnik
Górnictwo	31
Przemysł metalowy	16
Żelazo i stal	18
Samochody	20
Chemikalia	11
Cement	11
Elektryczność	86
Tekstylia:	
Surowy jedwab	29
Przędza bawełniana	8
Tkaniny bawełniane	12
Sztuczny jedwab	3

Źródło: Banca Nazionale del Lavoro, Roma 1958, s. 399-452.

Produkcja rolna spadła w 1944 r. do 76% w porównaniu z 1938 r. W 1945 r. nastąpił dalszy jej spadek do 55-60% spowodowany długotrwałą suszą, która zniszczyła część zbiorów oraz brakiem wysokogatunkowych nasion, nawozów sztucznych, środków owadobójczych, które już w pierwszych dniach wojny stały się nieosiągalne. Dla odbudowy przemysłu Włoch ogromne znaczenie miały dostawy węgla, którego Włochy wydobywały przed wojną 2 mln ton rocznie, co stwarzało jeszcze zapotrzebowanie na import w wysokości 12-13 mln ton rocznie. Po wojnie, kiedy produkcja węgla spadła do 1 mln ton Włochy stanęły przed ogromnymi trudnościami zwłaszcza, że sytuacja na arenie międzynarodowej również była ciężka i skomplikowana. Ogólnie produkt narodowy brutto (PNB) szacowany w cenach z 1938 r. obniżył się z poziomu 153 mld lirów w 1938 r. i 128 mld lirów w 1943 r. do 95 mld w 1944 r. i 77 mld lirów w 1945 r.¹⁴.

Spadek dochodu narodowego i wzrost szybkości obiegu pieniądza

Spadkowi produkcji i PNB towarzyszył spadek dochodu narodowego, który w cenach tego roku z 116 mld lirów w 1938 r. spadł do 71 mld lirów w 1946 r., a następnie w 1947 r. wzrósł do 81 mld lirów. Jakkolwiek do 1949 r. dochód narodowy nie osiągnął poziomu przedwojennego, to jednak nastąpił jego dalszy wzrost¹⁵. Model dochodu narodowego, który rozwijał się po 1938 r. uległ zniekształceniu w wyniku koncentracji popytu ludności na dobrach pierwszej

¹⁴ Banca Nazionale del Lavoro, Roma 1958, s. 475.

¹⁵ Ibidem, s. 399-452.

potrzeby i na skutek niejednakowo skutecznej kontroli cen w różnych działach gospodarki. Farmerom i kupcom powodziło się lepiej niż innym grupom społecznym, co świadczyło o nierównomiernym podziale zasobów wewnątrz gospodarki¹⁶. Sytuacja była szczególnie ciężka w pierwszym roku powojennym, kiedy zapotrzebowanie na gotówkę w bieżących transakcjach rynkowych zmniejszyło się bardziej niż wynosił spadek dochodu. Ponadto zniekształcenie systemu płac i cen przyczyniło się do zwiększenia ilości wtórnych płatności i ograniczenia zakupów dóbr trwałych. Wymienione czynniki wpłynęły na zwiększenie szybkości obiegu pieniądza.

Wzrost obiegu pieniądza

Poważny wzrost obiegu pieniądza w pierwszym okresie powojennym był spowodowany głównie zwiększeniem kredytu udzielonego Skarbowi przez Bank Włoch na pokrycie deficytu budżetowego. Dlatego dodatkowa emisja pieniądza miała charakter inflacyjny.

Tabela 5. Obieg pieniądza (w mld lirów)

1938	1945	1946	1947	1948	1949
19,411	382,050	505,052	788,127	950	1057

Źródło: Bank for International Settlements 1948 r., s. 130.

Dopiero od 1948 r. po przeprowadzeniu niezbędnych reform pieniężnych i walutowych sytuacja została uzdrowiona i wzrost obiegu mógł dostosowywać się odpowiednio do zwiększających się rezerw kruszcowo-dewizowych i wzrostu dochodu narodowego.

Deficyt budżetowy

Wysokość deficytu budżetowego, który wykazywał tendencję rosnącą do 1949 r. pokazuje poniższe zestawienie.

¹⁶ N. Rossi, A. Sorgato and G. Toniolo, *I Conti Economici Italiani: una Ricostruzione Statistica, 1890-1990*, „Rivista di Storia Economica” Vol. X/1993, 1-47.

Tabela 6. Deficyt budżetowy w mld lirów

1945	1946	1947	1948	1949
-	-310	-375	-610	-408

Źródło: International Financial Statistics 1950 r.

Formy przejawiania się inflacji we Włoszech

Inflacja hamowana

Do czerwca 1946 r. wzrost cen w gospodarce Włoch przejawiał się w formie inflacji hamowanej, gdyż wzrost ten był wolniejszy od wzrostu podaży pieniądza. Na taki stan rzeczy wpłynął z jednej strony fakt, iż trudności w poprzednich latach wiązano z wojną i oczekiwano, że interwencja USA przyniesie poprawę sytuacji. Dopóki panował ten pogląd ludność wstrzymywała się od wydatków, co zmniejszało niebezpieczeństwo inflacji. Z drugiej strony wolniejsze tempo wzrostu cen było spowodowane zastosowaniem odpowiedniej kontroli cen przez państwo. Kontrolą były objęte przede wszystkim podstawowe artykuły rolne (pszenica, żyto, ryż). Dopóki sytuacja powojenna daleka była od normalnej rząd musiał zastosować szereg środków mających na celu złagodzenie istniejących trudności. Jednym z nich było wprowadzenie subsydiów zbożowych, które Włosi nazywali „polityczną ceną chleba”. Subsidia te przyczyniły się do zwiększenia deficytu Banku Centralnego, który usiłował pokryć go w znacznej mierze zwiększoną emisją pieniądza. W raportach Banku Włoch z tego okresu podkreślano, że główną przyczyną powstania spirali inflacyjnej były właśnie te subsydia, gdyż Skarb dopłacał do każdego kwintala zboża ok. 1,8 tys. lirów. W praktyce wyglądało to tak, że farmerzy zobowiązani byli dostarczyć całe swoje zbiory państwu w zamian za „rachunki zbożowe”, które mogły być spieniężone w bankach komercyjnych. Z kolei banki komercyjne dyskontowały te rachunki w banku centralnym. W rezultacie farmerzy otrzymywali 2,7 tys. lirów za kwintal zboża podczas, gdy rząd sprzedawał je piekarniom po 900 lirów, a więc po cenie, która z trudem pokrywała koszty transportu, składowania i innych manipulacji. Powstała w ten sposób różnica obciążała skarb państwa. Do wytworzenia się ogromnego deficytu budżetowego w wysokości 235 mld lirów na wiosnę 1945 r. w znacznej mierze przyczyniła się także słabość systemu podatkowego, którego wpływ w latach 1946-47 spadł do 15% dochodów państwa w porównaniu z 23% w 1938 r.

Na przełomie 1945/46 na wzmożenie presji inflacyjnej miały wpływ nie tylko wyżej opisane czynniki, lecz również czynniki natury psychologicznej wynikające z oczekiwania na dalszą podwyżkę w związku ze wzrostem deficytu oraz przede wszystkim nadmierna ekspansja kredytu bankowego. W okresie od czerwca 1946 r. do września 1947 r. banki zwiększyły portfel pożyczkowy z 229 mld lirów do 707 mld lirów, z czego 65 mld lirów przeznaczono na dyskonto rządowych rachunków zbożowych, które wchodziły do deficytu budżetowego. Przemysł i handel pochłaniał 413 mld lirów, co stanowiło zwiększenie podaży pieniądza o ok. 79%. Część tej ekspansji kredytowej była usprawiedliwiona m.in. przez wzrost produkcji przemysłowej o 42%, który wymagał zaopatrzenia w kapitał przez system bankowy¹⁷. Jednak większa część ekspansji była ekonomicznie nieuzasadniona (np. na magazynowanie towarów, których rosnące ceny zdawały się zabezpieczać pożyczki).

Hiperinflacja

W okresie od marca do czerwca 1947 r. inflacja hamowana przekształciła się w hiperinflację, a więc w taką jej postać, kiedy wzrost cen następuje w szybszym tempie niż wzrost obiegu pieniądza. Przekształcanie się hamowanej inflacji w hiperinflację ilustruje poniższa tabela.

Tabela 7. Hiperinflacja we Włoszech (w mld lirów)

	1938	Czerwiec 1946	Grudzień 1946	Marzec 1947	Czerwiec 1947	Wrzesień 1947
Gotówka	22,5	403	512	531	584	675
Wkłady	17,5	220	330	365	440	471
Podaż pieniądza	40,0	623	842	896	1020	1146
	1938 r.=100					
Podaż pieniądza	100	1560	2105	2240	2560	2865
Produkcja kwartalna	100	45	52	45	60	72
Poziom równowagi	100	3470	4050	5000	4260	4000
Ceny hurtowe	100	2593	3677	4139	5329	6202

Źródło: Sherwin Monetary Policy in Western Europe Madison 1956, s. 114.

¹⁷ V. Zamagni, Betting on the Future. The Reconstruction of Italian Industry, 1946-1952, w: Power in Europe? Great Britain, France, Italy and Germany in a Postwar World, 1945-1950, Edited by J. Becker and F. Knipping, Berlin, New York 1986, s. 283-301.

Do marca 1947 r. aktualny poziom cen kształtował się poniżej „ceny równowagi” co wskazuje, że szybkość obiegu była mniejsza niż przed wojną. W marcu 1947 r. poziom cen przekroczył „cenę równowagi”, co oznaczało ucieczkę od pieniądza.

Środki polityki walutowej zastosowane w okresie 1945-49

Pożyczka wyzwolenia

Jeszcze przed zawieszeniem broni w maju 1945 r. rząd włoski rozpiął na Południu kraju 5-letnią pożyczkę oprocentowaną na poziomie 6,1%, która przyniosła w krótkim czasie kwotę 33 mld lirów. Po zawieszeniu broni wyemitowano również obligacje pożyczki na Północy, gdzie oprocentowanie było niższe i wynosiło 5,8 %, a uzyskana suma przekroczyła 73 mld lirów. Sukces, z jakim rząd włoski lansował tę pożyczkę świadczył o zaufaniu społeczeństwa do waluty co potwierdził fakt, że w kilka miesięcy po zakończeniu wojny nie było tam jeszcze jawnej inflacji.

Reforma walutowa

Przyczyny wprowadzenia reformy

Plan reformy walutowej rozważano jeszcze przed oswobodzeniem Północy. Początkowo celem jej nie było zabsorbowanie płynnej nadwyżki i narzucenie generalnego opodatkowania kapitału, lecz uniemożliwienie Niemcom emitowania włoskiej waluty w przypadku zagrabienia w czasie odwrotu mennicy. Taki odwrót mógł przedłużyć zbrojny opór w Alpach i wtedy banknoty, które byłyby w obiegu w momencie wyzwolenia Włoch musiałyby być znakowane. Aby tego uniknąć rozpoczęto negocjacje z władzami sojusznicznymi mające na celu rozpatrzenie możliwości drukowania banknotów w USA. Rozwiązanie tego zagadnienia przyniosła niespodziewana klęska Niemców, która uniemożliwiła im wywiezienie mennicy. Aktualny pozostał więc problem płynnej nadwyżki i opodatkowania kapitału.

Ówczesny minister skarbu Soleri był nieprzychylny wszelkim manipulacjom związanym z pieniądzem, lecz z chwilą pojawienia się inflacji uzdrowienie waluty stało się społeczną potrzebą. Konserwatywne kręgi obawiały się jednak, że

przeprowadzenie reformy walutowej da początek reformom socjalnym. Starcia między partiami lewicowymi i prawicowymi zakończyły się kompromisem przed rozpoczęciem kampanii wyborczej na wiosnę 1946 r. i w związku z tym reformę usunięto na plan dalszy tym bardziej, że chwilowe zahamowanie inflacji w okresie od lutego do czerwca 1946 r. potraktowano jako zmianę trendu. Kiedy jednak na początku 1947 r. sytuacja gospodarczo- finansowa pogorszyła się znacznie (wzmoczenie presji inflacyjnej) nowopowstały rząd de Gasperiego zmuszony był przedsięwziąć radykalne środki zaradcze, które znalazły wyraz w projekcie nowej reformy walutowej opracowanej przez czołowego ekonomistę włoskiego Ministerstwa Budżetu Einaudiego. Reforma ta stanowiła największe osiągnięcie Włoch w dziedzinie polityki walutowej po II wojnie światowej¹⁸.

Główne założenia reformy

W warunkach stałego wzrostu cen towarów pojawiło się zagadnienie stymulowania eksportu bez oficjalnej zmiany kursu i ochrony eksporterów. W tym celu L. Einaudi wspólnie z ministrem handlu zagranicznego Cezare Marzagire zastosował dwa zasadnicze środki: etapami wprowadzany był wolny rynek na dewizy i nieustępliwa polityka antyinflacyjna prowadzona była głównie przy pomocy ograniczenia kredytów. Dekretem ministerialnym z dnia 26 marca 1946 r. rząd włoski zdecydował, że 50% wpływów eksportowych mogło być sprzedane przez eksporterów na wolnym rynku krajowym, pozostałe zaś 50% miało być sprzedane rządowi po kursie oficjalnym. Zarządzenie to dotyczyło jednak tylko tzw. wolnych walut, tj. dolara, funta szterlinga i franka szwajcarskiego.

W dekretach z 13 kwietnia 1946 r., 20 stycznia 1947 r. i 28 listopada 1947 r. rząd włoski wprowadził do wymienionych wyżej dekretów zmiany i uzupełnienia. Dekret np. z dnia 13 kwietnia 1946 r. określał na 90 dni długość terminu w ciągu którego eksporter włoski miał prawo do 50% zarobionych dewiz w celu dokonania zagranicą zakupów lub sprzedaży tych dewiz innemu obywatelowi włoskiemu z tym jednak, że dewizy te musiały być przeznaczone również na zakupy określonych towarów zagranicznych. Dekret ten ustalał oprócz tego, jakie wydatki (transport, ubezpieczenia) mogły być pokryte z uzyskanych przez eksportera 50% należnych mu dewiz. Dekret z dnia 20 stycznia z kolei precyzował bliżej Art. 1 dekretu z dnia 26 marca 1946 r. i stwierdzał, że 50% dewiz przekazanych do Włoch dla celów turystycznych, inwestycyjnych oraz na rzecz osób zamieszkałych we Włoszech mogło być sprzedane na wolnym rynku. Wreszcie

¹⁸ M. Clark, *Współczesne Włochy: 1871-2006*, Warszawa 2009.

dekret z dnia 28 listopada 1947 r. wprowadził dość zasadniczą zmianę w poprzednich dyspozycjach, a mianowicie wprowadził zamiast dotychczasowego kursu oficjalnego na dewizy przymusowe skupowane przez Ufficio Italiano dei Cambi (Włoskie Biuro Walutowe) średni kurs wolny oparty na notowaniach wolnego rynku z poprzedniego miesiąca. W ten sposób powstał elastyczny system wielu kursów. Wcześniej do stycznia 1946 r. oficjalny kurs wymiany był oparty na relacji do dolara (1 dol.=100 lirów), który w styczniu 1946 r. ustalony został na poziomie 1dol.=225 lirów. Z chwilą przeprowadzenia reformy system kursów wymiennych przedstawiał się następująco:

1. Kurs oficjalny: 1 dol.=225 lirów; 1 funt bryt.=907 lirów; fr szwajc.=52,45 lirów. Kursy te były stosowane przy umowach clearingowych oraz imporcie rządowym. Nie odpowiadały on relacjom cen, w wyniku czego lir był walutą nadwartościową.
2. Kurs kompensacyjny- ustalany był dla każdej transakcji i poszczególnych grup towarowych. Kurs kompensacyjny np. w obrotach ze Szwajcarią wahał się na wiosnę 1947 r. między 90 i 130 lirów za jednego franka szwajcarskiego w zależności od towaru.
3. Kurs eksportowy- po którym importerzy kupowali waluty na wolnym rynku, stosowany był w odniesieniu do krajów o wolnej walucie.
4. Kurs importowy- po którym importerzy kupowali waluty na wolnym rynku, stosowany był w stosunku do krajów o wolnej walucie. Wynosił on w 1947 r. 1 dol.=938 lirów oraz 1 funt bryt.=3788 lirów.

Rząd wpływał początkowo na wolny kurs dewizowy poprzez oddziaływanie na popyt na waluty zagraniczne za pomocą systemu kontroli importu. W tym celu ustalono dla importu dwie listy: listę A-dla obszarów o „wolnej” (twardej) walucie, z których import był dopuszczony na podstawie pozwolenia importowego oraz listę B obejmującą towary, które mogły być importowane na podstawie licencji celnej. Przez zaostrezenie restrykcji importowych lub przenoszenie towarów z jednej listy na drugą rząd mógł wpływać na zwiększenie lub zmniejszenie popytu na waluty zagraniczne. Wszystko to jednak spowodowało, że przestał istnieć stały kurs walutowy, który mógłby być potraktowany jako podstawa do pertraktacji zarówno z MFW, jak i z jakimkolwiek krajem, z którym Włochy utrzymywały stosunki handlowe.

Drugim środkiem podjętym przez Einaudiego była gwałtowna akcja antyinflacyjna polegająca na ograniczeniu kredytów bankowych zarówno ilościowo, jak i jakościowo. Zmuszono banki do lokowania środków w pożyczkach publicznych oraz deponowania w Banku Włoch lub w Skarbie na rachunku zablokowanym dla pewnej części wkładów. Na mocy zarządzenia z marca 1946 r. rachunki

kapitałowe (kapitał i fundusze rezerwowe) nie mogły być mniejsze niż 1/30 ogólnych depozytów, a bank posiadający ponad 30-krotnie więcej depozytów niż kapitałów musiał tą nadwyżkę zainwestować w obligacjach rządowych lub papierach wartościowych gwarantowanych przez rząd i zdeponowanych w Banku Włoch, albo też wpłacić tę nadwyżkę na oprocentowany rachunek bieżący również w Banku Włoch. Środek ten był traktowany jako przejściowy w okresie, kiedy zyski przedsiębiorstw były zagrożone. Problem ten ex-novo uregulowało zarządzenie z lipca 1947 r. wprowadzające w ramach polityki antyinflacyjnej system przymusowych rezerw. Zgodnie z nowym przepisem banki musiały zdeponować w Banku Włoch, w formie gotówki lub papierów rządowych, 20% tych depozytów i rachunków bieżących, które przekraczały 10-krotnie ich rachunki kapitałowe (do dnia 30 sierpnia 1947 r.), jak również 40% każdego wzrostu depozytu, który miał miejsce po 1947 r. dopóki stosunek między rezerwami i kredytami nie osiągnie 25%. Chociaż zarządzenie to pozbawiło banki możliwości udzielania kredytów proporcjonalnie do wzrostu depozytów, to z drugiej strony zwiększyło ono gwarancję deponentów, jeśli chodzi o płynność i wypłacalność oraz zrównoważyło w pewnym stopniu znaczny spadek stosunku kapitał-depozyt, który z poziomu 1:10 w 1938 r. obniżył się do 1:20 w 1943 r. oraz 1:30 w 1946 r.

Do pogłębiającej się rozbieżności między wzrostem depozytów bankowych i kapitałem bankowym przyczynił się wzrost obiegu pieniądza i presja inflacyjna. Dopasowanie kapitału bankowego do ekspansji depozytów napotkało na naturalną przeszkodę w postaci poziomu zysku od kapitału bankowego. Trudności były tym większe im szybszy był wzrost depozytów i im bardziej ograniczone były zyski od operacji bankowych.

Skutki reformy walutowej

Polityka deflacyjna miała za zadanie stabilizację lira, która była niezbędnym warunkiem uzdrowienia życia gospodarczego kraju. Niestety trudności kredytowe spowodowały brak pieniądza na rynku, zahamowanie produkcji oraz dalszą ucieczkę dewiz zagranicę. Jakkolwiek zdołano w końcu 1947 r. opanować ceny na produkty rolne i początkowo na przemysłowe, gdyż przedsiębiorstwa pozbawione kredytów musiały wyzbywać się swoich zapasów, to jednak już po pewnym czasie ceny te zaczęły zwyczajować na skutek braku towarów na rynku wewnętrznym i zniesieniu subsydiów zbożowych. Dlatego też skuteczności reformy nie można oceniać na podstawie bezpośrednich i natychmiastowych skutków, lecz na podstawie jej dalszego efektu. Tak więc reforma walutowa nie mogła od razu poprawić sytuacji gospodarczo- finansowej Włoch, stworzyła jednak podstawy stabilizacji, która została osiągnięta w latach następnych.

Wprowadzenie we Włoszech wolnego rynku dewizowego spowodowało oderwanie na tym obszarze oficjalnego kursu funta szterlinga od kursu dolara (1 funt szter.=4,03 dol.) i sprowadziło go do poziomu 1 funt szter.=3,40 dol., przez udzielenie oficjalnej sankcji stosunkowi wymiennemu 1 dol.=225 lirów i 1 funt szter.=907,3 lirów. Brytyjczycy odpowiedzieli na reformę zamrażając włoskie nadwyżki funtowe wynikające z ujemnego dla nich salda bilansu płatniczego, co z kolei zmusiło Włochy do zmniejszenia zakupów w Wielkiej Brytanii dla utrzymania równowagi bilansu płatniczego. Protest Wielkiej Brytanii spowodowany był przez fakt, iż urzędowy kurs funta w stosunku do dolara był zbyt niski. Ponieważ istniała jednak możliwość zniwelowania tego czynnika przez umiędzynarodowienie eksportu brytyjskiego Wielka Brytania nie podjęła dalej idących środków w celu zmuszenia Włochów do zmiany swojej polityki walutowej. Międzynarodowy Fundusz Walutowy reformę w takiej postaci zaakceptował.

Dalszy wpływ reformy na kształtowanie się kursu wymiennego lira

W początkowym okresie 1948 r. lir osiągnął swój właściwy poziom, gdyż kurs oficjalny i wolnorynkowy utrzymywały się niemal na tym samym poziomie, co oznaczało powrót do jednolitego systemu kursowego. Kierunek zmian pokazuje poniższe zestawienie.

Tabela 8. Kurs dolara we Włoszech

Data	Kurs oficjalny	Kurs eksportowy wolnorynkowy	Kurs przeciętny
1946-grudzień	225	556,5	395,75
1947-sierpień	350	722,5	536,25
Listopad	589,5	603	596,25
Grudzień	603	576	589,5
1948-styczeń	576	573	574,5
Luty	573	573	573
Marzec	573	574	573,5
Kwiecień	574	575	574,5
Maj	575	575	575
czerwiec	575	575	575

Źródło: Bank for International Settlements, Basel 1948, s. 90.

W listopadzie 1948 r. nastąpiła również zmiana kursu w stosunku do funta szterlinga na mocy porozumienia z Wielką Brytanią, zgodnie z którym ustalono

kurs funta na poziomie 2317 lirów, czyli oficjalny kurs funta w stosunku do dolara 1 funt szter.=4,03 dol. został przywrócony na rynku włoskim.

Dewaluacja lira włoskiego

Lir włoski był jedną z 26 walut, które zostały zdewaluowane we wrześniu 1949 r. Impulsem, który spowodował masową dewaluację były zmiany kursu funta szterlinga, w którym rozliczano 36% obrotów światowych. Natomiast czynnikami o charakterze ogólnym, które przyczyniły się do dewaluacji właśnie w tym okresie były następujące:

- a) z chwilą, kiedy rynek zmienił się na korzyść kupującego wstrzymanie wysokich cen mogło stworzyć w każdej chwili niebezpieczeństwo przekształcenia się boomu gospodarczego w swoje przeciwieństwo. Ponadto utrzymywanie wysokich cen surowców podnosiło koszty produkcji, a tym samym zmniejszało konkurencyjność towarów danego kraju;
- b) zmniejszenie zakupów zagranicznych przez producentów amerykańskich odbiło się niekorzystnie na dostawach surowców ze strefy szterlingowej, co wywołało reperkusje na rynku dewizowym w Londynie;
- c) Odtąd stał się wiadomo, że strefa szterlingowa ma trudności i zaczęto mówić o dewaluacji, importerzy towarów szterlingowych odkładali swoje zamówienia i płatności podczas gdy importerzy ze strefy szterlingowej starali się je zwiększyć;
- d) Cena funta szterlinga spadła na poszczególnych rynkach latem 1949 r. do poziomu 3,2- 2,8 dol. za funta;
- e) deficyt bilansów płatniczych krajów strefy szterlingowej rósł.

Wszystkie te trudności odbiły się na stanie rezerw trzymany w Londynie. W celu zahamowania ich spadku wydano chwilowy zakaz zakupów ze strefy dolarowej z wyjątkiem specjalnie dozwolonych. Rezerwy Wielkiej Brytanii w tym czasie zmniejszyły się o połowę w porównaniu z 1947 r. W ramach strefy szterlingowej szczególnie pogorszyła się sytuacja krajów surowcowo- rolniczych. Ten stan koniunktury światowej wywarł również nacisk na Włochy, w których sytuacja wewnętrzna znacznie się poprawiła lecz eksporterzy włoscy musieli walczyć z obniżającymi się cenami i zaostarzającą się konkurencją na rynkach zagranicznych. W takiej sytuacji w dniach od 7 do 12 września 1949 r. odbyła się w Waszyngtonie konferencja z udziałem ministrów finansów Wielkiej Brytanii, USA i Kanady, na której podjęto decyzję o dewaluacji funta szterlinga, po której Wielka Brytania spodziewała się poprawy konkurencyjności handlu strefy, poprawy bilansu płatniczego i zmniejszenia szterlingowego zadłużenia wielkiej Brytanii. W dniu 18 września 1949 r. rząd Wielkiej Brytanii wysłał komunikat

do MFW zawiadamiający o zmianie kursu funta szterlinga w stosunku do dolara z poziomu 4,3 dol. za funta do poziomu 2,8 dol. za jednego funta. MFW wyraził zgodę na dewaluację, która pociągnęła za sobą dewaluację walut wielu krajów w ciągu jednego tygodnia.

Tabela 9. Dewaluacja walut niektórych krajów w 1949 r. (w %)

Waluty	Dewaluacja
Funt szterling	30,52
Funt australijski	30,68
Rupia indyjska	30,52
Gulden holenderski	30,29
Korona duńska	30,52
Funt egipski	30,53
Drachma grecka	39,0
Marka zachodnioniemiecka	20,67
Frank francuski	22,26
Frank szwajcarski	1,39
Dolar kanadyjski	9,3
Lir włoski	9,6

Nowy kurs wymienny lira w stosunku do dolara wynosił 1 dol.=624,82 lirów. Na tym poziomie utrzymał się (z niewielkimi odchyleniami) do początku lat 60. Jeśli wziąć pod uwagę Włochy to poprzednie zmiany stosunku lira do dolara, które miały również charakter deprecjacji spowodowały łącznie w okresie od 1939 r. do 1949 r. wzrost wartości dolara o 330%. Dla porównania w tym samym okresie wskaźnik ten wynosił dla Wielkiej Brytanii 44,5%, Szwecji 18,2%, Danii 30,5%, Holandii 50,5%, Francji 900%, Grecji 1200%.

Skutki dewaluacji o charakterze ogólnym

1. Zwiększenie nieekwiwalentności wymiany towarowej między krajami przeprowadzającymi dewaluację i USA.
2. Podrożenie pomocy w ramach Planu Marshalla.
3. Konieczność wniesienia dodatkowych funduszy do MFW i IBRD (International Bank for Reconstruction and Development) przez kraje, które dokonały dewaluacji.
4. Spadek kursu papierów wartościowych przy sprzedaży za dolary oraz w walutach krajowych na skutek paniki wywołanej dewaluacją. Równocześnie wzrósł kurs papierów wartościowych w dolarach na rynkach tych krajów.
5. Powstanie sprzyjających warunków dla ekspansji kapitałów amerykańskich.
6. Możliwości eksportu krajów przeprowadzających dewaluację zwiększyły się w związku z obniżeniem cen eksportowych w dolarach, co przy równoczesnej

podwyżce cen importowych stanowiło ważną przesłankę poprawy bilansu płatniczego.

Skutki dewaluacji we Włoszech

Jeśli chodzi o Włochy to niski stopień dewaluacji prawie nie wpłynął na terms of trade.

Tabela 10. Terms of trade Włoch w latach 1947-49 (1938 r.=100)

Lata	Term of trade
1938	100
1947	-
1948	100
1949 marzec	114
Czerwiec	105
Wrzesień	102
grudzień	107

Źródło: Bank for International Settlements, Basiel 1950, s. 70.

Ponadto dewaluacja wpłynęła we Włoszech na zmianę kierunku handlu. W 1949 r. udział Europy w obrotach z Włochami wzrósł podczas, gdy z Północą i Centralną Ameryką zmniejszył się o 43% jeśli chodzi o import i 12% jeśli chodzi o eksport w 1948 r. i odpowiednio o 39% i 6% w 1949 r.¹⁹. Faktem znamiennym jest również wzrost w tym czasie obrotów z sześcioma krajami Europy Wschodniej i Środkowej: Bułgarią, Czechosłowacją, Węgrami, Polską, Rumunią i ZSRR. Pomimo, że bilans płatniczy był w dalszym ciągu ujemny nastąpiło wzmocnienie rezerw dewizowych dzięki pokryciu podstawowego importu z pomocy zagranicznej. W ciągu 1949 r. zapasy złota i dewiz zwiększyły się o 250 mld lirów. Tak więc łączny efekt wszystkich zabiegów rządu i władz monetarnych stworzył podstawy do stabilizacji walutowej, poprawy bilansu płatniczego i sytuacji ogólnogospodarczej.

Bibliografia

- Bagnasco A., Tre Italie. La problematica territoriale dello sviluppo italiano, Bologna: Il Mulino 1977.
- Banca Nazionale del Lavoro, Roma 1954.
- Banca Nazionale del Lavoro, Roma 1958.
- Bank for International Settlements 1945-1950 r.
- Bank for International Settlements, Basiel 1947.

¹⁹ Bank for International Settlements, Basiel 1951, s. 105.

- Bank for International Settlements, Basiel 1951.
- Bank for International Settlements, Basiel 1957.
- Bank for International Settlements, Basiel 1958.
- Bank for International Settlements, Basiel 1960.
- Battilani P. and F. Fauri, *Mezzo secolo di economia italiana 1945–2008*, Bologna: Il Mulino 2008.
- Bordo D. and F. Capié (eds.), *Monetary Regimes in Transition*. Cambridge: Cambridge University Press 1994, pp. 312–345.
- Casella A. and Eichengreen, B. (1994), *Halting Inflation in Italy and France after the Second World War*, in M.
- Ciocca P., *Ricchi per sempre? Una storia economica d'Italia (1796–2005)*, Torino: Bollati Boringhieri 2007.
- Clark M., *Współczesne Włochy: 1871–2006*, Warszawa 2009.
- Cohen J., G. Federico, *The Growth of the Italian Economy*, Cambridge University Press 2001.
- Coltorti F., *Borsa, territorio e sviluppo economico (1861–2011)*, in Dall'Unità ai giorni nostri: 150 anni di borsa in Italia, Consob 2011, s. 56.
- De Cecco M. and G. Ferri, *Italy's Financial System: Banks and Industrial Investment*, in A. Boltho, A. Verselli and H. Yoshikawa (eds.), *Comparing Economic Systems: Italy and Japan*. Basingstoke: Palgrave 2001, pp. 64–84.
- Federico G. and P. Malanima, *Progress, decline, growth. Product and productivity in Italian Agriculture 1000–2000*, „*Economic History Review*” 57(3)/2004: 437–64.
- Goldsmith R.W. and S. Zecchini, *The national balance sheet of Italy (1861–1973)*, „*Rivista di Storia Economica*”, 15/1999: 3–20.
- Hildebrand G., *Growth and Structure in the Economy of Modern Italy*, London 1965.
- International Financial Statistics* 1950 r.
- Lo sviluppo economico Italiano: 1861–1949*, Roma; Bari-Laterza 1973.
- Maddison A., *A revised estimate of the Italian economic growth, 1861–1989*, „*Banca del Lavoro Quarterly Review*” 177/1991: 225–41.
- Masala C., *Born for Government: the Democrazia Cristiana in Italy*, in: M. Gehler and W. Kaiser (eds.), *Christian Democracy in Europe since 1945*, Vol. 2 (London, 2004).
- Neue Züricher Zeitung*, marzec 1961.
- Puczik W., *Italia ekonomika: wniesznaja targowla*, Moskwa 1957.
- Rinaldi A. and B. Pistoresi, *Exports, imports and growth: New evidence on Italy: 1863–2004*, „*Explorations in Economic History*” 49 (no. 2, 2012): 241–54.

- Rossi N., A. Sorgato and G. Toniolo, *I Conti Economici Italiani: una Ricostruzione Statistica, 1890-1990*, „Rivista di Storia Economica” Vol. X/1993, 1-47.
- Rota M., *Sviluppo industriale e dualismo economico in Italia nella seconda meta' del XX secolo*, Soveria Mannelli: Rubettino 2008.
- Spinelli F. and M. Fratianni, *Storia monetaria d'Italia. L'evoluzione del sistema monetario e bancario*, Milano: Mondadori 1991.
- Survey of Italy's Economy*, Milano 1957.
- Survey of Italy's Economy*, Milano 1977.
- Temin P., *The Golden Age of European Growth Reconsidered*, „European Review of Economic History”, 6/2002, pp. 3-22.
- The Statsman's. Year Book 1960 r.*
- Trznadel W., *Przestrzenne dysproporcje gospodarczo- społeczne we Włoszech XIX i XX w. i drogi ich przezwyciężenia*, Wrocław 1988.
- Vitali O., *Aspetti dello sviluppo economico italiano alla luce della ricostruzione della popolazione attiva*, Roma: Istituto di Demografia 1970.
- Zamagni V., *Betting on the Future. The Reconstruction of Italian Industry, 1946-1952, w: Power in Europe? Great Britain, France, Italy and Germany in a Postwar World, 1945-1950*, Edited by J. Becker and F. Knipping, Berlin, New York 1986, s. 283-301.
- Zamagni V., *Introduzione alla storia economica d'Italia*, Bologna: Il Mulino 2007.

Streszczenie

W okresie po II wojnie światowej z krajów zachodnioeuropejskich Włochy wykazywały największe tempo rozwoju. W 1950 r. rozpoczęła się faza długookresowego rozwoju gospodarczego. Rozwój ten nawiązywał do pierwszych lat odbudowy. Tempo wzrostu produktu narodowego brutto (PNB), które w dziesięcioleciu do 1959 r. wynosiło rocznie średnio 6%, w latach szczytowej koniunktury 1960-61 wzrosło do 7,8%. Dynamika rozwoju gospodarczego Włoch była porównywalna w tym czasie z RFN i Japonią. Włoskie firmy uzyskały znaczne sukcesy w międzynarodowej walce konkurencyjnej oraz wykorzystywały impulsy wynikające z polityki Wspólnego Rynku. Wraz z zewnętrzną ekspansją dokonały się poważne zmiany strukturalne, które uplasowały Włochy w grupie krajów wysoko uprzemysłowionych. W 1962 r. tempo wzrostu produktu narodowego brutto (PNB) spadło do 6%, a w 1963 r. do 4,8%. Koniunktura ustąpiła miejsca objawom kryzysowym, które przejawiały się w „galopującej” inflacji. W obawie przed deprecjacją lira nastąpiła masowa ucieczka kapitału za granicę. Polityka walutowa prowadzona w tym okresie przez władze włoskie okazała się skuteczna. Lir włoski stał się mianowicie nie tylko walutą stabilną, ale także jedną z „twardych” walut europejskich. Potwierdzały to wypowiedzi na łamach bieżącej prasy międzynarodowej, ale również sytuacja w dziedzinie bilansu płatniczego Włoch, który od 1957 r. wykazywał wysokie dodatnie saldo. Jeśli wziąć pod uwagę handel zagraniczny Włoch w 1960 r. to należy

stwierdzić, iż w tym roku został osiągnięty najwyższy wzrost obrotów zagranicznych w krajach Europy Zachodniej. Był to również najwyższy poziom obrotów osiągnięty przez Włochy w okresie powojennym (wyższy o 1/3 w stosunku do poziomu w 1959 r.). Globalny import Włoch, który w 1953 r. stanowił 3,2% importu światowego wzrósł do 3,8%, a udział eksportu zwiększył się w tym czasie z 2% do 3,2%.

SŁOWA KLUCZOWE: gospodarka Włoch, lir, dewaluacja, rewaluacja, reforma walutowa, stabilizacja walutowa, rozwój gospodarczy, inflacja, bilans handlowy i płatniczy, polityka handlu zagranicznego, terms of trade.

Summary

For several years after World War II Italian economy showed the highest growth rate among western European countries. In 1950 the phase of long-term economic development began, which was contributed to the first years of reconstruction. The growth rate of gross national product (GNP), which in the decade to 1959 amounted to an annual average of 6% and later - in 1960 -1961 - reached a climax of 7.8%. The dynamics of economic development in Italy was at the time comparable to the Federal Republic of Germany and Japan. Italian companies obtained considerable success in the international scale, using impulses that arose from the policy of the Common Market. Along with external expansion, major structural changes which took place at the time ranked Italy in the group of the most industrialized countries. In 1962, the growth rate of the gross national product (GNP) fell to 6%, and in 1963 - to 4.8%. These results marked the first symptoms of crisis, which manifested in the galloping inflation. Fearing the depreciation of the lira, a massive capital was transferred abroad. However, monetary policy conducted by the Italian authorities proved very effective. Italian lira became not only a stable currency, but also one of the „hard” European currencies. This feat was highlighted by the international press, as well as the Italian balance of payments, which from 1957 showed a very positive balance. It should be noted that in 1960 the highest growth of foreign trade in the countries of Western Europe was made by Italy again. That year marked also the highest level of turnover achieved by Italy in the postwar period (an increase of 1.3 compared to the level in 1959.). Global imports of Italy, which in 1953 accounted for 3.2% of world imports rose to 3.8%, and the share of exports increased during this period from 2% to 3.2%.

KEY WORDS: Italian economy, Italian lira, devaluation, revaluation, currency reform, currency stabilization, economic growth, inflation, balance of trade and balance of payments, foreign trade policy, terms of trade.

Autor

Zbigniew Klimiuk – dr hab. nauk ekonomicznych (specjalności: bankowość, finanse międzynarodowe, historia gospodarcza, polityka gospodarcza). Profesor nadzwyczajny w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych w Warszawie. Wcześniej pracował m.in. w SGH i w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Odbił praktyki i szkolenia w zagranicznych instytucjach finansowych. Autor 3 monografii, ok. 200 artykułów naukowych i publicystycznych oraz rozdziałów w monografiach.

Glosa do wyroku SN z 28 kwietnia 2016 r., II KK 294/15

Tezy wyroku z 28 kwietnia 2016 r., II KK 294/15¹

1. Fakt, iż określony sędzia brał uprzednio udział w wydaniu orzeczenia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy, nie jest sam w sobie przeszkodą do uczestniczenia przez niego w składzie sądzącym przy rozpatrywaniu ponownego środka odwoławczego od wyroku sądu *meriti*, jaki zapadł po uchyleniu pierwszego z wydanych wyroków. Uprzedni udział w orzekaniu kasatoryjnym nie świadczy bowiem o braku bezstronności tego sędziego przy rozpoznawaniu obecnego środka zaskarżenia.

2. W wypadku, gdy sędzia orzekać ma ponownie w instancji odwoławczej w sprawie, w której uprzednio wziął udział w wydaniu orzeczenia uchylającego wcześniejszy wyrok zapadły w danym postępowaniu, o zaistnieniu w aspekcie zewnętrznym wątpliwości co do jego bezstronności można mówić wówczas, gdy przy poprzednim orzekaniu, sąd z jego udziałem, uchylając wydany przez sąd *meriti* wyrok, wypowiedział kategoryczne poglądy co do możliwości przypisania oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa w świetle istniejących w sprawie ustaleń faktycznych i przy prawidłowej ich ocenie, a więc gdy w zdecydowany sposób wypowiedział się odnośnie do owych ustaleń i winy oskarżonego, bez względu na to, w jakim fragmencie uzasadnienia wyroku wyrażono takie stanowisko.

Sąd Najwyższy uznając za częściowo zasadną kasację obrońcy oskarżonego, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego, utrzymujący w mocy wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Glosowane orzeczenie zasługuje częściowo na akceptację. Przedmiotem sprawy, której przebieg był przyczyną wydanego rozstrzygnięcia była sprawa o zabójstwo,

¹ OSNKW 2016, nr 7, poz. 49.

kwalifikowana z art. 148 § 2 pkt 3 k.k.² Oskarżonemu zarzucono także przestępstwa z art. 286 § 1, 276 i 236 § 2 k.k., z tym że były one popełnione w stosunku do innych pokrzywdzonych. Wyrokiem Sądu Okręgowego z 29 listopada 2010 r. został on uznany winnym przestępstw z art. 286 § 1, art. 276 oraz art. 236 § 2 k.k., za które po orzeczeniu kar jednostkowych wymierzono karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, a niewinniono go od zarzutu popełnienia zabójstwa, w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Po apelacji ze strony prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych (na niekorzyść) oraz obrońcy oskarżonego na korzyść, Sąd Apelacyjny uchylił wyrok w części uniewinniającej oskarżonego i w tym zakresie przekazał sprawę sądowi *a quo* do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy. Następnie po ponownym rozpoznaniu, w zakresie objętym przekazaniem, zmienił kwalifikację czynu na art. 148 § 1 k.k. i orzekł karę dożywotniego pozbawienia wolności. Apelację od tego wyroku złożył obrońca, zarzucając obrazę art. 4, 5 § 2, i art. 7 k.p.k.³ Sąd Apelacyjny utrzymał jednak w mocy zaskarżony wyrok. W kasacji obrońca skazanego powtórzył niejako zarzuty apelacji, wywodząc, że w trakcie orzekania doszło do rażącego naruszenie zasady obiektywizmu, *in dubio pro reo* oraz swobodnej oceny dowodów. Drugim zarzutem, który przedstawiono w kasacji, było naruszenie art. 41 § 1 k.p.k. mające wpływ na treść wydanego wyroku, a polegające na tym, że w składzie sądu odwoławczego, wydającego obecnie zaskarżony wyrok, zasiadali sędziowie, którzy uprzednio brali udział w wydaniu orzeczenia uchylającego pierwszy z wydanych w tej sprawie wyroków. Z uzasadnienia komentowanego judykatu wynika, że skarżący składał wniosek o wyłączenie tych sędziów od orzekania, z zachowaniem terminu określonego w art. 41 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy nie dopatrzył się jednak wystąpienia przesłanki z art. 41 § 1 k.p.k. i wniosek ten oddalił. Sąd Najwyższy uznał, że orzekający w sądzie odwoławczym jednoznacznie wyrazili swoje stanowisko poprzez stwierdzenia, że „w pełni [sąd] podzielił zarzuty skarżących”, uznał także wadliwość oceny dowodów, zaś gdyby była ona prawidłowa, to „winna prowadzić do rozstrzygnięcia przeciwnego”. W końcowej części uzasadnienia głosowanego wyroku, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że – „W konsekwencji rzeczywiście, poprzez nie wyłączenie, mimo stosownego wniosku obrońcy, dwóch członków składu sądu, którzy orzekając w pierwszym z postępowań odwoławczych, wzięli też ostatecznie udział w rozstrzygnięciu w drugim z nich, to ostateczne postępowanie

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), dalej jako k.k.

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555), z późn. zm., dalej jako k.p.k.

było dotknięte naruszeniem art. 41 § 1 k.p.k. Takie postąpienie godziło niewątpliwie w wymóg rzetelności procesu odwoławczego, a przy tym mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Dwóch bowiem z pięciu członków składu orzekającego we wcześniejszym postępowaniu dało wyraz swemu stanowisku odnośnie do odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo w sposób, który w odczuciu zewnętrznym może realnie być odbierany jako wywołujący wątpliwości co do ich bezstronności w obecnym postępowaniu”.

Na wstępie rozważań warto zauważyć, że orzeczenie Sądu Najwyższego powstało na bazie interesującego i złożonego od strony przedmiotowej stanu faktycznego. W świetle art. 40 § 1 pkt 6 i 7 k.p.k. sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia lub wydał zaskarżone zarządzenie lub też brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Do chwili wejścia w życie noweli z 10 stycznia 2003 r.⁴ przepis art. 40 § 1 pkt 6 k.p.k. *expressis verbis* stanowił, że sędzia jest wyłączony z mocy prawa jeżeli brał udział w niższej instancji w wydaniu zaskarżonego orzeczenia lub wydał zaskarżone zarządzenie. Tamto brzmienie przesądzało, że chodzi o zakaz ponownego zasiadania w składzie orzekającym, w sytuacji gdy sąd *ad quem* uchylił orzeczenie lub zarządzenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. *De lege lata* należałoby się zastanowić czy wykładnia zwrotu „brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia” nie obejmuje również sytuacji związanej z omawianym orzeczeniem. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 lipca 2005 r. (II KK 378/04), stwierdził, że – „Branie udziału w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone (odpowiednio w wydaniu zaskarżonego orzeczenia lub zarządzenia, co do którego wniesiono sprzeciw) w rozumieniu art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. (odpowiednio punkty 6 i 9), oznacza uczestniczenie w procesie podejmowania decyzji w składzie organu uprawnionego do orzekania.”⁵ Z powyższego można wywieść, że sytuacja ta wiąże się również z ponownym orzekaniem w instancji odwoławczej, po zaskarżeniu orzeczenia wydanego na skutek uprzedniego rozstrzygnięcia kasatoryjnego, w którym już uczestniczył sędzia, ponownie wyznaczony do kontroli odwoławczej. W orzecznictwie TK trafnie przyjmuje się, że jeżeli „aprobowałoby się możliwość orzekania w kolejnych stadiach postępowania przez sędziego, który w ten sposób kontrolowałby swoje własne rozstrzygnięcia, nie utrwałoby to obrazu sądu jako działającego w warunkach bezstronności”.⁶

⁴ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 155).

⁵ OSNKW 2005, nr 10, poz. 100.

⁶ Wyrok TK z 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK – A, 2004, nr 7, poz. 67.

W kontekście tezy 1 i 2 głosowanego rozstrzygnięcia, należy się zastanowić czy w osnowie krótko zarysowanych poglądów i wątpliwości nie mamy do czynienia z przesłanką wyłączenia sędziego z mocy prawa. W doktrynie dominuje pogląd, że przepis art. 40 § 1 pkt 6 k.p.k. nie ma zastosowania do składu sądu odwoławczego, gdy ponownie sąd ten rozpoznaje środek odwoławczy.⁷ Teza druga omawianego wyroku stanowi „złagodzenie” stanowiska SN, zawartego w postanowieniu z 19 listopada 2009 r. (III KK 153/09), w którym kategorycznie stwierdził, że – „Sam fakt, że sędzia uczestniczący w rozpoznaniu apelacji, w której zakwestionowano pogląd prawny sądu pierwszej instancji, brał wcześniej udział w tej samej sprawie w wydaniu orzeczenia kasatoryjnego, w którym to zapatrywanie prawne stanowczo wyrażano (art. 442 § 3 k.p.k.), nie stanowi okoliczności wywołującej uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tego sędziego (art. 41 § 1 k.p.k.).” W innym judykacie SN wyjaśnił, że – „Sędzia sądu odwoławczego, który już raz uchylił orzeczenie w sprawie, może ponownie być wyznaczony do tej samej sprawy, gdy powtórnie zachodzi potrzeba przeprowadzenia kontroli odwoławczej po ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej instancji. Oceny sędziowskie, mieszczące się w granicach argumentów osądających zasadność apelacji, nie wykraczające poza zakres orzekania, pozbawione uprzedzeń osobistych, nie uzasadniają wątpliwości co do bezstronności sędziego w rozumieniu przepisu art. 41 § 1 k.p.k. Zarzut obrazy art. 41 § 1 k.p.k. może być skutecznie złożony w postępowaniu kasacyjnym, jeżeli strona złożyła wniosek o wyłączenie sędziego sądu odwoławczego w tym trybie i nie został on uwzględniony, albo strona dowiedziała się o przyczynie tego wyłączenia po wydaniu wyroku w sądzie drugiej instancji, bądź też sędzia, któremu znane były powody wyłączenia, nie złożył stosownego żądania o wyłączenie (art. 42 § 1 k.p.k.), a strona nie skorzystała z prawa złożenia wniosku. Oczywiście jest, że zarzut ten jest skuteczny tylko wówczas, gdy uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.”⁸ Na kanwie tych poglądów i zmienionego art. 40 § 1 pkt 6 k.p.k. należy przyjąć, że ostatecznie nie ma tu podstaw do wyłączenia sędziego z mocy prawa. Przy ponownej kontroli sąd odwoławczy nie bada pierwszego rozstrzygnięcia, lecz tylko i wyłącznie to, które zostało wydane na skutek przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Warto przy tym zaznaczyć, że ta sytuacja nie deprecjonuje absolutnie dotychczasowych związków sędziego odwoławczego ze sprawą, w której już raz orzekał.

⁷ Por. D. Świecki, (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Tom I, Warszawa 2015, s. 238.

⁸ Wyrok SN z 22 października 2002 r., (II KK 202/02), LEX nr 56092.

Wskazane powyżej wątpliwości oraz wykluczenie podstawy wyłączenia sędziego z mocy samego prawa nie wykluczają podstawy z art. 41 § 1 k.p.k. (*iudex suspectus*), zgodnie z którą sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. W literaturze podkreśla się, że „ustawodawca nie mógł wyczerpująco wyliczyć wypadków, w których sędzia powinien ulegać wyłączeniu i dlatego pozostawił rozstrzygnięcie konkretnych sytuacji sądowi”.⁹ W tej perspektywie interpretacja zawarta w tezie drugiej omawianego wyroku, może okazać się zbędna, gdyż jak wskazano w jego uzasadnieniu, sąd odwoławczy ponownie rozpoznający sprawę nie znalazł podstaw do wyłączenia tych sędziów na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. Rodzi się zatem pytanie – Czy skład orzekający, w którym część sędziów orzekała już w instancji odwoławczej, realizuje gwarancje wynikającą z konstytucyjnego prawa do bezstronnego sądu? Odpowiedź na postawione pytanie nie może się sprowadzić do akceptacji lub negacji. Wydaje się zatem zasadne prześledzenie tych wypowiedzi doktryny i judykatury, które dotyczą bezstronności sądu. To z kolei pozwoli na ocenę słuszności stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy. W jednym ze starszych orzeczeń, Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że „(...) O ile zasada ta [bezstronności] odnosi się do oddziaływania podmiotów zewnętrznych, o tyle obowiązek bezstronności obliguje sędziego do przeciwstawiania się ocenom płynącym z jego doświadczenia, stereotypów i uprzedzeń”.¹⁰ Abstrahując od uzasadnienia glosowanego judykatu, należy pamiętać że zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania (art. 442 § 3 k.p.k.). W omawianej sprawie sędziowie wydając orzeczenia kasatoryjne wyrazili swoje stanowisko i ugruntowali poglądy, dotyczące przeprowadzenia postępowania w instancji *a quo*. W uzasadnieniu do omawianego wyroku, Sąd Najwyższy prezentuje te wypowiedzi orzekających i uznaje je za „kategoryczne poglądy co do możliwości przypisania oskarżonemu zarzuconego mu przestępstwa”. Podzielając to stanowisko, należy dodać że każda inna ocena (potwierdzająca lub kontestująca sztukę prowadzenia postępowania w instancji *a quo*) może wywoływać uzasadnioną wątpliwość, czy taki sędzia lub sędziowie zachowają bezstronność w ponownym postępowaniu kontrolnym. „Stwierdzenie istnienia okoliczności tego rodzaju o jakich stanowi art. 41 § 1 k.p.k., nie

⁹ E. Skrętowicz, *Iudex inhabilis i iudex suspectus w polskim procesie karnym*, Lublin 1994, s. 49.

¹⁰ Orzeczenie TK z 9 listopada 2011 r., K 11/93, OTK 1993, Nr 2, poz. 37.

jest równoznaczne z ustaleniem, że rzeczywiście ten konkretny sędzia, którego one dotyczą, byłby w danej sprawie stronnicy. Sens wyłączenia sędziego w omawianym trybie tkwi bowiem w tym nade wszystko, iż ujawnione zostały okoliczności o takim charakterze, że brak jest możliwości przekonania każdego, rozsądnie myślącego, kto wątpliwość co do bezstronności sędziego powziął, że okoliczności te z całą pewnością nie wpłyną na obiektywizm rozpoznania sprawy i treść rozstrzygnięcia kończącego postępowanie.”¹¹ W doktrynie przyjmuje się, że przyczyną wyłączenia z art. 41 § 1 k.p.k. jest właśnie sytuacja, gdy sędzia z wcześniej rozpoznawanej sprawy wnosi określone nastawienie do późniejszej.¹² *De lege lata* w świetle art. 42 § 3 k.p.k. sędzia, co do którego zgłoszono wniosek o wyłączenie na podstawie art. 41, może złożyć do akt stosowne oświadczenie na piśmie. Wniosek rozpoznaje się niezwłocznie. Z chwilą wyłączenia sędziego czynności dokonane z jego udziałem po złożeniu wniosku stają się bezskuteczne. Przed wejściem w życie noweli z 11 marca 2016 r.¹³ po złożeniu takiego wniosku, sędzia mógł się powstrzymać od udziału w sprawie, był jednak obowiązany przedsięwziąć czynności nie cierpiące zwłoki. W kontekście omawianej sprawy, dwóch sędziów ponownie wyznaczonych do składu odwoławczego, mogło złożyć taki wniosek i powstrzymać się od udziału w sprawie. W przyszłości, dzięki omawianemu wyrokowi SN, takie praktyki staną się powszechne. Zważyć także należy, że orzeczenie SN zostało podjęte już po wejściu w życie noweli z 11 marca 2016 r. i nie ma w nim w ogóle odniesienia do art. 42 § 3 k.p.k., który to przed i po nowelizacji z 11 marca 2016 r. dawał możliwość wyłączenia w takiej właśnie sytuacji. W świetle obowiązującego art. 42 § 3 k.p.k. ustawodawca określił bezskuteczność czynności procesowych z mocy prawa od chwili złożenia wniosku o wyłączenie do wydania postanowienia o wyłączeniu sędziego.¹⁴ Trzeba zaznaczyć, że w obu przypadkach (przed i po nowelizacji) oświadczenie z art. 42 § 3 k.p.k. miało charakter fakultatywny. Niemniej jednak sędzia (w dodatku orzekający w składzie odwoławczym) powinien sam dbać i przestrzegać najwyższych standardów wynikających z konstytucyjnego prawa do bezstronnego sądu. O ile pierwsza teza głosowanego wyroku stanowi konsekwencję braku podstawy wyłączenia z mocy prawa, z pominięciem dyspozycji art. 42 § 3 k.p.k., o tyle ograniczenie

¹¹ Postanowienie SA we Wrocławiu z 1 sierpnia 2001, II AKo 312/01, OSA 2001, nr 1, poz. 91.

¹² Por. W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 328.

¹³ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. – o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437).

¹⁴ Por. D. Świecki, (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian*, Warszawa 2016, s. 43.

podstawy wyłączenia z art. 41 § 1 k.p.k. do tzw. „wypowiedzi katerycznych” budzi poważne zastrzeżenia. Po pierwsze, w kontekście prowadzonych rozważań, należy zwrócić uwagę na dwuaspektowy charakter wymogu bezstronności sądu jako – nakazu faktycznej bezstronności sędziego i postrzegania przez inne osoby (społeczeństwo) jako bezstronnego.¹⁵ W tej perspektywie, jakiegolwiek związanie ze sprawą już sądzoną, ugruntowanie poglądów i przekonań o przebiegu dotychczasowego postępowania nie czyni sędziego bezstronnym. Zgodzić się należy z SN, że wypowiedzi kateryczne na temat „ustaleń faktycznych, winy, możliwości przypisania oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa”, są takimi okolicznościami, które mogą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności. Trzeba nawet powiedzieć dosadniej – obiektywnie wywołują uzasadnioną wątpliwość do bezstronności sędziego. Po drugie, należałoby się przyjrzyć logice stwierdzenia zawartego w tezie pierwszej wyroku. Po 1 lipca 2015 r. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (orzeczenie kasatoryjne) może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości (art. 437 § 2 zd. II k.p.k.). Zatem podjęcie takiego rozstrzygnięcia, ograniczone przez ustawodawcę do istotnych błędów lub braków kontrolowanego postępowania, stanowi sytuację absolutnie wyjątkową. Trudno zatem twierdzić, że „*uprzedni udział w orzekaniu kasatoryjnym nie świadczy bowiem o braku bezstronności tego sędziego przy rozpoznawaniu obecnego środka zaskarżenia*”. Zajęcie stanowiska, które skutkowało przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, wiąże orzekających ze sprawą raz na zawsze. Stąd też uważam, że niezależnie od zajętego stanowiska, sam fakt udziału w składzie orzekającym może podważać ów dwuaspektowy wymóg bezstronności sądu. W ocenie stron i osób trzecich taki sędzia lub sędziowie nie będą obiektywni, bezstronni, a wyrok wydany przez taki skład kontrolujący będzie skażony odium niesprawiedliwości. Zasadne zatem wydaje się, aby tacy sędziowie (powołani ponownie do kontroli orzeczenia uprzednio kontrolowanego), składali oświadczenia w trybie art. 42 § 3 k.p.k. W przyszłości można się zastanowić, czy przedmiotowa sytuacja nie powinna być podstawą wyłączenia sędziego z mocy prawa? Oczywiście stanowisko SN, zawarte w tezie II komentowanego orzeczenia zasługuje częściowo na akceptację. Nie można się jednak zgodzić z zawężeniem bezstronności sądu odwoławczego do sytuacji,

¹⁵ Por. W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 79 i nast.

„gdy w zdecydowany sposób wypowiedział się odnośnie do owych ustaleń i winy oskarżonego”. Wydaje się, że każdy udział w składzie odwoławczym (nawet przy złożeniu zdania odrębnego) wiąże sędziego ze sprawą i czyni go niezdolnym do udziału w innych postępowaniach, podjętych w związku z tą samą sprawą.

Autor

Damian Gil - doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego i Postępowania Karnego WZPiNoS KUL w Stalowej Woli, wykładowca WSEPiNM w Kielcach, członek Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego i innych organizacji naukowych, autor publikacji z zakresu prawa karnego procesowego i nauk penalnych.

Grzegorz Wolak

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, OSNC 2016, nr 5, poz. 63

Złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o zezwolenie na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku przerywa bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 kc.

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną małoletniej uczestniczki K.R. w sprawie z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z udziałem J. R., G. R., A. R. i K. R. o stwierdzenie nabycia spadku po J. R. wyraził zapatrywanie o tym, że złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o zezwolenie na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku przerywa bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 kc.

Przed wszystkim z uznaniem należy przyjąć to, że Sąd Najwyższy nie zdecydował się na „minimalizm jurydyczny”, a było to przecież możliwe z powołaniem się na charakter prawny terminu z art. 1015 § 1 kc jako terminu zawitego i związany z nim rygoryzm, lecz poprzez poszukiwanie argumentów systemowych i aksjologicznych wyraził zapatrywanie wskazane na wstępie.

Choć osobiście wydaje mi się, że bardziej właściwe byłoby przyjęcie, że złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o zezwolenie na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku nie przerywa, lecz zawiesza bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 kc do momentu uprawomocnienia się postanowienia sądu w przedmiocie udzielenia tego zezwolenia (art. 121 pkt 4 kc stosowany *per analogiam*), to jednak sama optyka patrzenia na problem prawny jest ze wszelkich miar słuszna. Istotne jest bowiem to, że Sąd Najwyższy nie odrzucił możliwości stosowania do terminu z art. 1015 § 1 kc przepisów kodeksu cywilnego o zawieszeniu bądź przerwaniu biegu terminów przedawnienia.

Najpierw przedstawić należy stan faktyczny sprawy i jego ocenę prawną wyrażoną przez Sądy I i II instancji.

Stan faktyczny

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w S. stwierdził, że spadek po J. R., zmarłym 7 lipca 2012 r. w N., na podstawie ustawy nabyła córka K. R. w całości z dobrodziejstwem inwentarza.

Sąd ten ustalił, że zmarły był rozwiedzionym ojcem czworga dzieci. W skład spadku wchodzi zobowiązania zmarłego, między innymi z tytułu nieuiszczonych składek na ubezpieczenie społeczne. Z tego względu ZUS jako mający interes prawny w ustaleniu następstwa *mortis causa* po zmarłym (art. 1025 § 1 zd. 1 kc) złożył do sądu wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po nim.

Synowie spadkodawcy A. R., G. R. i J. R. złożyli w dniu 12 listopada 2012 r. przed notariuszem oświadczenia o odrzuceniu spadku po ich ojcu. Po uprzednim uzyskaniu zgody sądu opiekuńczego odrzucili także spadek w imieniu swoich małoletnich dzieci. Matka małoletniej K. R. - B. O. dowiedziała się o powołaniu córki do spadku po J. R. w chwili otwarcia spadku, albowiem mieszkała ze spadkodawcą. W dniu 28 listopada 2012 r. złożyła wniosek o wydanie przez sąd opiekuńczy zezwolenia na odrzucenie spadku w imieniu uczestniczki. Postanowienie Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 stycznia 2013 r. zezwalające na odrzucenie spadku uprawomocniło się w dniu 18 lutego 2013 r. W dniu 27 lutego 2013 r. B. O. złożyła w imieniu małoletniej córki K. R. przed notariuszem oświadczenie o odrzuceniu spadku po J. R.

Sąd Rejonowy uznał, że wobec nie złożenia przez przedstawicielkę ustawową małoletniej spadkobierczyni K.R. oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie sześciu miesięcy od daty powzięcia wiedzy o powołaniu jej do spadku, małoletnia ta nabyła spadek po ojcu z ustawy z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 kc). Stanowisko to zaaprobował Sąd Okręgowy oddalając jako bezzasadną apelację małoletniej uczestniczki K. R.

Sąd Najwyższy uznał za słuszny podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 1015 § 1 i 2 kc polegający na przyjęciu przez Sąd odwoławczy, że termin z art. 1015 § 1 kc upłynął ze skutkiem wynikającym z art. 1015 § 2 kc w sytuacji, w której w ciągu biegu tego terminu matka małoletniej spadkobierczyni (uczestniczki) złożyła do sądu opiekuńczego wniosek o zezwolenie na odrzucenie spadku. Nie zgodził się wprawdzie z kasatorką, że spowodowało to zawieszenie biegu tego terminu na czas trwania

postępowania przed sądem opiekuńczym. Uznał, że w takim przypadku dochodzi do przerwy biegu tego terminu. Było to jednak wystarczające do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Ocena stanowiska SN

Truizmem jest stwierdzenie, że na gruncie polskiego prawa spadkowego nabycie spadku następuje z mocy prawa z chwilą jego otwarcia (art. 925 w zw. z art. 942 kc), którą jest śmierć spadkodawcy. Postanowienie sądu wydane *post mortem* w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, tak samo jako sporządzony przez notariusza akt poświadczenia dziedziczenia mają charakter jedynie deklaratoryjny (nie mają charakteru prawotwórczego).

Zgodnie przyjmuje się w piśmiennictwie, że to nabycie spadku ma charakter tymczasowy. W terminie 6 miesięcy od dowiedzenia się o tytule powołania do spadku (*a tempore scientiae*), spadkobierca może bowiem złożyć oświadczenie woli co tego, czy spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Przepis art. 1015 § 1 kc jednoznacznie to potwierdza stanowiąc, że oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Przepisy kodeksu cywilnego regulują sposób i formę złożenia oświadczenia w tym zakresie (art. 1018 kc). Kwestie te z uwagi na przedmiot glosy pomijam. Zatem możliwa jest sytuacja, że np. spadek po spadkodawcy A, który nie zostawił testamentu dziedziczą z chwilą otwarcia spadku jego spadkobiercy ustawowi grupy I – małżonek i syn po ½ części, ale ten stan rzeczy może później ulec zmianie z mocą wsteczną od dnia otwarcia spadku dlatego, że bezdzietny syn odrzuci spadek po ojcu, w konsekwencji czego spadek odziedziczy jedynie żona zmarłego (przy założeniu, że nie żyją rodzice zmarłego).

Zważywszy, że spadek po zmarłym J. R., otworzył się przed 18.10.2015r., m.in. do oceny skutków niezłożenia w ustawowym terminie oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku zastosowanie miał art. 1015 § 2 kc w brzmieniu obowiązującym przed tą datą¹, a zgodnie z którym: „Brak oświadczenia spadkobiercy

¹ M.in. przepis art. 1015 § 2 kc został zmieniony ustawą z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015, poz. 539), która weszła w życie z dniem 18.10.2015r. Obecnie ma on brzmienie: „§ 2. Brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza”. Zgodnie z art. 6 tej ustawy nowelizującej, przepisów ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie stosuje się do spadków otwartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba niemająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza”.

Zaznaczam, że pozostawiam poza zakresem mojego zainteresowania, podniesiony również w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 1015 § 1 i 2 kc przez błędne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że oświadczenie o odrzuceniu spadku zostało złożone po upływie terminu wskazanego w tym przepisie ze skutkiem w postaci nabycia przez małoletnią spadkobierczynię spadku z dobrodziejstwem inwentarza, bez uwzględnienia wpływu na bieg tego terminu okoliczności związanych z dniem powzięcia przez matkę uczestniczki wiadomości o odrzuceniu spadku przez pozostałych spadkobierców ustawowych zmarłego J. R. Wystarczy poprzestać na stwierdzeniu, że oczywiście prawidłowe i słuszne jest stwierdzenie Sądu Najwyższego o tym, że zarzut ten jest chybiony. Dzień dowiedzenia się o odrzuceniu spadku przez pozostałych spadkobierców ustawowych – w świetle brzmienia przepisu art. 1015 § 1 kc - nie miał jakiegokolwiek znaczenia dla biegu terminu do złożenia przez przedstawicielkę ustawową małoletniej spadkobierczyni K.R, oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Datę początkową biegu tego terminu wyznacza – i tak też to było co do przedstawicielki ustawowej małoletniej spadkobierczyni K.R - tylko i wyłącznie data dowiedzenia się przez spadkobiercę o tytule powołania do spadku. W przypadku spadkobiercy niemającego zdolności do czynności prawnych, bądź też mającego ograniczoną zdolność do czynności prawnych, tę datę początkową biegu terminu wyznacza data dowiedzenia się przez przedstawiciela ustawowego takiego spadkobiercy o tytule powołania do spadku.

SN uznał skargę kasacyjną za zasadną z innego powodu, o czym będzie mowa nieco niżej.

W sprawie w której zapadło głosowane postanowienie, przedstawicielka ustawowa małoletniej uczestniczki dowiedziała się o powołaniu tejże uczestniczki do spadku po zmarłym J. R. w dacie jego śmierci, gdyż z nim zamieszkiwała. Zatem od tej daty rozpoczął bieg termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku. Problem prawny jaki pojawił się w sprawie wynikał z tego, że małoletnia spadkobierczyni K. R. nie była uprawniona do samodzielnego złożenia oświadczenia z art. 1015 § 1 kc. Takie oświadczenie mogła za nią złożyć wyłącznie przedstawicielka ustawowa tj. matka. Matka małoletniej uczestniczki K. R. w toku sześciomiesięcznego terminu z art. 1015 § 1 kc złożyła do sądu wnioski o wydanie przez sąd opiekuńczy zezwolenia na odrzucenie spadku

w imieniu małoletniej córki. Samo jednak oświadczenie o odrzuceniu spadku złożyła już po upływie powyższego terminu, kilka dni po uprawomocnieniu się postanowienia sądu opiekuńczego. Oba zdarzenia tj. uprawomocnienie się postanowienia o udzieleniu zgody, jak i złożenie przed notariuszem oświadczenia o odrzuceniu spadku przez B.O. nastąpiły po upływie terminu z art. 1015 § 1 kc.

Jak była już mowa o tym wcześniej, sądy obu instancji zgodnie przyjęły, że wobec braku oświadczenia złożonego w terminie wskazanym w art. 1015 § 1 kc, K. R. odziedziczyła spadek po ojcu z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie art. 1015 § 2 kc. Opowiedziały się zatem za rygorystycznym traktowaniem terminu prekluzyjnego z art. 1015 § 1 kc. Uszło jednak ich uwagi, że w terminie tym przedstawicielka ustawowa małoletniej spadkobierczyni nie mogła złożyć takiego oświadczenia, gdyż nie dysponowała zgodą sądu opiekuńczego wyrażoną w prawomocnym postanowieniu.

Dobrze się stało, że Sąd Najwyższy nie zdecydował się na oddalenie skargi kasacyjnej. A mógł przecież to zrobić poprzez odwołanie się do tego, że w orzecznictwie i nauce prawa cywilnego² wyrażone jest zapatrywanie o tym, że:

- a) Termin z art. 1015 § 1 kc jest terminem zawitym prawa materialnego, po upływie którego wygasa uprawnienie spadkobiercy do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku; oświadczenie złożone po jego upływie nie wywołuje żadnych skutków prawnych wynikających z jego treści, spadek uważa się za przyjęty wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza, ma wówczas zastosowanie fikcja prawna z art. 1015 § 2 kc³.
- b) Do cech charakterystycznych terminu z art. 1015 § 1 kc należy przede wszystkim surowy dla spadkobiercy skutek jego upływu, równoznaczny z przyjęciem spadku (wprost bądź z dobrodziejstwem inwentarza) a ponadto niedopuszczalność umownego kształtowania go przez strony, wskazanie zdarzenia zapoczątkowującego jego bieg oraz krótki wymiar (sześć miesięcy) uzasadniony potrzebą jak najszybszego ustalenia kręgu spadkobierców w interesie ich samych, jak również wierzycieli spadku i innych uczestników obrotu prawnego.
- c) Z uwagi na charakter terminu z art. 1015 § 1 kc, nie znajdują do niego zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące przedawnienie roszczeń majątkowych, w tym dotyczące zawieszenia lub przerwy terminu przedawnienia.

² Na temat istoty ustawowej regulacji terminów zawitych zob. np. J. Kosik w: System prawa cywilnego. T.IV. Prawo spadkowe, pod red. J. S. Piątowskiego, Ossolineum 1986, s. 272-276, B. Kordasiewicz w: System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008, s. 677-684 oraz w: System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe, pod red. B. Kordasiewicza, Warszawa 2015, s. 534-545.

³ Zob. np. post. SN: z 25.05.2012 r., I CSK 414/11, Monitor Prawniczy 2014, nr 20, s.1087 oraz z 13.12.2012 r., V CSK 18/12.

Sąd Najwyższy – i słusznie – nie wybrał tej drogi rozwiązania tego problemu prawnego.

Przede wszystkim, trafnie Sąd ten podniósł, że fakt, iż termin z art. 1015 § 1 kc jest terminem zawitym nie musi oznaczać, iż niedopuszczalne jest sięgnięcie w jakimkolwiek stopniu po analogię do przepisów kodeksu cywilnego dotyczących zawieszenia lub przerwy biegu terminu przedawnienia roszczeń majątkowych (art. 121, 123 kc). Jest tak choćby dlatego, że ogólna regulacja terminów zawitych jest w kodeksie cywilnym w zasadzie żadna, co siłą rzeczy implikuje problemy prawne, wymagające sięgnięcia po różne metody i dyrektywy wykładni przepisów prawnych.

Sąd Najwyższy odwołał się w uzasadnieniu głosowanego postanowienia do uzasadnienia uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77⁴. W tym ostatnim judykacie, zasadniczo pozytywnie ocenionym przez doktrynę prawa cywilnego, Sąd Najwyższy wskazał, że z uwagi na brak jest szczegółowej regulacji instytucji terminów zawitych w prawie cywilnym ustawodawca polski brał pod uwagę, iż wiele występujących przy stosowaniu terminów zawitych wątpliwości orzecznictwo będzie musiało wyjaśnić, stosując ustalone i obowiązujące metody wykładni. Należy do nich analogiczne stosowanie do prekluzji niektórych przepisów o przedawnieniu, wskutek bowiem braku jakiegokolwiek uregulowania tych pierwszych terminów występuje istotna luka, a instytucja prekluzji jest, mimo pewnych różnic, bardzo zbliżona do instytucji przedawnienia⁵. W szczególności podobny jest cel obydwu ograniczeń czasowych, a różnica polega głównie na większym rygoryzmie terminów zawitych. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że stosowanie w drodze analogii przepisów o przedawnieniu do terminów zawitych nie jest co do zasady wyłączone, jednakże należy zachować przy tym zabiegu ostrożność, uzasadnioną rygoryzmem terminów prekluzyjnych. Każdy termin prekluzyjny wymaga zbadania, jakie racje przemawiają za ścisłym jego stosowaniem, a jakie za ewentualnym złagodzeniem jego rygoryzmu w drodze analogii. Zawsze należy ocenić, która z tych dwu możliwości jest bardziej uzasadniona z punktu widzenia interesu społeczno-gospodarczego i zasad współżycia społecznego.

⁴ OSNCP 1979, nr 3, poz. 40.

⁵ Zarówno przedawnienie jak i prekluzja zalicza się do tzw. dawności, a więc tych instytucji prawa cywilnego, które związane są z upływem czasu. Należą do nich także prawnorzeczowe: zasiedzenie i przemilczenie. Charakteryzuje je to, że przewidują one powstanie niekorzystnych skutków dla uprawnionego na skutek upływu czasu i niewykonywania przez niego przysługujących mu uprawnień.

W piśmiennictwie⁶ nie bez racji wywodzono, że pominięcie w kodeksie cywilnym zawartych w art. 114-117 ustawy z dnia 18.07.1950r. Przepisy ogólne prawa cywilnego⁷ rozwiązań dotyczących ogólnej problematyki terminów zawitych stanowi krok wstecz w rozwoju uregulowań dotyczących dawności. Warto przypomnieć, że przepisy te miały następującą treść: „Art. 114. W przypadkach, gdy z upływem określonego terminu ustawa wyłącza dochodzenie roszczenia (termin zawity), stosuje się odpowiednio przepisy o przedawnieniu z zachowaniem przepisów poniższych. Art. 115. Upływ terminu zawitego uwzględnia się z urzędu. Art. 116. *Do terminów zawitych nie stosuje się przepisów o zawieszeniu biegu przedawnienia, chyba że niemożność dochodzenia roszczenia przed sądami polskimi jest wywołana zawieszeniem wymiaru sprawiedliwości albo siłą wyższą.* Art. 117. Uznanie roszczenia przerywa bieg terminu zawitego tylko wtedy, gdy zostało uczynione na piśmie”. Doprowadziło to do sytuacji, w której następuje sięganie do analogii z przepisami o przedawnieniu po omacku. Praktyka ta, zdaniem S. Wójcika, świadczyć ma o słabości, nie o sile kodeksu cywilnego⁸.

W doktrynie prawa cywilnego i to od lat, dopuszcza się, aczkolwiek przy zachowaniu odpowiedniej powściągliwości i ostrożności, stosowanie do prekluzji niektórych przepisów o przedawnieniu. Wskazuje się, że rygoryzm terminów zawitych w niektórych sytuacjach, gdy wymagają tego szczególne względy społeczne lub jednostki powinien być łagodzony. W rachubę wchodzi tu stosowanie w drodze analogii przepisów o zawieszeniu, wstrzymaniu zakończenia i przerwaniu biegu przedawnienia, czy nawet – co już moim zdaniem jest zbyt daleko idące⁹ – powołanie się na art. 5 kc o nadużyciu prawa podmiotowego. Zakres dopuszczanej analogii bywa różny, ale zdecydowanie przeważa stanowisko nie negujące możliwości jej stosowania¹⁰.

⁶ Zob. S. Grzybowski w: System prawa cywilnego, t. I, wyd. I, Ossolineum 1974, s. 635, przypis 15, J. Gwiazdomorski, Terminy zawite do dochodzenia roszczeń, RPEiS 1968, nr 3, s. 109, J. Ignatowicz w: System prawa cywilnego, t. I, wyd. II, Ossolineum 1985, s. 840, S. Wójcik, O potrzebie i sposobie uregulowania cywilnoprawnych terminów zawitych w: Prace cywilistyczne. Księga pamiątkowa dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej prof. J. Winiarza, Warszawa 1990, s. 392-396.

⁷ Dz. U, Nr 34, poz. 311.

⁸ Zob. S. Wójcik, O potrzebie..., op.cit., s. 392.

⁹ Odmienne np. A. Szpunar, Nadużycie prawa w dziedzinie przedawnienia, RPEiS 1969, z. 4, s. 43. Tak też SN w uchwale z 10.03.1993r., III CZP 8/93, Przegląd Sądowy 1994, Nr 5, s. 72, z krytyczną glosą F. Zolla oraz w uchwale z 16.09.1993r., III CZP 125/93, OSP 1994, nr 5, poz. 85.

¹⁰ Zob. np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Lublin 1998, s. 368-370, T.A. Filipiak w: T.A. Filipiak, J. Mojak, M. Nazar, E. Niezbecka, Zarys prawa cywilnego, Lublin 2006, s. 177, B. Kordasiewicz w: System..., op.cit., s. 684-696, A. Kawałko, H. Witczak, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2014, s. 232.

W głosowanym postanowieniu Sąd Najwyższy dokonał trafnego wyważenia racji przemawiających zarówno przeciwko jak i na rzecz możliwości stosowania do terminu z art. 1015 § 1 kc przepisów kodeksu cywilnego o zawieszeniu bądź przerwaniu biegu terminu przedawnienia majątkowych roszczeń cywilnoprawnych. Nie można bynajmniej zarzucić SN, że swoje stanowisko narzucił arbitralnie.

Za przyjęciem rygorystycznej wykładni art. 1015 § 1 kc, z którą nie zgodził się Sąd Najwyższy, mógłby przemawiać wzgląd na potrzebę ochrony interesów wierzycieli spadku czy też na bezpieczeństwo (pewność) obrotu prawnego. *Ratio legis* wprowadzenia przez ustawodawcę krótkiego (sześciomiesięcznego) terminu zawitego do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jest przecież potrzeba jak najszybszego ustalenia kręgu spadkobierców w interesie ich samych, jak również wierzycieli spadku i innych uczestników obrotu prawnego. Tego *ratio* nie należy jednak absolutyzować, nie należałoby tego robić zwłaszcza wtedy, gdyby znaleźć można było inne *ratio*, nie mniej ważne, a w szczególności, gdyby takich *ratio* znaleźć można było więcej, co niejako przeważałoby szalę na rzecz stanowiska przeciwnego. A tak właśnie jest na gruncie art. 1015 kc. Za przyjęciem odmiennego zapatrywania przemawiają doniosłe racje aksjologiczne i konstytucyjne, na które zwrócił uwagę Sąd Najwyższy.

Po pierwsze - jak przekonująco dla mnie podniósł Sąd Najwyższy, zaakceptowanie poglądu Sądów I i II instancji prowadziłyby do niczym nieuzasadnionego, w świetle art. 32 i 64 ust. 2 Konstytucji, zróżnicowania sytuacji spadkobierców o pełnej zdolności do czynności prawnych oraz spadkobierców małoletnich (czy szerzej: nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych). Byłoby tak dlatego, że przyjęcie, iż termin z art. 1015 § 1 kc upływałby ze skutkiem w postaci wygaśnięcia uprawnienia kształtującego do odrzucenia spadku, mimo zachowania przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy aktu staranności w postaci złożenia w terminie wskazanym w art. 1015 § 1 kc, wniosku do sądu opiekuńczego w celu stworzenia możliwości odrzucenia spadku. Godziłoby to w konstytucyjną zasadę równości obywateli wobec prawa i byłoby nie do pogodzenia z postulatem ochrony prawa do swobodnego dysponowania przez spadkobiercę przysługującymi mu uprawnieniami do spadku. Naruszałoby konstytucyjne prawo do dziedziczenia, które podlega równej dla wszystkich ochronie prawnej (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

Po drugie - przewidziana w art. 1015 § 2 kc w brzmieniu obowiązującym przed 18.10.2015r. ustawowa konstrukcja fikcji prawnej w konsekwencji której niezłożenie w ustawowym terminie oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku przez spadkobiercę nie mającego pełnej zdolności do czynności prawnych

co następuje wtedy gdy przedstawiciel ustawowy małoletniego spadkobiercy nie ma możliwości złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku gdyż nie dysponuje prawomocnym postanowieniem o udzieleniu mu przez sąd zezwolenia sądu opiekuńczego na odrzucenie spadku, jest równoznaczne z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza, co wiąże się z odpowiedzialnością za długi spadkowe ograniczoną do wysokości stanu czynnego spadku ustalonego w spisie inwentarza, nie łagodzi skutków upływu terminu z art. 1015 § 1 kc. Odpowiedzialność za długi spadkowe, nawet w ograniczonym zakresie, to zawsze jakościowo coś innego, niż brak obowiązku znoszenia zaspokojenia praw podmiotowych (roszczeń) wierzycieli spadkodawcy ze swojego majątku (także tego nie pochodzącego ze spadku)¹¹. Prawidłowo wywiódł dalej Sąd Najwyższy, że ta złagodzona forma odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe wiąże się dla spadkobiercy z licznymi trudnościami i niedogodnościami; takimi jak np. konieczność sporządzenia spisu inwentarza a to w celu wyznaczenia granic odpowiedzialności, konieczność przedsięwzięcia różnych czynności faktycznych i prawnych dotyczących majątku spadkowego, konieczność uczestnictwa spadkobiercy w postępowaniach sądowych lub administracyjnych dotyczących spadku. Oparcie stosunków z zakresu prawa cywilnego ma metodzie regulacji charakteryzującej się m.in. autonomią woli podmiotów tych stosunków, musi oznaczać, że nikt nie może być „zmuszony” do nabycia spadku, nawet z dobrodziejstwem inwentarza, wbrew swojej oczywistej i manifestowanej woli. Prawo małoletniego spadkobiercy do odrzucenia spadku nie powinno być krępowane przez charakter prawny terminów zawitych (*in concreto*: tego z art. 1015 § 1 kc).

Po trzecie – obok *ratio* jakim jest potrzeba jak najszybszego ustalenia kręgu spadkobierców w interesie ich samych, jak również wierzycieli spadku i innych uczestników obrotu prawnego, występuje inne równie ważne, jakim jest potrzeba ochrony interesów spadkobierców małoletnich, czy też ubezwłasnowolnionych, którzy w przeciwieństwie do spadkobierców o pełnej zdolności do czynności prawnych, doznają istotnych ustawowych ograniczeń w możliwości swobodnego przyjmowania i odrzucenia spadku.

Oświadczenie o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku może samodzielnie złożyć jedynie osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Za osoby nie mające takiej zdolności działają w tym zakresie ich przedstawiciele ustawowi¹². Jak wskazał Sąd Najwyższy, do złożenia przez przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej oświadczenia o odrzuceniu spadku niezbędne jest uprzednie

¹¹ Zob. E. Macierzyńska-Franaszczyk, *Odpowiedzialność za długi spadkowe*, Warszawa 2014.

¹² Zob. np. E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, s. 130.

uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego, ponieważ jest to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka¹³. Czynność prawna przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka dokonana bez zezwolenia sądu opiekuńczego jest czynnością prawną bezwzględnie nieważną z uwagi na sprzeczność z prawem (art. 58 § 1 kc) i nie może być konwalidowana następczym zezwoleniem sądu opiekuńczego¹⁴. Zezwolenia na dokonanie przez rodziców czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka sąd opiekuńczy udziela na wniosek jednego z rodziców po wysłuchaniu drugiego (art. 583 kpc). Postanowienie sądu opiekuńczego w tym przedmiocie staje się skuteczne dopiero z chwilą uprawomocnienia się i nie może być zmienione ani uchylone, jeżeli na podstawie zezwolenia powstały skutki prawne względem osób trzecich.

Co niezmiernie istotne, przebieg postępowania nieprocesowego przed sądem opiekuńczym w takiej sprawie, a zwłaszcza czas jego trwania (także ewentualnego postępowania apelacyjnego), jest niezależny od przedstawicieli ustawowych małoletniego spadkobiercy. Sąd Najwyższy prawidłowo zwrócił uwagę na to, że sprawy te nie mają, w przeciwieństwie do wskazanych w § 46 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku - Regulamin urzędowania sądów powszechnych¹⁵ priorytetu w ich rozpoznawaniu. Nawet gdyby go miały, to i tak nierzadko mogłoby to doprowadzić do sytuacji, że uprawomocnienie się postanowienia o udzieleniu zgody nastąpiłoby po upływie terminu z art. 1015 § 1 kc. W przypadku wniesienia ewentualnej apelacji przez osoby zainteresowane (np. drugiego rodzica małoletniego skłóconego ze swoim współmałżonkiem i składającego apelację jedynie dla dokuczenia mu), ta prawomocność zgody może być jeszcze bardziej odciągnięta w czasie. A krótki termin z art. 1015 § 1 kc, nie bacząc na nic biegnie - chciałoby się odpowiedzieć. Wykluczałoby to możliwość odrzucenia spadku przez małoletniego spadkobiercę w terminie wskazanym w art. 1015 § 1 kc, nawet w przypadku złożenia przez jego przedstawiciela ustawowego wniosku do sądu opiekuńczego o wyrażenie zgody na odrzucenie spadku w pierwszym dniu biegu tego terminu. Nawet gdyby jednak taki wniosek złożono w ostatnim dniu biegu terminu, problem należałoby

¹³ Zob. np. postanowienia SN: z 27.05.1998 r., I CKU 181/97, oraz z 13.11.1998 r., II CKU 64/98.

¹⁴ Zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 24.06.1961 r., I CO 16/61, OSNC 1963, nr 9, poz. 187, uzasadnienie uchwały SN z 30.04.1977 r., III CZP 73/76, OSNC 1978, nr 2, poz. 19 oraz postanowienie SN z 12.12.1997 r., III CKU 92/97.

¹⁵ T.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 259.

ocenić tak samo. W konsekwencji, nieraz może się okazać, że bez niczyjej złej woli i opieszałości, sprawy takie mogą zakończyć się po upływie sześciomiesięcznego terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 kc. Może tak być nawet – jak podkreślił to Sąd Najwyższy – przy daleko posuniętej staranności działania i aktywności przedstawicieli ustawowych małoletniego spadkobiercy. Konsekwencjami tego stanu rzeczy absolutnie nie powinien być obciążony spadkobierca nie mający pełnej zdolności do czynności prawnych. Klóciłoby się to ze standardami demokratycznego państw prawnego, jakim jest RP (art. 2 Konstytucji RP).

Po czwarte – przy instytucji dawności, do której zalicza się także prekluzję chodzi o to, że nie ma uzasadnionych powodów, by dbać o interes uprawnionego, który zachowuje się beczynnie, bardziej niż dba o niego on sam. Zagrożenie taką utratą powinno go zmobilizować do wykonywania przysługujących mu uprawnień w przewidzianym czasie. Ten argument nie wydaje się „działać” w realiach sprawy, w której zapadło głosowane postanowienie. Matka małoletniej spadkobierczyni nie była wszak beczynna, złożyła przecież wniosek o wydanie przez sąd opiekuńczy zezwolenia na odrzucenie spadku w imieniu uczestniczki w dniu 28 listopada 2012 r., a więc w ciągu biegu sześciomiesięcznego terminu do oświadczenia się imieniem córki czy spadek po zmarłym przyjmuje czy go odrzuca. Postanowienie o udzieleniu tej zgody uprawomocniło się w dniu 18 lutego 2013 r. Kilka dni później złożyła u notariusza stosowne oświadczenie woli.

Trafnie konstatuje Sąd Najwyższy, że każda osoba uprawniona do odrzucenia spadku powinna mieć możliwość wykorzystania całego czasu przewidzianego w art. 1015 § 1 kc. Z tego punktu widzenia przedstawiciel ustawowy małoletniego nie powinien znaleźć się w gorszej sytuacji niż każdy inny spadkobierca, który dla złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku nie musi dokonywać żadnych dodatkowych czynności.

Po piąte – przyjęcie poglądu zaprezentowanego w głosowanym postanowieniu tzn. że niezłożenie w terminie z art. 1015 § 1 kc oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy nie musi być w każdym przypadku równoznaczne z zadziałaniem fikcji prawnej z art. 1015 § 2 kc, nie niweczy także ratio odnoszącego się do potrzeby ochrony interesów wierzycieli spadku czy też zapewnienia bezpieczeństwa (pewności, stabilności) obrotu prawnego. Może go nieco osłabia, ale z pewnością nie przekreśla. Zgodzić należy się z Sądem Najwyższym, gdy argumentuje, że warunkiem zastosowania w drodze analogii przepisów o zawieszeniu biegu przedawnienia (czy też, jak chce Sąd Najwyższy, o przerwie biegu przedawnienia) jest dochowanie przez przedstawiciela małoletniego spadkobiercy aktu staranności polegającego na złożeniu wniosku do sądu opiekuńczego w toku

terminu wskazanego w art. 1015 § 1 kc. Wystarczy złożenie takiego wniosku choćby ostatniego dnia terminu z art. 1015 § 1 kc. Takie jego zachowanie świadczy, że przedstawiciel ustawowy małoletniego spadkobiercy jest zainteresowany szybkim załatwieniem spraw spadkowych i w związku z tym nie zachodzi niebezpieczeństwo zbędnego przewlekania procesu ustalania kręgu właściwych spadkobierców. Nie odciąga to istotnie w czasie ustalenia następstwa *mortis causa* po zmarłym.

Po szóste – nie byłoby prawidłowym przyjmowanie, że w przypadku gdy przedstawiciel ustawowy małoletniego spadkobiercy nie złożył w terminie z art. 1015 § 1 kc oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku, z tego powodu, że w tym czasie uzyskał prawomocnego postanowienia sądu o udzieleniu zgody na złożenie takiego oświadczenia, pomimo, że wniosek o udzielenie zgody został złożony do sądu w ciągu biegu terminu z art. 1015 § 1 kc, to zastosowanie *per analogiam* miałyby mieć przepis art. 1019 kc¹⁶. Jak słusznie zauważył B. Kordasiewicz¹⁷ podstawową wadą tej propozycji jest poddanie uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia woli kontroli sądu, a ponadto niewłaściwe jest to, by uchybienie terminowi z powodu opieszałości sądu wymagało podejmowania dodatkowych czynności przez zainteresowanych, jak też to, by do sądu należało zatwierdzanie działań podjętych w takich okolicznościach.

Nie zgodziłbym się tylko z Sądem Najwyższym o ile, stwierdza, że w sprawie nie wchodzi w grę stosowanie przepisów o zawieszeniu biegu przedawnienia, lecz o przerwie biegu przedawnienia. Ma tak być dlatego, że konieczność złożenia przez przedstawiciela ustawowego spadkobiercy wniosku do sądu opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na odrzucenie spadku nie odpowiada żadnej z przyczyn zawieszenia biegu terminu przedawnienia wskazanych w art. 121 pkt 1-4 kc.

W tym kontekście należy stwierdzić, że przepis art. 121 kc brzmi następująco: „Bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu:

1. co do roszczeń, które przysługują dzieciom przeciwko rodzicom - przez czas trwania władzy rodzicielskiej;
2. co do roszczeń, które przysługują osobom niemającym pełnej zdolności do czynności prawnych przeciwko osobom sprawującym opiekę lub kuratelę - przez czas sprawowania przez te osoby opieki lub kurateli;

¹⁶ Tak B. Konińska, Upływ terminu do odrzucenia spadku w imieniu małoletniego, Rejent 2014, nr 9, s. 70 i n.

¹⁷ Zob. B. Kordasiewicz w: System Prawa Prywatnego, Tom 10. Prawo spadkowe, Warszawa 2015, s. 543, przypis 86.

3. co do roszczeń, które przysługują jednemu z małżonków przeciwko drugiemu - przez czas trwania małżeństwa;
4. co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju - przez czas trwania przeszkody”

U podstaw aksjologicznych instytucji zawieszenia biegu przedawnienia leżą założenia związane ze szczególną ochroną interesów podmiotów powiązanych stosunkami prawnymi regulowanymi normami prawa rodzinnego i opiekuńczego, w tym małżonków, ze względu na ochronę trwałości małżeństwa, jak również założenia związane z potrzebą ochrony tych podmiotów, które z nadzwyczajnych względów nie mogą dochodzić przysługujących im roszczeń¹⁸.

Jestem zdania, że niemożność złożenia przez przedstawiciela ustawowego spadkobiercy nie mającego pełnej zdolności do czynności prawnych w jego imieniu oświadczenia woli o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku, z tego powodu, że w terminie z art. 1015 § 1 kc, z przyczyn leżących po stronie sądu jako organu państwa w zakresie wymiaru sprawiedliwości, nie zostało wydane bądź nie stało się prawomocne postanowienie sądu opiekuńczego o udzieleniu zezwolenia na odrzucenie spadku, pomimo, że w terminie z art. 1015 § 1 kc został złożony do sądu wniosek o udzielenie takiego zezwolenia, odpowiada przyczynie zawieszenia biegu terminu przedawnienia wskazanej w art. 121 pkt 4 kc. Odpowiada jej, będąc do niej podobna (*ubi eadem legis ratio ibi eadem legis dispositio*), dużo bardziej, niż przyczynie przerwy przedawnienia z art. 123 § 1 pkt 1 kc. Także i tu chodzi o nadzwyczajne względy odnoszące się do funkcjonowania państwa w aspekcie działania jego organów wymiaru sprawiedliwości (do niewydolności, czy też przeciążenia sądów). Przyczyny te mają przy tym zewnętrzny charakter w odniesieniu do podmiotu uprawnionego, a ich skutkom nie za bardzo, jeśli w ogóle, może on zapobiec. Strona nie ma przecież wpływu na sprawność procedowania przez sąd.

Warto odnotować w tym miejscu, że w postanowieniu z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13¹⁹ Sąd Najwyższy również uznał, że: „Złożenie wniosku o zezwolenie na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego powoduje zawieszenie - na czas postępowania - biegu terminu określonego w art. 1015 § 1 kc”. Stanowisko to zaaprobował P. Księżak w glosie do tego orzeczenia²⁰. Pozytywnie

¹⁸ Zob. np. S. Rudnicki, R. Trzaskowski, w: S. Dmowski, J. Gudowski (red. nauk.), S. Rudnicki, R. Trzaskowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Księga I. Część Ogólna, Warszawa 2014, s. 828.

¹⁹ OSNC 2014, nr 9, poz. 93.

²⁰ Zob. P. Księżak, Glosa do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, Rejent 2014, nr 5, s. 105-111.

ocenil je rovněž B. Kordasiewicz stwierdzając, że rygoryzm regulacji terminu zawitego nie może sięgać tak daleko, by termin mógł upłynąć w czasie, gdy działanie przez uprawnionego jest niemożliwe, ze względów leżących po stronie organów państwa (tu: sądu)²¹.

W podręczniku do części ogólnej prawa cywilnego (autorstwa A. Woltera, J. Ignatowicza, K. Stefaniuka)²² możemy przeczytać, że nie powinno budzić wątpliwości stosowanie do prekluzji w drodze analogii art. 121 pkt 4 kc o zawieszeniu biegu przedawnienia z powodu siły wyższej. Jak to bowiem trafnie się podkreśla, w tym przepisie tym chodzi o wypadek niemożności realizacji w terminie prawa z przyczyny, na którą uprawniony nie miał żadnego wpływu, a „z ogólnych zasad naszego prawa – jak to zauważył Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 10.03.1992r.”²³ – wynika, że skutki zdarzenia, na które osoba zainteresowana nie ma wpływu i któremu przy najbardziej posuniętej staranności nie może zapobiec nie powinny jej obciążać ujemnymi konsekwencjami”. Zastosowanie w drodze analogii do terminów prekluzyjnych art. 121 pkt 4 kc Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne w postanowieniu z 5.11.1976r. III CRN 202/76²⁴, w którym chodziło o termin zawity z zakresu prawa wynalazczego.

Z. Radwański i A. Olejniczak wskazują, że w szczególności terminy zawite do dochodzenia uprawnień przed sądem lub innym organem są najbliższe instytucji przedawnienia i dlatego w odniesieniu do nich analogia znajduje najsilniejsze uzasadnienie. Odnosi się to zwłaszcza do art. 121 pkt 4 kc, który przewiduje zawieszenie biegu przedawnienia z powodu siły wyższej²⁵.

Tę argumentację można moim zdaniem zastosować do stanu faktycznego omawianej sprawy. Nie jest ku temu przeszkodą także to, że termin z art. 1015

²¹ Zob. B. Kordasiewicz w: System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe, Warszawa 2015, s. 543, przypis 88.

²² Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo..., op.cit., s. 369. Tak też Z. Radwański, A. Olejniczak, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2011, s. 368-369, A. Kawałko, H. Witczak, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2014, s. 232.

²³ III CZP 10/92, OSP 1993, poz. 30.

²⁴ OSN 1977, nr 10, poz. 186. Teza tego postanowienia brzmi następująco: „Przewidziany w § 3 ust. 3 zarządzenia Prezesa Urzędu Patentowego PRL z dnia 21 grudnia 1972 r. w sprawie ochrony wynalazków i wzorów użytkowych (M.P. z 1973 r. Nr 1, poz. 4) termin na złożenie dokumentów uzasadniających przyznanie jednostce zagranicznej tzw. uprzedniego pierwszeństwa wynalazku jest terminem zawitym (prekluzyjnym) prawa materialnego. Zakreśla on bowiem czasowe granice dla realizacji prawa, a z chwilą bezskutecznego jego upływu ta realizacja zostaje wyłączona. Do biegu tego terminu ma w drodze analogii zastosowanie przepis art. 121 pkt 4 k.c. o zawieszeniu biegu przedawnienia z powodu siły wyższej”.

²⁵ Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2011, s. 369.

§ 1 kc jest terminem zawitym prawa materialnego do wykonania uprawnienia kształtującego (*communis opinio*)²⁶.

Dla porównania, na gruncie art. 121 pkt 4 kc przyjmuje się w doktrynie i judykaturze, że pojęcie siły wyższej należy interpretować w sposób obiektywny i obejmować jego zakresem znaczeniowym tylko takie zdarzenia, które mają charakter nadzwyczajny i zewnętrzny w odniesieniu do podmiotu uprawnionego, których skutki nie dadzą się przewidzieć lub przynajmniej nie można im zapobiec (*vis maior, quae humana infirmitas resistere non potest*)²⁷. Za siłę wyższą powszechnie uznaje się zdarzenia o przyczynach naturalnych (*vis naturalis*), tj. klęski żywiołowe, takie jak powódzie, huragany, trzęsienia ziemi, akty siły (*vis armata*), np. wojny, stany wojenne, zamieszki, ale też akty władzy publicznej (*vis imperia*). W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego za siłę wyższą uznaje się niekiedy funkcjonowanie państwa komunistycznego w latach 1946–1989 (zarówno jego prawodawstwo, jak i praktykę jego organów, w tym nie tylko organów stosujących prawo, ale i organów represji) uniemożliwiające skuteczne dochodzenie roszczeń²⁸.

Z drugiej strony, przyjmuje się, że zdarzenia wpływające wyłącznie na indywidualną sytuację uprawnionego do dochodzenia roszczenia, takie jak np. ciężka choroba czy obrażenia odniesione w wyniku wypadku komunikacyjnego, nie mogą być uznane za zdarzenia wynikające z siły wyższej²⁹. Sąd Najwyższy nie uznał też za siłę wyższą niewydania przez Radę Ministrów przepisów w sprawie wykupu czy konwersji przedwojennych obligacji pożyczek³⁰. Zdaniem Sądu Najwyższego siłą wyższą zawieszającą wymiar sprawiedliwości nie jest również samo istnienie państwa komunistycznego z jego prawem. Dla powołania się na zawieszenie biegu terminów na podstawie art. 121 pkt 4 kc trzeba wykazać, że konkretny podmiot w konkretnej sytuacji nie mógł uzyskać skutecznej ochrony swoich praw przed sądami³¹.

²⁶ Zob. B. Kordasiewicz w: System Prawa Prywatnego, tom 10, Prawo spadkowe, Warszawa 2015, s. 537.

²⁷ Zob. np. A. Brzozowski w: Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1 – 449¹⁰, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2013, s. 410, P. Machnikowski w: E. Gniewek, P. Machnikowski, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2013, s. 288, P. Sobolewski w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Przepisy wprowadzające. Część ogólna. Własność i inne prawa rzeczowe, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2013, s. 892–893, uchw. SN z 10.3.1992 r., III CZP 10/92, OSP 1993, Nr 2, poz. 30; wyr. SN z 12.3.2002 r., IV CKN 1697/00, Legalis.

²⁸ Zob. wyr. SN: z 14.03.2002 r., IV CKN 878/00, Legalis; z 16.01.2002 r., IV CKN 629/00, Legalis; z 13.12.2001 r., IV CKN 195/01, OSNC 2003, Nr 4, poz. 48.

²⁹ Tak SN w uchw. z 13.12.2007 r., III CZP 100/07, OSNC 2008, Nr 12, poz. 139 oraz w wyr. z 8.03.2012 r., V CSK 165/11, Legalis.

³⁰ Zob. wyr. SN z 9.11.2001 r., I CKN 690/99, Legalis; uchw. SN z 24.11.2000 r., III CZP 37/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 56.

³¹ Zob. post. SN: z 25.11.2009 r., II CSK 246/09, Legalis; z 16.09.2011 r., IV CSK 77/11, Legalis; z 22.11.2011 r., III CSK 26/11, Legalis; z 18.01.2012 r., II CSK 144/11, Legalis.

W tym zakresie nie przekonuje mnie dlatego zapatrywanie Sądu Najwyższego, który uznał, że: „Konieczność uzyskania zgody sądu na odrzucenie spadku przez osobę małoletnią oznacza istnienie przeszkody dla wykonania uprawnienia przewidzianego w art. 1015 § 1 kc. Złożenie wniosku do sądu opiekuńczego jest więc czynnością przedsięwziętą przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy bezpośrednio w celu uzyskania zgody sądu opiekuńczego umożliwiającej następnie skuteczne i ważne złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego spadkobiercy. Podjęcie zatem przez przedstawiciela ustawowego tej czynności powinno powodować podobne skutki, jak wszczęcie postępowania zmierzającego do uzyskania prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczenia, a więc prowadzić do przerwy biegu terminu wskazanego w art. 1015 § 1 kc”.

Dość „karkołomną” jest dla mnie konstrukcja w myśl której „złożenie wniosku do sądu opiekuńczego o uzyskanie zgody na odrzucenie spadku jest czynnością przedsięwziętą przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy bezpośrednio w celu uzyskania zgody sądu opiekuńczego”, nawet jeśli dopowiedzieć za Sądem Najwyższym, że ta zgoda umożliwia następnie skuteczne i ważne złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego spadkobiercy”. Jest to moim zdaniem „jakościowo” coś innego od wszczęcia postępowania zmierzającego do uzyskania prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczenia.

Stanowisko Sądu Najwyższego jest natomiast o tyle bardziej korzystne dla przedstawicieli ustawowych małoletnich bądź ubezwłasnowolnionych spadkobierców, że wydłuża termin w ciągu którego mogą oni skutecznie złożyć przed sądem lub u notariusza oświadczenie odnośnie do tego, czy spadek przyjmują, czy go odrzucają działając w imieniu małoletniego (pupila). Przy przerwie przedawnienia termin biegnie bowiem do początku (od nowa; od daty prawomocności postanowienia w sprawie o udzielenie zezwolenia na odrzucenie spadku), z kolei przy zawieszeniu termin nie biegnie, a gdy rozpoczął swój bieg nie biegnie przez czas przeszkody wskazanej w art. 121 kc, zaś po ustąpieniu tej przeszkody biegnie dalej (tym samym czas sprzed zaistnienia przeszkody podlega doliczeniu do terminu). W realiach sprawy należałoby uznać, że termin 6 miesięczny biegł w okresie od 7 lipca 2012 r. do 27 listopada 2012 r., uległ następnie zawieszeniu w okresie od 28 listopada 2012 r. do 18 lutego 2013 r. Począwszy od dnia 19 lutego 2013 r. biegł dalej. Złożone przed notariuszem w dniu 27 lutego 2013 r. przez B. O. w imieniu małoletniej córki K. R. oświadczenie o odrzuceniu spadku po J. R. było oświadczeniem złożonym w terminie z art. 1015 § 1 kc, jeśli zważyć, że spadek po J. R. otworzył się w dniu 7 lipca 2012 r. Nie było zatem podstaw do stwierdzenia, że spadek po nim na podstawie ustawy nabyła jego córka K. R. w całości (z dobrodziejstwem inwentarza).

Zatem, choć nie podzielam w pełni uzasadnienia głosowanego orzeczenia, to jednak aprobuję perspektywę (optykę) z jakiej Sąd Najwyższy dokonywał oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Bibliografia

- Brzozowski A. w: Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1 – 449 ¹⁰ pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2013
- Dmowski S., Gudowski J. (red. nauk.), Rudnicki S., Trzaskowski R., Kodeks cywilny. Komentarz. Księga I. Część Ogólna, Warszawa 2014
- Filipiak T.A., Mojak J., Nazar M., Niezbecka E., Zarys prawa cywilnego, Lublin 2006
- Grzybowski S. w: System prawa cywilnego, t. I, wyd. I, Ossolineum 1974
- Gwiazdomorski J., Terminy zawite do dochodzenia roszczeń, RPEiS 1968, nr 3
- Ignatowicz J. w: System prawa cywilnego, t. I, wyd. II, Ossolineum 1985
- Kawałko A., Witczak H., Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2014
- Konińska B., Upływ terminu do odrzucenia spadku w imieniu małoletniego, Rejent 2014, nr 9
- Kordasiewicz B. w: System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2008
- Kordasiewicz B. w: System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe, pod red. B. Kordasiewicza, Warszawa 2015
- Kosik J. w: System prawa cywilnego. T.IV. Prawo spadkowe, pod red. J. S. Piątowskiego, Ossolineum 1986
- Księżak P., Glosa do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, Rejent 2014, nr 5
- Machnikowski P. w: Gniewek E., Machnikowski P., Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2013
- Macierzyńska-Franaszczyk E., Odpowiedzialność za długi spadkowe, Warszawa 2014
- Radwański Z., Olejniczak A., Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2011
- Skowrońska-Bocian E., Prawo spadkowe, Warszawa 2011
- Sobolewski P. w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Przepisy wprowadzające. Część ogólna. Własność i inne prawa rzeczowe, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2013
- Szpunar A., Nadużycie prawa w dziedzinie przedawnienia, RPEiS 1969, z. 4
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Lublin 1998
- Wójcik S., O potrzebie i sposobie uregulowania cywilnoprawnych terminów zawitych w: Prace cywilistyczne. Księga pamiątkowa dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej prof. J. Winiarza, Warszawa 1990
- Zoll F., Glosa do uchwały SN z 10 marca 1993r., III CZP 8/93, Przegląd Sądowy 1994, Nr 5

Streszczenie

W glosie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, OSNC 2016, nr 5, poz. 63, autor wyraził aprobatę dla poglądu o tym, że złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o zezwolenie na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku nie pozostaje bez wpływu na bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 kc. Choć uznał, że bardziej właściwe byłoby przyjęcie, że złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy takiego wniosku nie przerywa, lecz zawiesza bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 kc do momentu uprawnocnienia się postanowienia sądu w przedmiocie udzielenia tego zezwolenia (art. 121 pkt 4 kc stosowany *per analogiam*), to jednak samą optykę patrzenia na problem prawny przez Sąd Najwyższy uznał za słuszną. Istotne jest bowiem to, że Sąd ten nie odrzucił możliwości stosowania do terminu z art. 1015 § 1 kc przepisów kodeksu cywilnego o zawieszeniu bądź przerwaniu biegu terminów przedawnienia.

SŁOWA KLUCZOWE: spadek, odrzucenie spadku, zezwolenie sądu opiekuńczego, małoletni spadkobierca, przedstawiciel ustawowy

Summary

In his gloss to the decision of the Supreme Court dated 28 May 2015, file ref. III CSK 352/14, OSNC 2016, No. 5, item 63, the author endorsed the opinion that when the legal representative of a minor heir applies to the guardianship court for permission to submit – on the heir's behalf – a statement on the rejection of an estate, it has an impact on the expiration of the period provided for in Article 1015§1 of the Civil Code. Still, the author pointed out that it would be more advisable to assume that making such an application by the legal representative of a minor heir does not interrupt but merely suspends the period named in Article 1015 § 1 of the Civil Code until the court's decision on granting the said permission has become effective (Article 121 point 1 of the Civil Code applied *per analogiam*), he recognized the Supreme Court's approach to the problem as proper. After all, it is important that the supreme judicial body has not rejected the option of applying the code's provisions on the suspension or interruption of limitation periods to the period named in Article 1015 § 1.

KEY WORDS: estate, rejection of an estate, approval of the guardianship court, minor heir, legal representative

Autor

Dr Grzegorz Wolak, Wiceprezes i Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Stalowej Woli, adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli

Damian Gil

Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej z cyklu Współczesne Problemy Wymiaru Sprawiedliwości VI – nt. „Węzłowe problemy dowodzenia w perspektywie porównawczej”

Sandomierz 26-27.04.2016 r.

W dniach 26-27 kwietnia 2016 r. odbyła się w Sandomierzu szósta już konferencja z cyklu *Współczesne Problemy Wymiaru Sprawiedliwości* nt. „*Węzłowe problemy dowodzenia w perspektywie porównawczej*”. Doroczna konferencja naukowa organizowana przez Stalowowolskie Koło Naukowe Studentów Prawa „*Viribus Unitis*” cieszy się coraz większym zainteresowaniem studentów, doktorantów i pracowników naukowych z całej Polski. Organizatorzy przy współpracy z Kuratorem Koła – dr Damianem Gilem wybierają temat przewodni obrad, który wiąże się ściśle z ideą przewodnią cyklu konferencji – *Współczesne Problemy Wymiaru Sprawiedliwości*. W trakcie dwudniowych obrad gościliśmy uczestników z kilkunastu ośrodków naukowych: Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Śląskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości z siedzibą w Wałbrzychu. W konferencji uczestniczyły wybitne cywilistki: prof. dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska (US), prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ i prof. dr hab. Izabella Gil (U. Wroc.). Wśród uczestników

byli przedstawiciele Adwokatury, Radców Prawnych, Policji, sądownictwa i organizacji pozarządowych. W dniu poprzedzającym konferencję, uczestnicy zwiedzili Sandomierz w towarzystwie Pana mgr Mariana Więclawa – przewodnika PTTK o/Sandomierz.

W słowie powitania dr Damian Gil przybliżył historię cyklicznych konferencji, przywiał zebranych oraz podał stosowne komunikaty organizacyjne. Otwarcia konferencji dokonał ks. dr Bartłomiej Krzos, pełniący obowiązki Prodziekana ds. studenckich WZPiNoS KUL w Stalowej Woli. W krótkim wystąpieniu wskazał na semantyczne rozumienie dowodu i dowodzenia, które może doprowadzić do poznania prawdy lub zaprzeczenia pewnym faktom. Wyraził wdzięczność studentom i Kuratorowi Koła za trud zorganizowania konferencji, zaś uczestnikom życzył owocnych obrad.

W pierwszym dniu konferencji odbyła się sesja wprowadzająca i dwa równoległe panele. Sesji wprowadzającej przewodniczył dr Damian Gil (KUL). W pierwszym referacie prof. Kinga Flaga-Gieruszyńska (US) poruszyła ciekawy problem *„Dowód z zeznań świadka-dziecka a wysłuchanie dziecka w procesie cywilnym”*. Prelegentka nie tylko dokonała rozróżnienia tych pojęć, ale również ukazała kilka bardzo istotnych problemów związanych z przesłuchaniem małoletniego w procesie cywilnym. Następnie głos zabrała prof. Izabella Gil (U. Wroc.), która wraz z prof. Elwirą Marszałkowską-Krześ (U. Wroc.) przygotowała interesujący referat nt. *„Ciężar twierdzenia i dowodzenia w aspekcie dobrych obyczajów”*. Jako ostatni w tej sesji wystąpił dr Piotr Gil (UO), który mówił nt. *„Dowodzenie faktów w postępowaniu przed sędzią-komisarzem (w postępowaniu upadłościowym przed i po noweli prawa upadłościowego z 15 maja 2015 r. – zagadnienia wybrane”*.

W panelu pierwszym wystąpiło aż 19 prelegentów: mgr Magdalena Komar-Zabłocka (UR), dr Jakub Kosowski (UMCS), Anna Sikora i mgr Mateusz Nowak (UJ), Radosław Pałosz i Maciej Próchnicki (UJ), mgr Piotr Misztal (UŁ), mgr Ewelina Bachera (UŚ), mgr Anita Ziółkowska (KUL), mgr Wioletta Niemiec (UG), Przemysław Pasierb (KUL), dr Michał Błoński (UŁ), mgr Elżbieta Wojnas-Worek (KWP Rzeszów), mgr Beata Najman (UŁ), Joanna Pawlikowska (UJ), Matusz Stęciwilk (KUL), mgr Łukasz Wiśniewski (UW), Magdalena Michalska (UJ). Pierwszej części panelu przewodniczyły studentki z Koła Naukowego Studentów Prawa – Magdalena Pomper i Marta Pawlus. Następnie prowadzenie przejęli Sylwia Dąbrowska i Matusz Zybura. Prelegenci poruszyli wiele węzłowych zagadnień dowodowych z odniesieniem do innych procedur lub systemów prawa. Wśród nich znalazły się prelekcje nt.: *„Wykorzystania niekonwencjonalnych metod dowodzenia na przykładzie hipnozy w procesie karnym, na tle*

wybranych systemów prawnych”, „Wyjaśnienia oskarżonego na tle porównawczym”, „Ciężar dowodu w polskim i niemieckim procesie karnym – wybrane problemy”. Referenci ukazali szczególne znaczenie dowodzenia w procesie karnym w powiązaniu z naczelnymi zasadami procesowymi: domniemania niewinności, bezpośredniości, prawdy materialnej i swobodnej oceny dowodów. Ponadto zwrócili uwagę na różnice w sposobie dowodzenia w innych państwach oraz formułowali wnioski *de lege ferenda*.

W panelu drugim wystąpiło 8 osób: dr Joanna Studzińska (KUL), dr Łukasz Dąbrowski (ORA w Warszawie), mgr Karolina Ziemianin (US), Tomasz Guzik (UJ), mgr Anna Jońca (UMCS), Katarzyna Smyk (UW), dr Aleksandra Klich (US), mgr Michał Wojdała (US). Kilka wystąpień dotyczyło problematyki biegłego w procesie cywilnym: „Reguły ustalania wynagrodzenia biegłego a zasady ustalania wynagrodzenia instytutu naukowo-badawczego w sprawach cywilnych”, „Prywatna opinia biegłego a zasada kontrydiktoryjności w polskim postępowaniu cywilnym w perspektywie prawnoporównawczej”, „Europejskie standardy dowodu z opinii biegłego w sprawach transgranicznych”. Nie zabrakło refleksji na temat nowych dowodów w procesie cywilnym. Mgr Karolina Ziemianin w interesujący sposób omówiła kwestię „Dowodu elektronicznego – model polski i niemiecki”. Uczestnicy zwrócili uwagę na problemy wykładni przepisów k.p.c., praktyczne ich zastosowanie oraz poszukiwali optymalne rozwiązania, które usuną wątpliwości interpretacyjne i poprawią efektywność dowodzenia w procesie cywilnym.

W ramach dyskusji wieńczących obrady w poszczególnych panelach, padło wiele ciekawych propozycji, wniosków *de lege ferenda* oraz wyjaśniono wszelkie wątpliwości, których nie było sposób omówić w wystąpieniu, z powodu ograniczeń czasowych.

Wieczorem wszyscy zainteresowani zgromadzili się na terenie rekreacyjnym za kościołem Św. Józefa w Sandomierzu, gdzie odbyło się ognisko. Ów element programu konferencji był nie tylko okazją do odpoczynku po napiętym programie pierwszego dnia konferencji, ale przede wszystkim sposobnością do nawiązania kontaktów koleżeńskich i przedłużenia dyskusji na różne prawnicze tematy (i nie tylko!).

Drugi dzień konferencji obfitował w referaty z zakresu postępowania karnego. W sesji wprowadzającej, uczestnicy wysłuchali referatów z różnych obszarów prawa sądowego. Sesję poprowadzili członkowie Zarządu Koła Naukowego Studentów Prawa Klaudia Złomaniec i Mateusz Zybura. Główne tezy swoich badań zaprezentowali: dr Damian Gil (KUL), dr Łukasz Dubiński (US), mgr Łukasz Łukowski (UŁ), Angelika Ciżyńska i Hubert Kruk (UJ), mgr Michał Wantoła (UJ), mgr Magdalena Krawczyk (UJ). W pierwszym wystąpieniu, autor niniejszego

sprawozdania przedstawił normatywne ujęcie dowodzenia w polskim i niemieckim procesie karnym oraz ocenił model polski po 1 lipca 2015 r. i powrót do poprzedniej regulacji, wprowadzony ustawą z 11 marca 2016 r. Inni prelegenci przedstawili interesujące wyniki swoich badań w ujęciu prawnoporównawczym. Zwieńczeniem tej części obrad była długa i merytoryczna dyskusja.

Po krótkiej przerwie rozpoczął się panel karny. Uczestnicy wysłuchali sześciu referatów, których tematyka dotyczyła szczegółowych zagadnień prawa dowodowego. Prelekcje wygłosili: dr Karol Pachnik (UPH w Siedlcach), dr Izabela Janowska-Prochot (UKSW), dr Paweł Falenta (WWSZiP), Adrianna Niegierewicz (U. w Białymstoku), Sylwia Dąbrowska (KUL), Magdalena Pomper (KUL). Wśród tematów poruszanych w tym panelu, duże zainteresowanie wzbudziły uwagi na temat instytucji sędziego śledczego i sędziego do spraw śledztwa jako różnych koncepcji gromadzenia dowodów w postępowaniu przygotowawczym – ujęcie historyczne i prawnoporównawcze. W trakcie krótkiej dyskusji, przeważały głosy *ad vocem* i refleksje związane z recepcją rozwiązań przyjętych w innych państwach.

Drugi i zarazem ostatni panel konferencji również miał charakter karnistyczny. Tę część poprowadzili: Magdalena Pomper i Sylwia Dąbrowska. W kameralnym gronie wygłoszono cztery referaty. W panelu wystąpili: Mateusz Zybura (KUL), mgr Iga Ohde (UŁ), Ewelina Kita (KUL) i mgr Michał Borek (UAM). Wiele ciekawych tez wypowiedziano na temat analizy porównawczej kontroli utrwalania rozmów na przykładzie Niemiec.

W podsumowaniu dr Damian Gil i Przemysław Pasierb – Prezes Koła Naukowego Studentów Prawa podziękowali wszystkim uczestnikom za trud przygotowania wystąpień, aktywny udział w konferencji i zapowiedzieli kolejne cykle dorocznej konferencji, która zrzesza prawników z całej Polski. W tym miejscu w sposób szczególny pragnę podziękować Zarządowi Koła Naukowego Studentów Prawa za ogromny wysiłek organizacyjny na rzecz tej inicjatywy. Pokłósiem badań poprzedzających konferencje będą dwie monografie zbiorowe, które obecnie są opracowywane w Wydawnictwie KUL.

Autor

Damian Gil - doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego i Postępowania Karnego WZPiNoS KUL w Stalowej Woli, wykładowca WSEPiNM w Kielcach, członek Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego i innych organizacji naukowych, autor publikacji z zakresu prawa karnego procesowego i nauk penalnych.